PROTOKÓŁ NR XXVIII/2026

z XXVIII sesji RADY MIASTA GDAŃSKA, która odbyła się w dniu 18 czerwca 2026 roku w Nowym Ratuszu ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00

W sesji na 34 udział wzięło 34 radnych.

Lista obecności stanowi ***załącznik nr 1*** do niniejszego protokołu.

PUNKT 1
SPRAWY REGULAMINOWE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Otwieram obrady 28 sesji Rady Miasta Gdańska. Witam bardzo serdecznie wszystkich Państwa radnych, którzy są obecni. Witam panią prezydent Aleksandrę Dulkiewicz wraz z zastępcami, panią sekretarz i panią skarbnik. Witam mieszkańców obecnych na sali obrad, którzy będą zabierali dzisiaj głos w debacie o Raporcie o stanie Miasta za 2025 rok. Witam urzędników i przedstawicieli miejskich instytucji, wszystkich Państwa obecnych w Nowym Ratuszu, a także tych, którzy oglądają transmisję online. Na początek mamy kilka spraw regulaminowych, cztery wnioski o zmianę porządku obrad i są to wnioski, które dotyczą włączenia projektów uchwał z Komisji Skarg, Wniosków i Petycji: druk 784, 785, 786 i 787. Za chwilę będziemy je głosować. Dla Państwa również informacja, że wpłynęły autopoprawki do druków: 762, 763, 765, 766 i 783. A na początek oczywiście sprawdzimy obecność. Bardzo proszę Państwa o zaznaczanie swojej obecności. Dziękuję bardzo. Dzisiaj bardzo sprawnie. Widzę 34 osoby obecne. Mamy zatem kworum i prowadzę dalej obrady. Pierwsze druki pod głosowanie. Wniosek o włączenie projektu uchwały w sprawie skargi Fundacji Strategia Integracji Migrantów w Gdańsku na Prezydenta Miasta Gdańska. Jest to druk 784. Jeżeli Państwo go wprowadzą, będzie w punkcie 10, podpunkt 17A. Kto z Państwa radnych jest za włączeniem druku 784 do porządku obrad? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

1. Wpłynął wniosek **o włączenie** projektu uchwały w sprawie skargi Fundacji Strategia Integracji Migrantów w Gdańsku na Prezydenta Miasta Gdańska **(druk 784); pkt 10 ppkt 17A**

Głosowanie za włączeniem (**druk 784**):

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 10, ppkt 17A**

2. Wpłynął wniosek **o włączenie** projektu uchwały w sprawie skargi XY na Dyrektora Gdańskich Nieruchomości Samorządowego Zakładu Budżetowego **(druk 785); pkt 10 ppkt 17B**

Głosowanie za włączeniem (**druk 785**):

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 10, ppkt 17B**

3. Wpłynął wniosek **o włączenie** projektu uchwały w sprawie skargi Wspólnoty Mieszkaniowej XY na Prezydenta Miasta Gdańska **(druk 786); pkt 10 ppkt 17C**

Głosowanie za włączeniem (**druk 786**):

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 10, ppkt 17C**

4. Wpłynął wniosek **o włączenie** projektu uchwały w sprawie skargi Pani XY i Pana XY na Dyrektora Gdańskich Nieruchomości Samorządowego Zakładu Budżetowego **(druk 787); pkt 10 ppkt 17D**

Głosowanie za włączeniem (**druk 787**):

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 10, ppkt 17D**

Mamy zatem uchwalony porządek obrad dzisiejszej sesji. Przechodzimy do kolejnego punktu, są to komunikaty. Czy są jakieś komunikaty z komisji? Nie widzę. Czy pani prezydent ma dzisiaj komunikaty? Dobrze, to bardzo proszę, pani prezydent.

PUNKT 2

KOMUNIKATY

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska
Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy naszego miasta. Tradycyjnie na początku, bardzo krótko przekaz najważniejszych informacji o tym, co w naszym mieście w czerwcu się wydarzyło. Początek czerwca, to zawsze tradycyjnie przypomnienie rocznicy pierwszych wyborów 4 czerwca. To z jednej strony święto wolności i praw obywatelskich, strefa społeczna, spotkanie organizacji pozarządowych, dyskusje, warsztaty, debaty, dyskusje na bardzo różne tematy. W tym także mieliśmy w tym roku dwóch bardzo wyjątkowych gości. Z jednej strony to Andrzej Poczobut, a z drugiej strony tutaj, może widoczny na zdjęciu Aleś Białacki – białoruski laureat pokojowej nagrody Nobla. Myślę, że to też bardzo jasno pokazuje, jakie miejsce na mapie Polski, jeśli chodzi o prawa człowieka, zajmuje miasto Gdańsk. Dziękuję wszystkim, którzy aktywnie brali udział w Święcie Wolności i Praw Obywatelskich, i zapraszamy już za rok. Gdańsk Miastem Równości. Czerwiec obfituje w wiele spotkań i wydarzeń właśnie wokół równości dla bardzo różnych grup społecznych. Trwały przez ponad tydzień Dni Kaszubskie. Mogli Państwo zauważyć, także na naszym najwyższym maszcie w Gdańsku, właśnie flagę kaszubską powiewającą na Grodzisku. Mieliśmy Trójmiejski Marsz Równości. W tym tygodniu Parada i Piknik Seniorów, a w najbliższą niedzielę Marsz dla Życia i Rodziny. Te wszystkie wydarzenia są objęte

patronatem, moim patronatem, ale także uczestniczymy i współorganizujemy te wszystkie wydarzenia. Jak Państwo pewnie dostrzegli, ruszyliśmy z pakietem przebudów, remontów, modernizacji tutaj w Śródmieściu Gdańska. Wiele już się dzieje. Jutro mamy też konferencję prasową, żeby szczegółowo opowiedzieć o tym, co się wydarzy od pierwszego dnia wakacji. Ale Ruszamy ze zmianami właśnie tutaj na Hucisku. Przebudowa całego skrzyżowania i torowiska. Trwają prace na Estakadzie Okopowa. Podwale Przedmiejskie, także już trwają prace i bardzo Państwa zachęcam do tego, żeby nie poruszać się w wakacje w naszym mieście na pamięć, bo tych zmian będzie bardzo, bardzo dużo. Oczywiście także wiele przebudów i remontów dróg lokalnych, o czym także powiemy jutro. Inwestycje w dzielnicach, tutaj tylko kilka przykładów. Zakończyła się przebudowa ulicy Skiby i Ugory na Stogach. W Śródmieściu trwa przebudowa mostu na ulicy Elżbietańskiej. Zakończy się on w wakacje, ale także krok po kroku realizujemy kolejne projekty z Budżetu Obywatelskiego, choćby przestrzeń rekreacyjną przy ulicy Podleckiego i Srebrnej, to Orunia Górna i Gdańsk Południe, gdzie także wczoraj z mieszkańcami spotkaliśmy się przy okrągłym stole. Także krok po kroku remontujemy, modernizujemy, poprawiamy efektywność energetyczną kamienic. Tu akurat kolejna kamienica na Dolnym Mieście w Gdańsku, i co bardzo ważne, myślę, że i o tym też przy Raporcie o stanie miasta będę mówiła trochę więcej, ale zobaczcie Państwo, koszt tej przebudowy kamienicy to ponad 8 milionów, z czego 5,7 to bezzwrotna dotacja z Funduszu Dopłat Banku Gospodarstwa Krajowego. Myślę, że to pokazuje, że skutecznie sięgamy właśnie po różne środki, po to, żeby przywracać blask kamienicom. Nie tylko, żeby przywracać blask, bo w tym miejscu 10 kolejnych mieszkań komunalnych otrzymali mieszkańcy naszego miasta. Czerwiec obfituje także w wiele jubileuszy. Jubileusze szkół – tu tylko kilka przykładów – IV Liceum Ogólnokształcące czy Szkoła Podstawowa nr 11, nr 88. Też w ubiegłym tygodniu jubileusz Liceum nr IX, Przedszkole Kolorowe, gdzie też z kilkorgiem Państwa radnych uczestniczyliśmy. Bardzo intensywny ten czerwiec, jeśli chodzi o jubileusze szkół. Tu wymieniliśmy te, które są najstarsze, mają 80 lat, ale to także stulecie naszych dzielnic. Aniołki, Rudniki, obchody w ubiegłym tygodniu, a 1 lipca stulecie przyłączenia Oliwy do miasta Gdańska. Tak jak wspomniałam, wczoraj spotkaliśmy się przy okrągłym stole z mieszkańcami, w szkole przy ulicy Srebrnej. To nasze tradycyjne, comiesięczne spotkania z mieszkańcami. W wakacje będziemy kontynuować także spacery z radami dzielnic. Bardzo ważna rzecz, na którą chcę zwrócić Państwa uwagę, ale także poprosić o przekazywanie informacji dalej. Rozpoczęliśmy w Gdańsku kampanię informacyjno-edukacyjną dotyczącą bezpieczeństwa, nie tylko w naszym mieście, ale w ogóle. Z jednej strony to bezpłatne szkolenia dla mieszkańców, dotyczące właśnie przygotowania się na niespodziewane. Szkolenia już trwają od poniedziałku. Zachęcam do zajrzenia na stronę gdansk.pl. Tam są terminy wszystkich szkoleń rozpisane aż do końca października, bo będziemy je kontynuowali teraz w czerwcu, a później po wakacjach. Myślę, że takie dwie godziny poświęcone na to, jak się zachować w czasie kryzysu, jak reagować na sygnały alarmowe, co mieć przygotowane w domu. Myślę, że to jest element pierwszej pomocy. To są bardzo

ważne rzeczy, i to też jest odpowiedź na postulaty zgłaszane przez mieszkańców naszego miasta. Szkolenia są naprawdę w różnych dzielnicach naszego miasta, nie tylko popołudniami, ale także w soboty, więc myślę, że każdy znajdzie coś dla siebie, a wszystkie materiały także dostępne na stronie gdansk.pl. Ale drugi aspekt, bardzo ważny: dezinformacja, kłamstwo, plotka, fake newsy. Co z tym robić, jak się zachować? Też te informacje Państwo znajdą na naszym miejskim portalu gdansk.pl, razem z linkiem, gdzie zgłaszać takie informacje, bo dzisiaj myślę, że wszyscy Państwo wiedzą, że błędna informacja, dezinformacja to jest także broń. Kampania będzie trwała przez cały rok, ale także zachęcam Państwa do propagowania i rozsiewania informacji, choćby o szkoleniach czy o tym, co można znaleźć właśnie w zakładce – Z rozwagą i spokojem – na stronie gdansk.pl. Za tydzień w piątek kończy się rok szkolny. Tym samym właśnie zaczynają się wakacje. My, jak co roku, organizujemy akcję lato. We wszystkich gdańskich podstawówkach mamy zorganizowane półkolonie dla uczniów najmłodszych klas, ale także wiele ofert właśnie półkolonijnych przez instytucje kultury, wydarzeń sportowych, ale też przez organizacje pozarządowe, które właśnie na zlecenie miasta Gdańska organizują półkolonie. Na ten cel przeznaczyliśmy 5 milionów złotych w tym roku. Także wraz z początkiem wakacji rozpoczyna się sezon kąpieliskowy. Strzeżone kąpieliska w naszym mieście to dziewięć kąpielisk od Świbna, aż do granicy z Sopotem w Jelitkowie. To łącznie ponad 1 kilometr 300 m linii brzegowej. I chcę Państwu powiedzieć, że na naszych strzeżonych kąpieliskach, od czasu powstania i wzięcia odpowiedzialności za nie przez gminę, czyli od 90. roku, nigdy nie mieliśmy do czynienia z utonięciem. Myślę, że to pokazuje, dlaczego warto korzystać z kąpieli właśnie w miejscach strzeżonych przez ratowników. Ale druga bardzo ważna rzecz, myślę, że tu Państwo widzą na ekranie, wczoraj prezentowaliśmy i testowaliśmy wraz z osobami z niepełnosprawnością specjalne wózki. To jest nowość tegoroczna. Krok po kroku, co roku staramy się właśnie – także w ramach Gdańsk Miastem Równości, Gdańsk Miastem Dostępnym – staramy się wprowadzać nowe elementy dostępności na naszych plażach. To już w czterech miejscach specjalne podesty i podjazdy, na których osoby poruszające się na wózkach, z których mogą skorzystać. To także specjalnie przygotowane przebieralnie i komfortka. Ale wczoraj, dzięki współpracy z partnerami, między innymi spółką Energa, między innymi Baltic Hub, przygotowaliśmy 15 specjalnych wózków, które umożliwiają poruszanie się po piasku, po plaży, ale także osiem chodzików dla osób, które mają trudności z poruszaniem się. Naprawdę zachęcam Państwa do rozpropagowania tej informacji. Będą dostępne przez cały rok w Brzeźnie, bo tam przy molo mamy 24 godziny na dobę ratownika i można je tam wypożyczyć, ale także w sezonie letnim, wtedy kiedy mamy ratowników, także na plaży na Stogach. Myślę, powiem Państwu bardzo szczerze, że wczoraj kiedy kilka osób z niepełnosprawnością pierwszy raz w życiu wjechało na wózku na plażę, na piasek i do wody, to było to wielkie wzruszenie. Mieszkańcy naszego miasta, którzy przez kilkadziesiąt lat mieszkający tutaj, nigdy tego nie doświadczyli, więc myślę, że to jest wspaniała, wspaniała wiadomość. Nie tak dawno, dwa miesiące temu gościliśmy tutaj piłkarzy ręcznych, wtedy kiedy przyjechali ze srebrem Pucharu Polski, natomiast

w całej lidze wywalczyli brąz. Dzisiaj są naszą najlepszą drużyną, jeśli chodzi o sporty drużynowe. Myślę, że to duża radość, bo to klub, o którym tutaj mówiliśmy, jest naprawdę budowany konsekwentnie od podstaw wraz ze szkoleniem, klasami dedykowanymi w naszych szkołach i osiągnęli naprawdę wielki sukces, bo brązowy medal oznacza, że będą także brali udział w pucharach europejskich. Tyle w telegraficznym skrócie. Dziękuję bardzo i życzę nam wszystkim udanej sesji Rady Miasta.

PUNKT 3
OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo pani prezydent. Przechodzimy do oświadczeń klubów radnych. Jako pierwszy, Cezary Śpiewak-Dowbór, przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej
Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Szanowna Pani Skarbnik, Pani Sekretarz, Państwo Wiceprezydenci, Drogie Koleżanki, Koledzy Radni, Szanowni Mieszkańcy, którzy dzisiaj będą mieli okazję zabrać głos na sesji Rady Miasta Gdańska, bo ta sesja jest sesją szczególną, ale przede wszystkim Mieszkanki, Mieszkańcy, którzy śledzą nasze dzisiejsze obrady przed ekranami komputerów. Drodzy Państwo, no właśnie ta sesja jest sesją wyjątkową. Ustawodawca przewidział, że pani prezydent musi złożyć Radzie Miasta Gdańska Raport o stanie miasta, i że jest rzeczywista, realna debata nad raportem i nad stanem miasta. Debata, do której może przystąpić każdy. Debata, do której mogą zgłosić się mieszkańcy, którzy na co dzień nie zawsze są zaangażowani w życie samorządowe, w życie społeczne, ale mają okazję skorzystać czy po to, żeby powiedzieć szerzej o swoim pomyśle na miasto, czy jak to historycznie na poprzednich sesjach bywało, również przyjść z jakąś konkretną sprawą, konkretnym problemem, który w ich odczuciu wymaga omówienia, nagłośnienia i przedstawienia opinii publicznej. Natomiast myślę, że ta dyskusja nad stanem miasta Gdańska i nad raportem za 2025 rok, warto też, żeby toczyła się w nieco szerszym kontekście, żebyśmy patrzyli jednak na 2025 rok, ale nie tylko na ten rok, ale na szerszą perspektywę, na perspektywę dekady. Jeśli popatrzymy na miasto Gdańsk w takiej perspektywie, to warto zastanowić się nad tym, że tak naprawdę dzisiaj historia rozwoju inwestycyjnego Gdańska, rozwoju transportowego Gdańska pisze się na naszych oczach. Zwłaszcza wymaga przypomnienia i podkreślenia kwestia największych inwestycji transportowych, jak trasa Gdańsk Południe – Wrzeszcz, czyli tramwaj z Górnego Tarasu do Wrzeszcza i PKM Południe, czyli de facto przedłużenie SKM-ki ze Śródmieścia do Kowal. Jak myślimy o tych

dwóch inwestycjach i popatrzymy na ich znaczenie dla całego miasta, to jestem więcej niż pewien, że pani prezydent Aleksandra Dulkiewicz zapisze się na kartach gdańskiej historii jako wielka budownicza – mowa tutaj o tramwaju – i wspólnie z Marszałkiem Województwa Pomorskiego, Mieczysławem Strukiem również jako budownicza, jeśli mówimy o przedłużeniu SKM-ki ze Śródmieścia do Kowal. I w takiej perspektywie, w takim kontekście, jeśli popatrzymy na to, co się dzisiaj dzieje i porównamy sobie różne problemy, które występują, myślę, że warto, żebyśmy o tym pamiętali w jak historycznym momencie teraz, w tym momencie jesteśmy. Natomiast w 2025 roku działo się też, to jest dosyć osobliwa formuła, że w połowie 2026 roku rozmawiamy o stanie na 2025 rok, ale tak to ustawodawca przewidział. Jest to całkiem logiczne i spięte z tym, że zawsze na tej sesji czerwcowej było udzielane absolutorium, więc ono jest też poszerzone nie tylko o kwestie finansowe, ale też te merytoryczne. Natomiast spójrzmy na to, jak udaje się nam wspólnie z panią prezydent rozwijać infrastrukturę taką najbliżej mieszkańców, jeśli chodzi o usługi publiczne. Trwa budowa dwóch nowych pływalni. Pływalni przy ulicy Kraśnickiego u zbiegu trzech dzielnic, Brzeźna, Letnicy i Nowego Portu. Pływalnia we Wrzeszczu również już osiągnęła ten swój najwyższy punkt. Było już zawieszenie wiechy na tej budowie. To są rzeczy, które przypominają nam wszystkim o tym, jak ważne jest to, żeby patrzeć na potrzeby mieszkańców. I drodzy Państwo, duże inwestycje, duże kwoty, natomiast to znów zmienia oblicze, jak popatrzymy na to w szerszym kontekście całego naszego miasta. Rewitalizacja Nowego Portu, Biskupiej Górki, Dolnego Miasta i Oruni, to są rzeczy, do których przywykliśmy, że no już te remonty się dzieją, ona trwa. Ale jeśli znów spojrzymy na to z lotu ptaka, z perspektywy nie roku a dekady, to znów widzimy jak wielki skok został dokonany w historii Gdańska, jeśli chodzi o tą modernizację naszego miasta. Myślę też, że rok 2026, zwłaszcza te wakacje, o czym pani prezydent znów przypominała w swoich komunikatach i o czym mówimy już od dobrych kilku miesięcy, remonty w Śródmieściu. Tutaj znów duża modernizacja infrastruktury drogowej, infrastruktury związanej z torowiskami, i jestem – patrząc po tym jak udało się tydzień przed planowanym terminem zakończyć modernizację trakcji tramwajowej w rejonie ulicy 3 Maja i Nowych Ogrodów – jestem więcej niż pewien, że te wakacje pokażą sprawczość pani prezydent, i to jak udaje się te inwestycje sprawnie prowadzić do przodu. W ubiegłym roku dokonały się wielkie zmiany, jeśli chodzi o również modernizację ulic lokalnych. No tutaj moglibyśmy wymieniać listy kilkudziesięciu ulic. Ja nie będę Państwa tą listą zamęczał, natomiast na pewno podczas dyskusji nad samym raportem te konkretne przykłady będą dzisiaj padały. Natomiast sprawy społeczne też są niezwykle ważne. Tutaj warto przypomnieć, że był w Gdańsku problem, jeśli chodzi o kwestie orzecznictwa w zakresie osób niepełnosprawnych. Miejski Zespół do spraw Orzekania o Niepełnosprawności wydawał te orzeczenia w pół roku, czasami w dziewięć miesięcy. Pani prezydent udało się skrócić ten czas do dwóch miesięcy i przypomnijmy, że niepełnosprawni też w końcu są obsługiwani w godnych warunkach w nowym budynku, także tu też jest duży krok modernizacyjny. Oczywiście są sprawy, nad którymi jeszcze musimy wspólnie pracować, są wyzwania, przed którymi stoimy. I tutaj trzeba sobie jasno i z otwartą przyłbicą powiedzieć,

że takim tematem są inwestycje w ramach Budżetu Obywatelskiego. Tutaj są zdecydowanie zbyt duże opóźnienia i będziemy bacznie przyglądać się jako radni, jak pani prezydent ze swoimi służbami będzie nad tym pracować, jak będzie te terminy skracać. Natomiast ja już na koniec oświadczenia Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej chciałem wskazać na jedną bardzo niepokojącą rzecz i przykrą rzecz, przykrą sprawę. Mianowicie na to, co było widać, jeśli chodzi o reakcje niektórych środowisk, powiem to wprost, pisowsko-konfederackich na atak na prezydenta Poznania, Jacka Jaśkowiaka, który miał miejsce przedwczoraj. Takie dworowanie z tego, uśmiechy, chichy, komentarze niektórych radnych pod niektórymi postami w mediach społecznościowych. Drodzy Państwo, Państwo przesuwają granice. Dzisiaj sobie dworujecie z naruszenia nietykalności cielesnej w taki sposób, ale przypomnijmy, że nam w Gdańsku, mówię nam jako wszystkim radnym, bo w klubie radnych Koalicji Obywatelskiej nie ma takich osób, które by z tego dworowały, natomiast radni Prawa i Sprawiedliwości widać, że chyba trochę nie odrobili lekcji tej najnowszej historii i nie pamiętają, co się zdarzyło 13 stycznia 2019 roku i jak przesuwanie granicy w takich sprawach, jakie może mieć konsekwencje. Drodzy Państwo, myślę, że ten atak na prezydenta Poznania wszyscy powinniśmy stanowczo potępić, a nie z tego dworować. Ja nie będę wymieniał tutaj nazwisk, o kim mówię, jeśli chodzi o te komentarze, natomiast mam prośbę, żeby Państwo po prostu się powstrzymali od tego dworowania, bo to po prostu nie jest śmieszne i to przesuwanie granicy w debacie publicznej najzwyczajniej w świecie nie powinno mieć miejsca. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo panie przewodniczący. W imieniu Klubu Radnych Wszystko dla Gdańska, przewodnicząca Katarzyna Czerniewska.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Przewodnicząca Klubu Wszystko dla Gdańska
Szanowna Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca, Państwo Wiceprezydenci, a nade wszystko Mieszkańcy, których gościmy na sali i będziemy przysłuchiwać się Państwa głosom w trakcie obrad. Mamy wielkie szczęście. Mamy wielkie szczęście, bo mieszkamy w Gdańsku, w Gdańsku, które jest wiadomo najcudowniejszym miastem na ziemi. W Gdańsku, mieście wolności i solidarności. W Gdańsku, mieście literatury UNESCO, bo taki właśnie prestiżowy tytuł otrzymaliśmy w ubiegłym roku. Gdańsk przyciąga jak magnes. W Gdańsku można się nawet zakochać, czego doświadczył osobiście i wprost wysłowił prezydent Francji, Emmanuel Macron podczas wizyty w Gdańsku zaledwie dwa miesiące temu. Mieszkamy w Gdańsku, w mieście do którego miesiąc temu z oficjalną wizytą przyjechał nowo wybrany premier Węgier, Peter Magyar, odwiedzając zaledwie trzy polskie miasta w swojej pierwszej zagranicznej wyprawie. W mieście, do którego już za kilka dni przyjedzie prezydent ogarniętej wojną Ukrainy, Wołodymyr Zełenski. A dziś na sali gościmy przedstawicieli ukraińskiego miasta Pustomyty, których serdecznie witam tutaj na sali obrad.

Mieszkamy w mieście, które w 2025 roku telewizja CNN, globalna telewizja oglądana na całym świecie przez setki milionów widzów, umieściła właśnie Gdańsk na liście 25 najlepszych miejsc do odwiedzenia w zeszłym roku. To olbrzymie wyróżnienie dla naszego miasta, a tym samym Gdańsk dołączył do takich miejsc jak Polinezja, Grenlandia czy Nashville w USA i zyskał absolutnie światowe uznanie. Może też troszkę dzięki temu w zeszłym roku gdańskie lotnisko obsłużyło rekordowe, prawie 7,5 miliona pasażerów, a rekordowy był w ogóle ruch turystyczny i sięgnął blisko 5 milionów osób odwiedzających nasze miasto. Poza tymi ocenami wyrażonymi przez ogromnie opiniotwórcze osoby czy media o bardzo silnej pozycji Gdańska, o tym jaką prestiżową marką jest Gdańsk, świadczą wysokie miejsca właśnie naszego miasta, zarówno w krajowych, jak i międzynarodowych rankingach i konkursach. Co ważne, takich konkursach, w których udział nie wiąże się z ponoszeniem żadnych opłat przez naszą gminę. W tych konkursach Gdańsk został wyróżniony jako całe miasto. Nagrody odebrały poszczególne polityki miejskie, poszczególne inwestycje, a także urzędnicy pełniący konkretne funkcje. I tak na przykład Gdańsk otrzymał pierwsze miejsce w kategorii stolic województw w Rankingu Miast na Prawach Powiatu organizowany przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej imienia Jerzego Regulskiego. Zwyciężyliśmy w konkursie Cashless Cities za rozwój płatności bezgotówkowych, co ciekawe, w usługach miejskich. Grand Prix w 45. Konkursie na Wydarzenie Muzealne roku Sybilla za kompleksową rewaloryzację twierdzy Wisłoujście. Pierwsze miejsce dla zabytku zadbanego, jakim uznano kościół św. Jana. Pierwsze miejsce i tytuł najpiękniej oświetlonego miasta na Pomorzu w konkursie „Świeć się z Energą”, organizowanym przez Energa. Szereg wyróżnień w Rankingu Miast Zrównoważonej Mobilności, jak chociażby drugie miejsce w kategorii „mobilność indywidualna”, również drugie miejsce w kategorii „transport zbiorowy”, ale także miejsce na podium w kategorii „czyste powietrze” i „regulacje i polityki miejskie”. W konkursie Perły Samorządu, drugie miejsce zajęła pani prezydent w kategorii „Włodarz”, ale również pani skarbnik w kategorii „Skarbnik Samorządu”. Otrzymaliśmy także – mówię my, ale mowa o spółce Gdańskie Wody – drugie miejsce w konkursie Merlin Innovation Awards za kompleksowy model zarządzania wodami opadowymi. Szereg wyróżnień dotyczy oceny miasta jako całości, i tak trzecie miejsce w rankingu „Gdzie żyje się najlepiej”, również trzecie miejsce w Indeksie Zdrowych Miast i piąte miejsce w rankingu najlepszych miast do życia w Polsce organizowanym przez Business Insider. Nagrody otrzymaliśmy również za wspomnianą już rewitalizację Biskupiej Górki, szereg nagród za wielką inwestycję, Port Czystej Energii, ale także szereg wyróżnień dotyczących polityki rowerowej w mieście, w tym specjalne wyróżnienie Europejskiej Federacji Cyklistów w ramach Velocity, ale również Gdańsk został uznany za najbardziej przyjazne rowerzystom miasto w Polsce przez Polską Unię Mobilności Aktywnej. Mieszkamy w Gdańsku, mieście, które dla wielu z nas jest miastem marzeń. Z pewnością za właśnie miasto marzeń uznały Gdańsk te osoby, które w zeszłym roku zdecydowały się w Gdańsku osiedlić. Te osoby, które świadomie i z rozmysłem właśnie Gdańsk wybrały na swój nowy dom i są Gdańszczanami z wyboru. To właśnie tu zdecydowali się podjąć pracę zawodową, edukację, tutaj

zorientować swoje centrum życiowe. I to właśnie dzięki tym osobom Gdańsk ma stale rosnącą liczbę ludności. Mimo tego, że i nasze miasto dosięga kryzys demograficzny, saldo migracji od lat pozostaje dodatnie. To ogromny potencjał, to ogromna siła, bo siłą miasta są zawsze jego mieszkańcy. Pod względem liczby mieszkańców Gdańsk jest szóstym co do wielkości miastem w Polsce. Jednocześnie jest jednym z zaledwie pięciu spośród dwunastu miast Unii Metropolii Polskich zrzeszonych właśnie w UMP, które się nie wyludnia, które nie podlega depopulacji. Według danych Unii Metropolii Polskich jedynie Warszawa i Kraków, które rzecz jasna są z natury miastami innej kategorii, jeszcze Rzeszów, które z kolei pełni szczególną funkcję podczas konfliktu zbrojnego za wschodnią granicą, jedynie Wrocław i Gdańsk są tymi miastami, którym nie ubywa mieszkańców. Jednak ta zdolność przyciągania Gdańska nie zrodziła się sama z siebie. I tutaj w pełni zgadzam się z przedmówcą, w pełni zgadam zgadzam się z przewodniczącym Cezarem Śpiewakiem-Dowborem, że to jest ocena wielu poprzednich lat, nie tylko ostatniego roku, którym szczegółowo będziemy zajmować się dzisiaj w dyskusji, ale to z pewnością ocena wielu poprzednich lat polityk miejskich prowadzonych właśnie w Gdańsku. Ta ocena jest zdecydowanie efektem stabilnych, przewidywalnych rządów. Jest efektem całego systemu polityk miejskich zapoczątkowanych jeszcze przez prezydenta Pawła Adamowicza, a kontynuowanych i rozwijanych przez panią prezydent Aleksandrę Dulkiewicz i współpracowników. Ich znakiem rozpoznawczym, poza tą stabilnością i przewidywalnością, jest także umiejętność adaptowania się do nieprzewidzianych wcześniej okoliczności, jak choćby właśnie konflikt zbrojny w Ukrainie, czy pandemia. Jest dla nas, radnych klubu Wszystko dla Gdańska, olbrzymim honorem, że możemy je inspirować, inicjować, ale także aktywnie włączać się w ich realizację, że możemy wspólnie z Koalicją Obywatelską włączać się we wszystkie te działania, które następnie znajdują takie właśnie odzwierciedlenie w ocenach naszego miasta, czy to w rankingach, czy w indywidualnych ocenach poszczególnych osób, które właśnie nasze miasto decydują się wybrać na swój nowy dom. Stale podejmujemy różnorodne inicjatywy na rzecz mieszkańców, byśmy wszyscy czuli się w Gdańsku jak w dobrym, bezpiecznym domu, w którym wiemy jak dbać o siebie nawzajem, o nasze zdrowie, ale także o otoczenie, w którym żyjemy, tak żeby każdy mógł się rozwijać, edukować, rozwijać swoje pasje. To między innymi dlatego radni WdG często inicjują przedsięwzięcia doposażenia szkół, czy przedszkoli, żeby poziom edukacji był w naszym mieście jak najwyższy. I myślę, że w pewien sposób dokładamy pewną cegiełkę do wskaźnika zwanego wysiłkiem inwestycyjnym na edukację, o którym pewnie będziemy jeszcze mówić w dyskusji, który jest rozumiany jako przeciętne roczne wydatki na ucznia, czy przedszkolaka, a który Gdańsk ma w Polsce najwyższy zaraz po Warszawie. Pewnie również trochę dzięki temu, gdzieś tam w dalszej konsekwencji, zdawalność zarówno egzaminu ósmoklasisty jak i matury jest wyższa niż średnio w Polsce. Jesteśmy w stałym kontakcie z mieszkańcami, interweniujemy w sprawach mieszkańców w urzędzie, w jednostkach miejskich. Pracujemy nad poprawą bezpieczeństwa ruchu drogowego, również wokół szkół, nad miejscami parkingowymi. Jesteśmy przy domach sąsiedzkich, radach dzielnic, centrach aktywności lokalnej,

czy domach seniora. Szczególnie bliska jest nam polityka integracji społecznej wspierającej tych, którzy znaleźli się z różnych powodów w trudnej sytuacji życiowej. I dlatego złożyliśmy interpelację klubową, która znalazła zgodę pani prezydent o obniżenie maksymalnej ceny usług opiekuńczych, tak by były one jak najbardziej dostępne dla osób, które potrzebują takiego właśnie wsparcia. Interweniujemy w sprawie placów zabaw, miejskiej zieleni, i na pewno nie jest moim celem dzisiaj podsumowanie szczegółowe całej aktywności klubu. Natomiast na pewno chcę podkreślić, że w naszej ocenie pani prezydent, zeszły rok był rokiem wytężonej pracy, był dobrym rokiem. Rokiem pracy dla Gdańska i dla Gdańszczan. A my jesteśmy nadal pełni i zapału, i determinacji, by ten dobry kurs utrzymać, by utrzymać wysoką pozycję Gdańska, zarówno w konkursach i rankingach, czy plebiscytach, ale nade wszystko, by utrzymać wizerunek Gdańska jako miasta, w którym cudownie się żyje. I dlatego warto właśnie Gdańsk wybierać na swoje miejsce na ziemi, na swój dom. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. I w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, pan przewodniczący Tomasz Rakowski.

TOMASZ RAKOWSKI – Przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Wysoka Rado, Szanowni Mieszkańcy. Zacznę od tego, o czym mówił mój przedmówca, przewodniczący Cezary Śpiewak-Dowbór. Taki wywołał dziwny temat związany z tym nieszczęsnym tortem, jakimś rzekomym nakręcaniem spirali agresji, niewłaściwych reakcji, przekraczaniem granic w debacie publicznej. Szanowni Państwo, ja już o tym mówiłem z tej mównicy i wytykałem Państwu konkretne przykłady tego, jak wasza część zachowywała się w przypadku tak zwanych ośmiu gwiazdek. Mówiłem o tym, co wyczyniała pani prezydent Dulkiewicz, kiedy zdemolowana została siedziba Prawa i Sprawiedliwości, jak się tam pojawiła i złożyła swój podpis pod tymi wszystkimi bohomazami i wulgaryzmami. Mówiłem o tym, jak na murach Urzędu Miasta w Gdańsku był ten wulgarny napis i władze miasta przez wiele tygodni tego napisu nie były w stanie zamalować. W jakimś sensie cieszył ich ten napis wulgarny na siedzibie, tak żeby epatować tą swoją maksymą. Nawet nie będę już wspominał o tym, że to przecież posłowie waszej frakcji na czołach sobie ten napis tatuowali. Niedoszły, znaczy odwołany prezydent Krakowa, z dumą obnosił się z tymi ośmioma na czole. Jeden z waszych posłów na samochodzie, znaczy nie jeden, wielu ich tam było, którzy pod tym hasłem stali i tym hasłem się afiszowali, mówili, że to jest ich domena i dziedzina życia, i w ogóle filozofia całego życia. Więc bardzo proszę nie robić sobie takich wycieczek odnośnie tego, że to jest jakieś przekraczanie, bo ktoś niewłaściwie zareagował w mediach społecznościowych na jakiś wybryk w Poznaniu, jeżeli Państwo macie takie rzeczy na sumieniu. Nawet nie będę cytował, bo też mógłbym cytować wypowiedzi Państwa radnych tutaj zgromadzonych z ubiegłorocznej kampanii prezydenckiej, co Państwo wypisywaliście w mediach społecznościowych, jakie wulgaryzmy, bzdury i jaki hejt. Więc naprawdę zbastujmy,

bo to nie jest, myślę, miejsce i nie jest czas, żeby rozmawiać o takich rzeczach. Ale skoro pan Cezary to wywołał, no to musiałem się do tego odnieść. Drodzy Państwo, otrzymaliśmy Raport o stanie Miasta Gdańska za 2025 rok, kilkaset stron, piękny jak folder reklamowy. No i jak co roku opowiada o mieście, którego znaczna część Gdańszczan po prostu nie rozpoznaje, bo absolutorium to nie jest recenzja jakiegoś albumu ze zdjęciami, tylko to jest pytanie o jedno. Czy władze miasta panowały nad tym, co się działo w ich własnych jednostkach? No i od tego pytania muszę zacząć, drodzy Państwo. Dwa tygodnie temu, funkcjonariusze CBA weszli do Gdańskiego Zarządu Dróg i do Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Urzędnik odpowiedzialny za gospodarowanie miejskimi gruntami trafił na trzy miesiące do aresztu, podejrzany o to, że za łapówkę przygotowywał grunt pod bezprzetargową sprzedaż działki na Wyspie Sobieszewskiej. No, obowiązuje domniemanie niewinności. Czekamy na ustalenia prokuratury. Nikt z nas tutaj oczywiście wyroku nie wydaje, ale warto się zapytać o nadzór, bo Gdański Zarząd Dróg akurat podlega bezpośrednio wiceprezydentowi Piotrowi Borawskiemu. Nie wiem, czy pan Borawski tu jest dzisiaj z nami? Tak jest, więc mam takie pytanie. Gdy w pana jednostce pojawiło się CBA, nie stanął pan przed kamerami na konferencji w tej sprawie, więc skoro pan już tutaj jest, to zadam panu to pytanie. To też jest pytanie do pani prezydent Dulkiewicz. Prokuratura mówi wprost, ta sprawa ma charakter rozwojowy i wieloosobowy. I bada czy podobne mechanizmy nie działały przy innych miejskich gruntach. Pytam więc Państwa rządzących miastem, czy są Państwo w stanie zaręczyć dzisiaj radzie i mieszkańcom Gdańska, że to był jeden urzędnik i jedna działka? To jest bardzo proste pytanie. Bo dzisiaj już wiemy na pewno, samo miasto zarządziło audyt w Zarządzie Dróg i wstrzymało sprzedaż działek. Innymi słowy, władza sama przyznała się, że nie ufa własnym procedurom. Jeszcze jedno krótko, bo to nie jest ta sama sprawa, ale nie stawiam tu oczywiście znaku równości, ale widzę pewne podobieństwa. No bo trudno nie zauważyć pewnego wzoru. W Gdańsku, Maserati zabezpieczone w aferze korupcyjnej. W Warszawie, w aferze waszego koalicyjnego radnego Porsche i 1 milion 600 tysięcy złotych zarobione w rok. Oczywiście to nie są identyczne przypadki, ale twierdzę, że widać pewien niepokojący obraz. Ludzie blisko władzy, którzy z publicznego grosza żyją wyraźnie ponad to, co publiczny grosz powinien dawać. I absolutorium, drodzy Państwo, to jest właśnie to pytanie. Kto takich spraw pilnował w Gdańsku? 10 stycznia 2025 roku zamknięto Most Siennicki. Z dnia na dzień utrudniono życie kilkunastu tysiącom mieszkańców. Powód? Tragiczny stan techniczny. A przecież miasto monitorowało ten most razem z Politechniką Gdańską. Od wielu lat były ekspertyzy, te ekspertyzy ostrzegały. Plany modernizacji ogłaszano w 2021 roku. Pani prezydent, zaczęliście działać dopiero wtedy, kiedy ta konstrukcja zaczęła się osuwać. To nie jest zarządzanie, to jest reagowanie po fakcie. Dlaczego przez lata pozwolono temu mostowi dojść do takiego stanu? I gdy ktoś próbował to tłumaczyć jednostkowym pechem, pojawił się Most Popielny, też w fatalnym stanie. Więc pani prezydent, to jest jak wzorzec. Nie remontujecie w tym wypadku przepraw latami, aż się sypią. Wtedy następuje działanie interwencyjne, awaryjne. Więc mam też pytanie, czy są jacyś

odpowiedzialni? Czy ktokolwiek w ogóle poniósł jakąś odpowiedzialność ze strony urzędu miasta, po stronie miasta? Pani prezydent, czy ktoś w ogóle poniósł jakąkolwiek odpowiedzialność za to, co się stało z Mostem Siennickim, do jakiego stanu został doprowadzony Most Popielny? Czy nic się nie stało? Można wypłacać premie. Bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie. 5 września 2025 roku Al. Hallera 118. W mieszkaniu komunalnym wybuchł pożar. Zginął człowiek. Spłonęło mieszkanie, około 300 m^2 dachu zostało zniszczone, ewakuowano kilkadziesiąt osób, ucierpiało 14 rodzin. Nie przesądzam o przyczynie pożaru, ale warto powiedzieć to, co wiemy na pewno i co pokazuje nieudolność władz miasta. Ta sprawa ciągnęła się ponad 20 lat. Od 2004 roku do miasta i zarządcy szły różnego rodzaju pisma. 10 razy zalano mieszkanie pod tym lokalem, w którym wybuchł pożar. W lokalu rąbano drewno, gromadzono stosy śmieci, była plaga insektów, była kradzież prądu, potem jego odcięcie, były interwencje policji, były interwencje straży pożarnej, były groźby podpalenia wobec sąsiadów. A ze strony sąsiadów pisma, skargi, błagania o pomoc. Jakie były odpowiedzi miasta? Sprawa w toku. Monitorujemy, dołożymy wszelkich starań. I to nie jest przypadek odosobniony, bo we wrześniu 2025 roku mieliśmy w Gdańsku serię pożarów w lokalach komunalnych i dwie ofiary śmiertelne. Przy ulicy Chrobrego sąsiedzi zbierali podpisy pod eksmisją lokatora, który stwarzał zagrożenie. Reakcja miasta po tych tragediach i po naszych naciskach? Podobno powstał jakiś system wczesnego ostrzegania, rozpoznawania zagrożeń, jakaś procedura postępowania. Ale władze stworzyły to dopiero po tych pożarach. Czyli wcześniej takiego systemu nie było. No znów działanie po katastrofie, reaktywne, niezapobieganie. No to jest obraz działania miasta pod przywództwem pani prezydent Dulkiewicz. Rok temu mówiłem, że wdrożenie systemu Fala to dramat i uzależnienie od dostawcy. Utrzymanie tego systemu w budżecie na 2025 rok to około 10,5 miliona złotych. A łącznie Gdańsk włożył w to przedsięwzięcie dziesiątki milionów złotych i zamierza włożyć kolejne dziesiątki. Aplikacja Fala, ocena w sklepach internetowych 1,4, 1,5 na 5. A skoro mieszkańcy nie chcieli z niej korzystać, to od sierpnia 2025 roku po prostu im to narzucono. Zniesiono możliwość kupna biletów okresowych w innych aplikacjach. Sprawa trafiła do UOKiK. To jest właśnie filozofia waszej władzy w pigułce. Zamiast naprawić ten produkt, który źle działa, który jest po prostu zły, zabieracie ludziom wybór, żeby statystyki wyglądały lepiej. Później dorzucacie kolejne miliony. W raporcie do dziś nie ma najważniejszego pytania dla pasażera, danych o punktualności i napełnieniu pojazdów. Dlaczego? Rok 2025 był także rokiem podwyżek, podwyżek wymierzonych w portfel zwykłego Gdańszczanina. Od 1 lutego opłaty za parkowanie w strefie śródmiejskiej w górę o ponad 1/3. Czynsze komunalne o niemal 17% w górę, uderzając przecież w najuboższych lokatorów. Do tego kolejna podwyżka cen wody. A skoro o pieniądzach. Rok 2025 był znakomity, tylko nie dla Gdańska. Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, którego 83% należy do koncernu komunalnego z Lipska, zarobiło w Gdańsku blisko 90 milionów złotych netto. Każdego dnia w Gdańsku polepszamy jakość życia w Lipsku. Można by sparafrazować hasło reklamowe niemieckiego właściciela. Gdańszczanie płacą za ciepło lokalnemu monopoliście, a zysk z eksploatacji naszego rynku finansuje politykę społeczną innego

miasta w innym kraju. Ale delegowany przez panią prezydent do Rady Nadzorczej GPEC prezes Areny Gdańsk, pan Rafał Mańkus, zainkasował z tego tytułu za 2025 rok ponad 180 tysięcy złotych. Tak samo pewnie pani Iwona Bierut. Oni nie mają powodów do narzekań. To jest drodzy Państwo gospodarka kompradorska. Elity sprzedały rynek i same stały się beneficjentami tej decyzji. Czy pani prezydent w 2025 roku wykonała jakikolwiek ruch, żeby rozpocząć proces uniezależniania się od niemieckiego właściciela? Doskonale wiemy, że nie. Widocznie transfer dziesiątek milionów złotych do Niemiec nie zakłóca dobrego samopoczucia gdańskiej władzy. W lipcu 2025 roku miejska instytucja, Muzeum Gdańska, otworzyła wystawę zatytułowaną „Nasi chłopcy". Problem nie w tym, że opowiada o tragedii ludzi przymusowo wcielanych do Wehrmachtu. To temat ważny i bolesny, i należy o tym mówić. Problem był w opakowaniu, w tym jak to zostało sprzedane opinii publicznej. W samym tytule, w języku, którym opisywano wcielenie do niemieckiej armii, jako na przykład, cytuję: „ekscytację wywołaną nowym doświadczeniem i możliwością zobaczenia nieznanych dotąd stron". Tak pisano o ludziach siłą wcielanych do niemieckiej armii na wystawie ufundowanej z publicznych pieniędzy w mieście Gdańsku. No tak się nie pisze o przymusowej służbie, w mundurze armii, która niemal zrównała z ziemią naród polski. To jest relatywizowanie. I nie mówi tego tylko opozycja, nie mówiliśmy tego tylko my, jako Prawo i Sprawiedliwość. Nieakceptowalność tego tytułu i tej całej narracji wskazał nawet rzecznik rządu, pan Szłapka. Nawet rzecznik rządu powiedział, że to jest nieakceptowalne, żeby taki tytuł opisywał siłowe wcielanie Polaków do armii niemieckiej. „Nasi chłopcy". Instytucja utrzymywana z pieniędzy Gdańszczan, powinna o naszej historii mówić z powagą, w polskim interesie, a przede wszystkim mówić prawdę. Niestety władze miasta nie widziały tu żadnego problemu. Wróćmy do samego raportu, bo o tym wszystkim, o czym mówiłem, tam tego nie ma. Demografia. Chwalicie się Państwo, że nas przybyło o 677 osób, 0,14%. Rok temu było to 1280 osób, czyli wzrost jeszcze mniejszy. Ludzie wciąż wyprowadzają się do gmin ościennych, bo nie stać ich na życie w Gdańsku. Gdzie jakiś plan na to? Albo gdzie plan na starzenie się miasta? Ja to pytanie zadaję co roku i żadnej odpowiedzi nie ma. Komunikacja miejska. Liczba pasażerów spadła o ponad 2%. Średnia ocena komunikacji autobusowej wyniosła 2,84 w skali 1-5 i była niższa niż w latach poprzednich. Tendencję spadkową odnotowano również w przypadku komunikacji tramwajowej. Średnia wyniosła 3,21. Jakie są powody takich spadków, pani prezydent? Czy widzicie tu jakiś mechanizm zależności? Coś może zrobiliście, przez co ludzie są bardziej niezadowoleni? Może ta Fala? Nie wiem, podpowiadam. Chętnie byśmy się dowiedzieli, dlaczego te notowania spadają. Mieszkalnictwo. Zasób komunalny zamiast rosnąć, skurczył się o blisko 100 lokali, a w kolejce po lokale, po mieszkanie z miejskiego zasobu, po lokal z TBS-u czeka łącznie ponad 1100 rodzin. Ile jest pustostanów? Jak długo średnio czeka się na lokal? Tego w laurce nie znajdziemy. I drodzy Państwo, dochodzimy do puenty. Do rad nadzorczych miejskich spółek, tych dobrze płatnych posad, gdzie pilnuje się majątku wartego miliony, miliardy, ludzi nie wybiera przypadek. Deleguje ich tam pani prezydent. To pani decyzja, to pani zaufani, to pani nominaci. I podkreślam, nie mówię o szeregowych

urzędnikach, którzy uczciwie wykonują swoją pracę. Mówię o wąskiej grupie ludzi, których pani osobiście obsadziła w spółkach. Sprawdźmy więc ten dobór. Bo gdy w 2025 roku pani nominaci z dyplomami MBA Collegium Humanum, stanęli przed państwowym egzaminem, który miał potwierdzić, że w ogóle nadają się do zasiadania w radach nadzorczych, większość go nie zdała, albo w ogóle nie odważyła się do niego podejść. To są pani eksperci? Ludzie, którym pani powierzyła nadzór nad miejskim majątkiem, a którzy nie potrafili zdać egzaminu uprawniającego do funkcji, za którą co miesiąc brali niemałe pieniądze? Z całego grona tych wybitnych ekspertów, egzamin zdały dwie osoby, pan Piotr Grzelak i pan Piotr Kryszewski. Gratuluję. To pokazuje, czym te rady nadzorcze są. Nie miejscem kontroli, lecz dodatkiem do pensji dla swoich. Jak się okazuje, w większości bez wymaganych kompetencji. I rzecz ostatnia, najbardziej wymowna. Rok temu mówiłem z tej mównicy o oświadczeniach majątkowych władz miasta. Dziś nie mogę, bo oświadczeń nie ma. Na dzień tej sesji w Biuletynie Informacji Publicznej nie ma oświadczeń majątkowych za 2025 rok ani pani prezydent, ani żadnego z czworga zastępców: pana Borawskiego, pani Chabior, pana Grzelaka, czy pani Lodzińskiej. Tak samo pani sekretarz, pani skarbnik i pani przewodniczącej rady miasta. Oświadczenia radnych są już dawno opublikowane. Oświadczeń osób, które miastem kierują, brak. Te dokumenty, drodzy Państwo, składa się do 30 kwietnia. Istnieją więc już półtora miesiąca. Ustawa każe je publikować bez zbędnej zwłoki. Jak miasto Gdańsk, jak Urząd Miasta Gdańsk potrafił działać, gdy chciał zadziałać? Przez 4 lata z rzędu, te oświadczenia były publikowane w pierwszej połowie maja. W zeszłym roku dopiero 17 czerwca. Zaczął się ten trend opóźnienia. Dzisiaj jest 18 czerwca. Nadal nie ma niczego. Jawność majątku rządzących to nie jest uprzejmość, to jest obowiązek. I w chwili, w której was z gospodarowania publicznym groszem rozliczamy, tej jawności zabrakło. Ale dla porządku, drodzy Państwo, odnotuję, że pan wiceprezydent Piotr Borawski zasiada w dwóch radach nadzorczych, InnoBaltica i SKM. Zniknął z rady Szpitala Dziecięcego Polanki, ale zamiast niego wskoczył tam wiceprzewodniczący rady miasta, pan Mateusz Skarbek. Gratulujemy, panie radny. Plus 45 tysięcy złotych ekstra ze szpitala, doszło do 210 tysięcy złotych wynagrodzenia z Gdańskich Autobusów i Tramwajów. Natomiast pan wiceprezydent Piotr Grzelak również dwie rady nadzorcze, Międzynarodowe Targi Gdańskie oraz Port Lotniczy Gdańsk. Ze wzruszeniem odnotowałem, że pan Grzelak zniknął z rady nadzorczej Areny Gdańsk. Ale spokojnie, wszystko zostaje w rodzinie, jego miejsce zajął Piotr Kryszewski. Przypomnę, to są panowie, którzy zdali egzamin państwowy na członka rad nadzorczych, więc należą im się gratulacje. Oczywiście, tak jak pani prezydent mówi, bardzo dobrze, bardzo dobrze. Pan dyrektor Kryszewski dzięki transferowi do Areny Gdańsk, do nadzoru Areny Gdańsk zainkasował ekstra 26 tysięcy złotych. Dodatkowo przyglądając się pracy Gdańskich Wodociągów, w kolejnej radzie nadzorczej zarobił 84 tysiące złotych. To razem z wynagrodzeniem dyrektorskim w wysokości 282 tysięcy złotych, daje w sumie 390 tysięcy złotych. Wydaje mi się, strzelam, że to jest więcej niż zarobiła pani prezydent miasta Gdańska, ale być może się mylę. Niemniej gratulujemy panie dyrektorze. Szanowni Państwo, Raport o stanie

Miasta za 2025 rok jest jak piękny folder reklamowy. Chwali sukcesy, nic nie mówi o porażkach, maluje obraz tak cukierkowy, że aż nierealny. Formalnie rozliczamy rok 2025, ale nie da się dziś czytać tego raportu, udając, że kilka dni temu do Zarządu Dróg i do urzędu miejskiego nie weszło Centralne Biuro Antykorupcyjne. Ta sprawa wybuchła Państwu w rękach jak granat, w samym środku debaty o tym, jak rządzicie miastem. I nikt z nas nie wie jeszcze, co pokaże śledztwo. Ale stan miasta, którego ten raport nie opisuje, to mosty, które się sypią, ludzie ginący w pożarach, w miejskich mieszkaniach po latach pism w toku, system biletowy z oceną 1.4, podwyżki dla najsłabszych i rosnące zyski płynące do niemieckiego Lipska, i władza, która akurat teraz nie pokazuje swoich majątków. Drodzy Państwo, dojrzałe rządzenie to nie jest głaskanie się po plecach. To jest też umiejętność przyznania się do błędu, uczciwa rozmowa o problemach. Tego w raporcie zabrakło. Nie potrzebujemy propagandowej laurki. Potrzebujemy prawdy. I dlatego klub Prawo i Sprawiedliwość nie poprze wniosku o udzielenie pani absolutorium. Bardzo dziękuję za uwagę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Szanowni Państwo, po oświadczeniach klubów radnych przechodzimy do przedstawienia Raportu o stanie Miasta Gdańska za 2025 rok. Poproszę panią Prezydent Aleksandrę Dulkiewicz o zabranie głosu i przedstawienie raportu. Następnie odbędzie się debata nad Raportem o stanie Miasta, w której w pierwszej kolejności głos zabiorą mieszkańcy Gdańska, a potem Państwo radni będą mogli się również wypowiedzieć. Bardzo proszę pani prezydent.

PUNKT 4
RAPORT O STANIE MIASTA GDAŃSKA ZA 2025 ROK

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska
Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy, Drodzy Internauci, Goście. Pozwólcie Państwo, że tylko do jednej rzeczy odniosę się, o której mówił pan przewodniczący Rakowski. Warto bywać na sesjach Rady Miasta Gdańska. Wydaje mi się, że chyba w ubiegłym miesiącu pana nie było, gdzie bardzo szczegółowo mówiłam o działaniach dotyczących syllogomanii, czyli takiego schorzenia, które właśnie objawia się między innymi zbieractwem. Przedstawiałam zgodnie z umową, którą zawarłam z Państwem po tych wydarzeniach, że miasto podejmie różne środki. Sesja jest dostępna na gdańsk.pl, można odsłuchać. Ja zaraz przyniosę panu ulotkę, także dotyczącą tych działań i co w tej sytuacji należy robić. To tylko jedno zdanie. Szanowni Państwo, z dumą, radością, ale też z wdzięcznością dla pracowników nie tylko Urzędu Miejskiego w Gdańsku, ale wszystkich, którzy na co dzień pracują na rzecz mieszkanek i mieszkańców naszego miasta, przedstawiam Państwu Raport o stanie Miasta 2025. I chciałabym powiedzieć na sam początek o kilku danych, liczbach, bo one są najważniejsze. Szanowni Państwo, chciałabym,

żeby to się gdzieś przebiło i żebyście też Państwo mogli o tym o tym mówić dalej. W 2025 roku wartość umów na zadania inwestycyjne wyniosła 1 miliard 950 milionów, niemal 2 miliardy złotych z budżetu wynoszącego około 6 miliardów. Oczywiście to nie zostanie wydane w jeden rok. Część tych zadań to są zadania wieloletnie. Ale druga bardzo ważna dana: 1 miliard 120 milionów z tej kwoty to środki zewnętrzne. Myślę, że to pokazuje jak skutecznie przygotowujemy się do realizacji inwestycji. To jest rekordowa dotychczas kwota, a myślę, że ten rok 2026 będzie podobny. Chciałabym, żeby Państwo mieli świadomość, że miasto jest stabilne, inwestycyjnie rozpędzone i na ścieżce rozwoju. A teraz przechodzimy do konkretnych liczb i danych. Pozwólcie Państwo, moje wystąpienie chwilę potrwa, ale sami Państwo widzą, że ten raport jest dosyć obszerny i warto zwrócić uwagę na niektóre aspekty funkcjonowania naszego miasta. Liczba ludności stale rośnie i może by to nie było nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w większości polskich miast liczba ludności maleje. Mówię o dużych miastach. Zobaczcie Państwo, mamy procentowo największy wzrost ludności w Gdańsku po Warszawie i Krakowie. A mówię o danych statystycznych, danych GUS-owskich, bo myślę, że faktyczna liczba jest o wiele większa. O budżecie i wykonaniu budżetu będziemy szczegółowo rozmawiać po Raporcie o stanie Miasta. Wtedy wszystkie szczegółowe dane Państwu zaprezentujemy. Natomiast tutaj tylko liczby makro. Dochody to ponad 6 miliardów 47 milionów. Wydatki 6 miliardów 23 miliony złotych. Wynik budżetu dodatni ponad 24 miliony złotych. Przypomnę, przy tych kwotach 6 miliardowych jeszcze raz naszą sumę umów inwestycyjnych: 1 miliard 950 milionów. Myślę że to jest bardzo ważne, żeby Państwo widzieli tę skalę. Tradycyjnie największa grupa wydatków to wydatki związane z edukacją. Myślę, że to też bardzo ważna rzecz, żeby zwrócić Państwa uwagę, że 2025 rok to był pierwszy rok, kiedy zmieniły się zasady przyznawania dochodów w naszym mieście. Czyli to nie jest już więcej, tak jak było dotychczas, udział w podatku PIT, ta największa grupa dochodów, tylko od 2025 roku mamy wyliczony przez Ministerstwo Finansów wskaźnik w dochodach osób fizycznych. I myślę, że długofalowo to przyniesie także swoje efekty. Czyli nasza polityka prorozwojowa powodująca, że w Gdańsku powstają dobrze płatne miejsca pracy, będzie także przynosiła swój efekt. To z czego finansujemy nasze zadania, to właśnie jest udział w dochodzie podatników płacących podatek od osób fizycznych. Nie ma już więcej subwencji na edukację, tej osobnej puli. Tak jak wspomniałam, wydatki na edukację to największa grupa wydatków wynosząca ponad 2 miliardy 300 milionów. Druga grupa to komunikacja 1 miliard 161 milionów. Nadwyżka budżetowa 24 miliony. Nadwyżka operacyjna ponad 217 milionów. I ci z Państwa, wielu radnych już jest bardzo doświadczonych, pracujących w Komisji Budżetowej, doskonale wiecie, że kluczowa jest ta nadwyżka operacyjna, ponieważ właśnie ona pozwala nam mieć tę stabilność inwestycyjną i zabieganie o środki zewnętrzne. I kolejny slajd, na który chciałabym zwrócić Państwa uwagę. Tu mamy 12 największych polskich miast. Miast zrzeszonych w Unii Metropolii Polskich. Ten wykres mówi o wskaźniku zadłużenia, o udziale długu w dochodach ogółem. Zobaczcie Państwo, pewnie Warszawa jest trochę w innej kategorii, ale nawet biorąc Warszawę pod uwagę, jesteśmy na trzecim miejscu, jeśli chodzi o najniższy udział długu. I myślę, że te dane pokazują o tym,

o czym powiedziałam na początku. Stabilna ścieżka rozwoju. Myślę, że to ważna dana. Zobaczcie Państwo, jak to wygląda w innych miastach w Polsce. Czyli nasz wskaźnik zadłużenia to 22,9% w stosunku do dochodów ogółem. Ocena ratingowa, niezmienna od lat. Zasady ratingu są takie, że miasta nigdy nie mogą mieć wyższego ratingu niż państwo polskie. Czyli mamy tę najlepszą po państwie, czyli AA rating krajowy, a minus rating międzynarodowy. Obecnie jesteśmy w okresie badania tego roku, 2026. Prawdopodobnie ten rating zostanie utrzymany. Ale to co mówią badacze, czyli niezależna agencja akurat nas Fitch – dziękuję pani skarbnik – bada, w tym roku będziemy mieli wskazanie mówiące o bardzo dużym udziale inwestycyjnym. I myślę, że to też jest, co nas wyróżnia na tle innych dużych miast. Kilka kluczowych informacji i wydarzeń. W 2025 roku, w pierwszej połowie Gdańsk był jedną z głównych aren polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Odbywało się u nas wiele różnych wydarzeń, łącznie z tym głównym i najważniejszym, inauguracją polskiej prezydencji w Unii Europejskiej, czyli spotkania Komisji Europejskiej i rządu polskiego. Miało to miejsce w Gdańsku, w Europejskim Centrum Solidarności. Uruchomiliśmy Port Czystej Energii. Myślę, że to jest bardzo ważne wydarzenie, którego skutki tak naprawdę mogliśmy dostrzec w tym roku zimą, kiedy w Polskiej Grupie Energetycznej nastąpiła awaria ciepła. Wtedy zobaczyliśmy, że Port Czystej Energii dostarcza ciepło do około 30% gospodarstw domowych w naszym mieście. Czyli to nie tylko przekształcanie odpadów już po wysortowaniu tych, których nie można użyć ponownie, czy nie można z nich wykonać kompostu, przekształcamy je w energię cieplną, ale także w prąd. Rok 2025 to także wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Prezydentem został obywatel miasta Gdańska, pan Karol Nawrocki, ale myślę, że to co też ważne to porównanie frekwencji wyborczej, która w naszym mieście była znacząco wyższa niż średnia w Polsce. W pierwszej turze to o 8% wyższa frekwencja. W drugiej podobnie, o 8% wyższa frekwencja niż średnia w Polsce. Myślę, że jest to też nasza konsekwentna kampania trwająca przy różnych wyborach europejskich, parlamentarnych, lokalnych, dzielnicowych. Myślę, że to też przynosi swój efekt. O sumie wartości podpisanych umów już Państwu wspominałam. Tu jeszcze raz na prezentacji powtórzona ta kwota. Nasz raport od dwóch lat konsekwentnie przygotowujemy z podziałem na programy rozwojowe. Myślę, że to pozwala także bardziej czytelnie zobaczyć nasze działania ułożone właśnie w strategiczne działania i programy rozwojowe. Program „Innowacyjne Miasto” to program, którego opiekunem jest pan prezydent Piotr Grzelak. I kilka ważnych – ważnych jest bardzo dużo, ale te na które chciałabym zwrócić szczególną Państwa uwagę – to przede wszystkim tu widzimy działania związane z rewitalizacją. One nie dotyczą tylko inwestycji, bo to widzimy gołym okiem, jak się zmienia czy Biskupia Górka, czy Dolne Miasto, czy Nowy Port, ale dotyczą także działań społecznych. W roku także podpisaliśmy umowę na kolejny etap działań rewitalizacyjnych z udziałem środków unijnych będących w dyspozycji marszałka województwa pomorskiego. To kolejny pakiet działań na sumę około 200 milionów, z czego ponad 110 milionów to fundusze unijne. Biskupia Górka, zakończyliśmy ten pierwszy etap rewitalizacji. Została obsypana różnymi nagrodami i myślę, że to też jest bardzo ważne działanie. „Innowacyjne Miasto” to także cały

pakiet działań partnerstwa publiczno-prywatnego. Nasze miasto jest jednym z liderów, jeśli chodzi o ten sposób zagospodarowywania przestrzeni. Po 10 latach zakończyliśmy bardzo duże partnerstwo publiczno-prywatne dotyczące Wyspy Spichrzów. Dzisiaj myślę, że już nikt do końca nie pamięta, jak wyglądało to miejsce 10 lat temu. Ale z tych działań publicznych, służących wszystkim użytkownikom to przede wszystkim: kładka obrotowa, to Marina, to most zwodzony, to przebudowa zasadnicza nawierzchni na Długim Pobrzeżu, nowe ulice. Myślę, że to też pokazuje skalę. Wartość tego partnerstwa publiczno-prywatnego to 664 miliony złotych. Ale jak wiedzą Państwo, podpisaliśmy umowę na kolejne partnerstwo publiczno-prywatne. Tutaj wartość tego partnerstwa jest dwukrotnie wyższa niż Wyspy Spichrzów. To partnerstwo dla Nowego Portu, ale oddziaływać oczywiście będzie także na okoliczne dzielnice. Tutaj choćby w ramach tego partnerstwa trwa już budowa basenu. Kontynuujemy partnerstwo publiczno-prywatne dla Dolnego Miasta. Powstają drogi pieszo-rowerowe, ale także prace projektowe nad różnymi działaniami służącymi społeczności lokalnej. Wreszcie rozbudowa kompleksu Międzynarodowych Targów Gdańskich AmberExpo, to oddanie do użytku czwartej hali, w której już choćby w ubiegłym roku odbyły się największe targi, czyli Targi Kolejowe Trako, ale także Targi Militarne Baltexpo. W tym roku zostanie oddany także przylegający do tej właśnie ostatniej hali hotel, który będzie integralną częścią właśnie tego zespołu kongresowego. Inwestycje, na które bezpośrednio jako miasto wpływu nie mamy, ale to trwająca cały czas rozbudowa Baltic Hub, czyli głębokowodnego terminala kontenerowego. Kolejny etap został oddany w ubiegłym roku. Wzrost o 1/3, jeśli chodzi o moce przeładunkowe Baltic Hub-u. Ale tu inwestycja kolejna bardzo ważna to fabryka Baltic Towers, produkcja elementów do wierz wiatrowych, ale co bardzo ważne przywrócenie produkcji przemysłowej na tereny postoczniowe, bo ta inwestycja mieści się właśnie na terenach dawnej stoczni, Stoczni Gdańskiej. Kontynuujemy także dbałość o gdańskie zabytki. Nieopodal stąd trwa praca przy kolejnych etapach zespołu szpitalnego Bożego Ciała, znajdującego się przy ulicy 3 Maja. Tę inwestycję prowadzi Hevelianum, które zarządza właśnie całym kompleksem Grodzisko. Tutaj chyba jeszcze – panie prezydencie widzę – nie wpisaliśmy nowej informacji, dotyczącej zwiększenia dofinansowania z Feniksa. Wczoraj otrzymaliśmy informacje z Ministerstwa Kultury, że to dofinansowanie będzie zwiększone, więc tylko warto się z tego cieszyć, że konsekwentnie i skutecznie pozyskujemy nowe środki finansowe. Ale także podpisaliśmy umowę na budowę Domu Literatury. Dzięki Państwa decyzji, decyzji Wysokiej Rady, w ubiegłym roku powstała nowa instytucja kultury, Dom Literatury. W ubiegłym roku, także na skutek naszych zabiegów, starań i dobrze przygotowanego wniosku, Gdańsk jako trzecie miasto w Polsce, po Krakowie i Wrocławiu, zostało wpisane do sieci Miast Literatury, do Sieci Miast Kreatywnych. Także nagrody dla Muzeum Gdańska za rewaloryzację Twierdzy Wisłoujście. Kolejny program to „Dostępne Miasto”, program którego opiekunem jest pan prezydent Piotr Borawski. Tutaj zasadnicza inwestycja, której się przyglądamy, wielu z Państwa także uczestniczy w konsultacjach społecznych, w dyskusjach, pracach nad Masterplanem dla Gdańska Południe. Ten masterplan dotyczy nie tyle przebiegu

samej linii kolejowej, bo ona jest projektowana i na to podpisaliśmy wspólnie – bo głównym inwestorem jest samorząd województwa pomorskiego – z panem marszałkiem umowę na projekt, ale masterplan to wspólna praca, bardzo transparentna z mieszkańcami naszego miasta nad otoczeniem przystanków, nad drogami dojścia, dojazdu, dotarcia, nad drogami rowerowymi, nad przestrzeniami wspólnymi, zielonymi. Zachęcam Państwa, bo właśnie od poniedziałku trwa kolejny etap konsultacji właśnie Masterplanu dla PKM Południe. Można uczestniczyć zarówno w otwartych spotkaniach, ale także ankieta dostępna na stronie internetowej, zarówno gdansk.pl, ale także na stronie internetowej projektu Nowe Południe Gdańska jest dostępna. Zachęcam do udziału i wypowiedzenia się o tym, jak właśnie ta przestrzeń w tej bardzo zurbanizowanej części miasta ma wyglądać. Rozpoczęliśmy budowę Nowej Świętokrzyskiej w ubiegłym roku. To jeden z niewielu projektów, który otrzymał dofinansowanie jeszcze od poprzedniego rządu w ramach Polskiego Ładu. Trwają prace, myślę, że Państwo to doskonale widzą. Kontynuujemy pracę nad trasą tramwajową łączącą południowe dzielnice naszego miasta z Wrzeszczem. Raport jest za rok 2025, ale w 2026, jak Państwo wiedzą, jesteśmy po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego. W ubiegłym tygodniu Krajowa Izba Odwoławcza utrzymała nasz wybór i po sprawdzeniu, po kontroli uprzedniej, której dokona Urząd Zamówień Publicznych, prawdopodobnie na przełomie sierpnia i września podpiszemy umowę już realizacyjną i przystąpimy do budowy tej bardzo ważnej trasy tramwajowej. To także inwestycja współfinansowana ze środków unijnych. Most Siennicki, trwają prace, trwa zasadnicza przebudowa i modernizacja. Rzeczywiście nie jest tak, jak mówił pan przewodniczący Rakowski, że czekaliśmy jakoby z założonymi rękoma. Gdybyśmy czekali z założonymi rękoma, to po zamknięciu mostu nie bylibyśmy w stanie powiedzieć Państwu, że w przyszłym roku on zostanie otwarty. Każdy, kto chociaż trochę zajmuje się inwestycjami, doskonale wie, że przygotowanie projektu, choćby dla takiej skomplikowanej inwestycji – przypomnę, most ma ponad sto lat – to nie jest kwestia jednego dnia czy tygodnia, a my jesteśmy w połowie prac budowlanych tak naprawdę. Dzisiaj mamy czerwiec, a zgodnie z tym co Państwu już mówiłam, na lato 2027 ten most zostanie oddany do użytkowania. Tak jak obiecywaliśmy także mieszkańcom, bardzo szybko, najszybciej jak to było możliwe, uruchomiliśmy możliwość przejścia pieszego i przejazdu rowerem, a wtedy, kiedy to nie było możliwe, był uruchomiony prom i przeprawa promowa. Trwają prace dotyczące przebudowy kładki na Zaspie, uczynienia jej bardziej przyjazną dla mieszkańców pokonujących drogę między dwoma Zaspami, Zaspą Młyniec i Zaspą Rozstaje, także zakończą się w przyszłym roku. Wiele innych inwestycji, budowy nowych dróg, przebudowy, modernizacji. Zakończyliśmy choćby w ubiegłym roku przebudowę bardzo ważnej drogi w Osowej, ulicy Kielnieńskiej, ale także przebudowaliśmy skrzyżowanie na Czarnym Dworze. Jesteśmy w trakcie postępowania na budowę nowej zajezdni tramwajowej na Ujeścisku w formule zaprojektuj i wybuduj. To też ważny element całego systemu transportu publicznego w naszym mieście, który ma obsłużyć właśnie te południowe dzielnice naszego miasta. Przebudowaliśmy Aleję Armii Krajowej, zmieniliśmy nawierzchnię, ale także

wybudowaliśmy pierwszy etap ekostrady wiodącej od Sikorskiego do centrum Gdańska. A teraz trwają prace projektowe nad kolejnym fragmentem tej ekostrady właśnie, od ulicy Sikorskiego do skrzyżowania z Aleją Havla i Łostowicką. Kolejny buspas w naszym mieście. Dajemy priorytet komunikacji publicznej na Alei Grunwaldzkiej, ale także kolejne nowe stojaki rowerowe, 650 sztuk zamontowane w różnych częściach naszego miasta. Skoro o rowerach mowa, rzeczywiście początek roku był dla nas trudny. W pożarze hali na Przeróbce spłonęła część rowerów. Natomiast tutaj bardzo szybko zostały one odkupione, ale także zwiększyliśmy liczbę rowerów dostępnych w naszym mieście. Dzisiaj w całym systemie to jest ponad 3 tysiące rowerów i każdego roku bijemy rekordy, jeśli chodzi o liczbę wypożyczeń. Też co bardzo ważne, rozbudowujemy system stacji. 50 nowych stacji na przełomie 2025/2026 powstało, z czego o lokalizacji 25. zadecydowali mieszkańcy naszego miasta. Przypomnę, myślę, że ta informacja już jest wszystkim znana. 100% naszej floty, zarówno autobusowej, jak i tramwajowej, to flota niskopodłogowa, dostępna dla mieszkańców z różnymi potrzebami. W naszej flocie mamy 139 tramwajów i 257 autobusów, z czego 10 to autobusy wodorowe. Dekarbonizacja ciepłownictwa. Współpracujemy, podpisaliśmy list intencyjny w ubiegłym roku, ale ta praca intensywnie trwa właśnie między Polską Grupą Energetyczną, Gdańskim Przedsiębiorstwem Energetyki Cieplnej. Szukamy sposobów, także ekonomicznie korzystnych dla mieszkańców, żeby dekarbonizować ciepło. Kontynuujemy program „Jaśniejszy Gdańsk”. To prawie 500 nowych latarni w naszym mieście i ponad 20 kilometrów sieci oświetleniowej. Rozwój systemu monitoringu wizyjnego to jest coś, o co też bardzo często zarówno Państwo radni, radni dzielnic, mieszkańcy pytacie, wnosicie. 26 nowych punktów kamerowych i 18 kamer w ramach przebudowy i rewitalizacji różnych dzielnic naszego miasta. Bardzo ważny fragment programu „Dostępne Miasto”. Jak Państwo wiedzą, polski rząd wprowadził program obrony cywilnej i ochrony ludności. Mówiłam o tym w pierwszym wystąpieniu, zachęcając Państwa do korzystania ze szkoleń. Natomiast w ubiegłym roku miasto Gdańsk wykorzystało 99,8% środków, które były dla nas przyznane. Przyznane dosyć późno, bo w drugiej połowie roku. Zakupiliśmy dla miasta, dla naszych jednostek, spółek bardzo różne sprzęty niezbędne właśnie dla budowy odporności naszej w sytuacji wydarzeń niespodziewanych. Choćby ostatnio prezentowaliśmy nową łódź dla straży miejskiej. To bardzo ważne zakupy, właśnie podnoszące naszą odporność. Ale także przygotowujemy różne miejsca do celów miejsc doraźnego schronienia. Wielu z Państwa radnych było także obecnych na podniesieniu wiechy, na budowie basenu we Wrzeszczu. Właśnie choćby jedno z tych miejsc i tak przeprojektowaliśmy tę powstającą inwestycję, żeby była miejscem schronienia, ale także przygotowujemy szkoły w różnych częściach naszego miasta do tego, żeby były miejscami doraźnego schronienia. Program „Wspólne Miasto” to program pod opieką pani prezydent Chabior. Państwo pozwolą, że zanim powiem o inwestycjach, to powiem też o kilku programach społecznych, bo wiadomo, że zawsze inwestycje to jest coś namacalnego, coś co coś co widzimy. Zachęcam do lektury od strony 175. Jest ich wiele wymienionych, ale jest kilka programów, na które chciałabym zwrócić uwagę,

bo w naszym mieście one są naprawdę wyjątkowe. Powstają we współpracy z organizacjami pozarządowymi i to jest pierwsza bardzo ważna rzecz, i za to naprawdę z całego serca dziękuję naszym partnerom. Ale też dziękuję moim współpracownikom pod opieką pani prezydent Chabior, zarówno Wydziałowi Rozwoju Społecznego, Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Rodzinie, i innym naszym instytucjom i jednostkom za to, że te programy właśnie rozwijamy, zmieniamy. To nie jest tak, że przyjmujemy jeden i on działa cały czas. Proszę zwrócić uwagę, choćby na „Gdański Program Ochrony Zdrowia Psychicznego". Program, który jest naprawdę wzorcowy dla wielu miast. Oczywiście często mówimy, choćby o tych miejscach zwanych niebieskie trampki, czyli miejscach, gdzie młodzi ludzie się zbierają. W centrach handlowych specjalne miejsca dla nich, ale to tylko jeden z elementów tego programu. Program „6-10-14", czyli program badania młodych mieszkańców Gdańska. W tym roku obchodzi swoje 10-lecie. Też trochę został zmodyfikowany, ze względu choćby na występujący bardzo poważny problem otyłości wśród dzieci. I te dzieci, które mają to wyzwanie, są także kierowane do Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Tutaj to też taki naprawdę pilotażowy program w skali polskich miast. Inny bardzo ważny program, kampania promująca rodzicielstwo zastępcze, program „Daj Przyszłość". W ubiegłym roku pozyskaliśmy 17 nowych rodzin zastępczych. W perspektywie całego miasta, możecie Państwo myśleć, że to jest bardzo mało, ale chcę wam powiedzieć, że to jest największa liczba w Polsce. To naprawdę jest wielka praca i Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, ale też organizacji pozarządowych. Też cały system wsparcia właśnie rodzin zastępczych, choćby otwarte niedawno Centrum Lighthouse na Zaspie przy parafii Kazimierza właśnie na Zaspie. To także program „Trzeci wiek w zdrowiu", program dla seniorów. To także cały pakiet przygotowywany deinstytucjonalizacji. Przygotowany, ale także od wielu lat krok po kroku w naszym mieście realizowany. To „Gdański Program Mieszkalnictwa Społecznego". Program gdzie osoby, które potrzebują wsparcia, potrzebują różnego rodzaju usług, ale sami biorą za siebie odpowiedzialność w mieszkaniu. Myślę, że jest to jeden z takich elementów bardzo, bardzo godnościowych. Więc chcę Państwa uwagę zwrócić na, akurat podałam kilka przykładów tych programów, natomiast jest to w naszym mieście na pewno coś, co nas wyróżnia, jeśli chodzi o skalę Polski. Jeśli chodzi o inwestycje edukacyjne, to w ubiegłym roku otworzyliśmy nową szkołę podstawową przy Morenowym Wzgórzu dla 750 uczniów. Myślę, że to bardzo ważna inwestycja. Widzimy jak szkoła się krok po kroku zapełnia. Trwa budowa nowych żłobków i rozbudowa istniejących. To także działanie dofinansowane z Krajowego Planu Odbudowy. Całkowity koszt to 60 milionów złotych. Niemal 40 milionów to dofinansowanie z KPO. Modernizujemy place zabaw przy żłobkach. Zobaczcie Państwo, to koszt 3,4 miliona złotych, ale dofinansowanie to 3,1 miliona złotych. Otworzyliśmy także Branżowe Centrum Umiejętności dla Przemysłu Mody przy Zespole Szkół Kreowania Wizerunku na gdańskim Przymorzu. To działanie we współpracy z branżową organizacją pracodawców. To jest bardzo ważne i za to też bardzo dziękuję, że ściśle współpracujemy z organizacjami pracodawców właśnie realizując i przygotowując różne programy szkolenia branżowego. Zobaczcie Państwo

jak wygląda procent, jeśli chodzi o wybór nauki w szkołach średnich, jeśli chodzi o szkoły branżowe i technika. W naszym mieście 46% uczennic i uczniów, absolwentów szkół podstawowych wybiera te szkoły. Na tle innych miast wyglądamy tutaj naprawdę bardzo, bardzo dobrze. I to nie chodzi tylko o statystykę. Chodzi o to, żebyśmy pomagali młodym ludziom kształcić się w zawodach, które dadzą im szansę na zatrudnienie, a nam szansę na funkcjonowanie miasta. Bo to są takie zawody, które są niezbędne po prostu do funkcjonowania miasta. 28 milionów to koszt modernizacji infrastruktury oświatowej, ale program „Wspólne Miasto", także właśnie troska o długie, zdrowe, samodzielne życie. Bardzo też dziękuję Gdańskiemu Ośrodkowi Sportu, który jest bardzo otwarty na rozszerzanie swojej oferty. Zobaczcie Państwo, w ubiegłym roku 47 tysięcy uczestników bezpłatnych zajęć rozsianych po różnych dzielnicach naszego miasta, organizowanych we współpracy z radami dzielnic, organizacjami. To jest trzykrotny wzrost liczby uczestników w stosunku do roku 2024. To jest jeden z naszych celów. W tym roku kontynuujemy trochę w inny sposób. Oczywiście „Aktywuj się w Gdańsku" działa, ale w tym roku choćby kampania „Gdańsk Wybiera Zdrowie". To są nasze zadania. Profilaktyka, profilaktyka i jeszcze raz profilaktyka. Po to, żebyśmy żyli jak najzdrowiej i jak najdłużej. O budowie basenów już wspominałam, zarówno przy Legionów, jak i Kościuszki, także na granicy właściwie Nowego Portu i Brzeźna w ramach PPP, ale także modernizujemy pływalnię szkolną w Zespole Szkół Sportowych. To między innymi z tamtej szkoły pochodzą nasi piłkarze ręczni, z których tak jesteśmy dumni. I tu też dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki. O programach wspominałam, ale także do realizacji programów potrzebujemy infrastruktury. W ubiegłym roku otworzyliśmy cały kompleks przy ulicy Ogińskiego i Skrajnej na gdańskich Siedlcach. Miejsce, gdzie zarówno Gdański Ośrodek Zdrowia Psychicznego znalazł swój dom, ale także Miejski Zespół Orzekania o Niepełnosprawności. Tu chcę Państwu powiedzieć, że w ubiegłym roku wcieliliśmy to zadanie zlecone przez rząd leżące na barkach miasta jako powiatu, ale wcieliliśmy realizację tego zadania do Gdańskiego Centrum Świadczeń i czas oczekiwania właśnie na orzeczenia skrócił się z dziewięciu miesięcy do trzech, to w ubiegłym roku. A w tym roku to już jest tylko miesiąc. Oczywiście naszą ambicją jest, żeby to trwało jak najkrócej, ale to jest też bardzo, bardzo dobry wynik na mapie Polski. Kolejne placówki wsparcia dziennego dla osób o różnych potrzebach na Przymorzu Wielkim i także na Biskupiej Górce. Domy Sąsiedzkie to coś na czym nam bardzo zależy. Kolejny Dom Sąsiedzki bardzo duży, bo znajduje się tam nie tylko Dom Sąsiedzki, ale także Centrum Wsparcia i Terapii Rodzin, siedziba rady dzielnicy. Na Starym Chełmie otworzyliśmy jesienią ubiegłego roku, przebudowa istniejącego budynku. Centrum Wsparcia Rodzin Lighthouse już mówiłam. Na wszystkie programy współpracy z organizacjami pozarządowymi w 2025 roku wydaliśmy ponad 167 milionów złotych. Mieszkania w ramach „Gdańskiego Programu Mieszkalnictwa Społecznego", ale także mieszkania komunalne, remonty, budowy to wszystko się dzieje. Regularnie Państwa o tym także informuję co miesiąc na sesji, ale także wyjątkowe mieszkania treningowe, które powstały przy ulicy Kolorowej, to dom wsparcia dla samotnych, samodzielnych rodziców, gdzie właśnie w ramach mieszkań

treningowych, chcemy wesprzeć ich w uczeniu się samodzielności i docelowo stanięciu w stu procentach o własnych siłach na swoich nogach. Ale także dzięki decyzji Wysokiej Rady, powołaliśmy społeczną agencję najmu. Bardzo ważny projekt. Pierwsze umowy z tymi osobami, które chcą swoje mieszkania włączyć do społecznej agencji najmu właśnie podpisujemy. Projekt jest finansowany w stu procentach ze środków unijnych. I czwarty program „Zielone Miasto", którego opiekunem jest pan prezydent Piotr Kryszewski. O Porcie Czystej Energii już mówiłam na początku. Teraz jesteśmy na etapie budowy kolejnych sorterowni w różnych dzielnicach naszego miasta. Przypomnę, że obecnie działa jedna w zakładzie utylizacyjnym w Szadółkach, druga na gdańskich Rudnikach, a trzy kolejne, które lada moment w drugiej połowie roku otworzymy to Osowa, Brzeźno i Zaspa. Choć nie wiem czy bardziej nie Letnica. No, na granicy Brzeźna i Letnicy. Kolejne inwestycje w zakładzie utylizacyjnym to także modernizację instalacji odgazowania i kolejne etapy rekultywacji kwater składowania odpadów, które także mają poprawić jakość życia mieszkańców w sąsiedniej okolicy. Gdańska Karta dla Drzew to ubiegły rok, ale także powołanie Społecznej Rady do spraw Drzew, która regularnie się spotyka. Dziękuję także wszystkim społecznikom, którzy w tej radzie pracują. Dziękuję wszystkim tym, którzy starają się zrobić wszystko, nie tylko, żebyśmy sadzili nowe drzewa, ale tworzyli dobre warunki do życia tych, które już w naszym mieście są. Także przypomnę, że w ubiegłym roku Wysoka Rada przychyliła się do projektu podziału Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni na dwie jednostki. Powstała osobna jednostka właśnie zajmująca się zielenią i osobna jednostka zajmująca się drogami. Kontynuujemy inwentaryzację drzewostanu. Wchodzimy w cyfrowe zarządzanie zielenią w naszym mieście. W ogóle zachęcam Państwa także do korzystania z GeoGdańska, serwisu mapowego, na którym naprawdę w przejrzysty sposób, transparentnie udostępniamy bardzo wiele różnych danych o naszym mieście, nie tylko o drzewach. Jeśli chodzi o nowe nasadzenia, to ponad 10 tysięcy nasadzeń drzew, ponad 50 tysięcy nasadzeń krzewów, kolejne trzy mikrolasy w naszym mieście powstały. Jesteśmy w ciągłym dialogu z mieszkańcami. Okrągłe stoły, spacery z radami dzielnic, spotkania kolegiów rad dzielnic, to tylko te formalne spotkania, ale przecież tych rozmów czy przy okazji lekcji obywatelskich, przy okazji różnych jubileuszy, odwiedzin w dzielnicach, odwiedzin w szkołach, jest tego bardzo, bardzo, bardzo dużo. Chcę Państwu powiedzieć, że nie ma drugiego miasta, które ma taki cykl właśnie spotkań, regularnych spotkań nie tylko z radami dzielnic, ale także z mieszkańcami, kiedy właśnie niejako urząd przyjeżdża do dzielnicy, urząd wraz z jednostkami, gdzie na miejscu można wiele spraw załatwić i wyjaśnić. I kilka zdań o rankingach. O tym już mówiła trochę pani przewodnicząca Czerniewska. Myślę, że bardzo ważny ranking, właściwie nie ranking, badanie brytyjskiego instytutu Oxford Economics i Eurostatu unijnej instytucji, w ogóle bardzo dobre dla Polski. Jeśli w 20 najlepiej, najszybciej rozwijających się miastach europejskich jest 10 miast z Polski, to świadczy o tym jaki skok wykonujemy jako Rzeczypospolita Polska. Gdańsk znalazł się na miejscu szóstym i myślę, że ten skok między 2010 a 2025 to jest miejsce szóste, ale między 2020 a 2025 to jest miejsce drugie, zaznaczone tymi rąbami. Myślę, że to pokazuje jak wykorzystujemy różne

szanse, które wokół są stwarzane. Także jeśli chodzi o rankingi miast na prawach powiatu, jako stolica województwa mamy pierwsze miejsce. To ten ranking Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej imienia świętej pamięci profesora Ireneusza Regulskiego, jednego z twórców reformy samorządowej. Kolejne wyróżnienia dla mnie jako „Liderki Samorządności", ale ten tytuł zawsze jest podsumowaniem przecież pracy nas wszystkich i całego zespołu. Nagrody dla pani skarbnik, ale też bardzo ważny Ranking Zrównoważonej Mobilności Think Tanku Polityka Insight - drugie miejsce w kategorii „Transport zbiorowy". Drugie miejsce w kategorii „Mobilność indywidualna" za system MEVO. I wyróżnienia dla różnych naszych także inwestycji. Mówiłam już o Biskupiej Górce. Tutaj wyróżnienie dla Portu Czystej Energii. Chcę Państwu powiedzieć, że poza tematami społecznymi, deinstytucjonalizacją to chyba Port Czystej Energii jest jedną z najczęściej odwiedzanych inwestycji przez koleżanki i kolegów samorządowców z różnych części, nie tylko Polski, ale także z zagranicy, gdzie możemy pokazywać jak ta inwestycja została przeprowadzona. Coś co jest bardzo ważne, trzecie miejsce wśród metropolii, czyli miast powyżej 300 tysięcy w indeksie zdrowych miast. To pokazuje, że nasze programy profilaktyczne też odnoszą efekty. I szanowni Państwo, przechodząc już do konkluzji i do podsumowania. Tu widzicie zespół, zespół moich najbliższych współpracowników, ale codzienna praca na rzecz mieszkanek i mieszkańców naszego miasta jest wykonywana przez 20 tysięcy ludzi. Owszem, w tej grupie największa grupa, bo ponad 12,5 tysiąca to pracownicy jednostek oświatowych, szkół, przedszkoli, nauczyciele, pracownicy obsługi i administracji. Ale to jest pani kierowca w autobusie, pan motorniczy, osoby dbające o stan naszej sieci wodociągowej, osoby pracujące, zajmujące się oczyszczaniem miasta, urzędnicy i urzędniczki, które wydają dowody osobiste, zajmują się meldunkami, aktami urodzeń, także aktami zgonu, transkrypcją małżeństw i tak dalej, i tak dalej. To jest zespół 20 tysięcy ludzi tworzących miasto, które jak widzicie jest miastem, w którym dobrze się żyje. I pokazują to dane, rankingi i liczby. Co chciałabym, żeby Państwu utkwiło w głowie, to to, że mamy stabilny rozwój, wiemy w którym kierunku idziemy. Konsekwentnie realizujemy strategię rozwoju naszego miasta. Strategię, przypomnę, wypracowaną w szerokich konsultacjach społecznych i dialogu i rozmowie z mieszkańcami naszego miasta. Ponad 5 tysięcy osób wzięło udział w tym dialogu. Nie zatrzymujemy się, wiemy co jest dla nas ważne, wiemy w którym chcemy iść kierunku, ale jednocześnie bardzo sprawnie reagujemy na to, co dzieje się wokół. Dzisiaj rzeczywistość wokół jest niepewna. Dlatego musimy być wszyscy bardzo dobrze przygotowani na to, co jest niepewne, budując sprawnie działając lokalną wspólnotę. Stąd też nacisk na szkolenie, edukację, budowę sieci sąsiedzkich, nie tylko domów sąsiedzkich, ale sieci sąsiedzkich, wsparcia takiego, które spowoduje, że kiedy przyjdzie niespodziewane, będziemy wiedzieli jak się zachować. Z całego serca dziękuję moim najbliższym współpracownikom. Dziękuję szczególnie Wydziałowi Programów Rozwojowych za przygotowanie raportu, zebranie w całość. WPG, przepraszam, Wydziałowi Polityki Gospodarczej, panu kierownikowi Marcinowi Hrynkiewiczowi, który kieruje Zespołem Analiz i Strategii. Za to bardzo dziękuję i uprzejmie Państwa wszystkich proszę o udzielenie mi zarówno

absolutorium, jak i później, kiedy przedstawimy dane finansowe wotum zaufania. Dziękuję Państwu bardzo.

Raport stanowi ***załącznik nr 2*** do niniejszego protokołu.

PUNKT 5

DEBATA NAD RAPORTEM O STANIE MIASTA GDAŃSKA ZA 2025 ROK

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo pani prezydent za przedstawienie Raportu o stanie Miasta Gdańska za 2025 rok i przechodzimy teraz do dyskusji i wystąpień mieszkańców. Ale widzę, że pan przewodniczący Rakowski zgłasza się z wnioskiem formalnym. Bardzo proszę.

TOMASZ RAKOWSKI – Przewodniczący Kluby Prawa i Sprawiedliwości
Tak, dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca zgłaszam się z wnioskiem o to, żeby zwiększyć liczbę tych osób, które będą mogły się wypowiadać. Tak jak mówił pan przewodniczący Śpiewak-Dowbór w swoim wystąpieniu, to jest dzień, w którym mieszkańcy mogą zabrać głos. Wszyscy mieszkańcy. Dowiedziałem się, że są na sali osoby, które zapisały się i dostały informację, że przekroczyły ten pułap 15 osób. Natomiast tak czy siak dzisiaj przyszły, więc myślę, że powinniśmy uszanować to, że poświęciły swój czas na zebranie tych podpisów, że tutaj są, czyli poświęcają swój czas na to. No i też w zeszłym roku była sytuacja, gdzie tych osób, które zabierały głos było bodajże 25, czy może nawet więcej. Więc nasz wniosek klubu Prawa i Sprawiedliwości jest taki, żebyśmy dopuścili mieszkańców, którzy spełnili te formalne kryteria 50 podpisów, są na liście, aby mogli zabrać po prostu głos w kolejności takiej jakiej są na liście. Z tego co wiem niektórzy są, nie wszyscy, ale niektórzy są na sali, więc jest to zgodne z ustawą. Mamy możliwość jako Rada Miasta zwiększyć ilość tych osób. Tak więc bardzo proszę o uwzględnienie tego wniosku i o umożliwienie głosu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Panie przewodniczący, ja bardzo proszę, żeby pan doprecyzował wniosek formalny i wskazał konkretną liczbę, bo tylko taki wniosek może być głosowany.

TOMASZ RAKOWSKI – Przewodniczący Kluby Prawa i Sprawiedliwości
Dobrze, to wskażemy tą liczbę za chwileczkę. Możemy?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dobrze, bardzo proszę.

TOMASZ RAKOWSKI – Przewodniczący Kluby Prawa i Sprawiedliwości
Dobrze. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
To w takim razie czekamy, aż pan przewodniczący doprecyzuje wniosek formalny, a w tym czasie przechodzimy do dyskusji i jako pierwszy głos zabierze pan Michał Błaut, a potem kolejna będzie pani Anna Tracz. Ja będę za każdym razem wyczytywała, żeby Państwo też wiedzieli w jakiej kolejności występujecie. Bardzo proszę panie Michale. Przepraszam jeszcze na chwilę, mam do Państwa prośbę. Z szacunku do wszystkich przemawiających, żeby te wypowiedzi jednak nie przekraczały pięciu minut, tak jak to jest przyjęte przy innych punktach Regulaminu Rady Miasta. Dziękuję.

MICHAŁ BŁAUT – Mieszkaniec Gdańska
Dziękuję. Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Pani Prezydent. Nazywam się Michał Błaut, jestem mieszkańcem ulicy Bohaterów Getta Warszawskiego. Spotykamy się dzisiaj na sesji absolutoryjnej, która dla nas, mieszkańców Górnego Wrzeszcza stała się niemal stałym punktem w kalendarzu. Za sprawą forsowanego przez władze miasta tramwaju przez ulicę Bohaterów Getta Warszawskiego trasy Gdańsk Południe – Wrzeszcz, goszczę na tej sali, w tej sprawie po raz trzeci, a tak w ogóle po raz czwarty na radzie absolutoryjnej. Pani prezydent, to nie jest realizacja naszych marzeń przychodzenie tutaj. Zostaliśmy po prostu zmuszeni do ponadprzeciętnego zaangażowania się w sprawy miejskie. Musimy pilnować działań urzędu i bronić swoich podstawowych praw, ponieważ urzędnicy zamiast partnerów do dialogu zobaczyli w nas przeciwników, których trzeba za wszelką cenę pokonać. Po ponad dekadzie tej trudnej walki, mamy pełen obraz tego, jak wygląda zarządzanie Gdańska obecnie. I nie jest to obraz, z którego moglibyśmy być dumni. To rzeczywistość głęboko niepokojąca dla każdego, kto oczekuje od władz szacunku, jawności i elementarnej uczciwości. Nasze kluczowe zastrzeżenia zebraliśmy w czterech zasadniczych punktach. Po pierwsze, autorytaryzm zamiast demokracji i partycypacji. W kluczowych dla Gdańska kwestiach decyzje zapadają całkowicie jedno, może czasem kilkuosobowo w zaciszu gabinetów. W literaturze nazywa się to doktryną DAD: Decide, announce, defend, czyli zadecyduj, ogłoś, broń. Od śmierci prezydenta Pawła Adamowicza, na żadnym etapie władze miasta nie brały pod uwagę innego rozwiązania, niż poprowadzenie trasy przez zabytkową, wąską ulicę Bohaterów Getta Warszawskiego. Wybór został dokonany odgórnie, a konkurencyjny i racjonalny wariant przez ulicę Do Studzienki po prostu wycofano. Od mieszkańców oczekiwano jedynie, żeby nie byli nimbami i posłusznie zrezygnowali z własnych praw, w imię jakiś tam wyższych celów, które są irracjonalne. Gdy jednak wystąpiliśmy w obronie swoich praw i interesu Gdańszczan – bo ta trasa jest w poprzek interesom Gdańszczan tak w ogóle – władze przystąpiły do obrony planów w sposób całkowity. Koszty są tego wysokie, ale one nie są ważne, bo obsługa prawna, doradcy, eksperci od wizerunku,

machina propagandowa mająca zneutralizować nasz głos, czyli głos mieszkańców są opłacane z naszych podatków. Urząd bez wahania wykorzystuje tę potężną instytucjonalną przewagę. Dodatkowo zasłania się procedurami unijnymi i niesławną specustawą drogową ZRID, która w zasadzie z założenia eliminuje jakikolwiek realny udział obywateli w procesie decyzyjnym. Budowa wielkiej magistrali tramwajowej w historycznej tkance dzielnicy, podczas gdy tuż obok znajduje się rezerwa komunikacyjna, to po prostu albo jakieś nieporozumienie, albo jakiś katastrofalny błąd, albo jakieś nieznane nam dotąd interesy, które poznamy później. I nikt na razie nie wyjaśnił nam tego racjonalnie, dlaczego tak się stało. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz to jest podejmowanie kluczowej decyzji bez podstaw merytorycznych. Moglibyśmy jeszcze zrozumieć, że takie stanowcze rządy są jakieś przydatne czasami, gdyby stały za nimi jakieś niepodważalne autorytety nauki i niezależnych ekspertów, ale w przypadku trasy GPW jest dokładnie na odwrót. Władze miasta całkowicie zignorowały głos naukowców z Politechniki Gdańskiej. Ich oficjalny koreferat w sposób bezwzględny punktował wady i błędy miejskiej koncepcji. Co zrobił urząd? Podjął próbę ukrycia tego dokumentu przed opinią publiczną. Rok temu wiceprezydent Piotr Grzelak, przedstawił nam rzekomo miażdżącą opinię o koreferacie wyprodukowaną przez miejskich urzędników z Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni oraz Zarządu Transportu Miejskiego. Jednak gdy jak mieszkańcy złożyli oficjalny wniosek o udostępnienie informacji publicznej, miasto odmówiło przedstawienia nam tych dokumentów. Odmawia nadal, mimo wyroków sądowych nakazujących jawność i przekazanie nam tych dokumentów, i odwołuje się do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Tak bardzo urząd boi się pokazywać te analizy oraz ich autorów, skoro dokumenty te ukazywane są, przedstawiane są Gdańszczanom na radzie, to mamy prawo – nie chcą ich przedstawić właśnie – to mamy prawo żądać do nich dostępu, mamy prawo je poznać. Pamiętajmy o jednym. Ignorując głos niezależnych naukowców, władze miasta biorą na siebie pełną odpowiedzialność osobistą za przyszłe skutki tej inwestycji i nie pomoże w tym żadna, nie wiem, jakaś wykupiona później za publiczne pieniądze polisa ubezpieczeniowa, czy coś takiego. To wy będziecie za to odpowiadać. Po trzecie, manipulacja i brak jawności są standardami działania tutaj. To prawdopodobnie najcięższy z naszych zarzutów. Kryteria ocen w analizie wielokryterialnej, na podstawie której wybrano wariant, zostały celowo skonstruowane w taki sposób, aby wariant forsowany przez miasto, mimo że jest obiektywnie gorszy i droższy, zdobył jak największą punktację. Zagrożenia i koszty są ukrywane w zależności od tego, na jakim etapie jest inwestycja. W dokumentacji środowiskowej na przykład, urzędnicy zaprzeczali występowanie w naszej okolicy jakichkolwiek powodzi, a już w dokumentacji projektowej znalazł się ogromny zbiornik retencyjny pod ulicą Bohaterów Getta Warszawskiego, który ma jakoś rozwiązywać ten problem. Dlaczego nikt o tym wcześniej nie powiedział mieszkańcom? Obiecywano nam cichy tramwaj, a w rzeczywistości planuje się wprowadzenie niezwykle ruchliwej i nieuchronnie głośnej magistrali tramwajowej. Miał być deptak. Nie, nie będzie deptaku. Zapowiadano trasę bez sieci trakcyjnej. Dziś wiemy, że nad całą ulicą będą rozpięte druty po prostu i będzie sieć trakcyjna. Nasi mieszkańcy usłyszeli nawet

deklarację, że wszystkim właścicielom w okolicy zaproponowano wykup lub zamianę mieszkań, podczas gdy w rzeczywistości nikt z nas nie otrzymał takiej propozycji. No a kulminacją tych praktyk była próba wywierania nacisku na ekspertów z Politechniki Gdańskiej, aby ukryli przed mieszkańcami w oficjalnej opinii niekorzystne wnioski dla miasta w przypadku koreferatu. Zatajenie tych właśnie informacji dotyczących alternatywnego wariantu, to działanie jest na szkodę miasta. No i czwarta rzecz, unikanie merytorycznej dyskusji. Rozmawiamy o jednej z największych i najbardziej kosztownych, i budzących największe emocje inwestycji infrastrukturalnej w Gdańsku w ostatnich dekadach. Projekt ten rodzi się w bólach od ponad 10 lat i przez te wszystkie lata nie doszło do ani jednej otwartej, szerokiej debaty medialnej, w której przedstawiciele władz miasta usiedliby przy jednym stole z nami, czyli z mieszkańcami i niezależnymi ekspertami w tej dziedzinie. Dlaczego urząd unika konfrontacji na argumenty? Dlaczego dialog zastąpiony jest jednostronnymi komunikatami prasowymi? Szanowni radni, będę kończył. Taki model zarządzania miastem oparty na sile, braku jawności i ignorowaniu głosu społecznego, nie powinien być akceptowany. Wiemy doskonale, że dzisiejsze głosowanie nad absolutorium i wotum zaufania ma wymiar przede wszystkim formalny i polityczny. Nie zmienia ono z dnia na dzień obsady stanowisk w urzędzie miejskim. Jednak wyrażenie jasnego sprzeciwu i pokazanie żółtej kartki przez radę miasta byłoby bezcennym sygnałem, że mieszkańcy Gdańska zasługują na podmiotowe traktowanie, którego my nie doświadczyliśmy. Dlatego zwracam się do Państwa z formalnym i gorącym apelem. Zagłosujcie przeciwko wotum zaufania dla pani prezydent Aleksandry Dulkiewicz. Pokażcie, że gdański samorząd to wciąż miejsce, które skłania do dialogu, a nie podejmowania autorytarnie, jednostronnie kluczowych decyzji, bo kluczową decyzją w przypadku tej inwestycji jest jej przebieg i lokalizacja. Na ten temat nie było dyskusji. I od śmierci Pawła Adamowicza, nikt nie próbował nawet przedstawić jakiejkolwiek innej alternatywy, a wyłącznie wycofał jedyną, która była wcześniej procedowana równolegle na etapie środowiskowym, czyli przez ulicę Do Studzienki. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Zapraszam do mównicy panią Annę Tracz. A kolejny będzie Dominik Bób.

ANNA TRACZ – Mieszkanka Gdańska
Nazywam się Anna Tracz. Jestem mieszkanką ulicy Bohaterów Getta Warszawskiego. Pani Prezydent, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Dzisiejsza debata o absolutorium nie jest tylko rozmową o tabelkach budżetowych. To pytanie o standard rządzenia miastem. Czy w Gdańsku decyzje podejmuje się jawnie, odpowiedzialnie i z szacunkiem dla mieszkańców, czy też za zamkniętymi drzwiami, a następnie przykrywa się jego gotową narracją? Chcę odnieść się ad vocem do słów wiceprezydenta Piotra Grzelaka z ubiegłorocznej sesji. Rozmawialiśmy wówczas o niejasnych okolicznościach wyboru wariantu trasy tramwajowej Gdańsk Południe –

Wrzeszcz, przez ulicę Bohaterów Getta Warszawskiego. To rzadkość. Władze miasta nie chcą tego tematu poruszać, a już w szczególności o nim dyskutować. Jednak rok temu usłyszeliśmy od pana wiceprezydenta o ekspertach z Zarządu Transportu Miejskiego i Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni, którzy mieli zanegować mityczną analizę Politechniki Gdańskiej, która wskazuje wariant przez ulicę Do Studzienki, jako znacząco lepszy niż przez ulicę BGW. Chcieliśmy sięgnąć bezpośrednio do przytoczonych opinii. Okazały się one jednak bardziej mityczne niż koreferat Politechniki. GZDiZ nie przyznaje się do sporządzenia oficjalnych stanowisk w sprawie wyboru trasy GPW, tłumacząc cytowane przez wiceprezydenta dokumenty jako robocze spostrzeżenia i notatki ze spotkań. Może i tak było, pamiętajmy jednak o jednym. To właśnie te niezobowiązujące notatki zdecydować miały o kształcie inwestycji za kilkaset milionów złotych. Obecnie po niekorzystnych dla władz wyrokach sądowych, nakazujących urzędowi udostępnić dokumenty, miasto odwołuje się dalej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ku pokrzepieniu jednak kilka dni temu, usłyszeliśmy od pani prezydent, że władze Gdańska, jeśli przegrają sprawę w NSA i wyrok zostanie prawomocny to udostępnią nam te dokumenty. Jak więc wygląda Gdańsk dla mieszkańców? Nieprzyjaźnie. Zamiast transparentności, propagandowa narracja władz i szeroka praktyka ukrywania informacji. Nie zgadzamy się na to. Skoro dokumenty są używane w politycznej polemice przeciw mieszkańcom, mieszkańcy mają prawo je zobaczyć. Tym bardziej, że mówimy o inwestycji, która stwarza zagrożenie dla naszych domów, a nie o drobnej niedogodności, jak początkowo próbowano nam wmówić. Przejdźmy do drugiej kwestii. 2 lata temu usłyszeliśmy od pana Grzelaka, że powstanie niezależna rada naukowa, która będzie miała za zadanie odpowiadać na nasze, mieszkańców wnioski i obawy dotyczące projektu trasy GPW. Rok temu usłyszeliśmy od prezydent Dulkiewicz, że rada naukowa ma wziąć odpowiedzialność za projekt. Dziś z dostępnych dokumentów wynika coś zupełnie innego. Rolą tej rady jest jedynie techniczne wsparcie inwestora. Mieszkańcy nie mają bezpośredniego, ani pośredniego kontaktu z nadzorem. Mimo tego znane nam fragmenty raportu rady naukowej na temat projektu są alarmujące. W jednym z wniosków autorzy stwierdzają: pomimo wykonalności rozwiązania, jego realizacja będzie obarczona wysokim poziomem ryzyka. I jednocześnie zwracają uwagę na kluczowe pytania. Czy przeprowadzono analizę wpływu inwestycji na zmianę położenia zwierciadła wód gruntowych i związane z tym ryzyko przemieszczeń istniejących budynków? To potwierdza obawy, które zgłaszamy od samego początku. Jednak ukrywanie zagrożenia w dokumentach miało konkretny skutek. Mieszkańców wyłączono z kolejnych postępowań, nie dopuszczono do głosu, odebrano możliwość przedstawienia faktów, które potwierdzili eksperci zatrudnieni przez samo miasto. Sam raport zastrzega jednak, że istotne mankamenty mogą ujawnić się dopiero podczas i po realizacji inwestycji. Czy to jest odpowiedzialność, o której mówiła prezydent Aleksandra Dulkiewicz rok temu na sesji absolutoryjnej? Sprawa ulicy Bohaterów Getta Warszawskiego stała się papierkiem lakmusowym przejrzystości działania miasta. Pokazuje, że można prowadzić inwestycje wbrew mieszkańcom, wykluczyć ich z kolejnych etapów opiniowania, a w końcu stwierdzić, że wszystko odbywa się

w dialogu. Więc jak ten dialog wygląda? Miasto regularnie przegrywa przed sądami administracyjnymi w sprawach o dostęp do informacji publicznej. Przepraszam, ja teraz mówię, pani będzie miała też czas na odpowiedź.
Od lipca 2025 roku, na mocy zarządzenia prezydent miasta przestano publikować rejestr wniosków o informację publiczną, ograniczając tym samym mieszkańcom jedno z podstawowych narzędzi kontroli władzy. Jednocześnie władze Gdańska wraz z innymi dużymi miastami, zabiegają o ograniczenie ustawowego dostępu obywateli do informacji publicznej. Trudno nie dostrzec w tym pewnego wzorca. Mniej przejrzystości, mniej pytań, mniej kontroli i mniej odpowiedzialności. Dlatego zwracam się do Rady Miasta Gdańska. Nie udzielajcie politycznego komfortu władzy, która ukrywa podstawy swoich decyzji i przywróćcie jawność rejestru wniosków o dostęp do informacji publicznej. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Zapraszam do mównicy pana Dominika Boba, a przygotowuje się pan Lubomir Adamiak.

DOMINIK BÓB – Mieszkaniec Gdańska
Szanowni Mieszkańcy, Szanowna Pani Prezydent, Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie Wiceprezydenci, Wysoka Rado. Nazywam się Dominik Bób. Jestem mieszkańcem dzielnicy Krakowiec-Górki Zachodnie. Przyszedłem dzisiaj tutaj nie tylko jako mieszkaniec Gdańska, ale także jako osoba żywo zainteresowana tematyką rewitalizacji w naszym mieście i modernizacji tych części miasta, które wymagają zmiany na lepszy. Gdańsk jest dziś miastem dynamicznie rozwijającym się, coraz ludniejszym i coraz bardziej popularnym. Wiedzą to ci, którzy wybrali w ostatnim roku Gdańsk jako swoje miejsce na ziemi. Wiedzą to turyści, którzy tak tłumnie odwiedzają nasze miasto. Wiedzą to wreszcie tutejsi, do których sam się zaliczam. Ważne, by w planach na kolejne lata równoważyć interesy wszystkich tych trzech grup. Rewitalizacja dzielnic takich jak Nowy Port, czy niedawno odnowa Biskupiej Górki są w mojej opinii do tego najlepszym narzędziem. Dlatego kieruję do tych z Państwa, którzy odpowiadają za politykę rewitalizacji naszego miasta serdeczne podziękowania. Mam nadzieję, że kompleksowy program, który zrealizowano na Biskupiej Górce, a który zostanie wdrożony w nadchodzących latach w Nowym Porcie, a w zasadzie już jest wdrażany, obejmie w przyszłości także najbliższe mi dzielnice: Przeróbkę, Stogi i Krakowiec-Górki Zachodnie. Rewitalizacja to dla mnie coś więcej niż tylko realizacja zadań samorządu. To przede wszystkim pochylenie się nad skumulowanymi w danym obszarze problemami społecznymi. Dlatego tak ważne jest, by za modernizacją infrastruktury szła także aktywizacja społeczna. Udało się to na Dolnym Mieście, udało się to na Biskupiej Górce. Wierzę, że w nadchodzących latach uda się to również w Nowym Porcie i w kolejnych dzielnicach, które zakwalifikują się do tego żmudnego procesu odnowy. Cel jest jasny - wielkość naszego miasta. Wyspa Portowa pozostaje obszarem, który w moim odczuciu mógłby stać się kolejnym etapem takiej

rewitalizacji. Wszyscy tutaj wiemy o ogromie potrzeb, ale dobre przykłady, o których wspomniałem, napawają mnie optymizmem, że chcieć to móc. Cieszą mnie wszystkie remonty z zakresu odnowy nieruchomości, jak ten ostatnio zrealizowany przy ulicy Łowickiej, za który dziękuję. Był to jeden z wielu kompleksowo wyremontowanych budynków wchodzących w skład zasobu komunalnego w Gdańsku. Dzięki tej inwestycji powstały nowoczesne mieszkania przeznaczone dla osób oczekujących na wsparcie. To przykład odpowiedzialnej polityki, które łączy rewitalizację historycznych dzielnic z rozwojem dostępnego mieszkalnictwa. Rozumiem, że potrzeby są wielkie, środki ograniczone, a sytuacja trudna, ale dostrzegam olbrzymi potencjał w naszym mieście i w prowadzonej polityce rewitalizacyjnej. Pani prezydent, jako mieszkaniec i wyborca składam na pani ręce prośbę, aby polityka ta była wciąż pogłębiana. Mówię to, bo mnie tak jak i pani, po prostu zależy na naszym mieście. Widziałem pięknie wykonane elewacje 13 gminnych kamienic na Biskupiej Górce. To zdecydowany kierunek, w którym powinno podążać nasze miasto. Mam nadzieję, że doczekam równie istotnych remontów wszędzie tam, gdzie będą one słuszne i konieczne. Ta rewitalizacja miała charakter kompleksowej polityki modernizacji wszystkich instalacji, remontów klatek schodowych, piwnic, strychów oraz przebudowy mieszkań. Zrobiono to tak jak należy. Polityka budowania nowych chodników, oświetlenia, monitoringu, przebudowy sieci podziemnej, a przede wszystkim poprawy dostępności komunikacyjnej, to kierunek będący niezbędnym wyznacznikiem skutecznego zarządzania miastem. Mówię o tym w czasie piętrzących się remontów, które wielu z nas dotykają, ale rozumiem, że wszystko co wielkie i piękne rodzi się w bólach. Wspomniana już Biskupia Górka to świetny przykład tego, że kiedy miasto chce, to może i potrafi. Jest dziś symbolem tego, że rewitalizacja to najskuteczniejsze narzędzie budowania nowoczesnego, solidarnego i odpowiedzialnego miasta. I skoro mowa o rozwiązywaniu problemów społecznych oraz odpowiedzialności, na koniec chciałbym skierować szczególne podziękowania do wszystkich tych z Państwa, którzy są pomysłodawcami i osobami odpowiedzialnymi za wdrożenie nocnej prohibicji na terenie naszego miasta. Każdy, kto zdaje sobie sprawę z problemu, jakim jest w naszym kraju alkoholizm, rozumie, że interes koncernów czy nawet lokalnych przedsiębiorców, musiał tu ustąpić potrzebie ochrony najsłabszych mieszkańców, budzonych pijackimi awanturami, czy dotkniętych bezpośrednio chorobą alkoholową. Czasami ograniczenie i zakaz to najwyższa forma ochrony interesów słabszych. Wierzę, że tak właśnie jest i w tym wypadku. Dziękuję za Państwa uwagę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Przepraszam kolejne osoby, ale teraz będziemy musieli przejść do wniosku formalnego. Poproszę pana przewodniczącego o doprecyzowanie do protokołu wniosku formalnego.

TOMASZ RAKOWSKI – Przewodniczący Kluby Prawa i Sprawiedliwości
Bardzo dziękuję pani przewodnicząca. Zgłaszamy wniosek formalny, aby rozszerzyć liczbę mieszkańców do 31.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Zgłasza się w sprawie wniosku formalnego pan przewodniczący Cezary Śpiewak-Dowbór. A w tym czasie już przygotowujemy głosowanie.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej
Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, uważam, że złożenie przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości w takiej formie, w tym momencie wniosku o to, aby Rada Miasta zmieniła, postanowiła o zwiększeniu liczby mieszkańców mogących zabrać głos na sesji jest, powiem to wprost, po prostu nieuczciwe, dlatego że jeśli Państwo, możemy się zastanawiać…

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Ja bardzo proszę, żeby pan nie krzyczał. Szanowny panie, ja bardzo proszę o ciszę na sali obrad.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej
Możemy się zastanawiać, czy rzeczywiście ta sprawa ma tylko charakter porządkowy, czy jednak to jest uchwała materialna. Natomiast gdyby Państwo uprzedzili lojalnie – nawet wczoraj, czas na to, żeby zorganizować konferencję prasową część z Państwa radnych miała – natomiast to, żeby poinformować wszystkich radnych wszystkich klubów o tym, że Państwo zamierzają taki postulat, taki wniosek złożyć, tego nie mieliście. I teraz mamy sytuację, w której jeśli byśmy zdecydowali się na to, żeby zwiększyć liczbę osób ponad to, co mówi ustawa, czyli ponad te 15 osób, to byłoby to nieuczciwe wobec tych, którzy się zgłosili, chcieli zabrać głos, ale dzisiaj nie przyszli po prostu wiedząc, że nie będą mieli takiej możliwości, ponieważ limit 15 osób został wyczerpany. I uważam, że to, że Państwo czekali do ostatniej chwili, dopiero jak pierwszy mieszkaniec podchodził do mównicy, to Państwo zdecydowali się złożyć taki wniosek jest po prostu nieuczciwe. I dlatego też uważam, że powinniśmy zagłosować przeciw takiemu wnioskowi, ponieważ tryb i sposób w jaki Państwo to robią jest niedopuszczalny. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Bardzo proszę panie radny, żeby pan zachował spokój. Bardzo proszę o ciszę na sali, bo zostaną Państwo wyproszeni. Pan radny również. Ja nie udzieliłam panu radnemu w tej chwili głosu. Mieliśmy głos za i głos przeciw. Czy mamy przygotowane głosowanie? Był głos przeciw, tak. Mamy przygotowane głosowanie. Przypominam, że jest to wniosek formalny o zwiększenie liczby osób do 31. Otwieram głosowanie. Kto z Państwa jest za wnioskiem formalnym? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o ciszę na sali. Szanowny panie, ja bardzo proszę o ciszę na sali. Czy wszystkim Państwu się otworzyło głosowanie? Bo nie wszyscy jeszcze oddali głos. Dziękuję.

Głosowanie: WNIOSEK FORMALNY o rozszerzenie liczby mieszkańców zabierających głos do 31 osób/wystąpienia mieszkańców;

Za	**8**
Przeciw	**23**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska nie przyjęła wniosku formalnego

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Kontynuujemy dyskusję. Ja bardzo pana proszę o spokój, bo naprawdę zostanie pan wyprowadzony z sali obrad, jeżeli będzie pan zakłócał obrady. Kolejny głos ze strony mieszkańców, pan Lubomir Adamiak. A kolejną osobą będzie pan Jakub Żuchowski. Bardzo proszę.

LUBOMIR ADAMIAK – Mieszkaniec Gdańska
Dzień dobry. Ja nazywam się Lubomir Adamiak i myślę, że kilka słów na temat sportu. Rok 2025 zapisał się w Gdańsku jako czas wyjątkowej intensywności działań sportowych oraz bardzo wyraźnych sukcesów, zarówno w obszarze sportu powszechnego, jak i wydarzeń o randze międzynarodowej. Był to rok, w którym coraz wyraźniej widać spójny kierunek rozwoju, budowanie miasta aktywnego, bezpiecznego i otwartego na sport w każdej formie. Najlepiej widać to na przykładzie programu „Aktywuj się w Gdańsku", który przeciągnął aż 47 tysięcy uczestników. W całym mieście zorganizowano aż 903 zajęcia w 21 lokalizacjach, oferując mieszkańcom 94 różne formy aktywności, od treningu fitness, poprzez jogę, aż po nordic walking. To pokazuje nie tylko rosnące zainteresowanie aktywnym stylem życia, ale także skuteczność działań w docieraniu do szerokich grup mieszkańców. Równolegle odnotowano rekordowe wykorzystanie infrastruktury sportowej. Miejskie pływalnie odwiedzono ponad 592 tysiące razy. Aż 156 tysięcy uczniów uczestniczyło w programach nauki pływania. Jednym z najważniejszych wskaźników pozostaje jednak bezpieczeństwo. Rok 2025 był odnotowany jako kolejny rok z rzędu, w którym na gdańskich plażach nie odnotowano utonięć. To efekt pracy blisko 100 ratowników na 9 kąpieliskach oraz z konsekwentnego dbania o standardy. Potwierdzeniem jakości są także wyróżnienia błękitnej flagi dla kąpielisk w Sobieszewie i na Stogach. Istotnym elementem rozwoju sportu było również zwiększenie finansowania. W 2025 roku na konkursy grantowe przeznaczono rekordowe 9 milionów złotych. Największa część tej kwoty, ponad 6 milionów złotych została skierowana na szkolenie dzieci i młodzieży. Kolejne środki wsparły rozwój sportu wyczynowego poprzez „Top Talent" i „Z Gdańska na Igrzyska Olimpijskie", a także działania o charakterze społecznym, takie jak program „Profis", profilaktyka uzależnień, czy program „Kibice Razem". Gdańsk umocnił swoją pozycję także jako gospodarz wydarzeń o dużym znaczeniu międzynarodowym. W lipcu Ergo Arena była areną turnieju siatkarskiej Ligi Narodów,

podczas którego rozegrano 12 meczów z udziałem czołowych reprezentacji świata. Wydarzenie przyciągnęło tysiące kibiców, a jego wartość medialna przekroczyła aż 44 miliony złotych, co znacząco wzmocniło rozpoznawalność naszego miasta. Jednocześnie Gdańsk uzyskał status gospodarza mistrzostw świata w siatkówce w 2027 roku. Rok ten przyniósł również bardzo dobre wyniki w obszarze sportu masowego. Ponad 10 tysięcy osób wzięło udział w biegach ulicznych, z czego 3 tysiące osób w Energa Gdańsk Maratonie, który powrócił ponownie na nasze ulice. W samym maratonie wzięło udział 19 krajów, co potwierdziło rosnącą rangę tegoż wydarzenia. Ważną rolę odgrywa także Polsat Plus Arena, która ponownie była miejscem rozgrywania meczów reprezentacji Polski kobiet w piłce nożnej i stała się ich tak naprawdę drugim domem. Na szczególne wyróżnienie zasługuje również 101-dniowa wyprawa żaglowca generał Zaruski na Spitsbergen. Rejs obejmował ponad 6 tysięcy 400 mil morskich i 15 portów. Miał nie tylko charakter żeglarski, ale również naukowy i edukacyjny, angażując szerokie grono uczestników i instytucji. Podsumowując, rok 2025 pokazał Gdańsk jako miasto konsekwentnie rozwijające sport na wielu poziomach, od lokalnej aktywności mieszkańców, poprzez edukację i bezpieczeństwo, po organizację wydarzeń na światowym poziomie. To model, który przynosi wymierne efekty i wzmacnia pozycję miasta jako jednego z najważniejszych ośrodków sportowych w naszym kraju. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pan Jakub Żuchowski, a kolejny będzie pan Maciej Świderski. Ja ponownie proszę pana o zachowanie ciszy.

JAKUB ŻUCHOWSKI – Mieszkaniec Gdańska
Szanowni Mieszkańcy, Szanowna Pani Prezydent, Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie Wiceprezydenci, Wysoka Rado. Przemawiam dziś do Państwa nie tylko z pozycji mieszkańca, ale także z pozycji radnego dzielnicy Przymorze Małe. Daje mi to unikalną, szerszą perspektywę na to, co działo się w naszej i w okolicznych dzielnicach w 2025 roku, na to, co zostało wdrożone, co działa, a co może działać lepiej. Niewątpliwie jednym z największych sukcesów 2025 roku jest przegłosowanie tak zwanej procedury Lex Deweloper dla inwestycji przy ulicy Droszyńskiego. To oznacza nie tylko budowę dużych mieszkań dla rodzin z dziećmi, lecz także około 20 milionów złotych inwestycji, za które powstanie skwer i posadzone zostaną drzewa przy ulicy Bora Komorowskiego, a podstawówka przy ulicy Arkońskiej zostanie zmodernizowana. Nie udałoby się to bez współdziałania jednostek miejskich, w tym Biura Architekta Miasta oraz Biura Rozwoju Gdańska, radnych miasta, w szczególności radnego Marcina Mickuna, ale przede wszystkim mieszkańców, którzy brali aktywny udział w całej procedurze. Warto też wspomnieć o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego numer 0156 w rejonie ulic Szczecińskiej i Słupskiej. Cieszę się, że mogłem wziąć udział w konsultacjach dotyczących tego planu. Udało się nie tylko zabezpieczyć historyczną, przedwojenną

zabudowę, lecz także zabezpieczyć ulicę Kołobrzeską przed budową aparthoteli. Właściwie jak coś jest dobre lub nawet staje się z roku na rok coraz lepsze, to o tym nie mówimy, bo uważamy, że tak po prostu powinno być i się do tego przyzwyczajamy. A to błąd. Trzeba mówić o sukcesach, bo to oddaje skalę zadań, z którymi władze miasta muszą się codziennie mierzyć. Chciałbym pochwalić rozwój komunikacji miejskiej, wzrost nakładów, który przekłada się na wzrost częstotliwości kursowania niektórych linii, ale także na większą punktualność i co równie ważne na odmładzanie taboru, w szczególności autobusowego. Jesteśmy jednym z liderów w Polsce, jeśli chodzi o nowoczesność taboru komunikacji miejskiej. Na Przymorzu również następują zmiany na lepsze. Przedłużenie linii 262, dodanie dodatkowych kursów dla już istniejących linii wraz z funkcjonowaniem buspasa na alei Grunwaldzkiej przyczyniło się do istotnej poprawy funkcjonowania autobusów w naszej dzielnicy. Dojazd autobusem 199 do Wrzeszcza znacząco się skrócił, a ilość osób korzystających z autobusów wzrosła. Jest to istotne, gdyż na Przymorzu seniorzy stanowią jedną z największych grup mieszkańców, a autobus czy tramwaj to często ich jedyny środek transportu. Korzystają na tym również studenci dojeżdżający do Uniwersytetu Gdańskiego i korzystają kierowcy, gdyż rozwój i poprawa funkcjonowania transportu publicznego w miastach, bezpośrednio przekłada się na zmniejszenie korków. Przy omawianiu spraw istotnych dla miasta, nie sposób pominąć ochronę ludności i obronę cywilna. Znajdujemy się kilkadziesiąt kilometrów od rosyjskiej granicy. Zagrożenie ze strony Rosji wciąż rośnie. Rosjanie z roku na rok nasilają wojnę hybrydową, co my jako Gdańszczanie odczuwamy w postaci zakłócania systemów GPS – polecam pójść na plażę i odpalić drona, można się przekonać o tym – z terenów obwodu królewieckiego oraz nielegalnego zajmowania budynku byłego konsulatu rosyjskiego. Gdańsk w 2025 roku, o czym zostało już wcześniej wspomniane, otrzymał 40 milionów złotych na ochronę ludności i obronę cywilną. Środki te spożytkowane na zakupy, inwestycje mające służyć mieszkańcom w sytuacjach kryzysowych, takie jak magazyn ochrony ludności obrony cywilnej, nowe motopompy i blokady przeciwpowodziowe, namioty i śpiwory, kamizelki kuloodporne i tak dalej. W tym roku prowadzone są szkolenia ludności na temat sytuacji kryzysowych organizowane przy współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem. Sam uczestniczyłem w ten poniedziałek w takim szkoleniu i wszystkich do tego zachęcam. Cieszę się, że w tym temacie podejmowane są konkretne działania, bo zagrożenie jest realne. Liczę na to, że w tym i w przyszłym roku, te działania będą kontynuowane i rozszerzane. Na koniec mam apel do władz miasta. Widać, że dzięki reformie finansów publicznych rządu w budżecie miasta jest więcej środków. Ilość inwestycji miejskich w naszej dzielnicy się zwiększyła. Tylko ostatnio rozpoczęto remont chodnika przy ulicy Bora Komorowskiego, a także wymieniono fragment nawierzchni ulicy Krynickiej. Z roku na rok zwiększa się też ilość środków dostępnych w Budżecie Obywatelskim. Zmiany te są odczuwalne i pozytywnie wpływają na dzielnice. Uważam, że jest to dobry początek do szerzej zakrojonych działań inwestycyjnych i remontowych. Na Przymorzu Małym mieszka kilkanaście tysięcy osób, a nowe inwestycje wciąż powstają. Jest to dzielnica tętniąca życiem, rozwijająca

się i posiadająca ogromny potencjał. Niestety wiele ulic i chodników wymaga remontów na już. Wiem, że planowany jest remont ulicy Kołobrzeskiej, lecz remontu wymagają także ulice Czerwony Dwór, Słupska, Lęborska i Szczecińska. Dodatkowo nadal wiele terenów zielonych wciąż pozostaje niezagospodarowanych, a zgodnie z opracowaniami miejskimi, Przymorze Małe jest jedną z niewielu dzielnic w Gdańsku z deficytem publicznych, ogólnodostępnych terenów zielonych. Z tych powodów wnoszę o to, aby w najbliższym budżecie miasta zabezpieczyć dodatkowe środki na remonty oraz tworzenie miejsc zielonych na Przymorzu Małym. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Zapraszam do mównicy pana Macieja Świderskiego. A przygotowuje się pan Jacek Cywiński.

MACIEJ ŚWIDERSKI – Mieszkaniec Gdańska
Szanowna Pani Prezydent, Szanowni Państwo Wiceprezydenci, Wysoka Rado, Szanowni Mieszkańcy. Nazywam się Maciej Świderski, jestem przewodniczącym Zarządu Dzielnicy Piecki-Migowo. No i od tego chciałbym zacząć właśnie, od dzielnicy Piecki-Migowo, od rozwoju naszej dzielnicy, od tego, o czym też już dzisiaj była mowa, o trasie tramwajowej Gdańsk Południe – Wrzeszcz. Ostatnio słyszałem taką frazę: "Mamy dość". Ja się z nią zgadzam. Mamy dość czekania na tą trasę tramwajową. Ta trasa tramwajowa to będzie gigantyczny zastrzyk komunikacyjny dla naszej dzielnicy. Ułatwi niesamowicie komunikację południowych części miasta Gdańska z Wrzeszczem. Skróci znacząco czas przejazdu. Jestem wdzięczny miastu za to, w jaki sposób są prowadzone działania związane z tą trasą tramwajową i liczę, że trasa jak najszybciej powstanie, może szybciej niż w planowanym terminie. W ramach tej trasy tramwajowej miałaby też powstać ścieżka rowerowa. Rozwój infrastruktury rowerowej jest mi szczególnie bliski, ze względu na to, że głównie poruszam się właśnie rowerem. No i jak poruszam się rowerem, to nie mógłbym zapomnieć o Mevo. O Mevo, które w zeszłym roku miało ogromne problemy z funkcjonowaniem, ze względu na pożar, w którym spłonęły właśnie rowery. Mimo tego, dzięki działaniom między innymi prezydenta Piotra Borawskiego, udało się z tego mocno wybrnąć i system w okresie letnim funkcjonował bez zastrzeżeń. Byłem, nie ukrywam, w niemałym szoku, bo spodziewałem się, że raczej będą z tym problemy, a system zdecydowanie nie zawiódł. Rower to jest sport, sport to zdrowie, a w naszym mieście są osoby, którym na sporcie bardzo zależy. I są to osoby, które wygłaszają nie tylko puste deklaracje, ale podejmują określone działania. Działania związane między innymi z remontem, modernizacją Orlika przy Szkole Podstawowej nr 89 na Żabiance. W tym przypadku, dzięki interpelacji radnych Łukasza Bejma i Karola Ważnego, udało się zmodernizować boisko przy tej szkole podstawowej. Łukasz Bejm miał też zasługę bardzo mocno działać na rzecz przywrócenia gdańskiego maratonu, który wrócił do naszego miasta po trzech latach. Ta inicjatywa była mi szczególnie bliska, ze względu na to, że bardzo lubię prywatnie biegać. Jak biegam, to bardzo często Aleją Pawła

Adamowicza, przy której w zeszłym roku powstał mikrolas przy ulicy Stolema. On zawsze cieszy oko. Liczę pani prezydent, że w tym roku też mikrolasy w okolicy Piecek-Migowa powstaną i mam nadzieję, że na Morenie też drugi mikrolas powstanie w jak najszybszym terminie. Przy okazji zieleni, nie sposób byłoby nie wspomnieć o spacerze, który był po dzielnicy w zeszłym roku z panią prezydent. Spacer, na którym byli obecni radni miejscy. Radni miejscy, na których u nas w okręgu zdecydowanie można liczyć. Zdecydowanie możemy zawsze, jako radni liczyć na wsparcie radnej Beaty Jankowiak, radnej Anny Golędzinowskiej, które zawsze wspierają nas z różnymi inicjatywami, za co bardzo paniom dziękuję. Ale chciałbym również podziękować pani prezydent za efekty tego spaceru, bo one były już po bardzo krótkim czasie. W zasadzie w maju poszliśmy na spacer, a już w sezonie letnim pojawiały się zmiany, między innymi w postaci słupków przy przejściach prowadzących do szkoły, tak żeby pojazdy nie mogły blokować tego przejścia. Bardzo za to dziękuję. Warto byłoby też coś wspomnieć o tamtej stronie sali, ale jak tak patrzę, to myślę, że szkoda marnować czas mieszkańców. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Zapraszam do mównicy pana Jacka Cywińskiego. A kolejny głos to będzie pan Cyprian Mrzygłód.

JACEK CYWIŃSKI – Mieszkaniec Gdańska
Pani Prezydent, Wysoka Rado, nazywam się Jacek Cywiński. Dziękuję za możliwość zabrania głosu. Jako osoba, która na co dzień zajmuje się strategią i procesami strukturalnymi, patrzę na finanse Gdańska przez pryzmat twardych danych. Gdańsk jest w czołówce miast sprzyjających inwestycjom. Financial Times chyba ostatnio regularnie umieszcza nas na podium jako magnes inwestycji. Podczas moich licznych wizyt w innych europejskich miastach, Gdańsk zawsze wymieniany jest w pozytywnym kontekście, jeśli chodzi o inwestycje. Jak pani prezydent wspomniała w raporcie, planowany portfel inwestycyjny miasta to blisko 1,5 miliarda złotych. Tutaj kluczowe znaczenie ma synergia źródeł finansowania środków, to jest prawie 300 milionów złotych z funduszy strukturalnych i 900 milionów złotych z KPO. To wzburza szacunek i tutaj trzeba pokreślić, że ta dywersyfikacja środków jest bardzo ważna. Niewątpliwie zabezpieczenie tych środków wymagało sprawnej alokacji kapitałowej. Jednak w logice zarządzania wysokie wskaźniki to dopiero połowa sukcesu. Prawdziwym testem jest budowanie rezyliencji miejskiej i przełożenie tych miliardów na realny dobrostan społeczny mieszkańców. W związku z tym, pytam konkretnie, w jaki sposób te fundusze zabezpieczą stabilność inwestycyjną Gdańska w obliczu wyzwania, jakim jest niewątpliwie rozwój i rozrost miasta pod względem terytorialnym i przestrzennym? Bo drodzy Państwo, takiej sytuacji w historii tego miasta jeszcze nie było. Rozwój i rozrost jest bezprecedensowy. I przede wszystkim na jakie konkretne, namacalne projekty w naszych dzielnicach przełożą się te kwoty i co one oznaczają w praktyce dla codziennego życia mieszkańców. Tutaj prosiłbym o jakieś dwa konkretne

przykłady. I pani prezydent na koniec, zarządzanie tak dużym miastem wymaga odwagi. Mierzenie się z codziennym hejtem wymaga odwagi. Podejmowanie decyzji wymaga odwagi. Gdańsk potrzebuje odważnych ludzi, a w mojej opinii pani tą odwagę ma. Dziękuję serdecznie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Poproszę pana Cypriana Mrzygłoda. A kolejny będzie pan Bartłomiej Plewczyński.

CYPRIAN MRZYGŁÓD – Mieszkaniec Gdańska
Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Szanowni Państwo. Czytając raport można stwierdzić, że mamy wiele powodów do zadowolenia jako mieszkańcy i mieszkanki Gdańska. I nie jest to wrażenie błędne. Żyjemy w pięknym mieście o bogatej historii, któremu coraz bardziej poprawia się, tak jak w całej Polsce, sytuacja gospodarcza. I są rzeczy, za które władze miasta należy uczciwie pochwalić. Do takich rzeczy należy, chociażby wdrożenie Gdańskiej Karty dla Drzew. Pamiętam, gdy jako Nowa Lewica, czy Młoda Lewica z Zielonymi składaliśmy tutaj obywatelski projekt „Zadrzewiamy Gdańsk". I cieszę się, że te postulaty przetrwały i zostały ożywione w tej formie. I do takich rzeczy, które należy pochwalić należą też pewne kroki w temacie polityki mieszkaniowej, to jest założenie społecznej agencji najmu, czy ściągnięcie dziesiątek milionów z programów rządowych na budownictwo społeczne. I tutaj także chylę czoła przed radną z Nowej Lewicy, Jolantą Banach, która wiem, że o te dobre działania mocno zabiegała. I niemniej poczułbym, że marnuję nieco swój czas na dzisiejszej debacie, gdybym nie zwrócił uwagi na te rzeczy, które wymagają pewnej poprawy. No i także właśnie w ramach polityki mieszkaniowej niewątpliwie takie rzeczy się znajdują, ponieważ miasto musi zdecydowanie ambitniej podejść do kwestii problemu luki czynszowej i osób w tej luce się znajdujących. Ponieważ dzisiaj mamy do czynienia z tym, że jest ten niedobór. To wynika w zasadzie bezpośrednio także z Raportu o stanie Miasta, że jednak jest ten problem z cenami, dalej on nie zniknął. A zgodzimy się wszyscy, że nie może być tak, że ciężko pracujący Gdańszczanie, ciężko pracujące Gdańszczanki, gdy ich nie stać na mieszkanie we własnym mieście, to jest to sytuacja, która nie może być w żaden sposób kontynuowana. Ale nie chcę tutaj rzucać też pustymi hasłami, ponieważ są rozwiązania i są okoliczności, bo wiemy, że miasto jest w dobrej sytuacji finansowej. Wiemy, że mamy obecnie w Polsce największe finansowanie mieszkalnictwa społecznego w historii III RP, więc trzeba z tego skorzystać. I tutaj można, zarówno poprzez inwestycje właśnie w budownictwo społeczne, w dalsze społeczne agencje najmu, które dotyczą nie tylko osób tych w grupach szczególnie narażonych, ale właśnie też tych w luce czynszowej, ponieważ wiemy, że przy odpowiedniej skali te programy, które są po prostu odpowiednio na przykład 30% tańsze niż cena rynkowa, one pozwalają ludziom uzyskać mieszkanie, a jednocześnie w dłuższej perspektywie samo się finansują, więc nie są obciążeniem dla podatnika, a miasto na tym

gospodarczo zyskuje. I podobnie kluczowa jest kwestia transportu. O tym powiem z perspektywy dzielnicy, w której mieszkam, i w której sprawuję mandat radnego, bowiem w zeszłym roku mieszkańcy Kokoszek usłyszeli, że będą prowadzone działania w celu stworzenia przejścia na pobliską stację PKM Kiełpinek. W ostatnim czasie otrzymaliśmy informację oficjalną, że nie jest to w priorytetach do 2030 roku. Oznaczałoby to efektywnie, że byłby to cios w dzielnicę, która i tak dzisiaj cierpi ze względu na ubogą jednak ofertę komunikacyjną i te działania trzeba zdecydowanie odwrócić. Ta oferta powinna być poszerzana i tego typu inwestycje powinny mieć miejsce. Tutaj bardzo proszę panią prezydent, żeby zadziałać w tym temacie. I także oferuje oczywiście pełną, dobrą wolę współpracy i wsparcia w tym zakresie, bo po prostu mieszkańcy Kokoszek tego potrzebują. No a jest to z korzyścią, także dla mieszkańców pozostałych części miasta. I szanując także limit czasowy 5 minut, zwrócę uwagę krótko na ostatnią kwestię, która także wynikła pod koniec ostatniego roku, czyli kwestie protestów pod szpitalem na Zaspie. Ta kwestia musi być rozwiązana jak najszybciej. Te protesty na szczęście zelżały, ale to wciąż jest uciążliwe dla pacjentów. Tego nie można kontynuować. Ten problem trzeba rozwiązać raz na zawsze. I bardzo gorąco o to proszę, no bo jest to sprawa ważna. Wszystkie te trzy rzeczy, które wymieniłem, są to sprawy bardzo istotne. I mam nadzieję, że rozmawiając za rok o tym, co się udało zrobić w 2026, miasto będzie mogło z dumą ogłosić, że te kwestie zostały rozwiązane, czy są tam, gdzie to potrzeba, w trakcie rozwiązania. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pana ponownie proszę o ciszę. Kolejny głos to będzie pan Bartłomiej Plewczyński. A następnie wystąpi pan Artur Szostak.

BARTŁOMIEJ PLEWCZYŃSKI – Mieszkaniec Gdańska
Szanowna Pani Prezydent, Szanowni Państwo Wiceprezydenci, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy. Gdańsk inwestuje nie tylko w infrastrukturę, ale przede wszystkim w ludzi. I to z perspektywy nas, mieszkańców, jest bardzo ważne, bowiem widzimy jak rozwijają się kwestie dotyczące wsparcia w obszarze zdrowia psychicznego, czy kwestie związane z edukacją. Indeks zdrowych miast potwierdza to, że Gdańsk jest jednym z najlepszych miast w Polsce do życia. Nasze miasto znajduje się na miejscu trzecim, bowiem widzimy jak duże inwestycje w każdym z obszarów ocenianych w tym indeksie są wykonywane przez władze miasta Gdańska. Przekłada się to także na statystyki dotyczące ludności. Rekordowe blisko 0,5 miliona mieszkańców potwierdza, że Gdańsk jest po prostu dobrym miejscem do życia. Nie tylko z uwagi na geografię i bliskość morza, ale przede wszystkim ze względu na to, że władze wykazują się mądrością, podejmując dobre decyzje z perspektywy mieszkańców. W kontekście zdrowia psychicznego w roku 2025 miasto Gdańsk, po raz pierwszy wyszło z inicjatywą Gdańskiego Tygodnia Zdrowia Psychicznego. W ramach tej akcji ze wsparcia skorzystało 11 tysięcy mieszkańców. Ale to nie jedyne z ważnych działań podejmowanych w tym obszarze przez władze

miasta Gdańska. W ubiegłym roku na mostach i wiaduktach pojawiło się wiele tabliczek zachęcających do tego, by w momencie kryzysu suicydalnego skorzystać z pomocy, zadzwonić pod numer wsparcia. I kilka dni po tym, gdy ta akcja została zainaugurowana, jeden z mieszkańców miasta Gdańska właśnie w momencie, w którym chciał zdecydować się na dramatyczny krok, sięgnął po telefon i udało się uratować jego życie. Ponad 40 milionów złotych to kwota, którą władze miasta Gdańska zainwestowały w zeszłym roku w zdrowie publiczne, w kwestię profilaktyki, w kwestie walki z uzależnieniami. Ale władze miasta Gdańska skupiają się także na kwestii ochrony dzieci przed przemocą rówieśniczą. W skali kraju 87% młodych osób doświadcza przemocy ze strony ich koleżanek i kolegów z klasy, z klasy rok wyżej, rok niżej. Władze miasta Gdańska współpracują z policją, by chronić młodych. To kluczowe działania, których nigdy nie będzie za wiele i mam nadzieję, że dalej władze będą podążać właśnie w tym kierunku. Dobra edukacja to dobra przyszłość i również w tym kierunku należy pochwalić działania władz miasta. W zeszłym roku otwarto Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie Mody, które pozwala zdobywać umiejętności praktyczne, tak ważne na wymagającym rynku pracy. Władze wzmacniają także wspólnoty lokalne. 6 milionów złotych na wsparcie funkcjonowania klubów i domów sąsiedzkich, ale także powrót do jakże ważnej inicjatywy, jakim są Gdańskie Dni Sąsiedzkie. Bardzo cieszę się, że wspólnoty lokalne mogą się integrować dzięki temu, że władze zdecydowały się na powrót do tej kluczowej inicjatywy. Ważna jest dobra współpraca samorządu z organizacjami pozarządowymi. Dzięki wsparciu NGO-sów w skali blisko 170 milionów złotych, mamy dobrą siatkę organizacji pozarządowych działających na terenie miasta Gdańska, a blisko 100 milionów złotych jest zainwestowanych w działanie NGO-sów w obszarze pomocy społecznej. Pomocy społecznej, która funkcjonuje w tym mieście całkiem nieźle. Dość powiedzieć, że w zeszłym roku przy ulicy Skrajnej został otwarty nowy ośrodek orzecznictwa, dzięki czemu zostały skrócone kolejki do wydawania orzeczeń. Rozwijane są także usługi asystenckie, rozwijana jest opieka wytchnieniowa. A w zeszłym roku szkolnym funkcjonował program basen dla osób z niepełnosprawnościami, dla dzieci z niepełnosprawnościami, w ramach których mogły właśnie dzieciaki korzystać z darmowej godziny w tygodniu i mogły prowadzić swoją rehabilitację. W naszym wspaniałym mieście rozwijana jest systematycznie piecza zastępcza. W zeszłym roku liczba rodzin zastępczych wzrosła mniej więcej 20%, co pokazuje, że władze myślą o najmłodszych obywatelach i wspierają bardzo szeroko działania rodzin zastępczych, między innymi poprzez programy poprawiające warunki bytowe. Otwarto 15 mieszkań treningowych dla kobiet z dziećmi, dla kobiet w ciąży, które ułatwiają dalsze funkcjonowanie w codziennym życiu. Wspierane są osoby w kryzysie bezdomności. Tych działań podejmowanych jest naprawdę wiele i to pokazuje to, o czym wspomniałem na samym początku. Mamy mądre władze miasta Gdańska, które mam nadzieję dalej będą podążać w tym kierunku, który został wytyczony w pierwszych dwóch latach kadencji. I miejmy nadzieję, że kiedy w przyszłym roku będzie kolejna sesja absolutoryjna, znowu będziemy mogli cieszyć

się z tych licznych sukcesów i dobrych, mądrych, odpowiedzialnych działań. Dziękuję za uwagę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Zapraszam do mównicy pana Artura Szostaka, a kolejny będzie pan Paweł Ramotowski.

ARTUR SZOSTAK – Mieszkaniec Gdańska
Ale zanim zacznę swoje przemówienie, to tutaj chyba nastąpiła jakaś pomyłka, dlatego że z tego co ja wiem, to w ustawie jest tak, że o tym, kto w jakiej kolejności występuje, to jednak decyduje kolejność zgłoszeń. A słyszałem, że po mnie jest jakiś pan, którego nie znam, a osobiście składałem dwa zgłoszenia, jedną w prawej ręce, drugą w lewej, więc nie ma takiej możliwości, żeby między mną a Tomkiem Jezierskim był ktoś inny.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Czy to robi panom jakąś różnicę, skoro obydwaj panowie się dostaliście do…

ARTUR SZOSTAK – Mieszkaniec Gdańska
Wyrażam swoje zdziwienie, bo po prostu wydaje mi się, że jednak ustawa…

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dobrze, ja to zweryfikuję, bo…

ARTUR SZOSTAK – Mieszkaniec Gdańska
Jasne. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Żeby Państwo mieli jasność. W Biurze Rady Miasta Gdańska są dwa sekretariaty. Jest sekretariat ten ogólny, główny Biura Rady Miasta Gdańska i jest sekretariat przewodniczącej rady miasta. I te zgłoszenia, które są, wpływały zarówno do jednego jak i do drugiego, i może stąd się ta różnica pojawiła.

ARTUR SZOSTAK – Mieszkaniec Gdańska
Ale ja złożyłem w jednej minucie dwa zgłoszenia, więc…

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Rozumiem. Zweryfikuję to.

ARTUR SZOSTAK – Mieszkaniec Gdańska
Dobrze. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Bardzo proszę.

ARTUR SZOSTAK – Mieszkaniec Gdańska
Dzień dobry Państwu. Artur Szostak, Kocham Gdańsk. Jak Państwo zapewne wszyscy tutaj wiecie, niedawno w Krakowie odbyło się referendum odwoławcze. Referendum, które okazało się zarówno skuteczne, jak i możliwe. I dlaczego o tym wspominam? A to dlatego, że pani prezydent podczas wysłuchania publicznego w sejmie, na którym również ja byłem, wyraziła się w ten sposób, że referendum jest ważnym elementem kontroli obywatelskiej. Z drugiej strony, kilka miesięcy później w radiu usłyszałem, jak pani prezydent zniechęcała mieszkańców Krakowa do tego, aby szli do referendum. Wręcz użyła takiego sformułowania, że powinni oni zostać w domu. No więc chciałbym tutaj publicznie zapytać, jak to jest, że ja wielokrotnie panią prezydent widziałem w koszulce i z przypinką z napisem „idź na wybory, bo cię przegłosują", a później słyszę, żeby jednak na te wybory nie iść. Bo proszę Państwa, referendum to też jest akt demokratycznej procedury zapisany w… Ale przepraszam, proszę mi nie przeszkadzać, pani prezydent. Referendum wynika z konstytucji. Referendum jest prawem obywateli do decydowania. I właśnie w tym kontekście często słyszę, że może w Gdańsku też powinno się odbyć referendum. Ja do tej pory odpowiadałem, no wiecie, że to jest trudne, niemożliwe, że trzeba zebrać 37 tysięcy podpisów w przypadku Gdańska. Aby mieć ten zapas, to pewnie będzie ponad 50 tysięcy podpisów, a jest na to tylko 60 dni, więc stwierdzałem, że najczęściej to jest po prostu cel nieosiągalny. Ale pytania padały dalej. Zadzwonił do mnie w końcu kolega, który jest w ramach innej inicjatyw w innym mieście i pyta, czy może w Gdańsku też nie powinno takie referendum się odbyć. Odpowiedziałem, że nie wiem. W mojej ocenie nie ma takiego chyba dzisiaj negatywnego odczucia na temat pani prezydent i Rady Miasta, żeby takie referendum przeprowadzić. No ale on zapytał: "No ale czy ty to w ogóle sprawdziłeś?" I mówię: "No nie, to jest tylko moje odczucie". No więc zacząłem czytać i przeczytałem między innymi badania opinii publicznej zamawiane przez Urząd Miasta cyklicznie na temat tego, jaki jest odbiór organów miasta Gdańska. No i co tam się Szanowni Państwo, można doczytać. Otóż w 2023 roku pani prezydent ufało 42% mieszkańców, 2 lata później spadło to poparcie o 5%. Natomiast w tym samym czasie odsetek osób, które nie ufają pani prezydent wzrósł z 19 do 28%. Dowiedziałem się także, że tylko 9% mieszkańców ocenia działalność pani prezydent Dulkiewicz bardzo dobrze. Okej, kolejne 31% oceniają raczej dobrze, tak. Tylko, że aż 48% ocenia ją ani dobrze, ani źle, czyli średnio lub źle. Także całkiem sporo. No i niestety w przypadku Rady Miasta ta ocena jest jeszcze gorsza, dlatego, że Szanowni Państwo, o waszej pracy bardzo dobrze wypowiada się tylko 2% mieszkańców. Tylko 2% nie ma do was żadnych

zastrzeżeń. I może takie kombinatorstwo przy tym, kto przemawia i ile osób może przemówić, to może na to ma niestety wpływ. W każdym razie uświadomiłem sobie, że potencjał na referendum istnieje. W ramach Kocham Gdańsk zaczęliśmy analizować całą procedurę, zebraliśmy sporo informacji. No i tymi informacjami postanowiliśmy się z Państwem podzielić. I w ten sposób powstała strona internetowa. Będę mówił do mikrofonu: referendum.gdansk.pl. Strona, która ma nam odpowiedzieć na pytanie, czy w Gdańsku potrzebne jest referendum? Od razu mówię, my nie zakładamy żadnej inicjatywy referendalnej. My tylko chcemy uprzejmie sprawdzić i zapytać, czy tacy mieszkańcy się znajdą, czy jest taka wola i czy znajdzie się taka grupa. Jeśli taka grupa się znajdzie, zapraszam na stronę referendum.gdansk.pl. Przez tą stronę te osoby będą mogły się skomunikować i będą mogły postanowić, czy podjąć taką inicjatywę. Z tej strony chciałbym poprosić media lokalne, szczególnie nasz tutaj lokalny portal trojmiasto.pl, aby zapytało mieszkańców szerzej, czy taka potrzeba istnieje. Bo przypuszczam, że sondaż na naszej skromnej stronie nie będzie miał aż takiego odzewu. Bo szanowni Państwo, dlaczego trzeba to rozważyć? Dlatego, że referendum to nie jest żadna hucpa, jak słyszymy. Referendum to nie jest fanaberia, referendum to nie jest wybryk. Referendum to jest procedura demokratyczna, to jest narzędzie demokracji zagwarantowane w konstytucji. I nie można jednego dnia nosić koszulki „idź na wybory”, a następnego dnia mówić „nie bierzcie udziału w mechanizmie kontroli”, jak to wcześniej słyszeliśmy, że to jest mechanizm kontroli, i „zostańcie w domu”. To jest po prostu niezgodne z tym, co dzisiaj słyszeliśmy tutaj wielokrotnie o tym, że Gdańsk jest kolebką demokracji, że jest miastem wolności, że jest miastem praw obywatelskich i partycypacji. No jeśli tak rzeczywiście jest, to nie bójmy się tego referendum. Dlatego zachęcam wszystkich Państwa do wejścia na stronę referendum.gdansk.pl. Tam można również wyrazić głos za tym, że referendum nie powinno się odbyć, że władze miasta dobrze sprawują swoją rolę. Ona ma być tylko i wyłącznie zbiorem informacji. Tak jak mówię, powtarzam jeszcze raz. Ja osobiście niestety nie mam takiej woli, dzisiaj możliwości, a czas pokaże. Być może takie osoby z taką wolą się znajdą. Dziękuję Państwu. Zapraszam na stronę referendum.gdansk.pl. Artur Szostak. Kocham Gdańsk.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Panie Arturze, to jeszcze zanim pan usiądzie... Moment, ja tylko wytłumaczę sytuację. Pan Artur Szostak zwrócił uwagę na to, że powinien po nim wystąpić pan Tomasz Jezierski. Ma pan rację. Na liście nastąpiła pomyłka i pan Paweł Ramotowski powinien wystąpić przed panem Arturem Szostakiem, bo został zarejestrowany wcześniej. Także przepraszam Państwa za to, że taka pomyłka nastąpiła. Ja tutaj mam listę godzin i faktycznie pan Paweł Ramotowski powinien wystąpić przed obydwoma panami. Ale poproszę, żebyśmy już to tak zostawili, bo tak jesteśmy przygotowani. I teraz pan Paweł Ramotowski, a następny będzie pan Tomasz Jezierski.

PAWEŁ RAMOTOWSKI – Mieszkaniec Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Wysoka Rado, Mieszkańcy obecni na sali oraz słuchający nas za pośrednictwem transmisji internetowej. Nazywam się Paweł Ramotowski i występuję dzisiaj jako mieszkaniec miasta Gdańska. Chciałbym odnieść się do jednego z najważniejszych obszarów rozwoju naszego miasta, jakim w ostatnim czasie stała się polityka klimatyczna i transformacja energetyczna. Gdańsk od wieków rozwija się dzięki umiejętności dostrzegania nadchodzących zmian i odpowiedniego reagowania na nie. Transformacja klimatyczna i energetyczna jest kolejnym takim momentem w historii rozwoju naszego miasta. Raport o stanie Miasta za 2025 rok, nad którym dzisiaj debatujemy, pokazuje bardzo wyraźnie, że ten proces w ostatnim roku znacząco przyspieszył. Co jednak najważniejsze, przestaliśmy wyłącznie mówić o deklaracjach, planach czy strategii. Coraz częściej możemy mówić o konkretnych działaniach, które zaczynają przynosić wymierne efekty. Patrząc na ten obszar całościowo, dostrzegamy bardzo istotną zmianę. Energetyka, ciepłownictwo, gospodarka odpadami oraz adaptacja do zmian klimatu przestają funkcjonować jako odrębne polityki publiczne. Zaczynają tworzyć jeden wzajemnie uzupełniający się system, którego celem jest zbudowanie odporności miasta na wyzwania najbliższych dekad. Najbardziej widocznym symbolem tej zmiany jest Port Czystej Energii, o którym było już dzisiaj wspomniane. Jeszcze kilka lat temu odpady przede wszystkim stanowiły problem, który należało w jakiś sposób zagospodarować. Dzisiaj coraz bardziej stało się zasobem wspierającym bezpośrednio energetykę miasta. W pierwszym roku funkcjonowania instalacji przetworzono 116 tysięcy ton odpadów komunalnych nienadających się do recyklingu. Wyprodukowano około 80 tysięcy MWh energii elektrycznej oraz blisko 492 tysiące GJ energii cieplnej przekazanej do miejskiej sieci ciepłowniczej. Jednocześnie udało się ograniczyć wykorzystanie ponad 66 tysięcy ton węgla kamiennego, a koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami zmniejszyły się o około 30 milionów złotych rocznie. To są bardzo konkretne efekty, które pokazują, że inwestycje klimatyczne nie są wyłącznie kosztami, ale zaczynają przynosić wymierne korzyści ekonomiczne oraz społeczne. Jednocześnie warto powiedzieć bardzo wyraźnie, że rok 2025 nie był zakończeniem tego procesu. Najważniejsze wyzwanie stoi teraz przed nami, ponieważ kolejnym krokiem jest jak najlepsze wykorzystanie instalacji, która dopiero teraz rozpoczęła swoje funkcjonowanie. Drugim niezwykle ważnym wydarzeniem było utworzenie Gdańskiego Klastra Energii. Za tą nazwą kryje się bardzo praktyczna idea. Produkować energię jak najbliżej miejsca jej wykorzystania i budować większą niezależność miasta od zewnętrznych kryzysów energetycznych oraz gwałtownych zmian cen energii elektrycznej. Bardzo ważne działania prowadzone są także w zakresie ciepłownictwa. Miasto wspólnie z Przedsiębiorstwem Energetyki Cieplnej oraz PGE Energia Ciepła rozpoczęło przygotowanie scenariusza dekarbonizacji miejskiego systemu ciepłownictwa. To jeden z tych obszarów, który może wydawać się mniej widoczny dla mieszkańców, ale rzeczywiście będzie miał ogromny wpływ na jakość ich codziennego życia. Bo tak naprawdę mówimy tutaj o odpowiedzi na bardzo proste pytanie.

Jak ogrzać Gdańsk w przyszłości, jednocześnie ograniczając emisje, dbając o bezpieczeństwo dostaw i utrzymując rozsądne koszty energii dla mieszkańców miasta? Rozpoczęto analizy dotyczące wykorzystania nowych źródeł energii, między innymi biogazu oraz ciepła odpadowego pochodzącego z dużych zakładów przemysłowych. Równolegle rozwijana jest sama infrastruktura. W 2025 roku wybudowano lub zmodernizowano ponad 11 km sieci ciepłowniczej. Obecnie liczy ona 772 km, a podłączonych jest do niej ponad 10 tysięcy budynków. Nie można również pominąć działań związanych z adaptacją miasta do zmian klimatu. W 2025 roku formalnie rozpoczęto aktualizację Miejskiego Planu Adaptacji do zmian klimatu, który ma wyznaczyć kierunek działań na kolejne lata. To szczególnie ważne, ponieważ skutki zmian klimatycznych nie są już prognozą dotyczącą odległej przyszłości. Coraz częściej doświadczamy ich na co dzień w postaci fal upałów, gwałtownych opadów, czy dłuższych okresów suszy. Dlatego tak istotne stało się działanie związane z zieloną infrastrukturą. W minionym roku posadzono ponad 10 tysięcy nowych drzew, rozwijano system retencji wód opadowych oraz kontynuowano cyfrową inwentaryzację miejskiego drzewostanu. Są to działania mniej spektakularne niż duże inwestycje, o których już zdążyłem wspomnieć, ale właśnie one będą w coraz większym stopniu decydowały o jakości życia mieszkańców. Patrząc na Raport o stanie Miasta za rok 2025, można dojść do jednego bardzo ważnego wniosku. To nie są już pytania o to, w jakim kierunku powinna iść polityka klimatyczna miasta. To są konkretne działania i one się już rozpoczęły. Dzisiaj najważniejsze pytanie, z jakim chciałbym Państwa zostawić po moim wystąpieniu, to czy będziemy potrafili kontynuować obrany już kierunek. Ponieważ budowanie odporności klimatycznej i bezpieczeństwa energetycznego nie jest projektem jednej inwestycji, nie jest projektem jednej kadencji. To jest projekt, który powinien łączyć wszystkie grupy polityczne dla dobra mieszkańców naszego miasta. To właśnie dlatego rok 2025 należy postrzegać nie jako zakończenie pewnego etapu, ale jako początek nowego rozdziału w rozwoju naszego miasta. Bo nowoczesne miasto to nie tylko nowe drogi i nowe budynki. Nowoczesne miasto, to przede wszystkim miasto zdolne do odpowiedzialnego myślenia o przyszłości i konsekwentnego działania na rzecz następnych pokoleń Gdańszczanek oraz Gdańszczan. Bardzo dziękuję Państwu za uwagę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo i zapraszam do mównicy pana Tomasza Jezierskiego. A kolejny głos to będzie pan Paweł Zarzycki.

TOMASZ JEZIERSKI – Mieszkaniec Gdańska
Szanowna Pani Prezydent, Szanowna Rado, Gdańszczanki i Gdańszczanie. Nazywam się Tomek Jezierski. Jestem Gdańszczaninem od urodzenia. Mieszkam na Śródmieściu i kocham moje miasto. Jestem zaskoczony, że jest nas tu dziś tylko piętnaścioro. W zeszłym roku pani przewodnicząca rozszerzyła limit argumentując, że chce dać szansę wypowiedzieć się wszystkim mieszkańcom, którzy się zgłosili. Identyczna sytuacja miała miejsce w tym roku, zgłoszeń było więcej. Tymczasem listę

zamknięto na pozycji 15. Nie znajduję żadnego wytłum dla stosowania różnych standardów z roku na rok. Pozostaje mi się domyślać, co stało za tą decyzją. Ale jest to idealna ilustracja stylu komunikacji z mieszkańcami. To zdarzenie, konsultacje nie dające poczucia wpływu, marginalizacja rad dzielnic i wchodzenie z nimi w konflikty, cofanie standardów jawności i przejrzystości, zawłaszczanie inicjatyw mieszkańców, to rzeczy, które biją w oczy, gdy analizuje się podejście władz miasta do ludzi. A przecież samorząd to my wszyscy i sukces miasta polega na sprawnej wymianie informacji między organami przez nas wybranymi, a nami. Wydaje się to oczywiste, ale nas dziś jest tu tylko piętnaścioro na podstawie arbitralnie podjętej decyzji. Szkoda było Państwa czasu, żeby wysłuchać parę osób więcej? Tutaj chciałem wspomnieć coś o kolejności, ale już wyjaśniono mi, że doszło zwyczajnie do pomyłki i skoro ona dotyczy też mnie, to przyjmuję przeprosiny. Chciałbym natomiast, żeby reguły były przejrzyste i niezmienne, a mamy co mamy. W zeszłym roku komentowałem nieudolność władz w realizacji strategii rozwoju. Narzekałem na to, że miasto nie przekuwa wielu sukcesów, na które jako samorząd ciężko pracujemy w rozszerzanie naszej bazy podatkowej, w przyciąganie nowych mieszkańców i przez ten rok prawie nic się nie zmieniło. Niecałe tysiąc do góry. A gdzie się nie rozejrzeć, budowane są nowe osiedla i domy. Czy my chcemy być miejscem, gdzie ludzie z całej Polski inwestują w betonowe złoto, eksploatując naszą infrastrukturę turystycznym ruchem, nabijając sobie kieszenie, ale nie biorąc żadnej odpowiedzialności za los miasta? Czemu tkanka miejska, miejsca służące mieszkańcom, zieleń zastępowane są inwestycjami, które służą bankom, deweloperom i nielicznym? Czemu zamiast Alfy Centrum będziemy mieli kolejne klocki? Kto na tym korzysta? Jak to jest, że wiele miejsc na Gdańsku Południe dojeżdża się płytowymi drogami? Gdzie planowanie? Czemu wpędzie do wydawania zezwoleń na budowę, nie myślimy perspektywicznie? Dla wielu ludzi tam teraz mieszkających brak wizji prowadzi do paraliżu komunikacyjnego. Strach pomyśleć jak sparaliżowane będzie centrum, kiedy ruszą tam remonty drogowe. Nie unikniemy ani modernizacji, ani konserwacji. Jedno i drugie jest konieczne, ale postuluje, że brak właściwej koordynacji remontów prowadzi do chaosu, którego uniknąć można. Na przykładzie Mostu Siennickiego widzimy, że miasto woli nieudolnie zarządzać kryzysem, niż kryzys uprzedzać. Nasze dzielnice są zalewane w czasie większych opadów deszczu – mówię tu przede wszystkim o Wrzeszczu i Młyniskach – a my dalej betonujemy. Mieszkańcy Nowego Portu żyją z pyłem, który utrudnia oddychanie, tymczasem władze miasta umywają ręce. Rozumiem, że to bardzo poważne wyzwania wymagające współpracy wielu podmiotów, ale nie może być tak, że ludzie odpowiedzialni za nasze bezpieczeństwo szukają kozłów ofiarnych. Co jeszcze gorsze, w świetle afery w Gdańskim Zarządzie Dróg oraz problemów, jakie spotkały osoby pełniące ważne funkcje w miejskim systemie zarządzania, a które zdecydowały się na dyplom z Collegium Humanum. Mam poważne wątpliwości, co do skuteczności nadzoru nad naszym majątkiem i kompetencji ludzi, którzy nadzór sprawują. Czy wysokie premie w miejskich spółkach są zasłużone? Czy karuzela stanowisk nigdy nie przestanie się kręcić? Ile kosztował nas już System Fala i jakie wymierne korzyści z niego mamy, bo ja korzystam z niego

tylko w ostateczności. Co to mówi o charakterze władz, o umiejętności przyznania się do błędu? Skąd ten brak odwagi na korektę? I kiedy patrzę na to wszystko, to nie sposób oprzeć się wrażeniu, że to nie tylko słabość pani prezydent, ale także Rady Miasta. Gdybym ja był radnym, to absolutorium bym pani prezydent nie udzielił. Problem w tym, że nasz samorząd stał się partyjnym. Mamy PR i promocję zamiast realnego zarządzania. Musimy wrócić do podstaw i zdecydować, co w hierarchii wydatków jest dla nas ważniejsze, prestiż czy podstawowe potrzeby? Turystyka to prestiż, jest oczkiem w głowie naszych władz. Ale ta polityka sprawia, że muszę obserwować powolne umieranie mojej dzielnicy. Zabija ją najem krótkoterminowy i opieszałość władz w sprawie podstawowych decyzji, jak tej o Parku Kulturowym. Rozumiem, że restauratorzy potrafią dbać o swoje interesy. Nie brakuje ich nawet tu, ale czas przemyśleć priorytety. Niewątpliwie PR-em jest liść figowy, Budżet Obywatelski, bardzo cenny wehikuł marketingowy miasta. Ale czemu wykorzystywany jest on do zadań, które powinny być w gestii radnych i pani prezydent? Nasz ogólny budżet jest rekordowy, nasze wydatki są rekordowe. To jak wydawane są te pieniądze, skoro nie rozwiązują problemów miasta? I kiedy kontrastuję to z arogancją i samozadowoleniem władz, nie jest ze mnie kibic piłki nożnej, ale kiedyś byłem sędziom piłkarskim – krótki epizod bardzo – pora pokazać pani prezydent kartki. Najpierw żółtą, a potem ewentualnie czerwoną. Referendum.gdansk.pl. Dziękuję za uwagę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Zapraszam do mównicy pana Pawła Zarzyckiego. A kolejny głos to będzie pan Filip Borawski. Tak, pana Filipa Borawskiego nie było między panami, bo pan Filip Borawski zgłosił się wcześniej niż panowie, 29 maja, ale poprosił o głos na samym końcu prawie, bo nie wiedział, o której będzie w stanie przyjechać do Nowego Ratusza i mamy to potwierdzone.

PAWEŁ ZARZYCKI – Mieszkaniec Gdańska
Bardzo dobrze, że tak się złożyło, że pan Borawski też przyjechał tutaj o godzinie 8.00 rano i widzieliśmy się na parkingu udowadniając, że to jest po prostu fikcja.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Panie Pawle, jeżeli ja otrzymuję od mieszkańca prośbę z informacją, że ma rano egzamin i nie wie, na którą dojedzie, to ja tą prośbę realizuję.

PAWEŁ ZARZYCKI – Mieszkaniec Gdańska
Jasne. Szanowni Państwo, ja pani przewodniczącej sugeruję, żeby nie przerywać, bo jak w zeszłym roku mi pani przewodnicząca przerwała, to padły takie słowa, które dzisiaj się można powstydzić, bo wtedy mi pani przerwała wypowiedź, żeby powiedzieć że Rada Miasta zawsze dopuszczała wszystkich. I dzisiaj oczywiście widzimy jak te słowa się zestarzały. Szanowni Państwo, ja nazywam się Zarzycki Paweł, jestem

prezesem Zarządu Stowarzyszenia Kocham Gdańsk i dzisiaj chciałbym opowiedzieć Państwu, co myślę o tym, jak się dzisiaj wydarzyła ta debata, bo wskutek tych wszystkich błędów, o których już trochę dużo Państwo słyszycie, ale tak dużo się ich wydarzyło, ja też w ogóle miałem dzisiaj nie występować. Na miejscu 15 zarejestrowana została pani Justyna Jaszak, która siedzi tutaj z nami i ona na szczęście wystąpi. Dowiedziała się o tym dzisiaj. Najpierw Justyna usłyszała…

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Nie, przepraszam. Dowiedziała się o tym wczoraj. Niech pan nie kłamie.

PAWEŁ ZARZYCKI – Mieszkaniec Gdańska
A, wczoraj, przepraszam, przepraszam, dobrze. To jednak dobrze, że pani prostuje. Więc wczoraj Justyna dostała taką informację. Ale, Justyna żyła w przekonaniu, że ona nie będzie mogła wystąpić, więc ja żyłem w przekonaniu, że ja jej oddam tą możliwość po prostu. Chciałem zrezygnować z dzisiejszego wystąpienia. Na ostatnią chwilę się dowiedzieliśmy, że Justyna jednak wystąpi, więc oto jestem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
No ja jednak panu przerwę, bo pan obiecywał pani Justynie, że pan złoży rezygnację ze swojego głosu i do ostatniej chwili pan tego nie zrobił. I pewnie by pan tego nie zrobił nadal, a jednak pani Justyna jest dzisiaj na sali.

PAWEŁ ZARZYCKI – Mieszkaniec Gdańska
Proszę mi nie zarzucać.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Ja proszę, żeby pan nie kłamał.

PAWEŁ ZARZYCKI – Mieszkaniec Gdańska
Nie, nie, proszę pani. Ja gdybym złożył… Ja właśnie spodziewałem się troszeczkę takiej prowokacji z Państwa strony, bo gdybym ja tą rezygnację złożył, tak jak mi sugerowano w poniedziałek do godziny 15.00, to dzisiaj ja bym nie wystąpił.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Nikt panu nie sugerował złożenia rezygnacji. Niech pan ponownie nie kłamie.

PAWEŁ ZARZYCKI – Mieszkaniec Gdańska
Oczywiście, że tak było. No proszę pani, mamy na to dowody. Ale przejdźmy już może do mojego wystąpienia, dobra? Zaczynamy w takim razie. Szanowni Państwo,

wskutek wielkiego zbiegu okoliczności okazuje się, że na liście mówców na numerze 15 będzie właśnie pan Filip Borawski. To już osoba, która padła przed chwilą – żeby było jasne, nie chodzi o pana wiceprezydenta, tylko chodzi o pana Filipa – który jest gwiazdą ostatniej afery związanej z próbą wyłudzenia pieniędzy ze środków Rady Dzielnicy Brętowo, a także z innych rad dzielnic, ponieważ ten wniosek po tym, jak się udało 3 tysiące złotych wyciągnąć na koszty zarządzania turniejem piłki nożnej, no takie wnioski również pojawiły się do innych rad dzielnic, także warto byłoby tutaj wspomnieć o tym. Idąc dalej, ja się zastanawiam właściwie, dlaczego te osoby… Bo jest walka o te 15 miejsc, prawda? Nie padło jeszcze dzisiaj to, że w ciągu dwóch dni roboczych ten limit się w Gdańsku zapełnia. Jak to wyglądało w poprzednich latach? 2016, 2017, 2018 rok – mówię o roku odbycia sesji – tam się nikt nie zgłaszał. 2019 to już przechodzi 8 osób. 2020 – 15, 2021 – 14 osób, 2022 – 10, 2023 – 11, 2024 zgłasza się 16 osób, jest decyzja, żeby dopuścić tą 16 osobę. 2025 rok – 26 osób, tyle wystąpiło w zeszłym roku. I to jest tak naprawdę kilka minut dla każdego przypada, kilka godzin, może godzina, półtorej, tyle by radni miasta stracili gdyby dzisiaj mieszkańcy występowali. Tylko, że radni miasta by stracili, ja nie uważam, żeby to była strata czasu, bo część radnych miasta, tak naprawdę tylko mieszkańców widzi tego dnia. No część nie dyżuruje, część nie spotyka się na sesjach rady dzielnic. My akurat mamy to szczęście, że parę razy radni z naszego okręgu zaszczycili nas swoją obecnością na sesjach rady dzielnicy Osowa, ale inne dzielnice tego przywileju nie mają. To jest świetne, że Państwo posiedzą dzisiaj chwilę dłużej, posłuchają mieszkańców. Szkoda, że nie było odwagi, żeby zostać trochę dłużej. Szanowni Państwo, my to też to robimy w radach dzielnic, tylko że nam nikt za to nie płaci. To jest naprawdę wstyd dla Rady Miasta, że pomimo naszego apelu, który się nie pojawił dzisiaj, tylko 11 czerwca, nikt na to nie reagował. I już wtedy radni mi tłumaczyli, że wie pan, no bo my nie chcemy siedzieć dłużej, a kto by miał na to czas? Trzeba było nie kandydować na radnego miasta. Szanowni Państwo, już nie chcę przedłużać o tych nieprawidłowościach, bo tutaj jestem obrażany za moimi plecami przez pana Borawskiego i wolałbym, żebyśmy to wyjaśnili sobie w lepszych okolicznościach. Zapraszam Państwa serdecznie, szczególnie dziennikarzy na konferencję prasową Stowarzyszenia Kocham Gdańsk, właśnie w temacie nieprawidłowości przy rejestrowaniu listy mówców, na dzisiaj. Ona się odbędzie we wtorek o godzinie 10.00 tutaj pod Radą Miasta. Ale teraz jeszcze chciałbym zmienić troszeczkę rolę już z prezesa Kocham Gdańsk do wiceprzewodniczącego naszego zespołu, który dzisiaj właśnie tutaj będzie organizować protest, taką mini sesję będziemy organizować, żeby tam właśnie dopuścić mieszkańców, którzy dzisiaj przemówić przed Państwem nie mogli. Wiemy też… Proszę mi nie przerywać, naprawdę to nie jest potrzebne. Zmierzam do tego, że to jest bardzo, bardzo ciekawa decyzja, że właśnie dzisiaj Państwo pozwoliliście sobie na ten ruch, wtedy kiedy się odbywa manifestacja przed Radą Miasta Gdańska, akurat wtedy pokazujecie, że to o co my walczymy, o silniejszy głos mieszkańców, bo to jest główne hasło protestu, to jest coś czego Gdańsk naprawdę potrzebuje. Bo my nie możemy patrzeć na ustawowy limit. Spójrzmy na przepisy szanowni Państwo. Kto powinien w ogóle decydować na temat tego, ile osób

dzisiaj wystąpi? Rada Miasta Gdańska. Tą decyzję już widzę, zwykła podejmować pani przewodnicząca, która uzurpuje sobie, żeby w imieniu Rady Miasta podejmować taką decyzję. Na portalu gdansk.pl czytamy, że to wynika z ustawy. No w pewnym sensie tak, bo patrząc co dzisiaj zaprezentowaliście, gdyby nie ta ustawa, to by nikt tutaj nie wystąpił. Ustawa mówi o absolutnym limicie, czyli 15 osób Państwo muszą dopuścić koniecznie. To jest artykuł 28aa ustawy o samorządzie gminnym. No i co? I ustawodawca w tym artykule wspomina też jeszcze jedno. Art. 28aa ust. 5 – radni miasta wypowiadają się bez ograniczeń czasowych dzisiaj. Więc jak to jest, że ustawodawca sugeruje, że Państwo no dzisiaj bez limitu, prawda? To jest najważniejsza sesja roku, ale mieszkańcy jedziemy po minimum w Gdańsku, w mieście, które miało być stolicą lokalnej demokracji i starało się o ten tytuł. No już wiemy czemu nie wygraliśmy. Szanowni Państwo, gratuluję i zastanawiam się też, to jest pytanie do pani przewodniczącej jeszcze a propos tych nieprawidłowości, mówi pani, że są dwa sekretariaty Biura Rady Miasta, dwa fizyczne miejsca. I teraz pytanie, czy w takim razie, jeżeli są te dwa miejsca, to czy jest jeszcze… Bo te osoby, które miały zmienioną kolejność, to dziwnym trafem są działacze Platformy Obywatelskiej, czy jest też salonik, proszę pani? Czy jest salonik, w którym poza kolejnością te osoby są obsługiwane? Bo jak to jest, że pierwszego dnia, kiedy się otwiera lista, już się zgłasza 10 osób, nie? Jest tylko informacja, że możemy zbierać podpisy, a jakimś cudem zawsze się trafia mniej więcej ta sama ekipa ludzi, którzy przychodzą z gotowymi podpisami. Ja nie wiem, dlaczego się tak boicie tych wystąpień mieszkańców. Wiecie dlaczego? Bo wśród tych mieszkańców są też wasi ludzie. No i nie udawajcie zdziwienia, tak? Pan Jakub Żuchowski, pan Filip Borawski, Maciej Świderski, Paweł Ramotowski to są działacze Platformy Obywatelskiej, którzy dzisiaj zabierają głos.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Bardzo proszę, żeby zmierzał pan do końca wypowiedzi, bo czas się kończy.

PAWEŁ ZARZYCKI – Mieszkaniec Gdańska
Czy Platforma ma zbyt mało radnych tutaj na miejscu, że potrzebuje jeszcze przez mieszkańców taką furtką? Szanowni Państwo, nie bójcie się. Pani prezydent mówiła żartobliwie – chociaż mnie to nie bawiło – że może 100 mieszkańców byście dopuścili. Jeżeli byście dopuścili 100, to nie znajdziecie tu swoich ludzi, macie za krótką ławkę na to. I mieszkańcy zobaczą jakie jest realne podejście tych, którzy się decydują, żeby zgłosić się. Bo tak to nie powinno wyglądać. Naprawdę nie może być tak, że te 15 osób, które oddajecie jako minimum, to przestańcie tam zgłaszać swoich ludzi. Dajcie to faktycznie mieszkańcom. My się też do tego dostosujemy. My z Kocham Gdańska, wystąpiły dzisiaj trzy osoby. Pomagaliśmy też dwóm mieszkańcom zbierać podpisy. Nie spodziewaliśmy się tego, naprawdę się nie spodziewaliśmy. Przepraszam mieszkańców Gdańska, którym zajęliśmy dzisiaj miejsca, bo my się nie spodziewaliśmy, że taki wyjątek w taki dzień Państwo dzisiaj zrobią. Nasze działania

– w ramach mówię teraz zespołu do spraw reform w radach – próbuje się dyskredytować od samego zawiązania się naszej grupy. Zarzuca nam się, że wprowadzamy politykę do rad dzielnic, że zespół tworzy jednolite środowisko. Jest dokładnie odwrotnie, bo dzisiaj mogli Państwo zobaczyć młodych działaczy Koalicji Obywatelskiej w akcji, przedstawiających się jako radnych dzielnic. Czy przyszli tutaj, żeby mówić o tym jak minął 2025 rok w ich dzielnicach? Czy przyszli po to, żeby złożyć pokłon przed władzami miasta? To już zostawiam Państwu do oceny. Dziękuję serdecznie. Wszystkiego dobrego.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan Filip Borawski, i kolejna będzie pani Justyna Jaszak.

FILIP BORAWSKI – Mieszkaniec Gdańska
Szanowna Pani Prezydent, Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Wiceprezydenci, Radni miasta Gdańska. Obiecuję, że będzie cicho w trosce o Państwa i moje bębenki słuchowe. Raport o stanie Miasta za rok 2025 jest jednym z najważniejszych dokumentów, jakie analizujemy w ciągu roku. I to nie jest dokument polityczny. Jest to przede wszystkim zbiór danych pokazujących, gdzie jesteśmy jako miasto, jak gospodarujemy środkami publicznymi i jakie efekty przynoszą podejmowane decyzje. Po zapoznaniu z raportem za rok 2025 uważam, że ten rok był dla Gdańska rokiem udanym, a przedstawione wyniki dają podstawę do pozytywnej oceny działań miasta. I pierwszym obszarem, na który warto zwrócić uwagę, jest przede wszystkim demografia. Na koniec 2025 roku Gdańsk liczył 489 tysięcy 328 mieszkańców i to jest wzrost o 677 osób w ciągu jednego roku i kolejny historyczny rekord liczby mieszkańców naszego miasta. Ale tak naprawdę zastanawiamy się, dlaczego to jest tak ważne. Ponieważ większość dużych miast od lat mierzy się z problemem depopulacji. Miasto Łódź licząca około 640 tysięcy mieszkańców, od wielu lat traci ludność. Podobna sytuacja występuje w Poznaniu, w Katowicach, Szczecinie, a tymczasem Gdańsk nie tylko utrzymuje liczbę mieszkańców, ale także przyciąga nowych. I według danych zawartych w raporcie znaleźliśmy się na 3 miejscu wśród największych miast Polski pod względem wzrostu liczby mieszkańców. To oznacza, że ludzie nadal wybierają Gdańsk do zamieszkania, do podjęcia miejsca pracy, do tworzenia swoich rodzin. I z tego powinniśmy być dzisiaj dumni ponad podziałami. Drugim obszarem, który zasługuje na uwagę są przede wszystkim finanse miasta. Mnie jako studenta doradztwa podatkowego na Uniwersytecie Gdańskim to szczególnie interesuje, ale rok 2025 zakończyliśmy z nadwyżką operacyjną wynoszącą ponad 217 milionów złotych oraz nadwyżką budżetową przekraczającą 24 miliony złotych. I w praktyce oznacza to, że miasto zachowało zdolność dofinansowania inwestycji i rozwoju przy jednoczesnym stabilnym utrzymaniu stabilności finansowej. Warto też pamiętać, że ostatnie lata nie były łatwe. Inflacja, rosnące koszty energii, wzrost wynagrodzeń, zmiany między innymi w systemie podatkowym, powodowały znaczące obciążenia dla budżetów lokalnych. Pomimo tych

trudności Gdańsk utrzymał swoją dobrą kondycję finansową. Chciałbym też tutaj serdecznie podziękować Państwu za współpracę także z dzielnicą Brętowo, której mam przyjemność być radnym. W kwietniu odbył się spacer gospodarczy z panią prezydent oraz z dyrektorami miejskich jednostek. Ja za ten spacer bardzo serdecznie dziękuję, ponieważ jest to efekt profesjonalizmu, z którym miasto Gdańsk w naszych dzielnicach gości. I dzięki temu spacerowi wiemy na przykład, że uda się zrewitalizować pętlę matemblewską, schody przy ulicy Górzystej i temat powszechnie znany, czyli ulica Dolne Migowo. Dziękuję także pani radnej Żanecie Geryk za codzienną pomoc, jeśli chodzi o sprawy naszej dzielnicy. Dziękuję pani prezydent Emilii Lodzińskiej. Dziękuję panu prezydentowi Piotrowi Grzelakowi, radnemu Krystianowi Kłosowi za to, że zawsze możemy na Państwa liczyć.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Jan nie widzę w tym nic zabawnego i bardzo proszę o ciszę.

FILIP BORAWSKI – Mieszkaniec Gdańska
Ja bardzo przepraszam, ale panie radny Skiba, studenci pierwszego roku politologii mają więcej chapeau bas i savoir vivre niż pan jako wykładowca. Dziękuję. Państwa radnych PiS-u także zapraszamy do odwiedzenia Brętowa. Niektórym nawet w kampanii wyborczej nie chciało się odwiedzić. Także przepraszam, bo nie wymieniłem pani radnej Marty Magott za wsparcie przy ulicy Leśna Góra, której także na co dzień jestem mieszkańcem. Wciąż potrzebujemy nowych mieszkań komunalnych i społecznych. Nadal musimy inwestować w infrastrukturę lokalną, bezpieczeństwo, transport oraz poprawę jakości przestrzeni publicznych. Wiele dzielnic oczekuje na kolejne inwestycje drogowe, rekreacyjne i społeczne. I to właśnie te inwestycje, które z perspektywy mieszkańca mogą wydawać się uciążliwe, stanowią podstawę do tego, że mieszkańcy realnie wybierają Gdańsk jako miasto do życia. Bardzo serdecznie Państwu dziękuję za uwagę i dodam jeszcze jedno. Na radach dzielnic nie powinno robić się polityki. Państwo radni PiS-u i Konfederacji angażujecie się wzajemnie, skłócacie rady dzielnic i przez to powstają problemy, przede wszystkim organizacyjne, bo wiemy, że skłócona rada dzielnicy nie jest w stanie efektywnie działać na rzecz swoich mieszkańców. Dziękuję pani dyrektor Sylwii Betlej za codzienną także współpracę, jeśli chodzi o środowisko z radami dzielnic. Państwa radnych PiS-u bardzo serdecznie zachęcam do tego, żeby porozmawiali ze swoim kolegą, znajomym, panem prezydentem Karolem Nawrockim, aby podpisał ustawę metropolitalną dla Pomorza, bo to dzisiaj jest temat naprawdę znaczący. Chciałbym jeszcze…

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Ja pana ponownie upominam. Proszę o ciszę. Pana również, panie Mateuszu.

FILIP BORAWSKI – Mieszkaniec Gdańska
Na końcu chciałbym wyjaśnić wspomniane zamieszanie, jeśli chodzi o kolejność wystąpień, o których wspomniał pan radny Zarzycki.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Bardzo proszę Państwa o ciszę na sali obrad.

FILIP BORAWSKI – Mieszkaniec Gdańska
Bardzo chciałbym wspomnieć o tej liście. Szanowni Państwo, nie wiem czy Państwo mieliście kiedyś takie uczucie, ale ja jestem już całkowicie po sesji egzaminacyjnej i to jest naprawdę wielka ulga. Myślałem, że dzisiaj także będę pisał egzamin, jednakże udało zdać się wcześniej. Tutaj też Państwo mówili o Stowarzyszeniu Future Now, które złożyło wnioski. Tak, Stowarzyszenie Future Now działa na rzecz celowości działań publicznych w dzielnicach. Złożyliśmy także wnioski, a nasze ankiety ewaluacyjne cieszyły się 98% zadowoleniem. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo i poproszę do mównicy panią Justynę Jaszak.

JUSTYNA JASZAK – Mieszkanka Gdańska
Szanowna Pani Prezydent, Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowne Radne i Szanowni Radni miasta Gdańska, Szanowni Mieszkańcy. Spotkamy się dziś, aby podsumować kolejny rok działań na rzecz naszego miasta. Rozliczamy się z wykonanych zadań i myślimy o wyzwaniach, o przyszłości. To dobry moment, aby zadać sobie kluczowe pytanie. Czy Gdańsk jest miastem dla każdego z nas bez wyjątku? Mam na imię Justyna. Jestem osobą w spektrum autyzmu oraz mieszkanką Gdańska, miasta, w którym się urodziłam, wychowałam i żyję na co dzień. Na początku chciałabym podziękować Stowarzyszeniu Pomocy Osobom Autystycznym w Gdańsku za zachęcenie mnie do udziału w dzisiejszym spotkaniu. Pracuję tam od czterech miesięcy. Na razie to zatrudnienie finansowane ze środków Gdańskiego Urzędu Pracy, dlatego czekam na informacje, czy uda się uzyskać fundusze na przedłużenie mojej umowy. W tym miejscu dziękuję też szczególnie pani Małgosi Rybickiej oraz panu Kacprowi Ptaszek. Ponieważ jestem osobą aktywną i zaangażowaną społecznie, wielu z Państwa może mnie już kojarzyć z różnych miejskich wydarzeń. I chciałabym opowiedzieć o moim problemie, który skłonił mnie do zabrania głosu. Gdańsk to miasto jest kojarzone z wolnością, równością i solidarnością. Te wartości nie mogą jednak pozostać jedynie hasłami. Często uczestniczę w wydarzeniach organizowanych przez miasto i muszę powiedzieć to wprost. Mi jest po prostu wstyd jako mieszkance Gdańska. Ostatnie wydarzenie, czyli ostatnio w strefie społecznej poznałam panią, co porusza się na wózku inwalidzkim. Podeszłam i zapytałam się, czy mogę jej w czymś pomóc. Opowiedziała bardzo chętnie, ale zadała proste mnie pytanie. Jak

mam poruszać się na strefie społecznej na wózku inwalidzkim, skoro przestrzeń nie została odpowiednio przygotowana? Ta pani przyjechała do nas aż z Białegostoku. Rozważała przeprowadzkę nad morze do Gdańska, jednak gdy usłyszała w mieście, które przedstawia się miastem równości, że nie ma rzecznika do spraw osób z niepełnosprawnościami, to zrezygnowała z tego pomysłu. Białystok, choć jest mniejszym miastem, takiego rzecznika posiada. Zrobiło mi się bardzo wtedy bardzo, bardzo przykro. Dlaczego mam wstydzić się za miasto, w którym urodziłam się, wychowałam i na co dzień mieszkam? Dla wielu z naszych współmieszkańców codzienne życie wciąż oznacza zmaganie się z barierami. Mimo oddolnych inicjatyw i zaangażowania części urzędników, wciąż brakuje nam jednego kluczowego ogniwa, instytucji, która będzie reagować tu i teraz, każdego dnia. Dlatego dziś z tego miejsca wnioskuję o powołanie niezależnego rzecznika praw osób z niepełnosprawnościami w mieście Gdańsku. Dlaczego takie rozwiązanie jest potrzebne? Po pierwsze, skuteczne wsparcie. Osoby z niepełnosprawnościami często czują się zagubione w gąszczu procedur. Rzecznik byłby dla nich pierwszym punktem kontaktu. Kimś, kto realnie pomoże w relacjach z urzędami, czy z Miejskim Zespołem do spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Po drugie, stały monitoring dostępności. Nowe inwestycje i wydarzenia miejskie wciąż miewają luki, w których dostępności rzecznik mógłby opiniować projekty architektoniczne i logistyczne jeszcze przed ich realizacją, zanim powstanie kolejna bariera, taka jak ja spotkaliśmy się podczas strefy społecznej. Po trzecie, silny głos środowiska. Rzecznik powinien być niezależnym organem wsłuchującym się w realne potrzeby osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin. Tylko wtedy standardy dostępności nie pozostaną jedynie zapisami na papierze. Szanowni Państwo, budżet miasta to nie tylko liczby w tabelach, tylko przede wszystkim ludzie i wrażliwość i empatia na ich codzienne potrzeby. Powołanie rzecznika to inwestycja, która przyniesie korzyści nam wszystkim. Budujmy Gdańsk naprawdę solidarny i Gdańsk bez barier, w którym każdy mieszkaniec jest widoczny, słyszany i ma takie same prawa. Na koniec, na zakończenie chciałabym serdecznie podziękować panu Pawłowi Zarzyckiemu za wsparcie, które otrzymuje od Stowarzyszenia Kocham Gdańsk. Dziękuję bardzo za uwagę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos pani prezydent, żeby mogła się odnieść do tematów poruszanych przez mieszkańców, czuję się w obowiązku stanięcia w obronie pracowników Biura Rady Miasta Gdańska. Bo wielu z Państwa zarzucało tutaj jakieś nieprawidłowości przy przyjmowaniu zgłoszeń. Żadnych nieprawidłowości nie było. Zostało przyjęte 15 osób zgodnie z kolejnością złożenia wniosków poprawnych. Zgłoszenia przyjmowały dwa sekretariaty, stąd mogło się Państwu wydawać, że jest jakieś zamieszanie. Faktycznie tą jedną pomyłkę z kolejnością wyjaśniliśmy przed chwilą. Druga była prośbą mieszkańca, żeby zabrać głos później niż to wynikało z kolejności zgłoszeń. Zarzucacie mi Państwo, że w ubiegłym roku więcej osób mogło wystąpić na sesji i tak do końca nie rozumiem skąd jest ten zarzut. Więcej osób, więcej

mieszkańców mogło wziąć wówczas udział w obradach. I naprawdę czynicie z tego dzisiaj zarzut? Zainteresowanie w tym roku było faktycznie jeszcze większe niż w zeszłym roku, stąd moja decyzja, żeby to było 15 osób, tak jak jest w ustawie. Ale każda z pozostałych 17 osób, która się nie dostała na sesję absolutoryjną, została przeze mnie poproszona o spotkanie. Mniej niż połowa z tych osób zdecydowała się na takie spotkanie. Ja bardzo proszę, żeby panowie nie krzyczeli. Ja bardzo proszę, żeby panowie nie krzyczeli. Bardzo proszę o ciszę. Na spotkanie zdecydowała się mniej niż połowa osób i ja to rozumiem, że nie dla każdego taka forma była formą właściwą. Ale zapewniam Państwa, że ci mieszkańcy, którzy przyszli, przyszli z konkretnymi problemami, z konkretnymi tematami i o tych tematach będziemy dalej rozmawiać. Były to tematy dotyczące Dolnego Miasta, były to tematy dotyczące Jelitkowa i Żabianki, Nowego Portu. Jeden pan przyszedł z informacją, że raport w takiej formie nie jest wystarczająco przystępny dla mieszkańców. Także te tematy były różne. Z każdym kto był zainteresowany rozmawiałam. Większość z osób, w tym panowie, którzy są tutaj dzisiaj na sali nie zdecydowała się na takie spotkanie. Trzymali panowie na początku sesji transparent, że miasto z panami nie rozmawia. Z czterech panów trzymających ten transparent, tylko jeden zgodził się na spotkanie ze mną. To chyba panowie nie chcą rozmawiać z miastem. Chyba panom jest łatwiej stanąć tutaj na sali obrad i krzyczeć. Ja wszystkich Państwa nadal zapraszam na spotkanie. Jeżeli chcecie rozmawiać z radnymi, ja jestem do Państwa dyspozycji, radni Koalicji Obywatelskiej są do Państwa dyspozycji, radni Wszystko dla Gdańska również są do Państwa dyspozycji. Za radnych Prawa i Sprawiedliwości nie będę – pozwólcie Państwo – odpowiadać. Także każdy w Gdańsku, kto chciałby zabrać głos w jakiejś sprawie, ma czas i miejsce do tego, żeby to zrobić. Bo oprócz spotkań indywidualnych z radnymi mamy szereg spotkań, o których dzisiaj już była mowa. Są spotkania w dzielnicach otwarte dla wszystkich mieszkańców. To nie są spotkania tylko dla rad dzielnic, czy tylko dla radnych miasta. Każdy zainteresowany może na takie spotkanie przyjść. Mają Państwo, jako radni dzielnic regularne spotkania tutaj w Biurze Rady Miasta Gdańska z przedstawicielami pani prezydent. Regularne, mniej więcej co dwa miesiące i Państwo mówią, że rady dzielnic nie mogą rozmawiać z miastem? Mają Państwo jako radni dzielnic regularne spotkania z Gdańskim Zarządem Dróg, z Gdańskim Zarządem Zieleni. Biorą Państwo w nich udział. Proszę nie mówić, że miasto z Państwem nie rozmawia, bo to zwyczajnie nie jest prawda. Nie będę już się odnosić do zarzutów o jakieś manipulacje, bo ja je widziałam z kolei z drugiej strony, ale tutaj niektórzy radni podnosili, że ktoś się nie dostał na sesję i nie dostał telefonu z mojego sekretariatu. To nie była prawda, bo do pani Ewy był telefon. Z panią Ewą rozmawiała moja sekretarka i ten telefon był. I pani Ewa się nie zdecydowała na spotkanie. Ja to szanuję, proponuję jednak, żeby pan, panie radny, uważał jakich pan używa argumentów i w jaki sposób pan wykorzystuje mieszkańców. I bardzo proszę, żeby te emocje na tej sali były jednak niższe, dlatego że to nie jest tak, że jak ktoś głośniej krzyczy, to te argumenty są rozsądniejsze i bardziej zrozumiałe. Ja Państwa zapraszam do rzeczowej, spokojnej rozmowy. A w dalszym toku dyskusji przechodzimy teraz do wystąpienia pani prezydent. Bardzo proszę, po pani prezydent

będzie czas dla radnych miasta. Chyba, że jeszcze tutaj Państwo będą się chcieli odnieść do wypowiedzi mieszkańców, żeby Państwo, którzy przyszli, usłyszeli odpowiedź na poruszane przez siebie problemy.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska
Bardzo dziękuję pani przewodnicząca. Też dziękuję za te wyjaśnienia, bo myślę, że ja to mówiłam w prezentacji na początku sesji. Fake, dezinformacja, manipulacja to jest dzisiaj broń i widać jak niestety na tej sali niektórzy z Państwa do tego się dopuszczają. Natomiast kontynuując tylko wątek dotyczący tego, sesja absolutoryjna nie jest jedynym forum, na którym można rozmawiać. Ja nieustająco mówię, choćby o spotkaniach w dzielnicach. Tych rozmów jest bardzo wiele. No choćby dotyczy, zobaczcie sami Państwo, praktycznie z tych osób, które zabierały głos, może dwie osoby widziałam po raz pierwszy w życiu. To znaczy, że jesteśmy w kontakcie, znamy się, rozmawiamy. Tylko, że dialog nie zawsze polega na tym, że to czego ja żądam zostanie spełnione. No na tym dialog też nie polega. Szanowni Państwo, bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom naszego miasta za wystąpienia, za zgłoszenie się. Do każdego chciałabym chociaż kilka słów odniesienia. Dwa pierwsze głosy już tradycyjnie dotyczące interesu części mieszkańców znajdujących się na planowanej trasie tramwajowej Gdańsk Południe-Wrzeszcz. Części, bo rzeczywiście dotyczącej tylko jej fragmentu, dolnego odcinka. Oboje Państwo, czyli pan Michał Błaut i pani Anna Tracz mówili właściwie tylko o swoim sąsiedztwie. Korespondencja z Państwem to jest parę segregatorów. To nie jest tak, że to jest dzisiaj tylko podczas sesji rozmowa. Pewnie Państwo też widzieli, ci z Państwa, którzy byli na naszym grudniowym spotkaniu obywatelskim – to też jest kolejna forma dyskusji i rozmowy – Państwo wręczali pisma. W sumie wystąpień ze strony, bo Państwo reprezentują Stowarzyszenie Dolina Królewska – szukam informacji, ale może pan prezydent Grzelak będzie miał w głowie – w sumie wystąpień w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznych ze strony stowarzyszenia mamy około 20. Czyli to nie jest tak, że to dzisiaj ten dialog się zaczął. Ja także w ubiegłym tygodniu z Państwem się spotkałam. Zasadnicza różnica i może powiedzmy przede wszystkim o faktach, bo o tym chciałabym mówić. Zasadnicza różnica między nami polega na tym, że Państwo po prostu nie akceptują wybranego i zatwierdzonego wariantu i robią wszystko, żeby go zmienić. My, tak jak mówiliśmy o tym i w ubiegłym roku, i w różnych innych rozmowach, wszelkie informacje dotyczące sposobu prowadzenia inwestycji, budowy, kwestii dojścia, przejścia, dojazdu, zabezpieczenia, kwestii regulacji wód gruntowych i tak dalej, i tak dalej. Będziemy na te wszystkie pytania odpowiadać w momencie, kiedy będziemy mieli na budowie, czytaj, związanego umową z miastem, wykonawcę. Mówiłam o tym także na początku. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to umowa będzie podpisana na przełomie pewnie sierpnia i września, i na pewno jesienią będziemy organizowali spotkania dla mieszkańców, żeby na te wszystkie sprawy dotyczące codziennego, także funkcjonowania na terenie budowy, bo jest to obszar mocno zurbanizowany, odpowiedzieć. Jedno zdanie, tylko jeszcze korekty. Konsultacje, wszystkie konsultacje odbyły się zgodnie z prawem. Są na to

także orzeczenia i wyroki. Fragment pisma, jednego z ostatnich chyba z maja tego roku, które także do Państwa było skierowane. Ja może tylko przeczytam. „Wybór wariantu przebiegu trasy przez ulicę Bohaterów Getta Warszawskiego poprzedzony był szeroko zakrojoną analizą wielokryterialną, a nadto przeszedł wymagane prawem konsultacje społeczne niezbędne dla wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku”|. Są na to przepisy środowiskowe i to wszystko miało miejsce. Państwo także próbowali rzeczywiście wyczerpać całą drogę administracyjną. Mają do tego pełne prawo, tak samo jak i gmina ma do tego także pełne prawo, żeby drogę administracyjną, sądową, także z niej korzystać. Natomiast Państwo rzeczywiście ze Stowarzyszenia Dolina Królewska także zaskarżyli tę decyzję środowiskową. Ostatecznie 25 listopada 2025 roku Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę na decyzję środowiskową i uznał, że decyzja środowiskowa dla planowanej trasy Gdańsk Południe-Wrzeszcz wydana została zgodnie z prawem i dochowaniem wszelkich procedur. Więc myślę, że tyle jeśli chodzi o fakty, te formalności związane z budową trasy Gdańsk Południe-Wrzeszcz. Jak słyszeliśmy z głosów tutaj także na tej sali, jest to bardzo oczekiwana inwestycja. O szczegółach, tak jak zapowiadałam w momencie, kiedy będziemy mieli umowę, będziemy organizowali spotkania, konsultacje, rozmowy, dyżury i tak dalej, i tak dalej, żeby wszyscy Państwo mogli dowiedzieć się co i jak, jak ich życie także w trakcie budowy będzie wyglądało. Pan Dominik Bób reprezentujący dzielnicę Krakowiec-Górki Zachodnie, bardzo dziękuję także za pana głos. Wyspa Portowa i pytał pan o kwestie związane z rewitalizacją. Przy uchwalaniu gminnego planu rewitalizacji, zgodnie z przepisami musi być wzięte pod uwagę całe miasto. Jest szereg różnych wskaźników, czynników określonych ustawowo i przede wszystkim w przepisach unijnych, które mówią właśnie o tym i suma tych wskaźników, mówiących o sytuacji przede wszystkim społecznej powoduje, że dany obszar jest włączony do gminnego programu rewitalizacji. Część z Państwa radnych chyba też jest w tej radzie rewitalizacyjnej, więc jesteście Państwo bardziej może wciągnięci. Rzeczywiście same Stogi mieszkaniowe zostały po wzięciu pod uwagę tych wszystkich czynników uznane za obszar częściowo zdegradowany. Między innymi dlatego też tam intensywnie staramy się przebudowywać, remontować ten obszar. Dość powiedzieć, że w poprzedniej perspektywie zmodernizowaliśmy linię tramwajową wiodącą na Stogi, zbudowaliśmy basen. Rzeczywiście tych przekształceń także wykonywanych przez różne firmy, także na obszarze Górek Zachodnich jest sporo. Dziękuję też za zwrócenie uwagi na wspólną decyzję, bo gdyby nie decyzja Państwa radnych dotycząca nocnej prohibicji, to ona po prostu by nie weszła w życie. My też przygotowujemy się z takim raportem. Niebawem będzie rok od funkcjonowania nocnej prohibicji, więc wszystkie dane, które zbieramy dotyczące kwestii bezpieczeństwa, kwestii SOR-ów i tak dalej, i tak dalej, także wysokiej radzie i opinii publicznej przedstawimy. Kolejny głos pan Lubomir Adamiak, który widzę, że intensywnie śledzi nasze programy profilaktyczne, prosportowe, zdrowotne. Dziękuję za to zwrócenie uwagi. Myślę, że te dane, które także Państwu pokazywałam, przedstawiając raport o stanie miasta, mówiące o wzroście liczby osób korzystających z naszych

programów, choćby „Aktywuj się w mieście”, to krok w dobrym kierunku. Czy jest idealnie? Nie jest. I cały czas oczywiście będziemy ten program rozwijać. Do tego potrzebujemy też partnerów, potrzebujemy także ludzi, którzy się też tym programem będą chcieli opiekować, ale przede wszystkim ambasadorów, którzy będą tymi, którzy będą po prostu promowali zdrowy tryb życia. Pan Jakub Żuchowski, reprezentujący Przymorze Małe mówił o konsultacjach społecznych, nie wiem czy Państwo to słyszeli, że brał w nich udział. Więc ja wielu osób, które tu zabierały głos, mówiły o różnych formach dialogu, w których biorą udział. Wydaje mi się, że jest to zawsze kwestia tego, czy chce się w tym uczestniczyć, czy nie. Akurat pan Jakub mówił o procedurze Lex Deweloper. My na tej sali przecież wielokrotnie o tej procedurze mówimy, bo jest to procedura, w której bardzo istotna jest rola i decyzja Wysokiej Rady. Z perspektywy i Biura Rozwoju Gdańska i naszego planowania miasta, mamy uwagi do tej procedury, ale skoro są takie przepisy, to staramy się je maksymalnie wykorzystać do tego, żeby przy okazji właśnie budowy, zabudowy mieszkaniowej, powstawania zabudowy mieszkaniowej, maksymalnie móc wykorzystać tę okazję do tego, żeby właśnie inwestycje społeczne, poprawa infrastruktury edukacyjnej, społecznej miała miejsce. I tak też się dzieje choćby właśnie przy ulicy Doroszyńskiego. Dziękuję też za recenzję szkoleń, o których mówiłam na samym początku. Myślę, że to najlepsza nie tylko recenzja, ale zachęta do tego, żeby rzeczywiście w szkoleniach dotyczących bezpieczeństwa wziąć udział. Pan Maciej Świderski, radny z Piecek-Migowa. Rzeczywiście pamiętam dosyć dobrze ten majowy spacer, bo chyba w okolicy imienin zimnych ogrodników spacerowaliśmy, było dosyć zimno, ale myślę, że to też dowód na to, że realizujemy to, na co się umawiamy. Nie zawsze da się zrobić wszystko, nie zawsze da się zrobić od razu, ale dziękuję też, że pan Świderski powiedział o tym, co zrobiliśmy. Jak się umawiamy, to robimy. Pan Jacek Cywiński, dziękuję za te informacje przekazane z Financial Times, opisujące nasze miasto jako magnes inwestycji. Natomiast prosił pan także o podanie kilku przykładów inwestycji, mających poprawić komunikację w południowych dzielnicach Gdańska, to chociażby właśnie Pomorska Kolej Metropolitalna wraz z ulicą Nową Świętokrzyską. O tym także mówimy, że przygotowujemy także budowę tramwaju, który będzie przedłużeniem tramwaju dzisiejszej Alei Adamowicza wiodącej aż do przystanku PKM. To właśnie budowa tramwaju Gdańsk Południe-Wrzeszcz, która właśnie poprawi dostępność z okolic Jasienia, Ujeściska do Wrzeszcza. Ale to także choćby rozpoczęta budowa ulicy Turzycowej i Czermińskiego. Myślę, że to kilka przykładów, o które pan prosił. Pan Cyprian Mrzygłód. Dziękuję za to, co pan zauważył w zakresie mieszkalnictwa i Karty dla Drzew, ale pytał pan też o bardzo konkretną rzecz związaną z przejściem do przystanku PKM w dzielnicy Kokoszki. Tutaj nie jesteśmy właścicielem terenu, jesteśmy w dialogu z właścicielem terenu. Jak tylko uda nam się pozyskać teren, będziemy to dojście budować. Pan Bartłomiej Plewczyński, dziękuję za zwrócenie uwagi, bo rzeczywiście bardzo często w tej naszej dyskusji o raporcie skupiamy się na twardych liczbach, danych inwestycjach. Dziękuję za to, że mówił pan o właśnie ludziach, o programach społecznych. Dziękuję za ich dostrzeżenie i współpracę z NGO-sami. Ja zawsze też to podkreślam, że to działa absolutnie w dwie strony

i myślę, że to jest po prostu partnerstwo, zarówno po stronie organizacji pozarządowych, jak i moich współpracowników. I to nie tylko dotyczy pionu społecznego. To pewnie najwięcej rzeczywiście działań będących w zakresie Wydziału Rozwoju Społecznego czy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, ale także organizacje pozarządowe realizują i programy kulturalne w dzielnicach i współpracują z Gdańskim Archipelagiem Kultury, ale to także programy ekologiczne będące pod opieką Wydziału Ekologii i Energetyki. To właśnie także realizacja różnych działań z tego obszaru. Pan Artur Szostak, przedstawiciel Kocham Gdańsk, no nie przedstawił się także jako kandydat na prezydenta Gdańska w wyborach, które miały miejsce w 2024 roku. Ja nie za bardzo mam do czego się odnieść, bo tych merytorycznych sformułowań było niewiele. Mogę tylko powiedzieć, że rzeczywiście ta demokratyczna weryfikacja w kwietniu 2024 nastąpiła. Zajął pan 5 miejsce na 7 kandydatów, otrzymując 4,27% głosów, czyli 7621. Później głos zabierał pan Paweł Ramotowski. Przepraszam, jeśli niewyraźnie zapisałam nazwisko. Pan z kolei mówił o kwestiach związanych z klimatem, z dekarbonizacją, z Portem Czystej Energii. My nie poprzestajemy tutaj na tym, co się już wydarzyło, natomiast dalej inwestujemy w zakładzie utylizacyjnym. Choćby w ubiegłym tygodniu podpisaliśmy umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na kolejną instalację służącą do wytwarzania ciepła i energii z bioodpadów. Więc myślę, że to jest kolejna właśnie inwestycja w tym zakresie, żebyśmy mieli i niezależność coraz większą energetyczną, ale także zagospodarowywali odpady, których niestety jako społeczeństwo produkujemy coraz więcej. Pan Tomasz Jezierski, mój sąsiad z dzielnicy Śródmieście. Tutaj nie wiem, wiele wątków różnych pan Tomasz poruszył. Ja może do kilku tylko się odniosę. Jeśli chodzi o turystykę, w naszym mieście promujemy przede wszystkim turystykę zrównoważoną. Myślę, że wiele działań, które przygotowujemy wspólnie, także jako Gdańska Organizacja Turystyczna, ale także realizacja różnych programów, Pomorskie Szlaki Kajakowe, przygotowanie właśnie takich tematycznych także ścieżek turystycznych pokazuje, że to jest coś, na czym nam zależy. Pomorskie Smaki, Gdańskie Smaki, program rozwoju właśnie tej turystyki kulinarnej, ale właśnie tej na wysokim poziomie. Jedno zdanie tylko dotyczące Parku Kulturowego. Prace nad tym dokumentem trwają. Tych uwag zgłoszonych przez wszystkich, którzy mogli zgłaszać uwagi było całkiem sporo. My jesteśmy umówieni, że jeszcze latem spotkamy się także z restauratorami z obszaru Śródmieścia. I jeśli wszystko pójdzie dobrze z planem, to chciałabym przedstawić ten projekt uchwały dotyczący Parku Kulturowego wczesną jesienią Wysokiej Radzie. Do pana Pawła Zarzyckiego właściwie nie było żadnego merytorycznego chyba wątku związanego z działalnością miasta w 2025 roku. A co do tych różnych formalnych kwestii, to pani przewodnicząca jako szefowa Gdańskiej Rady Miasta odpowiedziała. Pan Filip Borawski, radny dzielnicy Brętowo. Dziękuję bardzo za wspomnienie ustawy metropolitalnej. Ważny dokument, w toku którego, bo rzeczywiście o tym dzisiaj nie mówiłam, w toku pracy parlamentarnej, nad którym – było to bardzo mocno też podkreślane przez parlamentarzystów – że jest to dokument przygotowany oddolnie przez 61 samorządów gminnych i powiatowych. To jest dokument, który powstał

oddolnie. Owszem, był procedowany jako dokument rządowy, ale to jak wygląda sposób głosowania zostało wypracowane oddolnie. To, że 40% środków przeznaczonych na zadania własne Związku Metropolitalnego ma być wydawane poza rdzeniem metropolii, czyli poza Gdańskiem, Sopotem i Gdynią, to też jest oddolny postulat. To, że są pieniądze przeznaczone zarówno na rozwój nauki. To są wszystko także postulaty, które zostały w czasie procedury legislacyjnej uwzględnione i mam nadzieję, bardzo głęboko na to liczę, że pan prezydent Karol Nawrocki, mieszkaniec Gdańska, znający nasze choćby też bolączki związane z integracją transportu, a ta ustawa w tym zasadniczo pomoże, przychyli się do wejścia w życie tych przepisów. I pani Justyna Jaszak. Bardzo gratuluję i dziękuję pani za to wystąpienie. Dla mnie jest to także przejaw samorzecznictwa osób z niepełnosprawnością. My bardzo mocno także wspieramy, choćby… W maju Monika, kiedy mieliśmy paradę? No właśnie konferencję, wydaje mi się, że to w maju było, w maju konferencję dotyczącą samorzecznictwa. Cieszę się bardzo, że także znalazła pani zatrudnienie w organizacji, którą gmina bardzo mocno wspiera i trzymam za panią kciuki. Natomiast jeśli chodzi o rzecznictwo osób z niepełnosprawnością, w naszym mieście zgodnie z przepisami, oczywiście działa Społeczna Rada do spraw Osób z Niepełnosprawnością. To jest to miejsce, gdzie osoby z niepełnosprawnością także nie tylko są członkami, ale i tam są wybory do tej rady, więc także kadencja chyba kończy się w przyszłym roku, więc zachęcam do startowania. Ale instytucji, które w szeroki sposób – no akurat z panią bezpośrednio w kontakcie, wiem, że jest Wydział Rozwoju Społecznego i nie chciałabym tu pani indywidualnych spraw roztrząsać na forum rady – natomiast instytucji, które rzeczywiście działają na rzecz osób z niepełnosprawnością od Gdańskiego Centrum Świadczeń, w którego strukturach jest Miejski Zespół Orzekania o Niepełnosprawności, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Wydział Rozwoju Społecznego. Ale wreszcie nie ma drugiego miasta, w którym jest zastępca prezydenta do spraw równego traktowania. W naszym mieście tę funkcję pełni pani prezydent Monika Chabior i jest to bardzo świadoma moja decyzja, żeby właśnie tematy związane z równością, nie tylko z niepełnosprawnościami, z seniorami, młodymi były tak wysoko na agendzie naszego miasta, że zajmuje się tym zastępca prezydenta. Jeszcze raz dziękuję wszystkim Państwu za głos i mam nadzieję, że te wyjaśnienia Państwo przyjmujecie. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo pani prezydent. I w dalszej części dyskusji, pan radny Andrzej Skiba. Ja nie wiem, czy to już jest pana wypowiedź, ale to się nie protokołuje, bo pan nie mówi do mikrofonu.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Nie szkodzi, że się nie zaprotokołowało. O to też za chwilę zapytamy. Szanowna Pani Prezydent, Państwo Wiceprezydenci, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Mieszkańcy, zwłaszcza Ci Mieszkańcy, którzy zostali pominięci

dzisiaj decyzją Pani Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska Agnieszki Owczarczak, która jakieś pół godziny temu wypowiedziała wiele rzeczy, ale niewiele o podstawie prawnej. Więc zacznijmy na początku naszych wypowiedzi od kilku faktów, od zacytowania ustawy. Ustawa dobrze znana radnym z 8 marca 1990 roku. Artykuł 28aa - Raport o stanie jednostek samorządu terytorialnego, samorząd gminny. Bazuję oczywiście na danych z Lex-a. Po pierwsze, tak żebyśmy wiedzieli na czym stoimy, żebyście się Państwo tam nie spieszyli do domu za bardzo. Punkt 5 – „W debacie nad raportem o stanie gminy”... Niech będzie ustęp, niech będzie ustęp. Dla pana może być i ustęp, może być ustęp, punkt, toaleta, cokolwiek. „W debacie nad raportem o stanie gminy radni zabierają głos bez ograniczeń czasowych”. Piękny zapis. I lecimy dalej, jeżeli chodzi o tryb ważniejszy. Ósme, ustęp 8, panie przewodniczący – „Zgłoszenie składa się najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień, na który zwołana została sesja, podczas której ma być przedstawiany raport o stanie gminy. Mieszkańcy są dopuszczani do głosu według kolejności otrzymania przez przewodniczącego rady zgłoszenia”. Uwaga, teraz kluczowe zdanie. „Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w debacie wynosi 15, chyba że rada postanowi o zwiększeniu tej liczby”. A zatem możemy postawić jedno proste pytanie. W oparciu o jaką podstawę prawną w roku 2024 i 2025 podjęta została możliwość tutaj, bardzo chwalebna, którą doceniam, dopuszczenia większej liczby osób do głosu? Głosów też dopuszczono więcej. To jest piękna sprawa, bo jeżeli dzisiaj nie ma możliwości bez decyzji Rady Miasta Gdańska, żeby listę osób poszerzyć, to w takim razie nie można było tego zrobić także w roku 2025 i 2024 bez pozwolenia, bez decyzji Rady Miasta Gdańska. A zatem śmiem twierdzić, także na podstawie wczorajszej rozmowy, w której uczestniczyła również radna Barbara Imianowska, byliśmy u pani Dyrektor Biura Rady Miasta Gdańska, pani Wioletty Krewniak, że być może – tego nie wiem, ale tak wnioskuję z zachowania – pani przewodnicząca Owczarczak naruszyła przepisy prawa, za co bardzo chciałem jej podziękować. Chciałem podziękować, ponieważ o ile w prawie karnym mamy takie treści, mamy na przykład element dotyczący społecznej szkodliwości czynu, to przyznam pani przewodnicząca, że pani czyn w roku 2024 i 2025 nie był społecznie szkodliwy, był pożądany społecznie, był świetnym działaniem, bo pani wtedy pokazała, że rzeczywiście ludzie powinni mieć możliwość zabrania głosu, że Rada Miasta Gdańska, a przynajmniej choć raz w czerwcu na tej sesji absolutoryjnej, jest miejscem, gdzie radni mogą zabierać głos. Tym bardziej dziwi mnie, że pani widząc ilu jest chętnych, ilu mamy szczerych demokratów, demokratek, osób demokratycznych, Bóg wie jeden kogo jeszcze, że nie chciała pani dopuścić tych wszystkich ludzi do głosu. A kogo pani nie dopuściła? No nie dopuściła pani między innymi radnych dzielnic. Nie dopuściła pani, jak patrzę sobie na listę, nie dopuściła pani Michała Dziergasa z Rady Dzielnicy Śródmieście, który po innej stronie sporu politycznego stoi niż pani, niż ja, choć czasem się zgadzamy w niektórych kwestiach. Nie dopuściła pani na przykład przewodniczącego Rady Dzielnicy Letnica, pana Sebastiana Piaseckiego. Nie dopuściła pani na przykład radnego, pana Mateusza Gudańca, czy pana Piotra Bednarskiego, którzy także dzisiaj na tej sali przecież prosili o głos, mieli transparent, była szansa na refleksję. I nie dopuściła pani także szeregu

innych osób, które proszą o to, żeby przekazać pozdrowienia, a ja te pozdrowienia dostałem i z przyjemnością w dalszej części odczytam. Natomiast wróćmy do podstawowej kwestii, kwestii prawnej. Proszę powiedzieć, skoro przepis odczytałem, czy pani naruszyła przepisy prawa w roku 2024 i 2025 poprzez dopuszczenie więcej niż 15 osób do głosu, za co panią bardzo pochwalam. Mówię to publicznie, uważam, że mógł być to nawet piękny akt obywatelskiego nieposłuszeństwa. Zgadzam się z tym, o czym mówiliśmy wczoraj, że ta ustawa w tym punkcie, rzeczywiście ustawa przyjęta głosami – biorę to na siebie, również na moje środowisko Prawa i Sprawiedliwości – być może winna być jeszcze jakoś nieznacznie skorygowana. Ale ta ustawa daje furtkę do tego, że Rada Miasta Gdańska może poszerzyć liczbę osób uczestniczących w dyskusji. I tak się stało dwukrotnie, a tak się nie stało dzisiaj. Mogliśmy dzisiaj dopuścić tych ludzi do głosu. Mało tego, nie jest prawdą, że my sobie wyskakujemy dzisiaj, i że z takim wnioskiem występujemy, bo wczoraj przed konferencją prasową byliśmy w biurze u pani dyrektor Wioletty Krewniak, była obecna ze mną pani radna Barbara Imianowska i mówiliśmy, i prosiliśmy, mówiliśmy, że jest dobrym pomysłem dopuścić innych mieszkańców, bo emocje są wysokie, bo mieszkańcy są oburzeni. Wówczas, ja nie wiem do kogo podczas konferencji pani Krewniak dzwoniła, to jest jej prywatna sprawa – chyba, że to było w czasie pracy, to wtedy można się zastanawiać – przypuszczam, że mogła z panią rozmawiać, nie wiem, czy tak było, pani przewodnicząca. Okej, jeżeli z sekretariatem, to dziękuję. To szkoda, że wtedy nie było telefonu prawej ręki do korpusu można powiedzieć, do pani przewodniczącej, bo może byśmy uniknęli tej żenującej sytuacji, że mieszkańcom Gdańska odbiera się prawa do głosu, a co roku na początku czerwca robi się święto wolności i demokracji. Taka to wolność i demokracja. No ta demokracja w Radzie Miasta Gdańska dla mieszkańców ma tyle wspólnego, co demokracja z demokracją ludową, czyli naprawdę, naprawdę niewiele. W związku z tym mamy chyba sytuację prawną jasną. Albo pani przewodnicząca naruszyła prawo w poprzednich latach, albo, albo co? Albo dzisiaj, nie wiem, prawo się zmieniło jakoś? Chyba się nie zmieniło, pani przewodnicząca. I zaznaczam, apeluję, żeby nie wyciągać konsekwencji wobec pani przewodniczącej, bo zrobiła rzecz społecznie pożądaną. Natomiast ma pani dalej możliwości, bo pani jako przewodnicząca może w dowolnym miejscu, w sesji udzielić głosu komu pani tylko chce. Ma pani takie możliwości, pani wie o tym. Więc wciąż pani ma możliwość dopuścić mieszkańców do udziału w dyskusji. A jeżeli trafiłby się jakiś, w moim odczuciu, zdesperowany formalista, który by mówił: "W Gdańsku doszło do strasznej rzeczy. Przewodnicząca z Koalicji Obywatelskiej pod presją albo pod zachętą – żeby tutaj nie ustawiać – radnych PiS-u, dopuściła więcej ludzi do głosu". Widzicie te nagłówki? Czy to będzie na Der Onet, to będzie w Fakcie, na Wyborczej? No ludzie, dalibyście ludziom możliwość zabrania głosu i nie byłoby połowy tych zbędnych emocji, jakie dzisiaj są. Tyle w kwestii formalnej. A teraz łyk wody, a raczej wody z elektrolitami. Jak ktoś potrzebuje, bo posiedzimy trochę dzisiaj, to mogę tam poczęstować. Pani radna zgłasza chęć na elektrolity? Lecimy w takim razie od wątków najważniejszych, czyli od wątków samych mieszkańców. Na początek chciałem

przekazać pozdrowienia od pani Magdaleny Stromowskiej, mieszkanki Śródmieścia. Dostałem SMS-em, więc mam możliwość odczytania, zacytowania do… Pani Dulkiewicz zawsze ucieka, jak ja zabieram głos. Pani prezydent, zapraszamy do nas tutaj. Panią Lodzińską też, ale panią Dulkiewicz przede wszystkim. Może byłoby łatwiej. Mam donośny głos, na Lechii się przydaje. Może nie w loży VIP, panie prezydencie, ale to już pana problem. A pan wygaduje często nonsensy i tyle. Dobra, lecimy w takim razie z tematem. A i pan przerywa, więc trochę niełądnie. Ale rozumiem, bo się zdarza, bo się zdarza. O panie, panie Kłos, pan zarobił w roku 2025 więcej niż wojewoda pomorska. Gratuluję tak dobrej roboty, ale o tym nieco później.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Panie radny, ja wiem, że ja nie mogę panu limitować czasu wypowiedzi…

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Nie może Pani, więc…

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Ale myślę, że z szacunku dla mieszkańców, którzy nas słuchają, jednak przeszedłby pan do Raportu o stanie Miasta, a nie do tutaj indywidualnych wycieczek z radnymi.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
To ja mam do pani inna propozycję. Ja się zrzeknę głosu pod warunkiem, że pani wszystkim tym mieszkańcom, którzy będą chcieli zabrać głos dzisiaj, pani tego… Co pan prezydent powiedział? Pan na cymbałach lubi grać, czy jak? Bo to warto do protokołu wziąć. Pan prezydent Borawski…

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo za pana propozycję. Ja z mieszkańcami, którzy byli zainteresowani rozmową, z częścią z nich spotkania odbyłam, część życzyła sobie, żeby one się odbyły w przyszłym tygodniu i są zaplanowane.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Czy prowadzimy dialog na zasadzie, że pani zabiera głos, ja też? Bo wtedy zmienię trochę formułę, wie pani, bo inaczej wygląda przemówienie, a inaczej wygląda konwersacja.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Nie, zadał pan pytanie, więc od razu panu odpowiedziałam. Ale będę wdzięczna, żeby mówił pan jednak o Raporcie o stanie Miasta.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Będziemy mówili. No jest częścią raportu to, że pan radny Kłos zarabia więcej od wojewody pomorskiej. No jest to kwestia oświadczenia majątkowego, ale pozwólcie Państwo po kolei, wedle tutaj punktów dojść do tego momentu. Chciałem od mieszkanki, która nie została wysłuchana, odczytać pewne pozdrowienia i cytuję: "Jeśli będzie zabierał pan głos, to a) proszę przekazać «serdeczności» prezydent Dulkiewicz ode mnie, b) podziękować za niedasizm i nieumiejętność opracowania przepisów prawa, tak zwanego Parku Kulturowego, mimo gotowego projektu z 2022 roku, mimo konsultacji społecznych i blisko półtora tysięcznej armii urzędników. No i c) proszę przekazać ode mnie osobiste gratulacje, że dzięki jej polityce moje ukochane Główne Miasto stało się «Gdaniskiem, kloaką dla imprezowiczów, którzy przyjeżdżają tu po prymitywną rozrywkę»". Koniec cytatu, koniec pozdrowień, jeżeli chodzi o mieszkańców. A teraz lecimy z odniesieniem się do każdej z wypowiedzi, które padły ze strony tych, którzy zostali do głosu, ta 15 szczęściarzy. Pan Michał Błaut oraz pani Anna Tracz, połączę odpowiedź na te wątki, bo dotyczyły tego samego tematu, czyli tak naprawdę trasy tramwaju, który ma iść między innymi przez ulicę Bohaterów Getta Warszawskiego. I to jest zła decyzja. To jest zła decyzja. Tym bardziej, że istnieje, o czym mówili mieszkańcy, lepsza alternatywa. To jest zła decyzja, ponieważ kamienice, które stoją wzdłuż Bohaterów Getta Warszawskiego mogą w wyniku tych ruchów, w wyniku prac, a później eksploatacji linii tramwajowej, ucierpieć. Ale pani prezydent Dulkiewicz chyba niespecjalnie to interesuje, bo nie ma jej tutaj. Gdzieś tam może wyszła do jakiegoś saloniku VIP, jak to pan Paweł Zarzycki mówił, czy do innego miejsca. Po części się nie dziwię, bo do pani prezydent na podwórko w Śródmieściu tramwaj nie wjedzie. Co najwyżej jakiś meleks z nielimitowanym piwem, z jakąś ekipą imprezową, ale wjedzie tylko wtedy jak śmietnik, który zwykle jest zawalony przy pani prezydent Dulkiewicz kamienicy, będzie wreszcie wyczyszczony. No ale panowie i panie z Bohaterów Getta Warszawskiego, pamiętajcie, że dopóki urzędnik nie ma… Urzędnik, inaczej. Dopóki prezydent miasta Gdańska, która owszem jest urzędnikiem, nie ma problemu pod własnym nosem, albo mu się jej tego nie przyniesie, to niespecjalnie się tym zajmie. Natomiast poprosili mnie ci mieszkańcy o skorygowanie nieprawdy, jaka padła, ponieważ zacytuję: „Miasto przegrało sprawy o udostępnienie informacji publicznej". Jeżeli chodzi o sygnatury, to są to sygnatury 4, jak potrzeba to podam, ale niełądnie jest kłamać. Niełądnie jest kłamać i w tej ostatniej sąd napisał, że jeszcze sprawa jest otwarta. Więc, proszę Państwa, warto weryfikować fakty. Pani prezydent Dulkiewicz mówiła o walce z dezinformacją. Fakt-checking na bieżąco jest rzeczą cenną. Przechodząc dalej, pan Dominik Bób mówił między innymi o remontach, o nieruchomościach miejskich na Wyspie Portowej. Tak, to są rzeczywiście tematy istotne. Myślę, że pan Dominik Bób, Dominik bo się przecież prywatnie znamy. Wie, że w tych sprawach także interweniowaliśmy, jeżeli chodzi o nieruchomości, jeżeli chodzi o komórki lokatorskie i szereg innych rzeczy. Czekamy, czy przy ulicy Łowickiej, czy przy szeregu innych. Popieram w skrócie to, o czym pan pod kątem planów mówił. Pan Lubomir Adamiak poruszył wątek wielu spraw sportowych. Odniosłem wrażenie, że jest to sprawa taka

sprawozdawcza bardziej, że to pana interesowało. Odpowiem krótko. Moim zdaniem, z punktu widzenia sportowego, o tyle o ile będzie dużo ważnych wydarzeń w kolejnych latach, to chyba wnioskiem z roku 2025 jest to, żeby miasto na poważnie podeszło do tematu Lechii Gdańsk. Do spojrzenia komu będziemy – jeżeli pieniądze – dawali na sponsoring, jak zarządzany jest stadion, kto tam może wejść na loże VIP, na jakich zasadach? Ale do tego wrócimy jeszcze w najbliższych tygodniach. Pan Jakub Żuchowski poruszył wątek tego, co działo się w jego małej ojczyźnie w roku 2025, czyli na Przymorzu, na Przymorzu Małym. Ładna dzielnica, pan poruszył szereg tematów. Mówił pan potem też o komunikacji, o terenach zielonych, było o Rosji nawet, było o – słusznie – zabezpieczeniu środków na remonty i na tereny zielone. Zabrakło mi w tej pana wypowiedzi za rok 2025, nie wiem, czy pan jest na sali jeszcze, panie radny, czy pan radny jest? Chyba nie ma. Zabrakło mi informacji o Stokrotce. A dlaczego nie było ani słowa o Przedszkolu Stokrotka? Dlaczego ani słowa nie było o bohaterskiej walce rodziców, opiekunów, a nawet samych dzieci oraz części radnych miejskich, zwłaszcza radnej Barbary Imianowskiej, oraz wielu porządnych ludzi, także radnych z innych rad dzielnic, także pana Piotra Bednarskiego i innych? No gdzieś to panu uciekło, a był to wątek bardzo istotny. Myślę, że jako lokalny patriota powinien pan to znać, bo nie zarzucam panu, że jako osoba związana ze środowiskiem Koalicji Obywatelskiej celowo pan to pominął. Pan Maciej Świderski poruszył wątek z innej perspektywy tramwaju, który on za wszelką cenę, nie patrząc na uwarunkowania, chciałby jak najszybciej poprowadzić. Panie radny, propozycja prosta. Zamiast utrudniać, zamiast tam, jak to się mówi, sypać piach w szprychy, może lepiej puścić tramwaj przez ulicę Do Studzienki i nie będzie większych problemów poza jednym problemem. A ten jeden problem zwie się działka, na której stoi dzisiaj Dom Handlowy Jantar. Bardzo ciekawy wątek. Czy komuś przeszkadza to, że tramwaj mógłby przechodzić akurat przez taką działkę? Bo bajek, że nie można zrobić tam skrzyżowania linii tramwajowych, to naprawdę proszę pojechać do Szczecina i tam zobaczyć przykłady rozwiązań, gdzie pokazuje się, że można spokojnie to zrobić. To taki przykład pierwszy z życia wzięty. Następnie, a pan Świderski jeszcze powiedział o marnowaniu czasu mieszkańców przez jakieś wypowiedzi. Ja uważam, że sytuacja, w której mieszkańcy mogą zabrać głos i powinni zabrać w liczbie tej 30 kilku, nie byłaby marnowaniem czasu, byłaby zyskiem, byłaby rzeczą pożądaną, rzeczą potrzebną. Proszę Państwa, lecimy w takim razie dalej. Pan Jacek Cywiński mówił o rozwoju i rozroście miasta pod względem przestrzennym. Można się zastanawiać jak definiować rozwój i rozrost. Przypomnę, że w przeszłości miasto Gdańsk się bardzo rozrosło na papierze, wskutek wchłonięcia wiadomych obszarów morskich. Natomiast, jeżeli chodzi o rozwój miasta, rozwój nie jest wartością samą w sobie, podobnie jak rozrost, jeżeli nie towarzyszy mu przemyślana polityka. I pan Jacek Cywiński powinien doskonale wiedzieć, o czym mówię, a jak nie wie, to niech spróbuje pojechać, załóżmy w sobotę, pojechać za Gdańsk, niech spróbuje wyjechać przez Gdańsk Południe i niech powie, czy ciągi komunikacyjne, czy drogi są dobrze zaprojektowane. Bo w Gdańsku wszystko jest dla deweloperów, a mało co dla normalnych ludzi. W Gdańsku zbudowało się także w roku 2025 wiele nowych

nieruchomości, ale nie pomyślano o infrastrukturze, o liniach tramwajowych, autobusowych, o drogach i szeregu innych rzeczy, które są potrzebne. Prywatnie dziękuję, że pan Jacek Cywiński, który na Facebooku występuje pod pseudonimem, że wreszcie się ujawnił, będę wiedział do kogo kierować ewentualną korespondencję za niektóre wpisy. Pan Cyprian Mrzygłód powiedział, że żyjemy w pięknym mieście. Ja się z panem Cyprianem w pełni zgadzam. Miasto jest piękne, ale ma pecha, jeżeli chodzi o władzę. Ma pecha, jeżeli chodzi o władzę, więc Gdańsk będzie jeszcze piękniejszy, jak władzę pożegnamy. Chociaż patrząc dzisiaj poza panią prezydent Emilią Lodzińską, za co dziękuję i panią skarbnik, to ekipa chyba do saloniku VIP sobie poszła, bo nie lubi słuchać niewygodnych rzeczy. No ale cóż to, Gdańszczanie z czasem zweryfikują. Pan Cyprian Mrzygłód mówił między innymi też o Gdańskiej Karcie dla Drzew. Myślę, że to jest dobry krok. Myśmy też przedstawiali w ubiegłym roku nasze propozycje, propozycje radnych Prawa i Sprawiedliwości w tym temacie, więc potraktujmy to za dobrą jaskółkę. Grunt, żeby tam się nie trafił jakiś dziwny drwal, jakiś deweloper, który najpierw wytnie drzewa, a potem zapłaci karę i i tak na tym wszystkim ostatecznie wyjdzie na plus. Pan Cyprian Mrzygłód mówił także o pracujących Gdańszczanach i Gdańszczankach i wątku mieszkaniowym. Jasne, zapewne wiele osób pracuje w Gdańsku, ale też wiele osób na przykład na Letnicy w Gdańsku mieszka, a z jakichś powodów nie melduje się w naszym mieście, a nam uciekają podatki w związku z tym. Myślę, że jest to jedna z porażek miasta Gdańska, porażek władz, porażek pani Aleksandry Dulkiewicz, że nie znalazła mechanizmów, które by, podkreślam, motywowały mieszkańców do tego, żeby zameldowali się, a przede wszystkim, żeby płacili tutaj podatek dochodowy. I dam Państwu przykład, co by nie było, jak nam zarzucał kiedyś, chyba ostatnio pan przewodniczący Cezary Śpiewak Dowbór, że PiS tylko mówi, ale nie robi, nie daje jakichś propozycji innych. Po pierwsze to nieprawda, bo wystarczy na nasze media społecznościowe spojrzeć, a po drugie może warto byłoby rozważyć na wzór, uwaga, bo w Koalicji Obywatelskiej to może być wzór, wzór niemiecki, jakieś środki, jak to się mówi, środki, które Willkommensgeld to są środki, które można uzyskać jednorazowo, jeżeli na przykład przez dłuższy czas, x miesięcy, mieszka się w danym mieście, reguluje się podatki i tym podobne rzeczy. To jest do, proszę Państwa, rozważenia. Dzisiaj rzucam hasełko, ale z przyjemnością ten wątek podejmę może w interpelacji, a może w jeszcze innych rozważaniach. Jeżeli chodzi o dalsze elementy, pan Bartłomiej Plewczyński mówił o usługach asystenckich, o Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie. Tutaj chciałbym też podziękować, mam nadzieję, że nie będzie to podziękowanie negatywne, pani dyrektor Chomiuk z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, która często w trudnych sprawach, na interwencjach, o których nie piszę w mediach społecznościowych, o których nie mówię z uwagi na dobro ludzi, udało się niejednokrotnie znaleźć rozwiązanie trudnej sprawy, więc pani dyrektor Chomiuk bardzo za to dziękuję, za tę pomoc. Wreszcie pan Artur Szostak, numer 10 na liście, wzbudził tutaj duże emocje, a moim zdaniem także strach u pani Aleksandry Dulkiewicz w związku z referendum. Pamiętam, że jak przyszliśmy do Rady Miasta Gdańska po referendum w Krakowie, to część z Państwa z Koalicji Obywatelskiej

mniejsza o nazwiska, bo trzymajmy jakieś standardy, pytała, czy mamy szansę na referendum w Gdańsku. Ja podtrzymuję, że na razie jest to mniej realne, ale po tym wystąpieniu pana Artura Szostaka wcale bym tego nie wykluczał. Zobaczymy w jakim kierunku to pójdzie. No i tutaj warto zacytować słowa pani prezydent Dulkiewicz, które przytaczał także pan Artur Szostak, że przecież referendum jest jednym z narzędzi demokratycznych, więc warto po nie sięgnąć, nie ma co się tego referendum obawiać. Jeżeli chodzi o pana Pawła Ramotowskiego, który poruszył wątek polityki klimatycznej, jeżeli tak to mogę ująć, i transformacji energetycznej. Nie jestem fachowcem, jeżeli chodzi o ten temat, ale moja wiedza pozwala mi sformułować krótką odpowiedź. ETS wypowiedzieć, atom budować, domy ocieplać, a lobbystów różnej maści pogonić. Tak bym to powiedział. Jeżeli chodzi z kolei o pana Tomasza Jezierskiego, pan Tomasz Jezierski na samym początku poruszył kwestię fundamentalną, czyli tego na jakich zasadach tutaj rozmawiamy, kto może rozmawiać, a kto będzie wykluczony. Za to chciałem panu bardzo serdecznie podziękować. Pan Tomasz Jezierski wskazał także, był taki ładny zwrot, cytuję, inwestycje w betonowe złoto. I to jest jeden z większych problemów, który się pojawił w roku 2025 w jeszcze większym wydaniu. Dla jasności, on nie urodził się w ubiegłym roku, ale intensywność w moim odczuciu jeszcze wzrosła. Na czym polega problem? Problem polega na tym, że w Gdańsku mamy coraz więcej patodeweloperki. Mamy coraz więcej sytuacji, w której patodeweloperzy próbują wznosić różne nieruchomości, nazywają to potem akademikami, a na dobrą sprawę nikt nigdy nie kontroluje, kto tam tak naprawdę mieszka. Czy są to studenci, może inżynierowie z różnych dalekich państw świata tam zamieszkają, a może są to, co jest najbardziej prawdopodobne, różni turyści, których umiarkowanie serdecznie w Gdańsku witamy. Natomiast czasem są to też patoturyści, którzy zakłócają porządek na przykład w Śródmieściu i dla takich zjawisk, dla takich zachowań nie może być w Gdańsku miejsca. Więc warto, żeby Gdańsk sięgnął do tych tematów, które przedstawiali w ubiegłym roku radni Prawa i Sprawiedliwości, a nawet, niech zaryzykuję, a nawet działacze Partii Razem, którzy także podnosili ważne wątki dotyczące najmu krótkoterminowego, dotyczące pustostanów deweloperskich i szeregu innych rzeczy. Więc do tego warto z całą pewnością nawiązać. Inne wątki u pana Jezierskiego, mógłbym tutaj, mam w dalszej części swojego wystąpienia, ale za wszystkie dziękuję i w sumie sprawie wszystkimi się z panem zgadzam. Po panu Jezierskim głos zabrał pan Paweł Zarzycki. Pan Paweł Zarzycki słusznie wskazał na błędy, jeżeli chodzi o procedurę, w ramach której dzisiaj mieszkańcy mogli albo nie mogli zabrać głosu. Bardzo mi się, panie Pawle, panie radny spodobało stwierdzenie „salonik VIP” w Radzie Miasta Gdańska. Mamy loże VIP, na które nie wiadomo kto może chodzić na stadionie w Letnicy. Ja zawsze jak ten temat się pojawia, jak wczoraj pytałem panią dyrektor Krewniak, jak pytałem Państwa gdzieś prywatnie, to gdzieś to niewygodne jest, ale do tego tematu wrócimy, więc bądźcie Państwo o to spokojni. Była tam jakaś wymiana na linii pan Paweł Zarzycki i pan Filip Borawski. Myślę, że ten wątek, który podniósł pan Paweł Zarzycki, warto będzie rozważyć, dotyczący składania tych różnych, w moim odczuciu dziwnych, projektów do budżetów obywatelskich. Mówię dziwnych z pełnym przekonaniem, bo śledziłem je

na przykładzie chociażby dzielnicy Letnica podczas takowej sesji. No i sam zainteresowany, czyli pan Filip Borawski. Pan Filip Borawski, któremu gratulujemy zdania egzaminu, czy tam zaliczenia ćwiczeń. Można by zapytać w jakim trybie, skoro wcześniej miał inny termin, ale przyjmijmy, że w najlepszym, więc należy tutaj gratulować. Pan Filip Borawski, który mówił o finansach miasta, mówił też z czego wynika nadwyżka. Nie wiem co dokładnie pan Filip Borawski, pan radny, chyba zaangażowany w Koalicję Obywatelską – jeśli się mylę, proszę mnie korygować – nie wiem, co pan radny dokładnie studiuje, ale jak sobie spojrzy w miejskie finanse za rok 2025, to zobaczy, że gro tych środków inwestycyjnych po prostu nie zostało wydanych. To stąd jest ta nadwyżka. To tak, proszę Państwa, niezbyt korzystnie wygląda i warto o tym pamiętać, ale o tym w dalszej części dyskusji, więc na to jeszcze sobie czas znajdziemy. Pan Filip Borawski także prosił tutaj, jak rozumiem, radnych Prawa i Sprawiedliwości o – w dobrym w sensie – szepnięcie, lobbing, o poparcie dla ustawy metropolitalnej, tak żeby prezydent Karol Nawrocki mógł ją podpisać. Po pierwsze zauważam pozytywną zmianę tutaj, bo wychodzi na to, że już chyba nawet najtwardsi zwolennicy Koalicji Obywatelskiej pogodzili się z werdyktem wyborczym i uznają, że Karol Nawrocki jest prezydentem RP, a nie jakimś pełniącym obowiązki czy jeszcze innym. Przyjmijmy to za dobry sygnał, który warto wrzucić tam na sok z buraka i inne tego typu szamba, bo może to tam kogoś otrzeźwi trochę. I jeżeli chodzi o panią Justynę Jaszak, zacznijmy od tego, że pani Justyna Jaszak, bardzo dziękuję, tak zerkam po sali, czy pani Justyna jeszcze jest. Proszę? W takim razie życzymy, rozumiem, że pomoc była udzielona?.. Ktoś pomógł pani Justynie?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Tak, panie przewodniczący, pracownicy Biura Rady pomogli pani Justynie.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Jasne. To bardzo dziękujemy pracownikom, którzy pomogli. Życzymy szybkiego powrotu do pełni sił. Myślę, że wątki, które poruszyła pani Justyna Jaszak, były chyba jedyną sytuacją, w której cała sala słuchała z zainteresowaniem. Bo to był właśnie głos osoby, o której dużo się mówi, że ważne są sprawy osób z niepełnosprawnościami, czy osób mających pewne wyzwania zdrowotne, a niewiele się tak naprawdę robi. I symbolem tego problemu jest właśnie ta strefa społeczna, o której wspomniała pani Justyna. Jak można robić wydarzenie, które ma dotyczyć wolności, praw obywatelskich, praw człowieka, a nie pomyśleć, czy po tym wydarzeniu będzie mógł się poruszać ktoś, kto ma trudności zdrowotne. Myślę, że z tego powinniśmy też wyciągnąć wniosek, a zwłaszcza wniosek powinna wyciągnąć obecna gdańska władza. Zanim przejdę do kolejnej części mojego wystąpienia, chciałem z punktu widzenia formalnego zapytać o następującą rzecz. Pan prezydent Piotr Borawski, jeżeli mnie słuch nie myli, w czasie obrad zwracał się do jakichś bliżej nieokreślonych faszystów. Zrozumiałem, że chciałby, żeby, cytuję, „faszystów z sali usunąć”. Ja będąc w Polsce, będąc Polakiem, prosiłbym o wskazanie z imienia i nazwiska faszystów obecnych na sali, albo kogo pan Piotr Borawski, który nie wiadomo gdzie jest, uznaje

za faszystę? Proszę? Sami wyszli? A kto był w takim razie, panie radny, faszystą? Czy pan będzie miał tyle odwagi, żeby nazwać kogoś faszystą na tej sali? Proszę? Ale nie, no to proszę powiedzieć, bo jeżeli tu jest faszysta, to w takim razie trzeba prosić o interwencję policję, bo nie ma miejsca dla faszystów, czy tam dla upowców, czy jeszcze innych w Gdańsku, więc trzeba faszystów się pozbyć, niezależnie od tego, jakie państwo oni by reprezentowali. Więc jeżeli pan radny ma informację, że na sali byli faszyści dzisiaj, proszę o wskazanie imienia i nazwiska, a inaczej zostanie pan tak jak pani radna Banach osobą, która potrafi krzyczeć: "Faszyści, ten wygląda jak faszysta". Swoją drogą to obrzydliwe, na podstawie wyglądu mówić o kimś, że jest faszystą. To jest po prostu obrzydliwe. Kto był faszystą w takim razie? Kto był faszystą, pani radna? Proszę powiedzieć, niech pani ma odwagę. Kto? Którzy konkretnie?

JOLANTA BANACH – nieczytelna treść.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Czy osoby, które pani nazywa faszystami, były na sali dzisiaj? Bo jeżeli były, to trzeba będzie pójść dalej. To ja zadbam o procedurę właściwą. Dobrze, mamy tutaj dwie osoby, które publicznie powiedziały, że byli faszyści na sali. Myślę, że warto będzie ten temat podjąć, nie ma problemu. I możemy wrócić do właściwej części. Proszę Państwa, gdybyśmy chcieli tak opisać, jak wyglądał Gdańsk w roku 2025, to możemy powiedzieć, że Gdańsk został najechany przez takich czterech jeźdźców Apokalipsy. Przez czterech jeźdźców Apokalipsy, którzy mieli następujące imiona: zaniedbania, komunikacja, a raczej braki w komunikacji, strach oraz arogancja. I jak się każdy z tych jeźdźców w Gdańsku w roku 2025 zaprezentował? Zaniedbania to przede wszystkim Most Siennicki. To jest absolutny symbol, absolutna, jak to niektórzy mówią, topka, jeżeli idzie o zaniedbania ze strony Aleksandry Dulkiewicz, prezydenta miasta Gdańska. O czym powiedziałem, składając zgodnie z wolą pani prezydent zawiadomienie do prokuratury, podobnie jak i inni moi koledzy i koleżanki, o możliwości popełnienia przestępstwa w tym temacie. I niech dowodem na to, że pani prezydent Aleksandra Dulkiewicz, w moim odczuciu, ma coś na sumieniu, niech będzie fakt, że przez ponad 50 dni nie odpowiedziano na moją interpelację odnośnie Mostu Siennickiego. Mało tego, kiedy po ponad 50 dniach przy terminie urzędowym 14 dni roboczych odpowiedziano, to odpowiedź była niekompletna. Do dzisiaj z naruszeniem przepisów prawa nie uzyskałem informacji o dokumentacji projektowej, o dokumentacji dotyczącej remontu Mostu Siennickiego. Domagam się pani przewodnicząca, do pani przewodniczącej Agnieszki Owczarczak mówię, żeby pani stanęła po stronie radnych, którzy po raz kolejny nie dostają odpowiedzi na interpelacje.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Ale przed chwilą pan powiedział, że dostał pan odpowiedź na interpelację.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani przewodnicząca, w interpelacji były trzy pytania, w tym wniosek o udostępnienie dokumentacji. Dokumentacji nie dostałem. Wysłałem maila do wiadomości także Biura Rady Miasta Gdańska, jestem w stanie go okazać, gdzie zapytałem, czy może nie dostałem załączników przez błąd techniczny? Mimo upływu, moim zdaniem, ponad 10 dni, żadnej odpowiedzi nie dostałem. I teraz tak, w tej interpelacji zadałem też jedno proste pytanie, na które każdy uczciwy człowiek odpowiedziałby bez najmniejszego problemu. Zapytałem, czy pani prezydent Aleksandra Dulkiewicz oraz pan wiceprezydent Piotr Borawski, czy byli wzywani do prokuratury w związku ze złożonym przez nas zawiadomieniem o możliwości popełnienia czynu zabronionego? I odpowiedzi na to pytanie nie dostałem. Natomiast dziwnym trafem kilka dni wcześniej, zanim po 50 iluś dniach dostałem quasi odpowiedź, okazało się, że śledztwo zostało umorzone. Że śledztwo zostało umorzone. Ja nie mam najmniejszych wątpliwości, proszę Państwa, że prokuratura dzisiaj działa w sposób zgodny z prawem. Nie mam najmniejszych wątpliwości, że zdjęcie, które wrzucałem na media społecznościowe, na którym pani prezydent Dulkiewicz ma miłe zdjęcie z panem ministrem Żurkiem, najmniejszego wpływu to nie miało. Więc chciałbym się dowiedzieć, czy pani była przesłuchiwana w prokuraturze? Bo jeżeli stawiam komuś konkretny zarzut, to ktoś powinien być w jakiś sposób przesłuchany. A jeżeli była przesłuchana, no to chciałbym się dowiedzieć w jakim charakterze. Takiej odpowiedzi nie uzyskaliśmy. Gdyby ktoś zapytał mnie, czy byłem przesłuchiwany w prokuraturze w jakiejkolwiek sprawie, odpowiem bez problemu. Najwyżej spojrzę w notatki jakieś, ale bez problemu odpowiem. Bo ja nie mam nic na sumieniu. A władze Gdańska, nieobecne podczas tej sesji, nieobecne podobnie jak Most Siennicki jest nieobecny, jest niezdatny do użytku? Co ukrywają władze Gdańska? Czemu nie chcą powiedzieć, co się dzieje z Mostem Siennickim? Jaki jest stan prac remontowych i tak dalej? Czego się boicie? Mnie się nie trzeba obawiać, pani radna. Pani tutaj Pana Jezusa wzywała, to jest najlepszy chyba obrońca, więc spokojnie. Przede mną na pewno panią obroni. No protest jest o 17.00, więc pogadamy trochę. Lecimy dalej. 2025 rok to kolejny rok, w którym mieszkańcy Letnicy czekali bezskutecznie na ważne inwestycje drogowe. Wiele razy o tym mówiliśmy na konferencjach prasowych, na sesji Rady Dzielnicy Letnica, w interpelacjach, na sesji Rady Miasta Gdańska. Czekamy i czekamy, i nic. Albo inaczej, czekamy i obiecanki, cacanki. Cały czas przekładane terminy, jeżeli chodzi o prace drogowe. Czyli w Gdańsku ktoś tak wspaniale rządził, czego skutki odczuliśmy także w roku 2025, że bloki wyrosły, a drogi zarosły. Że ludzie, którzy kupili mieszkania za ciężkie pieniądze, którzy myśleli, że mają przestrzeń dla siebie, dla swoich rodzin, dla swoich dzieci i tak dalej, muszą zasuwać jakimiś drogami bardzo kiepskiej jakości, bo władze Gdańska nie potrafią, nie chcą, nie mogą, proszę wybrać sobie, zrobić porządku z deweloperem. Umowy 16-kowe to są zobowiązania, w których deweloper miał coś zrobić, miał wybudować układ drogowy. Ja rozumiem, że się mogą zdarzyć gdzieś opóźnienia, ale nie opóźnienia, które trwają ponad 7,8 lat. No to jest dramat po prostu, proszę Państwa. I ja trochę wam się dziwię, wam, mówiąc Państwu radnym Koalicji Obywatelskiej i Wszystko dla Gdańska, dziwię się, że sobie

pozwalacie na to, żeby Letnica, która statystycznie jeszcze głosuje częściej na Państwa inicjatywy polityczne, że testujecie zdrowie, cierpliwość mieszkańców Letnicy. A z tym zdrowiem mówię nie bez powodu, bo przecież były sytuacje, w których dochodziło do potrącenia ludzi, którzy szli taką pseudodrogą, taką patodrogą. I to jest naprawdę poważna sprawa. I to jest przykład zaniedbania, które nie tylko nie zostało w roku 2025 nadrobione. To jest przykład zaniedbania, które w roku 2026, 18 czerwca wciąż żyje i wciąż robi duże problemy. Kolejna sprawa, zaniedbania to między innymi Park Kulturowy. Rok 2025 to kolejny rok bez Parku Kulturowego w Śródmieściu. Kilka dni temu, jak żeśmy z kolegą radnym Przemkiem Majewskim zabierali się na demonstrację na Przymorzu, jechaliśmy akurat z Gdańska. Przemek patrzy, a tam jedzie Meleks, czy jak to mówią niektórzy, meneleks, jedzie jakieś pijane towarzystwo. Jeden chłop to, nie pamiętam Przemku, czy dokładnie wyleciał, czy był bliski wylecenia na ulicę z tego Meleksa. A to wszystko można byłoby wytępić, gdybyśmy zrobili dobre regulacje dotyczące Parku Kulturowego. No bo chyba nikt na tej sali nie uważa, że normalną rzeczą jest to, że banda pijanych patoturystów, jedzie jakimś meneleksem, pije tam piwa na umór i wypada na ulicę jeszcze. Ja wiem, że są wakaty w policji i w straży miejskiej, i że nie wszędzie da się interweniować, więc tym bardziej zróbmy wreszcie ten Park Kulturowy. Mówicie, że Gdańsk jest świetnym miastem wysoko w rankingach. Ja się zgadzam, że jest świetnym miastem, bo to jest moje ukochane miasto, podobnie jak ufam, że i Państwa, że i wasze. No to w czym jesteśmy gorsi, że nie możemy zrobić Parku Kulturowego, jak inne miasta zrobiły? Kraków sobie poradził, Poznań sobie poradził, Wrocław sobie poradził, a Gdańsk nie może sobie poradzić? Drugi jeździec Apokalipsy - komunikacja, a raczej brak dobrej komunikacji. I tu przede wszystkim nawiązujemy do wspomnianego dzisiaj wielokrotnie systemu Fala, który wciąż nawala, który pieniądze przepala, i który czeka na kontrolę z Najwyższej Izby Kontroli. Bo w roku 2025 przekonaliśmy się, ile patologii wraz z Falą weszło. Przekonali się na tym ludzie, którzy od lat kupowali sobie przez aplikacje komercyjne bilety okresowe. I ci ludzie, jeśli nie skorzystają z tej patologicznej, przepłaconej, niedziałającej Fali, ci ludzie nie mają innej możliwości teraz, by kupić bilet miesięczny. A, że system Fala nie działa, wystarczy zobaczyć na raport trojmiasto.pl. Godzina 9.34 z dzisiaj, linia 10, numer 1141, nieczynne falomaty. Dzień jak co dzień. 300 milionów złotych pójdzie do końca roku na system, który nie działa. No on działa w jednej sprawie, w tym, że pan Piotr Borawski ma radę nadzorczą, tak? Niewielkie tam na tle – o czym jeszcze będzie – innych pieniądze. No ale to mnie dziwi, że się nie potraficie przyznać do błędu. Nie potraficie powiedzieć, nawaliliśmy, naprawimy i tą Falę wyrzucimy. Nie róbcie tego dla mnie. Zróbcie to dla mieszkańców Gdańska, którzy mają dosyć tego patologicznego systemu. Ale mamy trzeciego jeźdźca Apokalipsy za rok 2025, a on się nazywa strach. A dlaczego strach? Spójrzcie Państwo dzisiaj na budynek Rady Miasta Gdańska. Jak ja przychodziłem przed godziną 9.00, stały 3 radiowozy policyjne. Wielu panów strażników miejskich. Nie wiem, czy większa jeszcze ochrona od etatowych pracowników, którzy chronią, za co im bardzo dziękuję nasz budynek. Proszę Państwa, i to wszystko się wydarzyło w związku z czym? Wydarzyło się w związku z niepotrzebnym, niewłaściwym,

ale incydentem w Poznaniu, gdzie zdesperowani mieszkańcy… Proszę? Że prezydent Poznania dostał tort? Albo dostał tortem? Rzecz niewłaściwa, rzecz, która nie powinna mieć miejsca, ale to jest rzecz, o której musiała napisać pani prezydent Aleksandra Dulkiewicz, pani przewodnicząca Agnieszka Owczarczak. A kiedy w Gdańsku dochodziło do większych patologii, to milczały. Kiedy dochodziło, pani radna niestety wie, do znieważenia człowieka, który przyjechał pracować w Polsce. Gdzie była wtedy pani przewodnicząca Owczarczak? Gdzie były wpisy? Gdzie była pani prezydent Dulkiewicz? Przecież to miało miejsce w ubiegłym roku. I co? Jak prezydent Jaśkowiak tortem jakimś tam dostanie, co nie powinno mieć miejsca dla jasności, to wielka afera na Polskę i chronimy Gdańsk. Czy wy się Gdańszczan boicie? Ludzi się boicie? Czy ktokolwiek dzisiaj tutaj agresywny był? Proszę Państwa, no naprawdę jest to rzecz niepoważna. To, co robicie jest rzeczą niepoważną. Po prostu boicie się. Boi się pani Dulkiewicz, która jest tu nieobecna. Boi się prawdy, boi się ludzi, boi się przyjść na przykład do Nowego Portu na spotkanie z mieszkańcami. Boi się przyjść do mieszkańców Letnicy, którzy ją zapraszają. I moglibyśmy mnożyć dzielnice, w których nie było jeszcze pani prezydent Dulkiewicz mimo wielu zaproszeń od mieszkańców lub dzielnice, które w końcu się doprosiły, tak jak Przeróbka, której unikała pani prezydent Dulkiewicz, czy tak jak Olszynka. Pamiętam do dzisiaj jeszcze, jak pani prezydent Dulkiewicz, widząc mieszkańców tłum, no przeszła tam i nie chciała z nimi porozmawiać. A to wszystko są nagrania, to są twarde dowody. Ja odnoszę wrażenie, że dzisiaj dyskutujemy na raportem, a Państwo tak się boicie, że nie tyle raportu, co tortu. Jak się boicie tortu, to do cukierni nie idźcie nawet, bo kto wie, czy tam ktoś nie dostanie tortem, co oczywiście potępiam. Jest czwarta sprawa. Czwarty jeździec Apokalipsy, czwarta patologia, jeżeli chodzi o rok 2025. A ta patologia zwie się arogancją. Arogancją gdańskiej władzy. Takim poczuciem bezkarności. Bo rządzi ta sama ekipa na poziomie ogólnopolskim. Bo jest wspaniały, niezawodny pan minister Żurek, bo jest większość sejmowa. Tylko ten prezydent nie pasuje. Ciekawe, czy już Państwo na tej sali uznajecie prezydenta Karola Nawrockiego i prosicie go o podpis pod ustawą metropolitalną, czy też twierdzicie, że trzeba dalej liczyć głosy i jak z najciemniejszych odmętów internetu uważacie, że kwestia prezydentury jest kwestią otwartą. Ale nie macie skrupułów, żeby sobie nagrody przyznawać. Nagrody za rok 2025, za rok 2024 wypłacone w 2025. Któż tutaj dostał z miejskich pieniędzy w zeszłym roku duże środki ze spółek miejskich? No oczywiście, byli wiceprezydenci Gdańska, pan Andrzej Bojanowski ponad 100 tysięcy złotych. Ciekawe, czy dostanie za ten rok, jak trzeba będzie spojrzeć na jego podejście do imprez, do śniegu na dachu i kilku innych rzeczy? Ale to zobaczymy. A może pan Maciej Lisicki? Jaka cisza się zrobiła, jak zacząłem wszystkich świętych z tej gdańskiej ekipy wymieniać. A może pan Maciej Lisicki z Gdańskich Autobusów i Tramwajów, były wiceprezydent, 100 tysięcy złotych nagrody. Do tego, do tego tematu trzeba dorzucić pana Skarbka, pana Mateusza Skarbka, który w moim odczuciu w najlepszym stopniu dokonał redefinicji platformowego programu „Rodzina na Swoim”. Panie przewodniczący, gratuluję panu, że potrafi pan w spółeczkach miejskich uzyskiwać wielkie dochody. Uzyskał je pan w roku 2025. Chylę czoła przed pana wiedzą, pracowitością. Gdańskie Autobusy

i Tramwaje, Spółka z o.o. – 210 tysięcy 743 złote 95 groszy. Umowy zlecenia, to tam najmniejsza kwota, bo 33 tysiące. Panie przewodniczący, co będzie w kolejnych latach? A pana rodzina, to nie jest chyba żadna tajemnica, nie jest to chyba przypadkowa zbieżność. Pan Jacek Skarbek, 91 tysięcy złotych nagrody w Gdańskich Wodach. Jak ja bym chciał tych wszystkich menadżerów z Koalicji Obywatelskiej, ciotków, pociotków, rodziny, zobaczyć na wolnym rynku, jak tam sobie radzicie. Takimi ekspertami jesteście, takimi byliście wspaniałymi w roku 2025, to dlaczego się marnujecie w tych miejskich spółkach? Naprawdę, jest to rzecz wspaniała. I wiem, że was to boli, bo nie każdy – dla jasności – w Koalicji Obywatelskiej jest taki jak pan Skarbek, czy taki jak pan Kłos, że zarabia więcej od wojewody. Są, i tutaj pozwólcie, że nie będę wymieniał nazwisk, bo nie chcę tym ludziom problemu zrobić. Są także wśród radnych Koalicji Obywatelskiej przyzwoici ludzie, których naprawdę szanuję, których szanuję i którzy różne mają źródła dochodu, ale oni najczęściej, proszę Państwa, są tacy spokojniejsi, są normalni. Nie są tacy jak te tłuste koty, bo pan Bojanowski nie cierpi tego słowa. Nie są takimi „tłustymi kotami", cudzysłów, jak pan Bojanowski chociażby. Nie są takimi „tłustymi kotami" cudzysłów, jak pan radny Krystian Kłos, który zarabia więcej od wojewody pomorskiego. Nie wiem, czy pana to słowo obraża, a możemy się w sądzie przekonać. Zapraszam. Zapraszam w razie czego. Ale niech pan powie nam, jak pan w tym roku 2025 zarobił jako rzecznik więcej od wojewody. To jest bardzo ciekawe. Czy pana koledzy i koleżanki wiedzą o okolicznościach, w jakich pan dostał swoją robotę? Jest pan lubiany w swoim miejscu pracy, w urzędzie? Niech pan nam coś opowie. Pan będzie miał głos po radnym Majewskim. Chętnie pana posłucham, bo pana dochód z tytułu umowy o pracę, 212 tysięcy 640 złotych 6 groszy, dieta radnego, 52 tysiące. Inne tam rzeczy, to grosze już dla pana, dla mnie niemałe środki, 38 tysięcy. Podczas gdy pani wojewoda zarobiła z pracy, patrzę do źródła, 202 tysiące 838 złotych 40 groszy. No rzecznik dostaje więcej od wojewody. Gratuluję panie radny. Jest pan na pewno tytanem pracy. A macie wzorce z Warszawy, gdzie chłop półtorej bańki przez rok zarobił, 11 godzin dziennie zasuwał, w piątek, świątek, w wigilię, w sylwestra siedział. Ten taki właśnie przykład działacza Koalicji Obywatelskiej, z którego zachowania wy tracicie. Bo właśnie koledzy się wkurzają. Wkurzają się, że gość taki wstyd nam zrobił. Ale spokojnie, dam panu czas, dam czas panu Skarbkowi, za kilka lat może i pójdziecie. Co pan tam mówi? Coś pan o czasie mówił. Znaczy nie, to pan się zgłosił. Ja nie przydzielam, tylko spojrzałem technicznie. Czyli pan okej, możemy taką rozmowę kontynuować. Ja dzisiaj wiele razy się jeszcze zgłoszę, więc będzie okazja do rozmowy. Podkreślam, że jest dzisiaj taka możliwość. Chyba, że wasz rząd będzie chciał to zmienić, ale wątpię mimo wszystko. Proszę Państwa, sumując rozważania w tej części obrad, tak jak powiedziałem, rok 2025 był w Gdańsku rokiem czterech jeźdźców Apokalipsy: zaniedbania, komunikacji, a raczej problemów w komunikacji, strachu i arogancji. W roku 2026 i w kolejnych latach musimy po tym wszystkim posprzątać. I gwarantuję Państwu, że jako Prawo i Sprawiedliwość będziemy dalej działali, nie odstąpimy ani na krok. Żadnymi sposobami, które stosują deweloperzy nas nie zastraszycie, tak jak próbują niektórzy deweloperzy zastraszyć radnych z dzielnicy, na przykład z Wyspy

Sobieszewskiej. W żaden sposób nie sprawicie, że wasze sztuczki prawne czy inne rzeczy, że nas nie zniechęcą. Przyjdzie taki dzień, że w Gdańsku zwyciężymy i wtedy Gdańsk będzie jeszcze lepszym miastem. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Głos zabierze teraz pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Pani Prezydent, Szanowni Państwo Wiceprezydenci, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni. Sesja absolutoryjna powinna być świętem dla każdego z nas, żeby móc wysłuchać głosu mieszkańców, szczególnie ten raz, ten jedyny raz w roku, kiedy to oni tutaj na sali obrad mówią o tym, co im się podobało, co im się nie podobało w mieście Gdańsku w roku poprzednim. Przyznam szczerze, że sytuacja, w której część osób, 16 osób, które zgłosiło się ponad ten limit i nie została dopuszczona do głosu, jest dla mnie niezrozumiała. Już wczoraj sygnalizowaliśmy to razem z koleżanką i kolegami radnymi, natomiast nic od tamtego czasu nie zrobiono. Co więcej, mamy godzinę 14.00, a ja mam wrażenie, że większość Państwa jest znużona, najchętniej by poszła już do domu. Mam wrażenie, że słuchając też wypowiedzi poprzednich radnych, radnego Andrzeja Skiby, także mieszkańców, większość Państwa po prostu przebierała już nogami. Najlepiej odklepać te głosowania, pójść do domu, może jakieś inne spotkania jeszcze są, to na te spotkania można by pójść. Szanowni Państwo, to jest jedna sesja w roku. Ona zawsze trwa dłużej. Czasem trwa do wieczora, do późnych godzin wieczornych. Gdzie Państwo się tak spieszy? To jest o tyle zaskakujące, szanowni Państwo, że słuchając wypowiedzi mieszkańców, słuchając wypowiedzi też pani prezydent, która przedstawiała raport, ja mam wrażenie, że my po prostu żyjemy w różnych miejscowościach, że Gdańsk jest zupełnie inaczej widziany przez osoby z opozycji, przez mieszkańców, przez rządzącą koalicję. Ja nie usłyszałem dzisiaj żadnego zastrzeżenia, żadnego zarzutu do tego, w jaki sposób miasto Gdańsk w 2025 roku wyglądało. No po prostu wszystko jest super. W raporcie nie ma ani jednego zastrzeżenia, ani jednej uwagi, co do tego, że nie zostało coś zrealizowane, że jest jakieś opóźnienie, że jesteśmy poniżej jakiegoś limitu. I żeby mnie dobrze zrozumieć, szanowni Państwo, ja dziękuję wszystkim pracownikom Wydziału Polityki Gospodarczej za przygotowanie tych raportów, bo one pod kątem statystycznym, analitycznym są ciekawe, wartościowe. Te wszystkie wykresy, wyliczenia są wartościowe także dla naszych działań. Ale szanowni Państwo, my tutaj podejmujemy konkretne decyzje. Głosujemy za konkretnymi sprawami, a mam wrażenie, że my po prostu możemy się rozejść. Możemy się rozejść, Radę Miasta Gdańska można rozwiązać, bo wszystko w mieście jest super. Ja nie wiem naprawdę, pani prezydent, czy w różowych okularach pani tutaj występowała? Bo to jest dla mnie naprawdę szokujące, że my przecież chodzimy po tych samych chodnikach, po tych samych drogach jeździmy, w tych samych korkach stoimy, tymi samymi autobusami, tramwajami się poruszamy, a zupełnie inaczej widzimy Gdańsk i to w jaki sposób on wygląda. I ja w pewnym sensie rozumiem dlaczego Państwo tak cukierkowo

przedstawiacie to. No bo taka jest kolej rzeczy, bycia w koalicji rządzącej, że złego słowa powiedzieć nie można. A jeśli już, no to w sprawach mniejszej wagi. Wszystko było super. Pani prezydent Dulkiewicz jest wielkim budowniczym, jak to pan przewodniczący Śpiewak-Dowbór mówił. Ciekawe, czy jak będzie kampania wyborcza za 3 lata, czy tak samo będziecie Państwo mówili? Ale dzisiaj jest też jeszcze jedna istotna rzecz, bo o tych sprawach wy wiecie, szanowni Państwo, z opozycji, z koalicji, przecież rozmawiamy, widzimy, jesteśmy na tych samych spotkaniach z mieszkańcami, z radnymi dzielnic. Przecież wy słuchacie tych samych spraw w poszczególnych dzielnicach, które uwierają i w Letnicy, i w Śródmieściu, i na Oruni Górnej, i w Oliwie, i we Wrzeszczu. Przecież tam nie przychodzą do Państwa też sami zadowoleni ludzie. Przecież przychodzą do was ludzie w konkretnych sprawach. A wy dzisiaj, mam wrażenie, że w ogóle tego nie uwzględniacie. Wszystko jest super. Różowe okulary, szanowni Państwo. No nie wiem, jeśli tak to ma wyglądać, no to naprawdę zmierzamy niestety w złym kierunku. Ale co gorsza, zmierzamy w złym kierunku, jeśli chodzi o traktowanie mieszkańców i radnych, radnych dzielnicowych. Bo szanowni Państwo, kiedy byłem na spotkaniu wczoraj z panią prezydent na Oruni Górnej-Gdańsku Południu, rozmawiałem z mieszkańcami, którzy podchodzili do stolików, rozmawiali z wiceprezydentami, z dyrektorami, to słyszałem wiele uwag, że tak, zwróciłem się do pana wiceprezydenta, liczę na to, żeby były jakieś efekty. A pamiętam, że nie tak dawno temu było spotkanie w Śródmieściu, szanowni Państwo. I wiecie co? Rozmawiałem ostatnio z mieszkanką, która zgłosiła sprawę, będąc właśnie też na tym spotkaniu. Do dzisiaj nie dostała żadnej odpowiedzi. No jeśli tak ma wyglądać dialog, demokracja w Gdańsku, no to jesteśmy zdecydowanie w złym miejscu. I te zachowanie dzisiaj wobec tych mieszkańców, wobec tych radnych, nic was nie kosztowało, co najwyżej kilkanaście, kilkadziesiąt minut czasu. A mimo to zagłosowaliście tak jak widać. Ale to mieszkańcy i radni będą was rozliczali z tego. Oni doskonale zapamiętają, w jaki sposób ich traktujecie, w jaki sposób ich traktujecie. I za te 3 lata, kiedy będziecie chodzili po dzielnicach, kiedy będziecie przychodzili na spotkania w radach dzielnic, uśmiechając się i prosząc o poparcie, ci radni też to zapamiętają. Ale szanowni Państwo, przechodząc do Raportu o stanie Miasta Gdańska za 2025 rok, nie możemy zapominać o rzeczach, które są moim zdaniem fundamentalne. Rzeczach, które dla każdego mieszkańca, dla każdego człowieka są podstawowe. A podstawową rzeczą dla każdego człowieka i to już naprawdę od prehistorii, jest to, żeby oprócz pożywienia mieć też schronienie. Kiedyś to były jakieś szałasy czy jaskinie, a dzisiaj to jest po prostu mieszkanie, szanowni Państwo. Dzisiaj w Gdańsku, dzisiaj w Gdańsku po cichu rośnie nam bezdomność. I to nie mówię o osobach w kryzysie bezdomności, których czasem spotykamy na ulicy, na przystankach, w autobusach, nierzadko zmagający się z tym problemem od kilkunastu, kilkudziesięciu lat. Często połączonego z problemami, z chorobami alkoholowymi. Dzisiaj po cichu rośnie nam bezdomność ludzi w moim wieku, ludzi koło 20, w wieku 40 czy 50 lat. Ludzi, których nie stać na to, żeby wynająć lokalu, żeby wynająć mieszkania w Gdańsku. I wy, szanowni Państwo, doskonale o tym wiecie. Doskonale o tym wiecie, że życie w Gdańsku jest coraz droższe. Ktoś powie,

to jest koszt za to, że Gdańsk się rozwija, że jest tutaj turystyka, że coraz więcej osób chce przyjeżdżać do Gdańska. Szanowni Państwo, ale to wiąże się też z tym, że mamy coraz bardziej społeczeństwo spolaryzowane. Mamy tych, którzy zarabiają po kilkadziesiąt, kilkaset tysięcy miesięcznie, nierzadko. Ale mamy też takich, którzy ledwo wiążą koniec z końcem, nie stać ich na to, żeby wynająć jakiejkolwiek kawalerki, nie mówiąc już nawet o zakupie mieszkania, które po 17 tysięcy za metr kwadratowy kosztuje. Ale dlaczego szanowni Państwo, o tym mówię? Bo do kwestii wkładu zasobu prywatnego czy też deweloperów przejdę później, ale miasto Gdańsk także tworzy politykę mieszkaniową. Przynajmniej powinno. Więc jak to wygląda, jeśli chodzi o zasób mieszkaniowy? Szanowni Państwo, w raporcie na stronie 67 czytamy, że mieszkania komunalne stanowią około 6% wszystkich mieszkań w Gdańsku. Na koniec 2025 roku w zasobie było 15 tysięcy 690 mieszkań komunalnych, z czego 585 stanowiły lokale w najmie socjalnym. W 2025 roku zasób komunalny pomniejszył się o 96 lokali. Zasób komunalny pomniejszył się o 96 lokali, jak słyszę od kilku lat, że miasto Gdańsk nie zgadza się na to, żeby zasób się pomniejszał. Że miasto Gdańsk nie zgadza się na to, żeby były wykupy przez właściciel, przez lokatorów, przepraszam, przez lokatorów, którzy nierzadko przez kilkanaście, kilkadziesiąt lat zamieszkują. A mimo to zasób się pomniejsza. I oczywiście jest wskazane, że jest to związane z wykupem przez dotychczasowych najemców oraz rozbiórkami lokali. Ale to szanowni Państwo nie koniec, bo mamy też TBS-y, które powinny się rozwijać. I słyszymy o planach, że za kilka lat faktycznie w okolicach ulicy Piotrkowskiej, będzie zdecydowanie więcej, i nie tylko, zdecydowanie więcej tych lokali. Ale w 2025 roku liczba mieszkań TBS nie powiększyła się i na koniec roku wynosiła 3 tysiące 610 mieszkań. Szanowni Państwo, jeśli to jest polityka mieszkaniowa, to raczej mało aktywna. Raczej mało aktywna, aniżeli taka, która wychodzi naprzeciw potrzebom mieszkańców, czy też osób, które chcą zamieszkać w Gdańsku. Co więcej, szanowni Państwo, według stanu na dzień 31 grudnia 2025 roku na mieszkanie TBS oczekiwało 398 osób, a na pomoc mieszkaniową z zasobu gminy oczekiwało 720 wnioskodawców. Ponad tysiąc osób oczekiwało na pomoc. A nie mówię już o osobach, które na przykład miały problemy ze złożeniem odpowiedniej dokumentacji, nie spełniały wymogów. Mamy też potężną lukę, mamy też potężną liczbę osób, których tutaj nie widzimy, których spotykacie Państwo na interwencjach, których ja spotykam. Przecież do was też przychodzą ci ludzie. Pytają się, w jaki sposób mogą otrzymać lokal komunalny, ile lat muszą czekać, czy to będzie 5, 10, czy 15? Ale to nie wszystko, szanowni Państwo, bo najlepiej niech powiedzą sami mieszkańcy. Szanowni Państwo, zacytuję fragment wiadomości od pani Karoliny, która przyszła kiedyś też do mnie, rozmawiała, cytuję: "Jestem córką głównej najemczyni, mojej mamy. I po prostu doszłam do momentu, w którym uznałam, że tak dalej być nie może. Zgłaszałam do administracji między innymi jawne zaniedbania w mieszkaniu, wysłałam zdjęcia, informowałam o bezpośrednim zagrożeniu życia. Palenie w niewydolnym piecyku typu koza, zadymiona klatka schodowa, czarne sufity, palenie papierosów w mieszkaniu, alkohol, skrajny brud, brak jakiejkolwiek reakcji. Administracja oraz Gdańskie Nieruchomości całkowicie to zignorowały. Zgłaszałam również nielegalne i skrajnie

niebezpieczne butle gazowe przy piecykach kaflowych, grzyb i wilgoć na ścianach, a także fatalny stan instalacji elektrycznej. Były spięcia, zimą nie da się dogrzać mieszkania, a włączenie grzejnika powodowało wyłączanie prądu w całym lokalu. Elektrycy z Gdańskich Nieruchomości sami potwierdzili, że instalacja jest przestarzała i do pilnej wymiany. Wielokrotnie pisałam do Gdańskich Nieruchomości, również do dyrekcji Wydziału Mieszkalnictwa o pomoc w sprawie mieszkaniowej. System punktowy jest absurdalnie niesprawiedliwy. Najbardziej frustrujące jest to, że wszystko trwa miesiącami. Każda interwencja, każda decyzja, każda reakcja administracji przeciąga się w nieskończoność. Człowiek przez ten czas żyje w ciągłym stresie, w poczuciu zagrożenia i bezsilności. Teraz znów pojawia się pytanie, czy mam czekać kolejny rok albo dwa, aż ktoś zdecyduje, czy budynek będzie remontowany czy nie? W takich warunkach po prostu nie da się normalnie funkcjonować". Szanowni Państwo, przecież wy się też z tymi sprawami spotykacie. To dlaczego kolejny rok słyszymy te same reakcje? Dlaczego kolejny rok widzimy, że nie ma faktycznego przyspieszenia, jeśli chodzi o remonty lokali komunalnych? Dlaczego nie ma przyspieszenia pozyskiwania lokali do zasobu komunalnego? Dlaczego jest taki problem z remontami? Dlaczego jest taki problem też w zwykłym kontakcie mieszkańców z administracją? I rzecz jasna, szanowni Państwo, ja mam duży szacunek do pracowników Wydziału Mieszkalnictwa, do pracowników Gdańskich Nieruchomości. Bo szanowni Państwo, to jest budynek Przy Torze do wykwaterowania, a przez ostatnie lata był zamieszkiwany przez kilka rodzin. Jedna z pań, która pokazywała mi, jak wygląda ten budynek, to jest poddasze przeciekające, zalewające poniższe lokale, pokazywała mi stan tego budynku, który był do wykwaterowania. I wiecie co, szanowni Państwo, ten budynek stopniowo został wykwaterowany. A w przypadku pani, z której interweniowałem, udało się znaleźć lokal naprawdę pięknie wyremontowany. Ta pani razem z córką będzie mogła godnie żyć. I chcę w tym miejscu podziękować tym wszystkim urzędnikom, tym wszystkim pracownikom, którzy starają się pomimo przeciwności, pomimo problemów systemowych w funkcjonowaniu też miejskich jednostek, pomagać ludziom i być otwartym. Bo niestety zdarzają się też przypadki, być może wynika to z jakiegoś wieloletniego nastawienia, trochę z takiego poczucia, że jest tyle problemów życiowych, że trudno już okazywać komuś empatię. Ale zdarzają się przypadki, kiedy to mieszkańcy, lokatorzy wskazują na to, że spotkali się ze złą reakcją ze strony pracowników. I kilka lat temu wskazywaliśmy, że pora na nagrywanie rozmów między pracownikami Gdańskich Nieruchomości a lokatorami. Z trudami, ale udało się to wdrożyć. Ale dzisiaj to nie jest jedyny przypadek, szanowni Państwo. Pani Ewa – „Mieszkam wraz ze starszą niepełnosprawną mamą, nastoletnim synem. Mam obecnie bardzo małą łazienkę, w której z wielkim trudem myję mamę. Mieszkanie składa się również z poddasza, w którym są dwa malutkie pokoiki, bardzo ciemne, ze skosami. Syn jest na rencie i cierpi na fobię lękową. Cały czas spędza w tym malutkim pomieszczeniu, gdzie nie ma dużej możliwości wyprostowania się. Ja również jestem obecnie na rencie, mam problem z nogami i ogromnym wysiłkiem fizycznym jest dla mnie poruszanie się po bardzo stromych schodach do mojego pokoiku na poddaszu,

czy w nocy zejście do łazienki". Sytuacja pani Ewy jest dobrze znana i kilka miesięcy temu otrzymała zapewnienie o tym, że dostanie lokal na Ujeścisku. Pani Ewa cały czas żyje z mamą, z synem w tych warunkach. I cały czas nie ma odpowiedzi na to, kiedy ten lokal otrzyma. A ile jest takich sytuacji, o których my nie wiemy? Ile jest sytuacji ludzi, którzy nie idą do radnych, nie idą do urzędników, po prostu żyją w tych warunkach, niejako pogodzili się z tym, że nie ma dla nich lepszej opcji? I w tym momencie szanowni Państwo, my zastanówmy się, jednak żyjący, myślę, że na dość dobrym poziomie, oczywiście, każdy z nas zarabia inaczej, ale mamy chociażby tą dietę ze strony Rady Miasta. A pomyślmy teraz o tych ludziach, którzy za tą rentę, emeryturę, czy jakiekolwiek malutkie świadczenia mają związać koniec z końcem. I mam wrażenie, że od wielu lat nie podjęliśmy się wystarczająco dosadnych działań, żeby tę sytuację zmienić. Szanowni Państwo, ślimaczki na ścianach, zalewane podłogi na Dolnym Mieście, popękane ściany, grzyb. W takich warunkach żyją Gdańszczanie, wielu Gdańszczan zamieszkujących lokale komunalne czy socjalne. To powinna być czerwona kartka, bo ta sytuacja nie zmienia się od wielu lat. Kiedy kilka lat temu pokazywaliśmy sytuację na Przeróbce, pokazywaliśmy sytuację we Wrzeszczu lokali w fatalnym stanie, byliśmy zapewniani, pracujemy, robimy co się da. No to cały czas robimy za mało. To może cały czas kręcimy się w kółko, zamiast przeznaczyć środki, przeznaczyć czy też pozyskać osoby, które będą skłonne, żeby ten stan zmienić, żeby stan miejskich lokali się wreszcie poprawił. Ale to nie wszystko szanowni Państwo, bo mamy przecież też drugą część, nie tylko zasób komunalny, zasób miejski, ale mamy też zasób prywatny, lokale, które wyrastają jak grzyby po deszczu. Kilka tysięcy lokali w Gdańsku rokrocznie wybudowanych przez inwestorów prywatnych. Można by powiedzieć, jeśli miasto nie może, tam dewelopera pośle. No i miasto posyła, czy to przez Lex Dewelopery na Śródmieściu, czy też w Klukowie, w innych lokalizacjach, tylko jakiś tak dziwnym przypadkiem w dużej mierze zbiega się to z protestami mieszkańców. Czyli jak to jest, szanowni Państwo, jeśli ten zasób prywatny często jest wykorzystywany do tego, żeby nie zapewniać faktycznie lokali mieszkańcom, osobom, które chcą tutaj się wprowadzić, tylko jest wykorzystywany do tego, żeby trzymać to jako tak zwane „betonowe złoto", jako alokację kapitału przez osoby z innych części Polski, Europy czy świata. Jeśli ten zasób prywatny, szczególnie w takich miejscach jak Śródmieście, jak Młode Miasto, jest wykorzystywany do tego, żeby robić co rusz to lokale na krótki najem. Dlaczego na Młodym Mieście, jak spojrzycie Państwo jadąc ulicą Popiełuszki, mamy to w jednej z nowych zabudów trzy żabki i trzy punkty firm, które zajmują się utrzymaniem lokali na krótki najem? No to chyba jest jednak coś nie halo. Ale to nie wszystko szanowni Państwo, bo mamy kolejną sprawę w 2025 roku, która zbulwersowała wszystkich chyba mieszkańców Gdańska, a szczególnie te kilkanaście tysięcy osób z Wyspy Portowej. Szanowni Państwo, Most Siennicki, który na prezentacji pani prezydent został zakwalifikowany jako element szerszej polityki, nie pamiętam już czy to Innowacyjne Miasto, Dostępne Miasto, ale nic się nie stało, szanowni Państwo. Most Siennicki był do remontu. To, że został zamknięty, to wszystko zgodnie z planem. No nie, szanowni Państwo, to nie jest zgodnie z planem. Jeśli spojrzycie Państwo na fragment analizy

przygotowanej przez profesora Żółtowskiego w lutym 2024 roku, to przeczytacie sobie Państwo w lutym 2024 roku, prawie rok przed zamknięciem, że między innymi należy opracować procedury zamknięcia mostu, zorganizować zespół uprawniony do podjęcia szybkiej decyzji o zamknięciu przeprawy, określić procedurę przeglądów konstrukcji i tak dalej, i tak dalej. Jak myślicie szanowni Państwo, czy kilkanaście tysięcy mieszkańców Wyspy Portowej w lutym czy w marcu 2024 roku byłoby mniej czy bardziej zadowolona z informacji, że muszą się przygotować na zamknięcie mostu? Czy to, że praktycznie z dnia na dzień została zamknięta przeprawa i szczególnie w pierwszych dniach zamknięcia mieliśmy fatalny dosłownie dostęp komunikacyjny do Wyspy Portowej, było czymś zadowalającym dla mieszkańców Wyspy Portowej? No wydaje się, że nie. Szanowni Państwo, jak to jest, że władze miasta Gdańska, wiedząc już tak naprawdę od 2015 roku, kiedy ukończono remont w 2019 roku, kiedy pojawiały się spękania przy dylatacjach, w 2020 roku były też interpelacje nie tylko radnych opozycji, ale radnych rządzącej koalicji o tym, że coś złego dzieje się z Mostem Siennickim, co się przez te 4, 5, 10 lat działo? Ktoś powie, no przygotowywaliśmy przecież się do projektu przebudowy mostu. No tak, szanowni Państwo, wygrała firma, która przez lata odpowiadała za przeglądy tego mostu. I o dziwo szanowni Państwo, mała firma nie podołała, żeby przygotować odpowiedni projekt. Straciliśmy kilkanaście miesięcy. Swoją drogą ciekawa sprawa, trzeba by przeanalizować, czy ta firma, która odpowiadała przez lata za przeglądy mostu, a następnie została wybrana jako projektant też za rażąco, moim zdaniem niską cenę, jaką sobie życzyła za to, czy ten proces zamówienia faktycznie był zgodny z prawem. Ale my straciliśmy wtedy kolejne miesiące, kolejne lata i dzisiaj szanowni Państwo, z Raportu o stanie Miasta wynika, że nic się nie stało. Wszystko jest super. To było zgodnie z planem. Most Sienicki miał być do remontu zgodnie z planem. No nie, to nie był plan. Na pewno nie plan, który uwzględniał mieszkańców, mieszkańców Wyspy Portowej. Ale idziemy dalej, Szanowni Państwo. Cisza tutaj i w raporcie również o systemie Fala. Gdyby nie to, że kilku mieszkańców, że radny Skiba poruszył ten temat, to można by powiedzieć, że w Gdańsku, jeśli chodzi o komunikację, jeśli chodzi o sposób poruszania się, uiszczania opłat, czy też potwierdzania przejazdów, to jest w ogóle wszystko ekstra. Jest w ogóle super. Nie ma żadnego przymusu, chociaż dobrze wiemy o tym, że taki wprowadzono. Ale co więcej, Szanowni państwo, ja wiem, dlaczego nad tą sprawą jest tak cicho. Bo wy wiecie dobrze, że to jest gorący kartofel, z którym nie wiadomo co zrobić. Słyszycie tych mieszkańców, widzicie te uwagi w raporcie Trójmiasto, więc najlepiej cicho, niech to się dotoczy. A później wypchniemy ten system Fala komuś innemu. Nie wiem, może na przykład marszałek województwa pomorskiego przejmie w pełni to, może obszar metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, może ustawę metropolitalną, za którą tak Państwo lobbujecie, pokryje te wszystkie środki? Bo to jest, szanowni Państwo, wyliczenie wartości z ustawy metropolitalnej. I wiecie co szanowni Państwo? Koszt utrzymania systemu Fala przewiduje ustawodawca w 2026 roku na 20 milionów, w 2027 - 52 miliony, w 2030 - 55 milionów i tak co roku. I teraz szanowni Państwo, zastanówcie się, czy takie pieniądze za taki system się należą? Bo moim zdaniem nie. Ja się zastanawiam

i w sumie rozumiem, dlaczego jest tak cicho, bo też kiedy pani nowa prezes, Dagmara Kleczewska przejmowała niespełna trzy miesiące temu dyrektorowanie po swoim poprzedniku, to zapowiadała, że zaraz będzie wybrany ten podmiot, który będzie sterował, czy też kierował systemem Fala. I kurczę, szanowni Państwo, kolejne miesiące mijają i cisza jak makiem zasiał. Cisza jak makiem zasiał. Może chodzi o to, że jak się środki pojawią, no to wtedy od razu oferenci się też zdecydują. Może warto mieszkańcom powiedzieć wprost, że tu o kasę chodzi, że za taki system oferenci chcą kasy coraz więcej. Tylko, że to jest zły system. Ten zły system przerabiano już na Śląsku, gdzie o szanowni Państwo, też odpowiednia ustawa metropolitalna była wprowadzona. Tylko, że my powinniśmy wyciągać wnioski, szanowni Państwo, a nie powielać błędy innych mieszkańców regionów Polski. Szanowni Państwo, 2025 rok to jest też sprawa protestów i ruchu mieszkańców, oddolnego ruchu mieszkańców, który pokazał, że można zmienić swoją dzielnicę, że można walczyć o coś, na czym naprawdę zależy mieszkańcom. Przedszkole Stokrotka na Przymorzu, to jest chyba najbardziej dobitny przykład na to, jak mieszkańcy, jak rodzice są w stanie zrobić wszystko dla swoich dzieci, dla swoich bliskich, żeby miejsce, z którym są związani, któremu ufają, ocalić. Ja pamiętam te dyskusje ożywione, pamiętam te teksty na gdansk.pl oczerniające mnie, kolegę radnego, czy radną Imianowską, ale cieszę się, szanowni Państwo, że ktoś poszedł po rozum do głowy. Szkoda tylko, że trzeba było tych nerwów, tego stresu, tych protestów, żeby zrozumieć, że takie miejsca jak Przedszkole Stokrotka są ważne, że głos mieszkańców się liczy. Tylko ten głos mieszkańców powinien się liczyć bez względu na to, czy oni przyjdą w 10, w 20, w 100 na spotkanie z władzami miasta. Ten głos mieszkańców powinien liczyć się też, kiedy wysyłają maile, wysyłają wiadomości. Dlaczego nie słuchano głosu mieszkańców, chociażby protestujących przed zabudową Centrum Handlowego Alfa? Dlaczego nie słuchano głosu tych osób, które chodziły na ściankę wspinaczkową, młodych osób, osób w średnim wieku? To było miejsce rekreacji, spotkań. I co, szanowni Państwo? Deweloper, bardzo znany deweloper, który żalił się tutaj pani przewodniczącej, nam wszystkim, że jest hejtowany, że jest ofiarą hejtu. Miał w nosie to. Miał w nosie to, jaki jest interes społeczny, jaki jest interes mieszkańców Przymorza. Pozamykał lokale, powyłączał windy, powyłączał schody ruchome i dzisiaj Centrum Handlowe Alfa wygląda faktycznie jak opustoszałe. Bo deweloperowi, bo inwestorowi się opłaca postawić tam mieszkaniówkę. A wiecie co szanowni Państwo? Że kilka tygodni temu na Komisji Zagospodarowania Przestrzennego mieliśmy przygotowaną koncepcję planu miejscowego dla Centrum Handlowego Manhattan. Oczywiście nazwa była szersza i nie dotyczyła tylko Centrum Handlowego Manhattan, ale wtedy ja mogłem klaskać, szanowni Państwo, na stojąco, kiedy pani przewodnicząca Czerniewska się wypowiadała chociażby. Bo mówiła o tym, że deweloperzy, tutaj nie będę cytował, tylko przytoczę sens tych słów, że deweloperzy nie są od tego, żeby dyktować nam to, czy będzie tutaj centrum handlowe, czy będzie mieszkaniówka. Że deweloperzy nie są od tego, żeby mówić nam, w jaki sposób ta zabudowa ma wyglądać. To dlaczego nie jesteśmy w stanie, nie chcecie Państwo stanąć po stronie mieszkańców Przymorza, tych, którzy walczyli o Centrum Handlowe Alfa, tych, którzy dzisiaj sprzeciwiają się

zabudowie przy Galerii Przymorze, tych, którzy dzisiaj sprzeciwiają się zabudowie na Lotni, tych, którzy sprzeciwiają się zabudowie na Galerii Zaspa? I tak można by wymieniać i wymieniać. Szanowni Państwo, ja wiem, że wy dobrze o tym wiecie, że te sprawy są istotne. Te sprawy są istotne, ale to co w 2025 roku dla przeciętnego Kowalskiego było ważne, to także to ile płacił. Ile płacił za życie w Gdańsku. I płacił coraz więcej. W 2025 roku średnio 17% więcej za czynsz. W 2025 roku blisko 1/3 więcej za parkowanie. W 2025 roku od kilkunastu do kilkudziesięciu procent więcej za wodę i ścieki. Jak to szanowni Państwo się ma? Jak to wszystko się ma do sytuacji, w której miejskie spółki, chociażby te odpowiedzialne za dostarczanie wody, te odpowiedzialne za utrzymanie wodociągów i kanalizacji notują zyski? To są zyski kosztem mieszkańców, szanowni Państwo. Jeśli spółki komunalne notują zyski, to on powinien być jedyny rozsądny na inwestycje. Tymczasem widzimy, że zyski są dystrybuowane później do kieszeni tych zasiadających w zarządach, prezesów, członków zarządów. Sowite zyski od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych rocznie plus premie, także sowite. Za co? Za co, szanowni Państwo? Za to, że spółki albo notują straty wielomilionowe, Arena Gdańsk, szanowni Państwo, pamiętacie jeszcze tą spółkę, która ma jeszcze podspółeczkę? W 2025 roku Arena Gdańsk, prawie 6 milionów straty. Prezes otrzymał 70 tysięcy premii. Super. Co mamy tam dalej? O, InnoBaltica. Mamy kolejne, za 2024 rok premia wypłacona w 2025 roku, strata 18,5 miliona. No to jak wynagradzamy za tego typu działalność, to naprawdę to jest postawione na głowie. Ale to nie wszystko szanowni Państwo, bo mamy też rzeczy przyziemne. Mamy sprawy, które dla mieszkańców Gdańska, na co dzień są istotne. Na przykład to, gdy pójdzie do parku, pójdzie spotkać się ze znajomymi, wyjdzie z psem na spacer, chciałby zobaczyć utrzymaną, czystą zieleń, przystrzyżoną, oczywiście też niewysuszoną, szczególnie latem. Jeden z mieszkańców, też zdaje się jeden z działaczy partyjnych – nie wiem dlaczego nie przyznawał się do tej organizacji, ale może w świetle ostatnich doniesień z warszawskiego szpitala i lekarza, który był przewodniczącym tej organizacji, nie jest mu to w smak – wspomniał o tym, że w 2025 roku powstał mikrolas przy ulicy Stolema. To są zdjęcia z marca tamtego roku, kiedy sadzono te drzewa. Super sprawa. Dzieci, rodzice sadzą drzewka. Pani prezydent, pozostali urzędnicy. Zdjęcia. Zdjęcie sprzed kilku dni. Mikrolas, czy makrochwast? Ja wiem o tym, że pewnie za kilka, kilkanaście dni jakiś urzędnik zostanie wydelegowany, żeby zadbał o to. Ale serio, to musi wszystko odbywać się na zasadzie tego, że ktoś zobaczy, że trzeba pokazać po prostu zdjęcie, żeby ktoś o to zadbał? Serio? Naprawdę to jest wstyd. To jest wstyd dla mnie, dla was, którzy odpowiadamy za miasto Gdańsk, nadzorujemy funkcjonowanie miasta Gdańska, że później mieszkańcy mają taki widok. Festyn się odbył i rok później zostały chwasty. Ale to nie wszystko, bo były też pomniki martwych drzew, drzewa ogołocone. Ja wiem, że Społeczna Rada do spraw Drzew funkcjonuje bardzo dobrze. Oby tak dalej. Ale później mamy takie doniesienia, jak w sprawie zabudowy, czy też budowy szkoły przy ulicy Lawendowe Wzgórze, gdzie wycięto wszystkie drzewa. Nawet miejscy urzędnicy są zaskoczeni i mówią o tym, że będą interweniowali u marszałka. No chyba jednak ten przepływ informacji jest nie najlepszy. Ale zmierzając do końca, szanowni

Państwo, chciałbym powiedzieć o tym, jak w 2025 roku widziano dalszy rozwój. Jak dalej urzędnicy, pani prezydent ten rozwój widzą. To jest fragment z artykułu gdansk.pl z ostatnich konsultacji zabudowy na Gdańsku Południu. I szanowni Państwo, jak sobie przeczytacie to, o czym była mowa, co przytaczam tutaj, to mnie ogarnia pusty śmiech. Ogarnia mnie pusty śmiech, kiedy czytam o tym, że tradycyjny model rozwoju miasta to jest powstanie zabudowy, a później infrastruktury transportowej. Przecież przez ostatnie 20 lat tak ten rozwój miasta wyglądał. A dzisiaj, szanowni Państwo, ktoś chce odwrócić to na głowie. I bardzo dobrze, że chce to odwrócić. Tylko dlaczego przez ostatnie lata to było kultywowane? Dlaczego przez ostatnie lata, cały czas, szanowni Państwo, przywołuje chociażby rejon ulicy Wołkowyskiej, twierdzono, że budujemy wszędzie tam, gdzie znajdujemy wolne miejsce. Przecież zagęszczanie miasta do wewnątrz. Budujemy wszędzie tam, gdzie jest wolne miejsce. A dzisiaj twierdzimy, że nie, no nie będzie tak. No to w którą stronę my idziemy? Albo w prawo, albo w lewo. A na razie mam wrażenie, że oczywiście mówią urzędnicy, mówią osoby wydelegowane, że będzie super, że będzie infrastruktura, że deweloperzy nie będą mówili nam jak miasto będziemy budować. Tylko, że realia później są tak jak na Przymorzu, jak na Zaspie, jak na południu Gdańska i w innych miejscach. I na sam koniec, szanowni Państwo, często z ust wiceprezydenta Borawskiego słyszałem słowa o populizmie. Że radni Prawa i Sprawiedliwości stosują populizm, że rzucają argumentami bez pokrycia, że to są jakieś tanie chwyty. Ja szczerze mówiąc, im dalej w las, tym bardziej cieszę się z tego słowa populizm. A wiecie Państwo dlaczego? Bo populizm to jest wsłuchiwanie się w głos mieszkańców, głos ludu. A mam wrażenie, że część z Państwa, część wiceprezydentów, gdzieś odleciała. Gdzieś fruwa w ogóle ponad tymi mieszkańcami, nie ma w ogóle styczności. Nie ma w ogóle styczności z szarym Kowalskim, którego spotyka na ulicy. Owszem, porozmawia, usłyszy, ale to jednym uchem wpadnie, drugim wypadnie. Tylko problem jest taki, że problemy tych realnych, szarych Kowalskich, to są także nasze problemy. My tutaj jesteśmy po to, żeby je rozwiązywać. A na razie, szanowni Państwo, to kolejny rok mam wrażenie, że je spychamy. My rolujemy te problemy. Jakoś to będzie. No nie, szanowni Państwo. Czas na zmiany. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pani radna Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska
Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, ja naprawdę chciałam mówić o raporcie, no ale po wystąpieniach pana przewodniczącego Rakowskiego, zwłaszcza pana radnego Skiby, no nie sposób odnieść się do tego, co jest trochę poza raportem. Więc zacznę od odpowiedzi panu radnemu Skibie, czy byli dzisiaj na sali faszyści, czy nie byli. Tak uważam członków i członkinie Ruchu Narodowego za faszystów. Byli dzisiaj, tak jak byli przed szpitalem na Zaspie. Tutaj są ich zdjęcia. Pewnie nie widać z tej odległości, ale każdy może sobie zajrzeć na stronę internetową, facebookową radnego, jednego

z radnych dzielnicowych, który był pod tą Zaspą. A jego post czytam dosłownie: "Gdański szpital morduje dzieci ze szczególnym okrucieństwem". A wiecie kiedy się przerywa ciążę na Zaspie? Kiedy ona grozi życiu i zdrowiu kobiety. I ci panowie, razem z posłem Szymańskim, którzy tam byli, nazywali lekarzy ratujących życie, mordercami. Dla mnie ludzie, którzy mają takie poglądy, są faszystami. Bo na przykład ciąża pozamaciczna musi być przerwana. Jeżeli nie, cytuję: „Pozostawienie takiej ciąży stanowi bezpośrednie śmiertelne zagrożenie dla życia kobiety". W tej sytuacji to są faszyści i dzisiaj im klaskaliście. I pan dobrze wie, panie radny, że można w tym kraju mieć poglądy faszystowskie, tylko zgodnie z kodeksem karnym nie można ich propagować, ani nie można ich pochwalać, więc nie ma co wołać policji. A prawo do tych poglądów na tej sali jeszcze mam, zanim wy kiedyś może przyjdziecie, co nie daj Boże, do władzy. A co, pan ma monopol na wiarę w Boga, jako były socjalista, coś pan o tym wie, konwertyta? Bo ja zawsze swoją działalność opozycyjną, na przykład zaczynałam w kościele dominikanów, kiedy pan był jeszcze socjalistą. Co panu łatwo przychodzi zmieniać poglądy. I to tyle.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Ja bardzo proszę, żeby pan radny nie przerywał.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska
Dalej. Jeżeli radni i posłowie Prawa i Sprawiedliwości zaczynają mówić o zbyt wysokich dochodach członków, członkiń rad nadzorczych podmiotów publicznych, to ja się czuję tak, jakby złodziej mówił: "Łapaj złodzieja". Tu panowie wytykali, pan szanowny przewodniczący Rakowski, wytykał członkom zarządu, że zasiadają w radach nadzorczych i z tego tytułu osiągają dochody. Ja powiem tak. Mieliście 8 lat, jeżeli wam się to nie podoba, żeby doprowadzić do zmian, w których na przykład członkowie zarządów gminnych nie powinni otrzymywać dochodów z tytułu zasiadania w radach nadzorczych. Nie zrobiliście tego. Ale ci Państwo, których wymieniliście, przynajmniej mają kompetencje i pracują w tych radach, czego nie można powiedzieć o waszych, tak zwanych cichych doradcach. Bardzo proszę, pan Matecki, Lasy Państwowe, 483 tysiące za fikcyjną robotę. PKO, pięcioro doradców, cichych doradców, którzy nie świadczyli tam usług doradczych. Kogo ja widzę? Małgorzata Raczyńska-Weinsberg, 3,5 miliona, doradczyni PKO S.A., 1,5 miliona w PZU. Dlaczego o tym mówię? Bo tak się składa, że znam panią Małgosię Raczyńską. Poznałam ją na salonach przy okazji akcji charytatywnej pani prezydentowej Jolanty Kwaśniewskiej. Bo wtedy tam była pani Małgosia. Ale potem razem z nią odbierałam od pani prezydentowej Kaczyńskiej, Order Ambasadora Rozwoju Profilaktyki przyznawany przez agendy ONZ. I ona już wtedy nie miała skrupułów być na innych salonach. No opłacało jej się. 3,5 miliona w jednym podmiocie bankowym i w drugim ubezpieczeniowym, 1,5 miliona. I te dwa przykłady wystarczą. No ale pan radny Majewski, tudzież pan radny Skiba podjęli temat wynagrodzeń szefów spółek komunalnych. Oczywiście, że to zawsze budzi zainteresowanie, bo to jest

najwdzięczniejszy temat, kto ile zarabia. No to ja sobie zajrzałam na przykład w oświadczenie majątkowe, szanowni panowie i panie, zajrzałam sobie w oświadczenie majątkowe szefa Miejskiego Zakładu Komunalnego w Stalowej Woli. Tam, gdzie od dawna rządzi prezydent wybrany z Prawa i Sprawiedliwości. Oświadczenie majątkowe z datą 2024 rok, więc nawet nie świeże. A wiecie, jaki dochód ten pan w mieście rządzonym przez prezydenta Prawa i Sprawiedliwości z roku… Ja zaraz o tym powiem. Wiecie ile zarobił za rok z tego tytułu, że był prezesem spółki komunalnej, gdzie się też podwyższa opłaty? 557 tysięcy w 55-tysięcznej Stalowej Woli, która o 20 punktów procentowych posiada wyższe zadłużenie od miasta Gdańska. I co? W jednostkach i komórkach organizacyjnych Prawa i Sprawiedliwości, mówiliście o tym? No dał mi pan przyzwolenie, jak się zachowywać mamy. Nic o raporcie, a wszystko o tym, w czym PiS jest najlepszy, czyli wynagrodzenia, publiczne pieniądze. Więc odpowiadam na Państwa zapotrzebowanie. Jeżeli chodzi o raport, zaraz do niego przejdę. Zaraz do niego przejdę, tylko panu tutaj Skibie odpowiem, że ja też się spodziewałam, że pan będzie mówił o raporcie, a pan recenzował wypowiedzi naszych mieszkańców i mieszkanek. Normalne, czy to jest maniera PiS-u?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Bardzo proszę o ciszę na sali i nieprzerywanie pani radnej.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska
Nie do pana jeszcze na szczęście, bo nie jest pan prezydentem, kierowane były pytania mieszkańców i mieszkanek, tylko do pani prezydent, więc ona odpowiadała. A pan pozwala sobie na recenzowanie wypowiedzi tych, którzy tutaj z katedry występowali. I to jest ta istota demokracji? Kto się panu nie podobał, to pan komentował, wyrażał swoją dezaprobatę. Natomiast wtedy, kiedy panu się mieszkaniec podobał, to pan demokratycznie się z nim zgadzał. Szanowne mieszkanki i mieszkańcy Gdańska, tak by wyglądał Gdańsk, gdyby Prawo i Sprawiedliwość doszło do władzy. Kto nam się podoba, jest z nami, a kto nam się nie podoba, nie ma praw demokratycznych. Wracając do raportu. Tutaj się w wypowiedziach poprzedników pojawiła taka teza, że nadwyżkę budżetową Gdańsk ma z powodu tego, że nie wykonał inwestycji. Gdyby tak było, to nie mielibyśmy nadwyżki operacyjnej, jeśli pan wie, panie Skiba, o czym ja mówię. To, że mamy na nadwyżkę operacyjną dowodzi, że nie tylko z powodu mniejszego wykonania inwestycji mamy nadwyżki i dobry stan finansów miejskich. Zresztą te środki będą całkowicie odtworzone w przyszłym roku. A przyczyny, jak w każdym mieście, nawet tym rządzonym przez Prawo i Sprawiedliwość, mniejszego wykonania wydatków inwestycyjnych, są zawsze te same. Opóźniające się procedury, odwołania od rozstrzygnięcia przetargów publicznych, przy inwestycjach nieoczekiwane prace i projektowe, i dokumentacyjne, niezmapowane przebiegi infrastruktury podziemnej i tak dalej, i tak dalej, i tak dalej. Więc proszę nie straszyć mieszkańców. Jeżeli chodzi o kwestię mieszkaniową, którą

podjął pan Przemysław Majewski. Oczywiście, panie radny, że trzeba się z panem zgodzić, że polityka mieszkaniowa jest wciąż wyzwaniem w każdym mieście, także tym rządzonym przez Prawo i Sprawiedliwość. W Myślenicach, 45 tysięcznych czeka się do 5 lat na mieszkanie komunalne, gdzie oczywiście te potrzeby są inne, nie ma migracji dodatniej i tak dalej, i tak dalej, i tak dalej. Ale ja też nie słyszałam, żebyście wy na jakiejkolwiek sesji budżetowej zgłaszali jakąkolwiek poprawkę, która na przykład zwiększa środki na dotacje do Gdańskiej Infrastruktury Społecznej. I radziłabym dwie rzeczy od siebie oddzielić. Mianowicie, zasób komunalny od inwestycji w budowę mieszkań TBS-owskich. Bo te, pomimo jeszcze istniejącej kolejki, jeśli chodzi o ich dynamikę, idą nieźle. Jeżeli pan mówi, że w 2025 nie oddano żadnego mieszkania z TBS-u do użytku, to pan ma rację, bo trwa proces inwestycyjny. Odda się ich 306, pokazywała to pani prezydent. Przecież na Rzeszowskiej buduje się, już są wybudowane, przepraszam, 188 mieszkań, na Szczyglej 23, Piotrkowska 60 GTBS. GTBS zaczyna budowę 35 mieszkań na Unruga. Więc jak się krytykuje, to też warto mówić faktami, prawdą. I mając oczywiście w głowie to, że miasta będą się borykać z różnymi wyzwaniami, bo one mają te wyzwania charakter dynamiczny. To nie jest tak, że my mamy jakiś problem i jutro go rozwiążemy. No nie rozwiążemy go, bo zmienia się sytuacja, w której pojawiają się problemy inwestycyjne, problemy budowlane, problemy mieszkaniowe. Powiem więcej, w Wieloletniej Prognozie Finansowej, którą opiniowaliśmy właśnie z panem radnym Majewskim. Doskonale pan wie, że z powodu zwiększenia środków w Funduszu Dopłat, czyli tym rządowym funduszu, który wspiera budownictwo komunalne, jest więcej pieniędzy. I tak w Wieloletniej Prognozie Finansowej są zaplanowane, i to skokowo, środki na budownictwo mieszkaniowe z zasobu komunalnego. Jeżeli nam się kurczy ten zasób, to mamy do czynienia z sytuacją, w której panowie często też odnajdujecie się paradoksalnie. To znaczy, najpierw stajecie na czele oczywiście żądań, oczekiwań, które ja rozumiem, dotyczących zwiększania zasobu komunalnego, a potem stajecie na czele protestów od ludzi domagających się wykupu za bonifikatom mieszkań komunalnych. No to na coś trzeba się zdecydować, na jakąś politykę trzeba się zdecydować. I wracając jeszcze do zasobów komunalnych. Mówimy prawdę, chociaż ona jest przykra. Mamy 240 milionów zadłużenia w zasobach komunalnych, mówię o czynszach. I doskonale wiemy, że nie zawsze dotyczą one ludzi, mieszkańców i mieszkanek najuboższych. Dlaczego? Dlatego, że wsparciem dla tych, którzy są niezamożni albo ubodzy, jest po pierwsze zmniejszona stawka czynszowa w mieszkaniach socjalnych - 2,80 za metr kwadratowy oraz obniżki dochodowe nawet do 60% w przypadku najemców na czas nieokreślony, czyli zasobu komunalnego. Więc nie można przyjąć, że większość tych zadłużeń w wysokości 240 milionów złotych, dotyczą tylko osób najuboższych. Będziemy teraz mieli w Komisji Rewizyjnej kontrolę w tej sprawie, jak są egzekwowane te środki. Więc warto o tym pamiętać, bo to są potężne pieniądze. Za 240 milionów złotych, jeżeli inwestycje TBS-owskie, które ja wymieniłam, gdzieś kosztowały miasto niewiele ponad 200 milionów złotych, to za te pieniądze można by wybudować następnych 300 mieszkań. Więc ja tylko o tym mówię, że ta sprawa mieszkaniowa, ona jest dosyć skomplikowana, ona nie jest

jednoznaczna. Natomiast, i warto to powiedzieć, jesteśmy absolutnym liderem w Polsce, jeżeli chodzi o program mieszkalnictwa społecznego. To jest taki program, gdzie rozwiązuje się problem mieszkaniowy jednocześnie ze wsparciem. My mamy 269 takich mieszkań ze wsparciem, wspomaganych, treningowych. Ich przybyło w ostatnim roku 59. I oczywiście, jeżeli mamy deficyt mieszkań, bo mamy w całej Polsce, i jeżeli je w pierwszej kolejności do kogokolwiek kierujemy, to oczywiście do tych, którzy własnym staraniem, własnymi zasobami nie są i nie będą w stanie zaspokoić swoich potrzeb mieszkaniowych. To są osoby opuszczające pieczę rodzinną, bez wsparcia rodzinnego. To są osoby starsze, to są osoby niepełnosprawne, to są osoby długotrwale chore. Przecież proszę spojrzeć w raport, nam gwałtownie od 2019 roku przybywa osób, które są objęte pomocą społeczną ze względu na długotrwałą chorobę. Ma to związek z procesami demograficznymi. Coraz więcej i coraz częściej będziemy mieli obywateli i obywatelki, którym żeby pomóc nie wysyłając do domów całodobowej opieki, trzeba będzie zapewniać opiekę w środowisku. Mówiliśmy tu o obniżeniu usług opiekuńczych, i że za tym głosowali radni PiS-u – to ja też bardzo im za to dziękuję – ale to są też mieszkania wspomagane. Żeby nie było przypadków skazywania na DPS i wykiwania mieszkaniowego, jak to miało miejsce w przypadku pana, jak on się nazywał? No dokładnie. Więc tych mieszkań mamy 269, przybyło 59. I to też jest wysiłek, ogromny wysiłek finansowy i też to trzeba docenić po prostu. Jak byłyśmy z przewodniczącą Żanetą Geryk na Komisji Polityki Społecznej Związku Miast Polskich, myśmy prezentowały tamten system opieki nad rodzinami zastępczymi i system pieczy zastępczej, to siedział obok mnie przedstawiciel Wydziału Polityki Społecznej z dużego miasta. Jak myśmy mówiły rok temu, o tych ilościach mieszkań ze wsparciem mieszkań wspomaganych i treningowych - 200, to on wybałuszał oczy i mówi do mnie: "Wie pani, ile ja mam takich mieszkań?" No nie wiem. „No kilka”. W dużym mieście. Więc to też jest ta strona, ten aspekt budowania systemu wsparcia mieszkaniowego, bo my budujemy pewien system. To nie są tylko inwestycje w budowę zasobu komunalnego na wynajem socjalny i nieokreślony. To nie jest tylko remont i pozyskiwanie w ten sposób mieszkań. To jest także powołanie społecznej agencji najmu. Jeżeli się skończy okres pilotażowy, a rozpocznie się pełnoskalowa działalność społecznej agencji najmu, to jest to sposób pozyskiwania z rynku po prostu mieszkań na wynajem. Mało tego, w nowej ustawie zastępującej Lex Deweloper, tej ustawie, która nazywa się tam ustawą o zintegrowanych inwestycjach terytorialnych, w ramach tak zwanych inwestycji towarzyszących, będzie można pozyskiwać od inwestora mieszkania do zasobów komunalnego. Czyli inwestor niekoniecznie będzie musiał wybudować szkołę, jak w pobliżu jest już szkoła, tylko w zamian za umowę z miastem odda kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt mieszkań na długi wynajem. I w segmencie mieszkaniowym ostatnia uwaga, powtarzająca się tu i wracająca w nieskończoność. Mianowicie, my byśmy bardzo chcieli oczywiście, żeby każdy wynajmujący na krótki czas, weekendowy, swoje zasoby mieszkaniowe, każdy taki inwestor płacił właściwy podatek od nieruchomości, był rejestrowany. Ale tak się nie dzieje. Nie dzieje się tak i nie można za wiele z tym zrobić, bo musiałby wydział finansowy i pani Iza tu zatrudnić

całą rzeszę ludzi, żeby chodzili po mieście, czytali platformy rezerwacyjne, i wtedy oczywiście Stanowski by zrobił odpowiedni program o pani Izabeli, gdyby wysłała urzędników sprawdzających, czy oni wynajmują na krótko te mieszkania i płacą właściwy podatek od nieruchomości. To się nie uda, jak nie będzie ustawowego obowiązku posiadania identyfikacyjnego numeru, który będzie warunkiem możliwości zarejestrowania się na platformie rezerwacyjnej. I prace w tej sprawie trwają. Trwają prace i ustawa zostanie uchwalona. I też mieliście 8 lat, żeby to zrobić, więc ja też nie bardzo dzisiaj rozumiem tego rozdzierania szat. Tu nie ma nikogo na tej sali, naprawdę nie ma nikogo na tej sali, kto by powiedział, no w ramach wolnej działalności gospodarczej niech oni sobie tam wynajmują, nie płacąc podatków. Nie ma nikogo takiego. I już na koniec, bo wiem, że za długo tutaj na tej trybunie stoimy, chociaż mogłabym mówić, mówić i mówić, ale ostanie zdania dwa. Po pierwsze, to nie jest laurka, ten raport. Kto umie czytać ten się doczyta. Na stronach dotyczących ankiety zadowolenia, na przykład z komunikacji, ten się doczyta o mieszkaniach, że jest ich zbyt mało. Ten się doczyta w kwestiach, które też bolą bądź są problemami mieszkańców. Więc mówienie o laurce, to jest po prostu nieczytanie tego dokumentu i nieanalizowanie. Wydaje się nawet, że jedynym tutaj rzeczywiście radnym z opozycji, który przeczytał ten raport, to był pan radny Majewski, no bo trochę tam wiedział. To po pierwsze. A po drugie, ja też nie rozumiem tego zarzutu, że się pani prezydent chwali. Jeżeli opozycja za naturalne uważa to, że krytykuje w czambuł, no to dlaczego pani prezydent ma nie uważać, że warto pokazać sukcesy i się nimi pochwalić? Nie rozumiem absurdu tego zarzutu. I ostatnia kwestia, dotyczą dzisiejszej sytuacji, czyli oskarżenia o to, jakoby część radnych rad dzielnic nie mogła z tej trybuny dzisiaj przemawiać i tu wystąpić. Ja chcę Państwa zapewnić, że nie cierpimy na deficyt kontaktu z radnymi. Nie cierpimy. Staramy się być na każdej sesji rady dzielnicy. Staramy się być i jesteśmy na online'owych połączeniach Gdańskiego Zarządu Zieleni albo Gdańskiego Zarządu Dróg. Jesteśmy cały czas i w kontakcie i we współpracy z radnymi dzielnic, tak jak nasze jednostki organizacyjne, tak jak wydziały, tak jak Biuro do spraw Dzielnic. Więc to nie jest tak, że radni dzielnic muszą dzisiaj wystąpić na tej sali, bo inaczej nie mają głosu. To jest fałszywa teza. Proszę jej nie powtarzać. Ci radni dzielnicowi, część przynajmniej z nich, która dzisiaj tak bardzo chciała tutaj zabrać głos, to głównie są ci radni, którzy na swoich profilach właśnie prowadzą działalność stricte opozycyjną. Mają prawo, ale czy to koniecznie jest powód, żeby mówić, iż nie ma kontaktu z władzami miasta? No nie. Także zdając sobie sprawę ze wszystkich problemów aglomeracji wielkich na całym świecie, chcę powiedzieć, że sytuacja miasta Gdańska przedstawiona w raporcie jest sytuacją, która dowodzi wysokiej jakości poziomu rozwoju społecznego, gospodarczego, rozwoju także urbanistycznego. Bo wbrew temu, co Państwo twierdzicie, Gdańsk należy do miast o średnim zurbanizowaniu. I rzeczywiście pilnujemy tego, i róbmy to, żeby nie zalały nas wysokościowce, i róbmy to tak, aby presja urbanistyczna była równoważna między terenami południowymi, a budową Gdańska do wewnątrz. Bardzo dziękuję Państwu za uwagę.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pan radny, Krystian Kłos.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni. Zanim przejdę do tego pseudoraportu, to chciałbym się odnieść do kilku rzeczy. Panie radny Skiba, ja swoje pieniądze zarobiłem uczciwie. Jeżeli pan ma jakieś inne informacje, to oczywiście zachęcam serdecznie do zawiadamiania służb i być może zachęcam również do złożenia zapytania w trybie informacji publicznej, ile na tożsamym stanowisku zarabiała moja poprzedniczka. Ja niestety tych danych ujawnić nie mogę, ale zapewniam, że zarabiała dużo więcej niż ówczesny wojewoda. Co do również tłustych kotów, o których pan radny wspominał. Pan radny często mówi o tym, że deweloperzy są źli, że jest „republika deweloperów", ale kiedy rządziło Prawo i Sprawiedliwość i swoje tłuste koty umieszczało w różnych spółkach Skarbu Państwa, to pan radny Skiba trafił do spółki, uwaga, deweloperskiej, która również zajmowała się najmem nieruchomości. I uwaga, pan radny Skiba był tam członkiem rady nadzorczej. Za co odpowiada rada nadzorcza? Za to, żeby spółka działała prawidłowo, rozliczać zarząd z jej działalności i robić wszystko, żeby spółka przynosiła zyski, prawda? I teraz uwaga. Firma Dalmor, strata spółki, rok 2021, ponad 5 milionów, prawie 6 milionów złotych. Pan radny Skiba za członkostwo w radzie, bo właśnie w tym roku rozpoczął swoją przygodę ze spółką, dieta w wysokości 15 tysięcy 700 złotych. Roczna. Ja nie powiedziałem miesięczna, powiedziałem łączną kwotę. Następnie rok 2022, strata spółki 13 milionów, dieta już za pełny rok 36 tysięcy 600 złotych. Kolejny rok, strata, minus 22 miliony złotych. Pan radny Skiba 36 tysięcy 600 złotych. Kolejny rok, dieta już niepełna 2024, dieta 18 tysięcy 150 złotych. Łącznie pan radny Skiba, tłusty kot z Prawa i Sprawiedliwości, u znienawidzonych deweloperów przynosi 107 tysięcy złotych. Panie radny, gratuluję. Mam nadzieję, że pan te pieniądze spożytkował w sposób przyjemny i na coś konkretnego się przydało. Więc przejdźmy do tego pseudoraportu i powiem szczerze, że się dziwię, że Państwo radni z Prawa i Sprawiedliwości jakoś specjalnie na ten raport się nie powoływali, szanowni Państwo. Ja mam pytanie do pana przewodniczącego klubu, pana Rakowskiego. Ten raport to jest raport Klubu Prawa i Sprawiedliwość, czy raport radnych? Bo ja już często nie wiem jak was interpretować, bo wy niby tworzycie jeden klub, a tak naprawdę dwa osobne organizmy. Więc chciałem spytać, czy to jest oficjalne stanowisko Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, czy tylko poszczególnych radnych? Przepraszam, zdarza się. I tak, co do literówek i do kłamstw, które Państwo zawarliście, będziemy za chwilę rozmawiać. Podejrzewam, że ten raport został przygotowany przez sztuczną inteligencję, a jeżeli nie, no to gratuluję analitycznego myślenia i weryfikowania faktów. 17 stron z obrazkami na temat miasta, które przez cały rok miało tysiące zdarzeń, którego budżet sięga ponad 6 miliardów złotych. Ale no tutaj mamy 17 stron. I teraz uwaga. Państwo radni tak się tym raportem chwalą, nawzajem się po plecach poklepują. Warto. No ja bym chciał tą pracę zobaczyć. Było bardzo ciężko mi ten raport, proszę Państwa, zdobyć, bo Państwo są tak skuteczni w komunikacji, o której

Państwo mówili, że jak się wchodzi w link, to niestety raportu nie ma. Warto się chwalić swoją tak rzetelną pracą i móc udostępnić mieszkańcom możliwość pobrania tego raportu. Sprawdzałem wczoraj, sprawdzałem jeszcze godzinę temu, niestety, ale nie można tego raportu pobrać i z tym Państwa pseudotezami się zapoznać. Zdobyłem, udało mi się. Dobre dusze pozwoliły mi ten raport zdobyć, także nawet pozwoliłem sobie go wydrukować i przepraszam środowisko, że musiałem tutaj zmarnować na Państwa papier. Szanowni Państwo, bardzo proszę, kwestia rewitalizacji. Państwo bardzo sprytnie potrafią wyciąć jeden fragment budżetu, który mówi o tym, jakie środki zostały przekazane na rewitalizację, a tak naprawdę te wykonanie i kwoty, które są przekazywane na to, są zdecydowanie wyższe. Rewitalizacja Dolnego Miasta, prawie 4 miliony złotych. Zagospodarowanie dawnej zajezdni tramwajowej w Dolnym Mieście, 100% wykonania, 1 milion 300 tysięcy. Pokazujecie fragment z jednego etapu, a tak naprawdę proces rewitalizacji został zrealizowany już w 80 ponad procentach. Warto pokazywać szersze dane, a nie wycinek jednego z paragrafów, czy punktu budżetu. Wydaliśmy miliony, a wy twierdzicie, że nie wydaliśmy nic. Szanowni Państwo, katastrofa zadania administracyjnego, którego wartość jest niespełna 25 tysięcy złotych, mówicie, że proces w ramach PPP to 8,3%. No ale sprawdźmy po raz kolejny fakty. Wydano w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego w zeszłym roku 5,5 miliona złotych, a wy wskazujecie, że to kosztowało 24 tysiące złotych. Bardzo sprytnie potraficie manipulować faktami i wyciągać tylko te dane, które są dla was przydatne, do manipulacji, którą uprawiacie przecież nie od dzisiaj. Kolejna, tutaj z Państwa strony nie do końca sprawdzona informacja to, że tutaj sprawczość miasta i wykorzystanie środków zewnętrznych 13,5%. No i tutaj po raz kolejny, sprawdźmy. Dodatki, środki zewnętrzne, jeżeli chodzi o gospodarkę gruntami z funduszu dopłat BGK, został przesunięty na kolejny rok. Ale plan 582 miliony, wykonanie 496 milionów, realizacja 85%. Dotacja na zadania zlecone, która trafiła do naszego miasta, 373 miliony, wykonanie 368 milionów 800 tysięcy złotych, wykonanie prawie 99%. I teraz to, co wydaje się dla mnie mało prawdopodobne. Państwo radni, jak dobrze pamiętam, druga kadencja w Radzie Miasta Gdańska. Jednym z zarzutów, który podnosicie Państwo w raporcie jest niewykorzystanie rezerw. Czy Państwo wiedzą, co to są rezerwy i co mówią przepisy o ich wykorzystaniu? Jak można zarzucać miastu, że ma rezerwę na wypadek zdarzeń kryzysowych i nie musiała tej rezerwy wykorzystać, bo nigdy nie wie, czy 31 grudnia takie wydarzenie się nie zdarzy i nie będzie trzeba tych dodatkowych środków uruchomić. Co trzeba wiedzieć, albo czego nie wiedzieć? Że rezerwa ogólna również musi być zachowana na wypadek, gdyby również przy końcu roku, przy konieczności wypłacenia jakichś dodatkowych środków, tych środków by w budżecie zabrakło i po to są rezerwy. Mamy rezerwę dla jednostek pomocniczych. Przypominam, że to jest rezerwa, która służy do gromadzenia środków przez rady dzielnic, żeby planowane inwestycje, które wykraczają poza jednoroczny budżet mogły być realizowane w kolejnych latach, kiedy rada dzielnicy uzbiera środki na realizację swojego zamierzonego celu. Środki z Budżetu Obywatelskiego są w rezerwie. Tak wiemy, potwierdzamy. Często sposób realizacji tych inwestycji jest niewystarczająco szybki. Ja się tutaj z Państwem kłócić w ten sposób nie będę,

bo wiemy, że tak jest. Ale do rezerwy trafiają również środki – tak zwane resztki – które podczas ogłoszenia wyborów okazywało się, że nie mogą skonsumować kolejnego projektu i one są przenoszone do rezerwy właśnie po to, żeby mogły być odtworzone w kolejnym roku i powiększyć kolejną pulę Budżetu Obywatelskiego w Gdańsku. Jeszcze tutaj kilka danych, o rezerwach już mówiłem. Natomiast chciałbym tutaj też podziękować, jeżeli chodzi o wykorzystanie środków, panu prezydentowi Borawskiemu i całemu Wydziałowi Zarządzania Bezpieczeństwa Kryzysowego. 45 milionów złotych tak naprawdę wydane w trzy miesiące. Środki na bezpieczeństwo nasz wszystkich, Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, wykorzystanie na poziomie 96%. Był to pierwszy rok ciężki, bo wszystkie samorządy w całym kraju dokonywały różnego rodzaju zakupów, ale w Gdańsku udało wykorzystać się 96%. Jest to ponad średnią wojewódzką. Kolejna sprawa, która była podnoszona przez pana radnego, to podwyżka czynszów mieszkań komunalnych, która wyniosła w 2025 17%. Panie radny, czy pamięta pan, kiedy była wcześniejsza podwyżka? Ale ja pytam, czy pan pamięta? 5 lat wcześniej, czyli przez 5 lat wartość czynszu wzrosła i to też zależy od mieszkańca – bo są różne ulgi – o 17%. I Państwo oczekują inwestycji w mieszkania komunalne, w drogi. Skądś te środki trzeba brać. I mówimy o podwyżce 17%, kiedy średnia emerytura w tym samym okresie wzrosła o 40%, średnie wynagrodzenie wzrosło około 55%, a inflacja dzięki waszym rządom skumulowana za te lata wynosiła 44%. Żeby móc inwestować, remontować i realizować zadania miasta, konieczne są środki. Przypomnę, że ten czynsz wynosi 14 złotych obecnie, a w przypadku mieszkań na rynku, chyba część z Państwa radnych również wynajmuje swoje mieszkania osobom trzecim, to jest około 60 złotych za metr kwadratowy. Więc te podwyżki się pojawiają, ale jeżeli chodzi o dochody mieszkańców, którzy w tych mieszkaniach mieszkają, zdecydowanie szybciej przyrastają. I nie wiem, czy Państwo są zdziwieni, że kwoty za pewne usługi się podnoszą, bo rozumiem, że za telefon komórkowy Państwo też płacą więcej. Za różnego rodzaju usługi, w związku z inflacją ceny rosną, i to tutaj nikt Ameryki nie odkrywa. Kolejna rzecz, która z tego pseudoraportu wynika, to że przypisujecie Państwo pani prezydent wybuch pożaru. Już kolejnych slajdów nie ma, więc nie ma konieczności wyświetlać. Wybuch pożaru, który miał miejsce w dzielnicy portowej, gdzie spłynęły rowery Mevo. Nie rozumiem za bardzo powiązania. Czy to pani prezydent ten pożar spowodowała? Wydźwięk Państwa pseudoraportu wskazuje, że to jakby miasto było winne temu, że ktoś tam w sposób nielegalny produkował środki odurzające i jakoby to było winą pani prezydent miasta, że ten pożar tam się pojawił. Szanowni Państwo, ja cały czas mam pytanie do pana przewodniczącego, bo mówimy o sukcesach Prawa i Sprawiedliwości, chcielibyśmy mówić o sukcesach Prawa i Sprawiedliwości za 2025 rok, ale po raz kolejny okazaliście Państwo, że jesteście Państwo nieudolni. Przypominam, grudzień zeszłego roku, sesja budżetowa. Państwo radni nagle się budzą, że trzeba złożyć poprawki do budżetu. Tylko po raz kolejny, mimo że wielu z was zasiada tutaj w tej radzie wiele lat, nie znacie terminu, w jakim czasie te poprawki się składa. Pamiętam poprawki rok wcześniej. Udało wam się w terminie je złożyć, ale policzyłem, kiedy mówiliśmy o całej kwocie budżetu i jak to miasto źle działa, i jak wydaje źle pieniądze, wasze poprawki dotyczyły

1% wydatków miasta Gdańska. To pokazuje, że jesteście tylko po to, żeby bić pianę. I na koniec, pan radny Skiba, pan radny Majewski, cały Klub Prawa i Sprawiedliwości tak bardzo opowiadali się za mieszkańcami, którzy nie mogli zabrać głosu. Wymieniali też pewne nazwiska i mówili o to, jak to biedni mieszkańcy są tłamszeni. Często wypominali, że wypowiadały tu się osoby, które należą do różnego rodzaju organizacji, czy nawet partii politycznych. Ale jak pan radny wymieniał osoby, które nie mogły tutaj dzisiaj zabrać głosu, to zapomniał wskazać, że część z tych osób znajdowała się na listach Prawa i Sprawiedliwości w wyborach samorządowych, że są to politycy Prawa i Sprawiedliwości, którzy nie przyszli tutaj merytorycznie dyskutować, o czym już wiemy po wystąpieniach w szczególności pana radnego Skiby. Ja patrzę w lustro i naprawdę wstydzić się nie muszę. To nie ja przebierałem się za księdza. To nie ja paradowałem w sutannie po Parku Oliwskim, i to nie ja z młodego socjalisty stałem się nacjonalistą. Wszystkiego dobrego. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pan radny Jan Perucki.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, serdecznie dziękuję za udzielenie głosu. Przede wszystkim dziękuję też mieszkańcom, którzy dzisiaj zechcieli zabrać głos podczas uroczystej, absolutoryjnej sesji Rady Miasta Gdańska. Jest samorząd, są konkretne problemy i jednym z takich problemów, który chciałbym wyjustować, który został wyartykułowany przez mieszkańca, jest realizacja ciągu pieszo-rowerowego do PKM Kiełpinek. Bardzo dziękuję mieszkańcowi, który faktycznie wskazał na ten problem, na tą bolączkę, również jako ja, rada dzielnicy, zaangażowani społecznicy w okolicy bardzo mocno optują, więc z tego miejsca raz jeszcze wnoszę do pionu inwestycyjnego, aby faktycznie to zadanie, aby poszukać źródeł finansowania na realizację tego przedsięwzięcia. Tym bardziej, że wpisuje się ono doskonale w strategię rozwoju komunikacji zbiorowej dla tego obszaru, dla tej dzielnicy Kokoszki konkretnie, aby właśnie między innymi stawiać na kolej metropolitalną, jako fantastyczny środek transportu, jako alternatywny sposób poruszania się między innymi, ale nie tylko, po naszym mieście. Jeżeli chodzi o budżet, budżet roku 2025, bo to też jest zawsze pewien obraz tego, jak faktycznie miasto funkcjonuje, czyli perspektywa miasta w liczbach. Więc dla wszystkich krytykujących należy przypomnieć, że z perspektywy dochodów, budżet za zeszły rok został zrealizowany w niemal 100%. 99 blisko 100% dochodów zrealizowanych w budżecie miasta Gdańska za rok 2025. Z kolei, jeżeli chodzi o wydatki, to mówimy o 93% zaplanowanych ówcześnie wydatków, zostały one zrealizowane. Jeżeli chodzi o te brakujące 7 punktów procentowych, to już moi przedmówcy wskazywali, z czego to faktycznie wynika. I podczas ostatniego posiedzenia Komisji Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego, trochę zaczepnie, a trochę na serio zapytałem radnych opozycji, co faktycznie, merytorycznie możemy jeszcze zrobić lepiej w kontekście realizacji inwestycji, procesów inwestycyjnych, aby faktycznie te 100%, bądź bliskie

100% zaplanowanych inwestycji zostało faktycznie wykonanych. Bardzo często, a w zasadzie zawsze, każdorazowo jak prześledzimy wszystkie inwestycje, które wcześniej planowaliśmy, to za każdym razem są to obiektywne przesłanki z zewnątrz, to znaczy uzgodnienia, to znaczy brak finansowania, to znaczy rynek nas zaskakuje za wysokimi cenami i my często, a nawet bardzo często, dbając o gdańskie złotówki, chcemy ponawiać postępowania przetargowe, aby uzyskać jak najlepszą cenę, ale oczywiście te ważne społecznie transportowe, mobilnościowe i nie tylko zadania miejskie wykonywać. Jeżeli chodzi o oszczędności, bo to jest faktycznie matrix w wykonaniu naszej skarbniczki. Gigantyczna kwota, ponad 225 milionów złotych, to oszczędności wygenerowane dzięki mądrym mechanizmom pożyczkowym, między innymi z KPO, z Krajowego Planu Odbudowy. To porażająca kwota, która zostaje w kieszeniach mieszkanek, mieszkańców Gdańska. To są konkretne przeliczniki na nasze gdańskie zadania. Dzięki mądrym decyzjom, dzięki sprowadzeniu również właśnie Krajowego Planu Odbudowy do Gdańska, ponad 225 milionów złotych zostaje w Gdańsku, dzięki preferencyjnym, okazjonalnym stawkom właśnie tych zobowiązań dłużnych. Tutaj mógłbym być złośliwy i przypominać koreańskie pożyczki na szybko zawierane, ale właśnie mówimy o dobrych, na ważne cele publiczne, o preferencyjnych stawkach, zaciąganych zobowiązaniach dłużnych. 225 milionów złotych ponad w miejskiej kasie pozostaje. To też właśnie miejsce chyba najlepsze, aby podziękować za dobrą współpracę naszej skarbniczce, Izabeli Kuś, za faktycznie po prostu porządnie, merytorycznie zrobioną robotę dla nas, dla Gdańska. Jeżeli chodzi o rating finansowy, bo to też jest zawsze wskazówka, jak my jesteśmy wiarygodni. Czy u nas warto inwestować, czy my jesteśmy też wiarygodnym partnerem, co do tego, abyśmy mogli w razie potrzeby zawierać faktycznie kolejne zobowiązania dłużne na nasze publiczne zadania. Mamy rating A-, czyli bardzo dobra ocena. Jest to najwyższy możliwy rating, który mogliśmy uzyskać, bo nie możemy jako gmina mieć wyższego oznaczenia niż oznaczenie państwowe. I faktycznie, słowo „populizm” na tej sali kilkukrotnie dzisiaj padło. Nawet jeden radny próbował interpretować, cóż oznacza populizm. Ja raczej to bym interpretował w skalach negatywnych, pejoratywnych, bo nie zawsze trzeba powiedzieć to, co ktoś chce usłyszeć, tylko trzeba powiedzieć prawdę w to, co się wierzy. GPEC, spółka, w której jesteśmy udziałowcami, nie mamy udziału większościowego, to charakterystyka waszego zachowania. Przypomnijmy, 1 stycznia 2023 roku objęliśmy 100% udziałów w Saur Neptun Gdańsk, dzisiaj Gdańskie Wodociągi. Jak się wtedy zachowaliście? Jak się zachowaliście wtedy? Radni Prawa i Sprawiedliwości, jak się zachowaliście? Albo nie braliście udziału w głosowaniach, albo się wstrzymaliście. Wstyd. Kiedy faktycznie możemy zadziałać, to po prostu umywacie ręce, zatrzaskujecie się w kabinach, w łazience obok, nie chcecie wziąć odpowiedzialności na swoje barki. Natomiast kiedy faktycznie być może jakaś dyskusja miałaby się dobra odbyć, dobra w rozumieniu, w negocjacjach dobra dla naszego miasta, to wy oczywiście publicznie tutaj proponujecie, abyśmy PLM czy inną formą prawną zawezwali prezydium miasta o to, aby takie negocjacje prowadzić. Negocjacji nie prowadzi się publicznie. Jeżeli chcemy uzyskać jak najlepszą w rozumieniu, czyli jak najniższą cenę zakupu udziałów.

To takie powiedzenie dyplomatołki Bartoszewskiego, profesora przypominając, no to faktycznie obrazuje wasze zachowanie tytułem spółki GPEC. KPO - Krajowy Plan Odbudowy. Doskonale pamiętacie wasze plansze, wasze kartony, na których te miliardy złotych dla Gdańska, te zera, które tam były pokazywane. No i właśnie zero, zero złotych, tyle załatwiliście dla Gdańska. Więc znowu kiedy był sprawdzian, kiedy mogliście wykazać się i całkiem serio to mówię, zrobić coś dobrego dla Gdańska, no jedynie was było stać na konferencję prasową, a jak przyszło co do czego, to zero złotych załatwiliście dla naszego miasta. Ustawa metropolitalna, to w zasadzie prawie że wczoraj, bo niedawno, tutaj nawet mam prezent dla przewodniczącego Rakowskiego, wydruk z głosowania dotyczącego ustawy metropolitalnej. 10 kadencja Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej, posiedzenie 58, głosowanie numer 37. I teraz, pytanie retoryczne. Jak Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, klub parlamentarny, głosował w tej niezwykle ważnej sprawie dla naszego regionu, nie tylko miasta, ale całego regionu w sprawie? Co do zasady, wszyscy byli przeciw. Wszyscy. Patrzę na Kazimierza Smolińskiego, bo też tutaj wybrane między innymi głosami mieszkańców Gdańska. Akurat, na liście patrzę, akurat nie brał udziału w głosowaniu. Natomiast drużyna Płażyńskiego, przeciw. Jarosław Selin, przeciw. Ciekawostka, oznaczyłem jeszcze Jana Kantaka, no bo był naszym kolegą w ławach Rady Miasta Gdańska, co prawda wybrany głosami z innego okręgu Polski, natomiast również opowiedział się przeciwko ustawie metropolitalnej dla Gdańska, całego obszaru metropolitalnego. To jest skandal. Mogliście spowodować, że pieniądze w tym wypadku na mobilność, tutaj do Gdańska pojawią się, że my, samorządy, w kooperatywie działając, sprowadzimy lepszy, tańszy bilet metropolitalny, że uzyskamy więcej lepiej skoordynowanych połączeń między gminami. Bo czasem gminy, gdzieś ta granica administracyjnie musi przebiegać, ale niekiedy jest troszkę sztuczna dla przepływów komunikacyjnych mieszkańców naszego miasta, ale nie tylko. To też ma radykalny wpływ na to, aby ograniczyć te potoki samochodów, pojazdów indywidualnych na drogach Gdańska. No bo jesteśmy atrakcyjni pod kątem ilości miejsc pracy, uczelnie. To wszystko powoduje, że mieszkańcy regionu również na co dzień przyjeżdżają swoimi samochodami tutaj do Gdańska, więc ustawa metropolitalna jest właśnie dobrą odpowiedzią. Co wy robicie? Po prostu kapitulujecie, głosujecie przeciw, bo ktoś przy Nowogrodzkiej powiedział, że trzeba zachować się w taki sposób. Wstyd. Szanowni Państwo, ustawa metropolitalna, KPO i tych przykładów można mnożyć. Prawo i Sprawiedliwość jest tylko mocne w gębie. Natomiast kiedy przychodzi sprawdzian, kiedy mówimy sprawdzam, no to niestety dla Gdańska, dla mieszkańców Gdańska nic nie robicie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pan radny Andrzej Kowalczys.

ANDRZEJ KOWALCZYS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Szanowni Państwo Radni. Bardzo dziękuję za możliwość udzielenia głosu. Sporo emocji dzisiaj nam towarzyszy w wypowiedziach. Mam nadzieję, że moja też będzie troszeczkę emocjonalna, dlatego że chciałbym rozpocząć od listu, jaki otrzymałem dzisiaj rano od rodzica osoby z niepełnosprawnością, od pani Moniki Lewandowskiej, ekspertki w tej dziedzinie, jeżeli chodzi o jak rozwiązywać problemy ludzi z niepełnosprawnościami. Ekspertki nie tylko tutaj z Gdańska, Trójmiasta, ale która działa na szczeblu krajowym i w tym długim liście, ja przeczytam tylko fragment, opisuje sytuację w jakiej jest Gdańsk. Pani Monika Lewandowska używa takich terminów jak Gdańsk. Nie używa, że pani Dulkiewicz, pani Chabior, Wydział Rozwoju Społecznego, NGO-sy, bo doskonale wie, że za systemem stoją ludzie. Ludzie pełni empatii, zrozumienia, ludzie pełni solidarności, bo przecież żyjemy w Gdańsku, w mieście nie tylko wolności, ale także solidarności, ale też ludzi, którzy podejmują odważne decyzje, żeby takie poczynania wprowadzać w życie. I skoncentruję się na tym fragmencie. Pani Monika Lewandowska pisze: "Chcemy również podkreślić znaczenie Gdańskiego Programu Mieszkalnictwa Społecznego. Jest on jednym z najbardziej nowoczesnych i odważnych programów społecznych realizowanych przez polskie samorządy. Dla większości ludzi własne mieszkanie, samodzielne życie są czymś oczywistym. Tymczasem tysiące osób z niepełnosprawnościami, osób po kryzysach psychicznych, czy wymagających wsparcia w codziennym funkcjonowaniu wciąż spotyka się z systemem, który częściej proponuje opiekę instytucjonalną niż niezależność. Gdańsk wybrał inną drogę. Rozwijając mieszkania wspomagane, treningowe, mieszkania ze wsparciem, daje mieszkańcom szansę na samodzielne życie we własnej społeczności. To nie są tylko lokale mieszkalne. To przestrzeń, w której ludzie uczą się samodzielności, budują relacje, podejmują własne decyzje i odzyskują poczucie sprawczości. Za każdą statystyką kryje się człowiek, który zamiast żyć w izolacji, może prowadzić własne życie. Kryje się rodzic osoby z niepełnosprawnością, który po raz pierwszy od wielu lat może spokojniej myśleć o przyszłości swego dziecka. Kryje się młody człowiek, który otrzymuje szansę na dorosłość, a nie jedynie opiekę. To właśnie dlatego Gdańsk jest dla wielu środowisk społecznych wzorem nowoczesnej polityki społecznej. Nie dlatego, że rozwiązał wszystkie problemy. Nadal jest wiele spraw wymagających zmian i dalszego rozwoju, ale dlatego, że konsekwentnie buduje miasto oparte na przekonaniu, że każdy człowiek ma prawo do godności, samodzielności i uczestnictwa w życiu wspólnoty. Dziękujemy za politykę opartą na dialogu, za odwagę innowacji społecznych, za dostrzeganie tych mieszkańców, których potrzeby przez wiele lat pozostawały na marginesie publicznej debaty. Dziękujemy za Gdańsk, który stara się nikogo nie pozostawiać z boku, licząc na uwzględnienie w debacie głosu również tych mieszkańców. Pozdrawiamy”. Pani Monika Lewandowska napisała to w imieniu grupy rodziców, którzy mają dzieci, bliskich z niepełnosprawnościami. Ja znam panią Monikę i wiem, że częściej bywa krytyczna w ocenach różnych sytuacji niż tak reagująca. Także chciałbym tutaj tym fragmentem listu się z Państwem podzielić w tej debacie o raporcie. A w tym raporcie, tak jak moja koleżanka Jolanta Banach zauważyła, nie

tylko sukcesy, ale też wiele potrzeb do działania. Ja chciałbym wspomnieć o pewnego rodzaju sukcesach w gdańskiej edukacji, o pewnych innowacyjnych rozwiązaniach, inwestycjach, które są dumą naszego miasta. Może nie tylko radni okręgu numer 5 widzieli boisko przy Zespole Szkół Kreowania Wizerunku na Przymorzu. Jest nietypowe, jest fantastyczne, oryginalne i codziennie widzę, że korzysta z niego dziesiątki dzieciaków. Ale również przy tej szkole, we wrześniu 2025 roku, powstało Branżowe Centrum Umiejętności Przemysłu Mody. Budynek powstał w ramach projektu finansowego z Krajowego Planu Odbudowy, wspólnie, w partnerstwie ze Związkiem Mody Lewiatan i Stowarzyszeniem Włókienników Polskich i Politechniką Łódzką. Te organizacje społeczne i nie tylko, nawet uczelnia, inwestują w nasze miasto, bo byłem na otwarciu tego miejsca i podkreślali, jak Gdańsk jest ważnym miejscem, odważnym i w który warto, warto inwestować. A Gdańsk może się poszczycić nie tylko takimi nowymi inwestycjami, ale też już, że tak powiem, świetnym, znakomitym programem, który konsekwentnie realizujemy od wielu lat, czyli „Gdańsk Miastem Zawodowców". Można powiedzieć, że wiele szkół branżowych, między innymi Zespół Szkół Morskich, Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich, Zespół Szkół Łączności, Conradinum, czy zespół Energetyk na Zielonym Trójkącie, przez lata jest stale dofinansowanych i doinwestowanych, jeżeli chodzi o gdańską naukę. Konsekwentnie organizujemy takie wydarzenia, jak Targi Szkół Ponadpodstawowych. Tysiące młodych ludzi i nie tylko z Gdańska, ale z całego Pomorza przyjeżdża do AMBEREXPO. Wydaje mi się, że dobrze by było, żeby ta powierzchnia, jeżeli chodzi o wynajem na te targi, była znacznie większa, bo po prostu tłumy ludzi odwiedzają to miejsce zainteresowane właśnie edukacją w gdańskich szkołach. Szanowni Państwo, wiele dzisiaj słów padło o raporcie, o tym, co mogłaby, czego nie zrobiła pani prezydent. Ja chciałbym podkreślić, że nasze miasto tętni życiem i nawet jak się zdarza jakieś potknięcie, to dlatego, że się czyni wiele, a nie robi niewiele. Pani Prezydent, Szanowni Państwo, z tego miejsca chcę podziękować nie tylko wydziałom, Wydziałowi Edukacji, Wydziałowi Rozwoju Społecznego, ale chciałem podziękować również tym wszystkim, którzy w naszym mieście realizują te polityki społeczne. Dziękuję wszystkim organizacjom społecznym, którzy realizują zadania i wykonują swoje statutowe zadania. Dziękuję szkołom, ich dyrekcjom, administracji, nauczycielom za to, że wkładają nie tylko swoją wiedzę, doświadczenie, ale całe serce w to, żeby nasze dzieci mogły się rozwijać. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pani radna Marta Magott.

MARTA MAGOTT – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska
Dziękuję za głos. Szanowna Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, ale przede wszystkim Mieszkańcy i Mieszkanki naszego pięknego miasta. Ja wiem, że niektórzy z Państwa na tej sali karmią się taką bardzo złą energią. Myślę, że ona ich też waliduje w jakiś sposób. Jednak ja do tych osób nie należę i wychodzę z założenia,

że to, co dajemy do świata, to to do nas potem przychodzi. A ta negatywna energia wcale nie jest konstruktywną krytyką. Jest tylko taką złą energią napędzaną chyba przez różne strony polityczne i bardzo bym chciała od tego odejść w swoim przemówieniu. I myślę sobie, że ta sesja absolutoryjna, to jest taki bardzo dobry czas, żeby popatrzeć wstecz, żeby zobaczyć, co nam się udało zrobić i zobaczyć, jak decyzje, które podejmujemy także na tej sali wpływają na nasze miasto. I tak oto raport za rok 2025 w zakresie edukacji, polityki społecznej i zdrowia pokazuje jedno, że w Gdańsku liczą się przede wszystkim ludzie i to oni są najpiękniejszym, najlepszym naszym zasobem. Ich otwartość, pasja i ogromna empatia do drugiego człowieka. Bo już teraz w Gdańsku mamy prawie 490 tysięcy mieszkańców i mieszkanek, i zajmujemy pierwsze miejsce w rankingu jakości życia. I to też jest nasza zasługa wszystkich, którzy na co dzień posługujemy się takimi wartościami jak wspólnotowość, otwartość, solidarność i włączanie. I zacznę od tego, co napawa mnie chyba największą dumą, czyli dzieci i młodzież. I warto zaznaczyć, że w zeszłym roku egzamin ósmoklasisty i matury poszły rewelacyjnie, o 10 punktów procentowych lepiej niż średnia Polski. I to pokazuje, że stawiamy na edukację i stawiamy na rozwój edukacji dzieci i młodzieży, ale także na edukację włączającą. I na przykład, w projekcie „WłączaMy GDAŃSKie szkoły", wzięły udział 72 placówki. Mamy programy na przykład dwujęzyczności, czy wsparcie dla uczniów z zespołów szkół specjalnych. I to pokazuje, że to jest nasze gdańskie DNA, że nie zostawiamy nikogo w potrzebie i każde dziecko, każdy uczeń i uczennica mogą znaleźć swoje miejsce w naszym mieście. No ale ta bezpieczna przestrzeń nie kończy się tylko w murach szkół. Wychodzimy także poza nie i stawiamy na zdrowie psychiczne i profilaktykę. I w tamtym roku budżetowym przeznaczyliśmy jako miasto na te cele 41 milionów złotych. A pierwszy Gdański Miesiąc Zdrowia Psychicznego przyciągnął prawie 11 tysięcy uczestników i uczestniczek. Rozwijamy punkty interwencji kryzysowej, ale także szerokie, holistyczne wsparcie psychiczne i zdrowia psychicznego. Bo zdrowie psychiczne nie powinno być luksusem, tylko powinno być podstawą i fundamentem bezpiecznego życia. No i właśnie, jak o tym fundamencie też sobie powiemy, to my realizujemy go także fizycznie. 13 milionów złotych w tamtym roku wydaliśmy na nowoczesną siedzibę Gdańskiego Ośrodka Zdrowia Psychicznego i zarazem Miejskiego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności przy ulicy Skrajnej. I już tutaj wcześniej z mównicy, kilka godzin temu padło, że czas oczekiwania na orzecznictwo zmniejszył się z 8 miesięcy do 1,5 miesiąca. I to jest ogromny, ogromny sukces naszego miasta. Rozszerzyliśmy tam też wsparcie dla seniorów, dla rodzin osób ze spektrum autyzmu, dla rodzin dzieci z FAS-em, ale także dla wszystkich młodych poszukujących swojej tożsamości. I to też pokazuje, jakie wartości ma nasze miasto. Ale to nie wszystko, bo stajemy się także liderami deinstytucjonalizacji na rzecz pomocy właśnie w środowisku lokalnym. I też już to dzisiaj padało, że 15 mieszkań treningowych dla samodzielnych mam, czy dla kobiet w ciąży, które mają zastąpić ten stary model domów samotnej matki. Ponad 20% wzrost liczby rodzin zastępczych, czy Centrum Lighthouse. To są naprawdę wielkie rzeczy, o których tutaj powinniśmy mówić i karmić się tą dobrą, pozytywną energią. A dzięki naszej uchwale z tamtego

roku, miasto bierze na siebie 25% kosztów usług opiekuńczych dla seniorów i tych, którzy potrzebują tego wsparcia w swoich domach. I nie zapominajmy także o nikim. Nie zapominajmy o osobach w kryzysie bezdomności. Mamy projekty: „PO pierwsze DOM", ambulanse sanitarno-ratunkowe, czy specjalną świetlicę dla kobiet, które doświadczają bezdomności ulicznej. No ale czerpiemy przede wszystkim siłę z dzielnic, z mieszkańców i mieszkanek, dlatego na Chełmie powstało nowe Centrum Aktywności Lokalnej, a 5 takich centrów jest w przygotowaniu. Wróciły Gdańskie Dni Sąsiedzkie i rekordowe 167 milionów dla organizacji pozarządowych. To pokazuje, że w Gdańsku liczy się głos mieszkańców i mieszkanek. Dolna Brama, mam nadzieję, że wszyscy z Państwa ją znają, tętni życiem. W tamtym roku 25 tysięcy osób przewinęło się przez jej salę. I cóż, i z tego miejsca chyba najbardziej chciałabym podziękować ludziom, którzy o tą wspólnotowość w naszym mieście walczą i bez których byłoby to niemożliwe. I pani prezydent, i pani wiceprezydent i cały zespół Wydziału Rozwoju Społecznego, Wydziału Edukacji i mojego kochanego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Serdeczne podziękowania dla wszystkich pań i panów dyrektorów i całych zespołów, bo robicie szalenie ważną pracę. Pomagacie tym, którym najbardziej się ta pomoc należy, którzy bez was nie mogliby funkcjonować na tym poziomie, i ja jestem dumna ze swojego miasta. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękujemy. Kolejny głos w dyskusji Marcin Makowski.

MARCIN MAKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska
Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Pani Prezydent, Pani Skarbnik, Szanowni Zastępcy, Radni miasta. Bardzo się cieszę i dziękuję Marta Tobie, za ten głos i za tą pozytywną energię, bo myślę, że dzisiaj tak naprawdę za mało merytoryki ze strony radnych, szczególnie Prawa i Sprawiedliwości, a za mało szczegółów, i o tym, o czym powinniśmy rozmawiać, czyli o Raporcie o stanie Miasta. Bardzo dziękuję za ten merytoryczny głos. Dziękuję również żelaznej Jolancie Banach po prostu za wystąpienie, które było bardzo merytoryczne, ale również kolegom z Koalicji Obywatelskiej, bo skupiamy się na tym, co się w mieście udało i to co powinniśmy zrobić. Szczególnie, jeżeli chodzi o wystąpienia radnych Prawa i Sprawiedliwości, którzy zarzucali nam brak, czy spotkań z mieszkańcami, czy tych rozmów. Ja też mogę powiedzieć jako radny miasta Gdańska z okręgu 5, wspólnie z innymi radnymi Marcinem Mickunem, panią przewodniczącą, czy radnym Andrzejem Kowalczysem spotykamy się regularnie, uczestniczymy w sesjach rad dzielnic i rozmawiamy o tych problemach, które tych dzielnic dotyczą. A nawiązuję tutaj oczywiście też do głosu mieszkańców, którzy dzisiaj brali udział w sesji Rady Miasta, za co im serdecznie dziękuję. I to nie jest tak, że gdy wy krzyczycie pod Alfą Centrum, czy gdy wy krzyczycie pod Galerią Przymorze, to my nic w tym temacie nie robimy. Bo piszemy interpelacje, spotykamy się z radami dzielnic, jak wspomniałem, spotykamy się

z inwestorami, i my faktycznie wykonujemy tą pracę, którą wy, jako radni też myślę, że jest oczekiwaniem mieszkańców powinniście wykonywać, więc to tak ad vocem troszeczkę do tych Państwa wystąpień. A ja bym chciał w swoim wystąpieniu oczywiście nawiązać do raportu i do tego, co się w mieście udało, a mianowicie oczywiście do infrastruktury, mobilności i transportu. Jako przewodniczący Komisji Mobilności i Transportu, bardzo się cieszę, że udaje nam się tak dobrze współpracować jako radnym miasta z panią prezydent Aleksandrą Dulkiewicz, ale również z panem prezydentem Piotrem Borawskim, czy Piotrem Grzelakiem, jeżeli chodzi również o inwestycje. I musimy sobie powiedzieć o tym, co nam się w mieście udało zrobić w roku 2025. A udało się nam zrealizować kilkadziesiąt projektów remontowo-modernizacyjnych na drogach i obiektach inżynieryjnych w naszym mieście. Wydaliśmy ponad 5 milionów 800 tysięcy złotych na modernizację chociażby mostu nad Leniwką w ciągu ulicy na Ostrowiu. 13,5 miliona inwestycja na ulicy Alei Armii Krajowej i ulicy Sikorskiego. Ponad 460 tysięcy złotych na modernizację sygnalizacji świetlnych. Chciałbym też powiedzieć, że w 6-miliardowym budżecie naszego miasta, ponad 1 miliard 100 milionów złotych wynoszą wydatki właśnie związane z tą mobilnością i transportem. Uważam, że mamy wiele sukcesów, którymi powinniśmy się chwalić jako miasto i często też sięgamy przy tych inwestycjach po środki unijne. Tak było chociażby w zeszłym roku, w przypadku zakupu 30 nowych autobusów z dofinansowania z KPO, którego planowane dostawy są na sierpień 2026 roku, ale również zakupywaliśmy rowery MEVO. Oczywiście byliśmy stolicą Światowego Kongresu Rowerowego Velocity. Naprawdę bardzo dużo projektów nam się udało. W tym roku również nam się uda. Rekordowy budżet inwestycyjny, ponad 1 miliard 200 milionów złotych. Uważam, że jako radni miasta Gdańska powinniśmy zajmować się przede wszystkim merytoryczną pracą i bardzo mnie cieszą właśnie te głosy merytoryczne w dyskusji. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pani radna Barbara Imianowska.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Też chciałam dzisiaj pozdrowić tych, co pierwszy raz zabierają głos z ambony, jak to się mówi. Do ambony daleko, ale szukam pani Jolanty Banach. Nie wiem, czy jest pani Jolanta Banach? Jest pani Jolanta Banach?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Tak, siedzi na końcu sali.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Aha, dzień dobry. Jeszcze raz do pani, ja tutaj skieruję słowa. Pani radna, pani mnie obraziła dzisiaj. Pani mnie obraziła bardzo mocno. Obraziła pani moje uczucia religijne, obraziła pani moje poglądy. Ja sobie tego po prostu nie życzę, żeby pani tak do ludzi,

takiego słownictwa używała jak faszyści. Bo my mamy prawo do zgromadzeń, mamy prawo do modlitwy i nie jesteśmy faszystami. Bo ktoś, kto morduje człowieka jest po prostu mordercą. I proszę pani, ja mogę oczekiwać, że pani mnie przeprosi, chociaż wątpię w to, ale pani po prostu obraziła nie tylko mnie, ale i inne osoby. Przechodząc do raportu, chciałam powiedzieć, po kolei może. Będę starała się mówić krótko, ponieważ jeszcze są inni za mną, a jeszcze o 17.00 będzie protest, na który chcemy wyjść. Chciałam skierować akurat do tych osób, których już nie ma, do tych mieszkańców, którzy się wypowiadali do południa, być może dziś nas słuchają, może mają otwarte komputery. Do pana Michała Błauta, do pana Macieja Świderskiego z Wrzeszcza, do pani Anny Tracz. Do pana Michała, który rok w rok tutaj przychodzi i zabiera głos w obronie nie tylko swoim, ale również mieszkańców swojej ulicy. I chylę czoła za to, że zawsze jeśli chodzi o tereny zielone, o poważne inwestycje, które są szkodliwe, to jest tutaj z nami. I również dziękuję pani Ani Tracz, panu Świderskiemu za ten ważny głos. Dziękuję również panu Arturowi Szostakowi za ten dobry pomysł. Dziękuję panu Pawłowi Zarzyckiemu za niewygodną prawdę, którą tutaj powiedział. Natomiast chciałam się odnieść do radnego Jakuba Żuchowskiego, którego znam od kilku lat, który jest radnym dzielnicy Przymorze Małe i który wspomniał tutaj o różnych inwestycjach. Tak naprawdę lukrował, ale oczywiście to też trzeba lukrować, jeżeli na to zasługuje dana dzielnica, jeżeli mamy nawet remonty, które trwały kilka lat. I tak na przykład taki chodnik z Bora Komorowskiego, na który zostało przeznaczone 1 milion złotych. Tak, czekaliśmy na to kilka lat. Nadal czekamy kilka lat, może ponad 5 i 10 na remont ulicy Śląskiej, w której pisze się interpelacje, ale interpelacje sobie, a życie sobie. Tylko, że pamiętam pana radnego Jakuba Żuchowskiego, który był bardzo zaangażowany, razem z Marcinem Mickunem radnym, bardzo byli zaangażowani w obronę Centrum Alfa. A Centrum Alfa, panowie, zobowiązuje. Bo to jest tak, dlaczego ludzie tak komentują tą Centrum Alfa? Dlatego, już nawet nie chodzi o pieniądze, nie chodzi o agresywnego dewelopera Euro Styl, tylko… Pani prezydent, jest tu pani prezydent, może jest inna pani prezydent? O, Lodzińska, to do pani też będę mówiła, ponieważ takie centra usługowe, to są centra integrujące społeczność. I to jest najważniejsze. I to, co zrobili Euro Styl za pozwoleniem władz miasta, za co się należy czerwona kartka, albo i nawet kilka czerwonych kartek, to było to, że zlikwidowaliście wspaniałe centrum integracji, nie tylko na Przymorzu, ale do którego z całych dzielnic ludzie zjeżdżali, czy do kina, czy na ściankę wspinaczkową. Szczególnie mi chodzi o tą ściankę wspinaczkową. W sobotę było pożegnanie już, ponieważ wyprowadzono już niektóre firmy stamtąd, ale została ścianka wspinaczkowa, która w sobotę robiła pożegnanie. I proszę Państwa, wy nie widzieliście tego i żałujcie. Ile młodzieży, ile dzieci, ile ich rodziców przyszło na to pożegnanie. A wiecie dlaczego? Dlatego, że takich ścianek wspinaczkowych w Gdańsku praktycznie nie ma. I teraz, może jedna, dobrze, niech będzie. I teraz taka była sytuacja, że pani prezydent po rozmowie tutaj z panem Łukaszem ze wspinaczki w Alfie obiecała, że pomoże, ale do tej pory tej obietnicy nie spełniła. I do tej pory ta ogromna ilość młodzieży i dzieci wraz z rodzicami została pozostawiana sama sobie. Tylko, że też to była integracja. To była metoda zastępcza za narkotyki, za alkohol,

za uzależnienia cyfrowe, o których tu wszyscy pięknie mówicie w swoich programach. Tylko, że realia pokazują zupełnie inne działanie. Czyli zabraliście im pasję, zabraliście im miejsce do robienia pasji. Ale jakaż to tragedia, kiedy młodzież zagląda do alkoholu, do środków odurzających. Tylko kiedy ma pasję, to jest, to nieważne, prawda? Niech sobie radzą, niech tam się wspinają. To trwało 22 lata, szanowni urzędnicy. To trwało ponad 22 lata i ta młodzież miała ogromne sukcesy. Ale co was to obchodzi, prawda? Co was to obchodzi? Więc odnoszę takie wrażenie, a Jakub Żuchowski, radny dzielnicy, bardzo się przecież napracował przy tym. Zbierał podpisy, walczył na początku, ale później jakoś to się wszystko, nie wiem, rozwaliło. I już na protestach następnych nie było was, którzy byliście na początku. I teraz mam takie pytanie do pani wiceprezydent Lodzińskiej, do pana Grzelaka, który obojętnie koło mnie przychodzi. Kiedy staraliśmy się, żebyście do nas przyszli na rozmowy, wysyłałam list, zaproszenie do Euro Stylu, żebyśmy my radni i nie tylko radni jednego układu, ale wszyscy radni miejscy i z opozycją, czyli ja opozycjonistka wielka, która stoi z mieszkańcami, ale dla was niewygodna i również radni dzielnicy i Przymorze Małe i Wielkie, to do tej pory nie otrzymałam odpowiedzi na zaproszenie. Tak traktuje deweloper radnych, mieszkańców. Tylko, że ten deweloper ma kontakt z wiceprezydentami, ma kontakt z władzą miasta. I 11 również maja wysłałam prośbę, oczywiście to może być poza raportem, bo to jest ten rok, ale sprawa Centrum Alfa ciągnie się od kilku lat, i to myśmy pierwsi monitowali, robili pierwszą konferencję, ale nieważne. Ważne, że wszystkie kluby zaangażowały się w pewnym momencie w tą wielką sprawę. Wysłałam 11 maja do Państwa maila. Do tej pory nie mam odpowiedzi. Tak się traktuje radnego miasta? Żadnej odpowiedzi, nawet be ani me. No przepraszam, to gdzie jest ta kultura? Ja nie będę się tutaj chwalić, ale niezły miałam wynik i mieszkańcy widocznie chcieli mieć taką radną, więc proszę uszanować maila ode mnie, prośbę do jakiegoś dewelopera, z którym macie kontakt. I proszę, żebyście uszanowali to, że jeżeli zapraszacie radnych na swoje zebranie, to również zaproście wszystkich radnych, bo ja jestem z okręgu 5 i dowiedziałam się po fakcie, że było jakieś zebranie. Owszem, na tym zebraniu była negocjacja obniżenia prawdopodobnie o 1 metr tylko, także to żadna negocjacja. Tylko dlaczego jest tak, że doprowadzacie do takiej sytuacji, że ludzie wychodzą na ulicę i protestują? I wyzywacie nas od krzykaczy, od prowokatorów, od oszołomów. Tylko wy żeście do tego doprowadzili, że ludzie wychodzą na ulicę i proszą nas, żebyśmy my byli z nimi na proteście. Bo mnie się wcale nie uśmiecha protestować z mieszkańcami wtedy, kiedy oni są w pracy, kiedy oni muszą się zwalniać z pracy, kiedy oni wiedzą, że jak nie wyjdą na ulicę i my za nimi nie staniemy, to guzik załatwią. Bo to tak teraz wygląda. Teraz jestem ciekawa, jak się popiszecie przy galerii przed Leclerkiem. Jak się popiszecie? ile tam od was ludzi, z waszych dzielnic jeździ na zakupy? Nowy Port, Brzeźno, Zaspa, Przymorze, Żabianka, Jelitkowo. Czekam naprawdę na pomocne ręce i dłonie w tej właśnie sprawie, żebyście nie pozwolili na odebranie kolejnej galerii. Dobrze. Teraz chciałam powiedzieć, że powracając do osób, które mówiły. Bardzo wzruszyła mnie wypowiedź pani Justyny Jaszak. Osoby, która się przedstawiła w prawdzie, w jakiej ona jest, jej osobistej. I to było bardzo wzruszające i rzeczywiście

zauważyłam, że na tym ostatnim, tej wypowiedzi mieszkańca było zainteresowanie, była cisza, był spokój, było wyciszenie i było na pewno jakieś wzruszenie. I chcę powiedzieć, że rzecznik praw osób niepełnosprawnych kiedyś był. I była to wspaniała pani, wspaniała kobieta, pani Marcelina, której już nie ma kilka lat. I myśmy do tej pani chodziły, jeszcze ja przynajmniej, kiedy już byłam radną, chodziliśmy do pani i rozmawialiśmy z panią Marceliną, bo tak ją mogę nazwać dzisiaj, wspaniałą kobietą. Rozmawialiśmy o problemach niepełnosprawnych. Więc życzę sobie i te osoby niepełnosprawne, i proszę was, władze miasta, żebyście wrócili do tego systemu, do tego etatu, który żeście odebrali. I żeby taki rzecznik osób niepełnosprawnych z powrotem mógł pracować w urzędzie miejskim. Bo to jest bardzo ważna sprawa i niepełnosprawna osoba bardzo rozumiała osoby niepełnosprawne. Chciałam powiedzieć ogólnie o tym, że nie jest to jakąś fanaberią, i nie jest to nieprawdą, że osoby, które chciały zabrać dzisiaj głos dzwoniły do nas z żalem i z pretensjami, że już 3 czerwca przed uroczystością, świętami Bożego Ciała dzwoniły i już były na liście pod numerem 19, i się nie dostały już tutaj na tą mównicę. A bardzo ważne sprawy chciały omawiać. I to nie chodziło o to, żeby sobie tutaj polukrować, tylko mówić o ważnych sprawach mieszkańców. Natomiast prawdą jest, że spotkałam się ostatnio również z tym sama, że w tej chwili nie przeprasza się specjalnie za te błędy, tylko mówi się „no przykro, taki błąd, taki błąd to był, no trzeba się z tym pogodzić". Jeżeli Państwo kogoś przeprosili, to ja się bardzo cieszę, ale ja na przykład nie zostałam przeproszona za poważny błąd, który nastąpił niedawno. Proszę Państwa, tutaj też mówiliśmy o inwestycjach. Niestety te inwestycje dotyczące również mojego okręgu pojawiają się, ale pojawiają się po 10 albo i więcej interwencjach, interpelacjach. Bo to już teraz taki jest czas, że nie wystarczy, że jeden radny albo myślę, że przynajmniej nie radny opozycji, który nie jest do końca zawsze traktowany równo, tak jak to się mówi „miasto równego traktowania", że musimy dokładać swoje interpelacje do rad dzielnic, żeby jakiś kawałek jezdni został naprawiony, żeby jakiś kawałek chodnika łaskawie został naprawiony, na który czekamy już nie wiem ile lat. I proszę Państwa, i również do pana Jakuba, którego nie ma, Stokrotka też zobowiązuje, bo to nie było tak, że myśmy sobie przyszli i nic się nie stało i nagle ciach. Nie, proszę Państwa, to była sytuacja bardzo trudna. Wcześniej, chciałam jeszcze powiedzieć o tym, to umyka tutaj w tej niepamięci, była również sytuacja na Lawendowym Wzgórzu, z przedszkolem na Lawendowym Wzgórzu. I kto prosił rodzice, jakich radnych prosili? Nas prosili. A czemu nie was? A czemu do mnie przychodzą nieraz mieszkańcy, mówią, ja nie pójdę do radnego, bo on po prostu przyjął, nie wiem, nie oddzwonił, i tak dalej. Przychodzą do nas osoby, mieszkańcy, którzy wcale nie są z naszego ugrupowania i to chcę jasno powiedzieć. I ja muszę pomagać wszystkim. I robię to. Na ile mam siły, na ile mogę. I Stokrotka zostanie w naszej pamięci, w mojej bynajmniej zostanie na wiele lat. Kiedy nawet już tutaj nie będę, będą inni, ale tego to się po prostu nie zapomina. Ponieważ każda lwica, której odbiera się małe, reaguje agresywnie. Jak Państwo znacie przyrodę i biologię, oglądacie filmy przyrodnicze, to sobie zobaczcie, włączcie sobie fragment, kiedy na przykład jest zagrożone, są jej dzieci. I tak rodzice reagują w momencie, kiedy im zabiera się dom jakiś, opiekę dla ich dzieci,

czyli przedszkole, czy żłobek, czy to będzie szkoła. I ja mam nadzieję, tak jak już kiedyś to 100 razy powiedziałam, że my wyciągniemy wnioski z tej lekcji. A nie będziemy szukać i ucinać kosztem dzieci, młodzieży, jakichś budynków. I nie będziemy remontować sal gimnastycznych, na przykład w liceum numer 2, gdzie jest dziura w dachu, gdzie młodzież nie może cały czas mieć lekcji WF-u. Tak samo z warsztatami zajęciowymi na Batorego. To jest to właśnie, to jest ten wstyd, za który nie tylko ja się wstydzę, ale my też wszyscy się powinniśmy wstydzić, bo to są osoby niepełnosprawne, proszę Państwa. I dzisiaj ta osoba, która tutaj była, pani Justyna, to była osoba, która mówiła tak jak jest. Tak jak jest. I ja nie będę oceniała, czy ta osoba niepełnosprawna ma lepiej czy nie. Bo ja wiem, że my się wszyscy staramy nad osobami niepełnosprawnymi, ale realia nieraz pokazują zupełnie coś innego. Ponieważ mam również takich mieszkańców, i w zeszłym roku to było, kiedy również musiałam im pomóc poprzez opiekę społeczną, ale niestety tej opieki tak naprawdę całkowicie nie otrzymałam. I to nie dlatego, nie będę mówiła, że opieka jest słaba. Pomoc społeczna, dziękuję. Ale naprawdę to jest łapanie za słówko. To nie jest, wie pani… Tak, to jest łapanie za słówko, więc nie o to chodzi. Dobrze, pani psycholog, nie ma problemu. Ja bym chciała jeszcze powiedzieć o takich sprawach. Nie będę już tutaj zabierała więcej czasu, ponieważ widocznie miałam powiedzieć to, co powiedziałam. Tylko życzyłabym sobie mniej protestów w tym roku, bo wszyscy mieszkańcy, w większości mieszkańców są zmęczeni natarczywymi, najazdem deweloperów, że zabierają nam tereny zielone. I dużo się mówi o drzewkach, dużo się mówi o Gdańsk jako zielone miasto. A co się dzieje? A zabiera się nam tereny zielone, tak? Kosztem betonozy, kosztem pięknych inwestycji, które tak naprawdę, jakie miasto ma z tego zyski? Ma jakieś miasto zyski z tego? Podatek. No może tylko podatek, tak. Dzięki serdeczne za podpowiedź. Tak, tylko tyle. Ale więcej problemów to mają i mieszkańcy, i nawet policja, która podeszła do mnie po proteście i powiedziała: "Proszę pani, proszę przynieść do nas petycję, bo my mamy dosyć, my mamy dosyć pracy, a jak tu staną trzy wieżowce 16-kondygnacyjne, to wtedy naprawdę się nie pozbieramy wszyscy. I to mówiła pani z policji. Więc proszę Państwa, zwróćcie uwagę na swoje dzielnice, na to, żebyśmy mogli żyć spokojnie, oddychać zielonymi terenami, a nie mieć betonozy, i na to władze miasta po prostu się godzą. Ja chciałam to przekazać. I ten raport, który tak krytykuje pan tutaj, pan radny, to jest raport nasz zrobiony. To jest nasz wspólny raport zrobiony. Nasz, Klubu Prawa i Sprawiedliwości dla jasności. Nawet się rymuje. Odnosząc się do pana, pan lubi nas tutaj karcić, pan lubi nas, pan tą nienawiść zawsze do PiS-u, więc wie pan, no przykro mi, że pan tak się zachowuje. Ja wiem, że pan udowadniać chce nam zawsze, ale my naprawdę mamy wiele racji i do nas naprawdę dużo mieszkańców przychodzi, więcej niż na pewno do pana prywatnie. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pani prezydent Emilia Lodzińska.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo Radni. Nie sposób się nie odnieść do tej wypowiedzi radnej Imianowskiej. I w sumie na samym początku trzeba powiedzieć, to było kłamstwo, kłamstwo, kłamstwo i jeszcze jedno wielkie kłamstwo. Kłamstwo numer 1. Zlikwidowaliście Centrum Handlowe Alfa. Przypominam, Centrum Handlowe Alfa jest centrum prywatnym, więc nie „wy zlikwidowaliście", to nie do pani prezydent, nie do mnie, nie do wiceprezydentów, nie do rady miasta. Tylko jeżeli już, to proszę powiedzieć, kto zlikwidował, a nie „zlikwidowaliście". Ale Manhattan też jest centrum handlowym prywatnym, pani radna. Bądźmy precyzyjni, tak? Bądźmy precyzyjni w tym, co pani mówi. Ja już pani nie raz tłumaczyłam różnice pomiędzy Centrum Handlowym Alfa, Centrum Handlowym Manhattan. Tłumaczyłam pani też już nieraz dlaczego, jeżeli chodzi o Centrum Handlowe Manhattan i obszar przy Centrum Handlowym Manhattan przystąpiliśmy do planu ratunkowego. Przystąpiliśmy dlatego, że inwestor, właściciel składał nam wnioski o warunki, o wydanie warunków zabudowy na wysokość taką, która jest dla miasta nieakceptowalna. Nieakceptowalna. I jest to dlatego też plan ratunkowy, który obejmuje nie tylko Centrum Handlowe Manhattan, ale obejmuje także kamienice okoliczne, obejmuje restaurację Aioli, obejmuje pocztę, budynek zabytkowy. Jest to obszar aż do Parku de Gaulle'a. Druga sprawa, ścianka wspinaczkowa. Myślę, że ma pani niepełną wiedzę i dlatego chciałabym uzupełnić pani wiedzę. Pani prezydent w zeszłym roku złożyła deklarację panu, który był na sesji absolutoryjnej, że zajmiemy się tym tematem. Było spotkanie z panem. Dwie lokalizacje były panu pokazane przez pracowników Biura Sportu. Dodatkowo był nawiązany kontakt ze Stocznią Cesarską, żeby być może tam można było taką ściankę wspinaczkową otworzyć. Natomiast to jest też inwestycja prywatna i jeżeli pan, który prowadzi tego typu działalność, by się zdecydował, czy to na lokalizację, którą my wskazaliśmy, czy też na współpracę ze Stocznią Cesarską, to taką współpracę mógłby nawiązać. Miasto natomiast, nie organizuje biznesów prywatnych. Nie odpowiada za decyzje przedsiębiorców. To są ich indywidualne decyzje. Jeżeli chodzi o maila, o którym pani wspomniała z 11 maja. Zachęcam do tego, żeby pani spojrzała do kogo mail był zaadresowany. On nie był do mnie zaadresowany. Pismo, które pani dołączyła, nie było do mnie skierowane. I ja też byłam tam dodana do wiadomości, więc ja nie czuję się w obowiązku, jeżeli pismo nie jest do mnie skierowane, a jestem dodana do wiadomości, żeby organizować dla pani spotkania. Kolejna rzecz. Pani też wspomniała o jakimś zebraniu z radnymi z okręgu numer 5. Nie było takiego zebrania, więc nie miałam do czego pani zaprosić. Jest pani przewodnicząca, która jest z okręgu numer 5 i też potwierdza, że takiego zebrania nie było. Leclerc. Niech pani nie straszy, że Centrum Handlowe Leclerc przestanie istnieć. Myli pani pojęcia. Te budynki, o których mowa, one powstają wzdłuż Obrońców Wybrzeża, niezależnie od Centrum Handlowego Przymorze. W związku z czym nie ma tutaj mowy o tym, żeby Centrum Handlowe Przymorze, Leclerc było zamykane. I znowu nie, jeżeli już, to nie my mielibyśmy je zamykać, tylko właściciel. Natomiast budynki, o których pani mówiła, dość nieprecyzyjnie, one powstają na podstawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. No i ta ostatnia też pani wypowiedź, o tym

najeździe deweloperów. Nie wiem jak to czytać, że kosztem pięknych inwestycji. Ja bym chciała, żeby pani zamiast takich trochę pustych słów, jakieś może konkrety powiedziała, tak żeby można było się bardziej móc odnieść do tej wypowiedzi. Natomiast naprawdę apeluję o to, żeby z tej mównicy być precyzyjnym, mówić prawdę i być konkretnym. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Piotr Borawski. Bardzo proszę.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
Dzień dobry Państwu. Ja tylko chciałem też z jedną rzeczą, żebyśmy, bo dzisiaj rzeczywiście to przejmujące wystąpienie pani Justyny Jaszak myślę, że wszystkich nas poruszyło. Natomiast chcę, żeby też, bo widać, że liczę na to, że pani radna po prostu tylko z niewiedzy, więc uzupełniam wiedzę jak wygląda sytuacja. W naszym mieście nigdy nie było stanowiska rzecznika osób niepełnosprawnych. Prawdopodobnie pani Marcelina, o której pani wspomina, tej osoby dotyczyła pani wypowiedź, była zatrudniona jako urzędniczka Urzędu Miejskiego w Gdańsku w Referacie Dostępności jako główna specjalistka. Po prostu ze względu na swoją decyzję zawodową zrezygnowała z tej pracy. Natomiast chcę Państwa poinformować, panią radną, wszystkich Państwa, że Referat Dostępności jest cały czas funkcjonującą komórką w urzędzie, konkretnie w Zarządzie Transportu Miejskiego. Zatrudnionych jest tam 5 osób. Wszystkie zadania, które były realizowane, dalej są realizowane. Nawet w tym miesiącu było postępowanie o to, żeby nowy nowa osoba w tym referacie się pojawiła, więc na bieżąco wszystkie te zadania są realizowane. Bardzo zachęcam wszystkich Państwa radnych do tego, żeby skontaktować się z Referatem Dostępności, podyskutować o tym, jakimi zagadnieniami się zajmują, jak ewentualnie mogą Państwu pomóc z tymi zagadnieniami, którymi zwracają się do Państwa mieszkańcy. Myślę, że bardzo ważny zespół w ramach naszego zespołu w urzędzie miejskim.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pan radny Aleksander Jankowski.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, szkoda, że nie ma pani prezydent Aleksandry Dulkiewicz, bo tutaj chciałbym odnieść się do jej wypowiedzi z godziny 13.00.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pani prezydent jest i na pewno pana słyszy. Może pan spokojnie się odnieść do jej wypowiedzi.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Bardzo się cieszę. W takim razie 3 godziny już minęły od tej wypowiedzi, ale myślę, że warto mieszkańcom, którzy tego słuchają, czy oglądają pewną rzecz wykazać. Otóż w zeszłym roku mieszkańców, którzy wypowiadali się tutaj u nas na sesji, było ponad 20. W tym roku mimo buńczucznych wypowiedzi w wystąpieniach klubowych o tym, że to jest sesja dla mieszkańców, że każdy powinien móc się wypowiedzieć, Państwo nie chcieliście dać możliwości 4 czy kilku więcej radnym, żeby tę wypowiedź też mogli dodatkowo jeszcze złożyć. Dlaczego? No może teraz się tego dowiemy. Ja sobie w zeszłym roku liczyłem ile było wypowiedzi negatywnych i pozytywnych na temat zarządzania miastem. W tym roku również. No i ta statystyka z zeszłego roku wygląda następująco. Mieliśmy 3 wypowiedzi pozytywne, 16 negatywnych, a reszta, można powiedzieć była neutralna. W tym roku mieliśmy 15 osób. Mamy 9 pozytywnych, 5 negatywnych, no i 1, którą można określić jako neutralną. No ciekawe. W zeszłym roku te 3 pozytywne to 2 z nich byli aktywni działacze Platformy Obywatelskiej. A w tym roku, jak wygląda ta statystyka? Mamy mianowicie 1, 2, 3, 4, 5, 6 działaczy Platformy Obywatelskiej, z czego 3 zasiada w ciałach zarządzających lokalnymi strukturami tej partii i 1 działacza Nowej Lewicy. Także chyba dla wszystkich jest to jasne, czemu zabroniono mieszkańcom wypowiadania się w tej ponad 15-osobowej liczbie. Statystyka musiała się zgadzać. Widać, że mobilizacja partyjna była na najwyższym poziomie. Już nie tylko sięgnięto po zwykłych członków, ale i struktury zarządzające. Gratuluję. Urban na pewno by się nie powstydził tak pięknie uszytej propagandy na sesji absolutoryjnej. Ale w każdym razie pani prezydent pozwoliła sobie powiedzieć, że tylko 2 dodatkowe osoby nigdy w życiu nie widziała, a tak to co sesję, co rok widzi te same osoby i że to jest dobre, bo to jest chyba, jeżeli dobrze pamiętam, pokazuje, że miasto rozmawia, tak? Szanowna pani prezydent, jeżeli mieszkańcy co roku ci sami muszą przychodzić z tymi samymi problemami, to nie oznacza, że Państwo z nimi rozmawiacie jako miasto, tylko to oznacza, że ich problemy są nierozwiązywane. I oni po prostu muszą na tą sesję co roku przychodzić, żeby w kółko o tych samych sprawach wam mówić, bo wy tych problemów nie chcecie z nimi rozwiązać. I to jest właśnie efekt tego, a nie, że Państwo z nimi rozmawiacie. No i nie dziwię się, że musieliście uszyć sobie dzisiaj garnitur do wypowiedzi, napychając, czy preferując członków aktywnego aparatu partyjnego w mieście Gdańsku, waszych partii, które tworzą tutaj lokalne koalicje rządzące. No bo inaczej, no cóż, znowu byłoby 3 do 16 albo jeszcze gorzej. Ale szanowni Państwo, moi szanowni koledzy i koleżanki radni podnosili również kwestie, wchodząc tak naprawdę na kwestię zarządzania nie tylko miastem, ale i ogólnopolską. Otóż bardzo się cieszę, że pan radny Perucki wspomniał o KPO i o środkach, które miały rzekomo, czy też trafiają, może miały trafić do Gdańska. Bo chciałbym Państwu przypomnieć, że to działalność waszych polityków, waszych idolów, między innymi waszego dwugodzinnego prezydenta Rafała Trzaskowskiego, który błagał wręcz w Unii Europejskiej, żeby te środki dla Polski zablokować, sprawiły, że te środki były zablokowane i działaliście przez wiele lat na niekorzyść Polek i Polaków. Ale z drugiej strony patrząc na to, gdy już Donald Tusk nie zmieniając ani jednej litery prawa, które

tak krytykowano jako warunki nie wypłacania tych pieniędzy, nie zmienił. No to na co wydawaliście te pieniądze? Jachty, solarium i mobilne ekspresy do kawy. Może to i dobrze, że jednak tych środków nie było, bo jest was tutaj trochę. Dla wszystkich pewnie by na jachty starczyło. A w międzyczasie, i to warto podkreślić, i właśnie dlatego dziękuję panu Janowi Peruckiemu, że weszliśmy na środki, których beneficjentem nie tylko może być samorząd, ponieważ w czasie kiedy Państwo razem z Rafałem Trzaskowskim na czele blokowaliście środki z KPO, które się Polakom należały z racji bycia Polski w Unii Europejskiej, to w tym samym czasie rząd Prawa i Sprawiedliwości w latach 2017-2023, jest to niepełna statystyka, bo to jest stan na grudzień 2023, skierował do Gdańska w różnych programach, i dlatego podkreślam, że dobrze, że podciągnęliście KPO, bo to nie chodzi tylko o gminę, która była beneficjentem, 3 miliardy 661 milionów 258 tysięcy 927 złotych i 48 groszy. Wedle informacji, które teraz możemy znaleźć w mediach, środki, które trafiły do Gdańska, podkreślam, nie tylko do gminy, tylko dla beneficjentów z miasta, z KPO właśnie, to jest nieco ponad 140 milionów złotych, jeżeli dobrze widzę. Ale jeżeli mamy taką informację, może pani skarbnik wie trochę więcej. Chętnie poprawię się w takim razie, jeżeli to było więcej. W każdym razie powtórzę jeszcze raz, 3 miliardy 661 milionów 258 tysięcy 927 złotych i 48 groszy. To jest właśnie to takie głodzenie, o którym wy cały czas wspominacie. Ale kolejny program i to też pokazuje jak bardzo Platforma Obywatelska nie potrafi tworzyć dobrych dla samorządów programów, kiedy już jest u władzy. Tutaj jeden z moich przedmówców wspomniał właśnie o programie, sztandarowym programie i bardzo dobrym programie, bo takie programy trzeba tworzyć, właśnie programie dofinansowania w ramach programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Tak się składa, że na jednej z Komisji Bezpieczeństwa mieliśmy okazję dyskutować o tym programie. I co się okazuje, szanowni Państwo, program, który został uruchomiony dla samorządów w kwietniu 2025 roku, pierwsza decyzja dla Gdańska zapadła chyba w październiku, jeżeli dobrze pamiętam, tego samego roku. A zrealizować trzeba było do końca danego roku, w którym program funkcjonował. I jak czytamy na stronie programu, główne pieniądze miały być wydatkowane na schrony, na budynki tymczasowego schronienia i ja się wcale nie dziwię, że miasto Gdańsk musiało szybko, no i z drugiej strony nawet dobrze, że udało się w kilka miesięcy te pieniądze wydatkować, na cokolwiek je wydać, bo one by przepadły. Ale to jest właśnie tworzenie programów, poważnych programów przez Platformę na szybko, bez pomysłu. I szanowni Państwo, no kto tworzy program dofinansowania remontów w schronach, czy budowy nowych schronów, który jest na rok? No to jest niepoważne. Samo uzyskanie pozwoleń wymaga więcej czasu. A tutaj mieliśmy przepalenie, znaczy wydanie, przepraszam, złe słowo, wydanie ponad 400 milionów złotych na rzeczy, które nie zwiększają tego bezpieczeństwa w takim sensie, jak mieszkańcy to rozumieją. Bo okej, sprzęt został kupiony, zostały kupione ciężkie maszyny, koparki czy inne tego rzeczy, jak wynika z informacji przekazanych na komisji, ale tak jak schronów w Gdańsku nowych nie budujemy od dekad, no tak też nie zaczęliśmy budować kolejnych. A jest to niestety problem, który jest może nie podnoszony w debacie publicznej, a powinien być, bo jak dotychczas to mamy kilka

dużych schronów w Gdańsku, jeden z nich, chociażby ten, który jest właśnie w Nowym Porcie, od dawna nie był remontowany w odpowiedni sposób. Warto by się temu przyjrzeć, warto by na to przeznaczyć pieniądze. I chciałbym, żeby tak było, żeby mieszkańcy mogli czuć się bezpieczniej, ale po transformacji ustrojowej większość naszych schronów w Gdańsku zamieniliśmy na restauracje, puby i inne tego typu przybytki. Tych schronów po prostu nie ma, a Platforma Obywatelska tworzy program, którego potem nie potrafi poprawnie zrealizować. A to wy nas krytykujecie, że jako Prawo i Sprawiedliwość źle programy realizowaliśmy, a jednak ponad 3,5 miliarda złotych do Gdańska na różnego rodzaju inwestycje trafiło i było spożytkowanych. Więc jeżeli już tutaj mamy mówić o fuszerce, to dane mówią same za siebie. I szanowni Państwo, przechodząc do pewnej konkluzji, przykro się patrzy tak naprawdę jak Państwo traktujecie mieszkańców z pogardą, nie pozwalacie się im wypowiadać, nie pozwalacie im przedstawiać swoich problemów, wedle nich oczywiście tych spraw ważnych, dla ich lokalnych dzielnic czy miejsc, w których żyją. A potem jedyne odpowiedzi jakie macie, to nazwać ich faszystami albo populistami. To się nie godzi w systemie demokratycznym. Nawet jeżeli z kimś się nie zgadzamy, to wysłuchujemy, pozwalamy się wypowiedzieć i dyskutujemy, bo inwektywą każdy jest w stanie rzucić, ale wysłuchać i odpowiedzieć to już nie każdy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny Marcin Mickun. Przepraszam panie radny, czy ja mogę jeszcze tylko panią prezydent Monikę Chabior z jednym sprostowaniem? Dziękuję.

MONIKA CHABIOR – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska
Przepraszam panie radny. Dziękuję i dziękuję pani przewodnicząca. Ja tak jeszcze kilka słów do wypowiedzi pani radnej Imianowskiej, bo dostaję SMS-y od tutaj mieszkańców, którzy jednak nie chcieliby zostawić tego tak zupełnie poza, nie skomentowawszy. Więc rzeczywiście tutaj pojawiła się dzisiaj wypowiedź dotycząca propozycji stworzenia rzecznika praw osób z niepełnosprawnością. Jest to pierwszy raz, kiedy akurat pani Justyna podniosła ten temat. My wiele lat jesteśmy w dialogu, głównie rozmawialiśmy o pełnomocniku. I chcę Państwu powiedzieć, żeby Państwo też mieli świadomość, że zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, czyli dosyć dawne rozporządzenie, w Gdańsku, tak samo jak w każdym powiecie, funkcjonuje Społeczna Rada Osób Niepełnosprawnych i za każdym razem liczy ona 5 osób. Jest wymóg z tego rozporządzenia. 4 z tych osób reprezentują organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnością, 1 reprezentuje prezydenta miasta. W naszym przypadku na 4 z tych osób, 3 z nich, nie tylko mają ogromny dorobek w działalności na rzecz społeczności osób z niepełnosprawnościami, ale również same, 3 z nich, również same posiadają orzeczenie o niepełnosprawności i są ciałem samorzeczniczym. Dodatkowo chcę Państwa zapewnić, że nabór zgodnie też z rozporządzeniem, nabór do tego ciała jest otwarty. Funkcjonuje rada przez 4 lata. Ostatni nabór był w grudniu

2023 roku. Do końca 2028 roku, tak, bo to był nabór, a ona trochę później została powołana, będzie funkcjonowała rada, będzie kolejny nabór. Rada się spotyka, mniej więcej raz w miesiącu, z drobnymi przerwami, czasem w okresie wakacyjnym. I wzbogaciliśmy ją o zespół ekspercki. To są urzędnicy, urzędniczki, szefowie jednostek, którzy co miesiąc razem z nami się spotykają, po to, aby wdrażać rekomendacje i uzgodnienia tego ciała. Oczywiście możemy rozmawiać o wszystkich rozwiązaniach, natomiast chcę zapewnić, że głos osób z niepełnosprawnością jest słyszalny. Jest słyszalny w bardzo konkretnym systemie, stale, w trybie ciągłym, nie ad hoc. I chyba to jest takie sprostowanie do tego istotnej kwestii. I dziękuję za tą przestrzeń na wypowiedź. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pan radny Marcin Mickun teraz.

MARCIN MICKUN – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Dziękuję bardzo. Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni. Liczby nie kłamią. To jest najważniejsze, o czym chciałem dzisiaj porozmawiać, o czym chciałbym dzisiaj mówić. Liczba mieszkańców Gdańska wzrasta, średni dochód mieszkańca wzrasta, liczba bezrobotnych utrzymuje się na stale niskim poziomie. Nawet liczba dzieci jest wyższa od średniej ogólnopolskiej, więc to są te liczby, które oddają prawdę, jeżeli chodzi o jakość życia w Gdańsku. Żyjemy w mieście, które jest w czołówce, jeżeli chodzi o rozwój, jeżeli chodzi o wzrost gospodarczy. Jeżeli chodzi o wzrost liczby mieszkańców, mamy 3 miejsce w Polsce, jeżeli chodzi o duże miasta. To jest naprawdę powód do dumy i powinniśmy wszyscy z tego czerpać satysfakcję i cieszyć się z tego. Chciałbym dzisiaj podziękować szczególnie za politykę przestrzenną w naszym mieście. Jesteśmy liderem, jeżeli chodzi o objęcie powierzchni miasta, jeżeli chodzi o plany miejscowe. Odliczając Trójmiejski Park Krajobrazowy, ponad 80% powierzchni naszego miasta jest objęte miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. To bardzo ważne, bo to pozwala mieszkańcom brać czynny udział w kształtowaniu polityki przestrzennej i we współdecydowaniu o tym, co ma znaleźć się w ich otoczeniu. Słyszymy tutaj dzisiaj różne wizje katastroficzne, katastrofalne, co do rozwoju Gdańska, co do betonozy, co do niszczenia naszej przestrzeni, ale oczywiście wracając do początku mojej wypowiedzi, liczby tego nie potwierdzają, gdyż liczba mieszkańców wzrasta. Budżet, ponad 6 miliardów złotych. Nadwyżka budżetowa, kolejny rok z rzędu wyższe dochody naszego miasta. To też nie mówi o tym, w jak złej kondycji, jak według polityków opozycji Gdańsk się ma niby znajdować. Ponad 200 milionów złotych, znowu liczby, tyle w zeszłym roku dodatkowych pieniędzy na rozwój infrastruktury, między innymi infrastruktury, ale też zieleni, które wpłynie do Gdańska. Takie inwestycje, na ponad 200 milionów złotych, dzięki świadomej procedurze ze specustawy mieszkaniowej, tak zwanej Lex Deweloper. 6 takich procedur, 6 podjętych uchwał przez Radę Miasta Gdańska w 2025 roku. Za to również chciałbym podziękować, bo to też jest dowód na świadomą politykę przestrzenną, która jest realizowana w naszym mieście,

6 inwestycji, które dzięki wspólnemu porozumieniu z mieszkańcami, z inwestorem, który inaczej niż przewiduje, dajmy na to, plan zagospodarowania przestrzennego, zdecydował się zagospodarować przestrzeń dokładnie na cele mieszkaniowe. Takie też przykłady mieliśmy na Przymorzu Małym, gdzie zostały uchwalone 2 procedury w tym trybie przy ulicy Droszyńskiego. Jest to doskonały przykład na to, jak świadomie we współpracy, porozumieniu i bez krzyków i awantur, można kreować politykę, która będzie polityką dążącą do rozwoju i dążącą do tego, że prywatny kapitał zainwestuje dodatkowe miliony złotych w naszym mieście. Chciałbym bardzo podziękować wszystkim osobom, które były zaangażowane w całe te procedury, w przygotowanie tych bardzo trudnych procedur, tych negocjacji, które ciągnęły się tygodniami, bo to nie są proste rozmowy, kiedy wiadomo, na czym zależy miastu, żeby jak najwięcej inwestycji było zrealizowanych przez inwestora. Wiadomo, że inwestor musi działać zgodnie z polityką swojej spółki, swojej firmy, czyli nie może zgodzić się na wszystko, albo nie chce zgodzić się na wszystko, czego żąda strona społeczna czy władze miasta. Ale wynegocjowano bardzo dużo. Bardzo się cieszę, że w przyszłości Gdańsk na podstawie tej wypracowanej procedury będzie dalej procedował kolejne zintegrowane projekty, zintegrowane plany inwestycyjne, które będą już pokłosiem tej procedury ze specustawy mieszkaniowej i na stałe one znajdą się w katalogu planowania przestrzennego naszego miasta. To bardzo istotne. Chciałbym się zwrócić tutaj, bo zostałem wywołany przez panią radną Barbarę Imianowską, że uczestniczyłem w protestach na Przymorzu. Oczywiście, że uczestniczyłem, jestem z tego dumny. Ale te protesty przyniosły pozytywny rezultat dla mieszkańców, bo ja nigdy nie oszukiwałem mieszkańców, że mogę zrobić coś, co jest niemożliwe. Państwo w tej chwili organizując, inicjując protesty przy Galerii Przymorze obiecują mieszkańcom coś, co jest niemożliwe do spełnienia. Plan zagospodarowania przestrzennego przy Galerii Przymorze, dla terenu Galerii Przymorze, dokładnie tak jak pani prezydent Lodzińska mówiła, jest uchwalony w 2005 roku i przewiduje zabudowę usługową. Państwo obiecują, organizują protest, inicjują protest, namawiają mieszkańców, napuszczają ich na siebie, żeby zbierać jakieś, no nie jakieś, żeby zbierać podpisy pod zmianą planu miejscowego, ale nie mówicie Państwo prawdy mieszkańcom, jakie to będzie rodziło konsekwencje. Ja chciałbym z Państwa ust to usłyszeć, jeżeli będziecie Państwo organizować kolejne takie protesty, żeby powiedzieć mieszkańcom, jaka jest alternatywa. Czyli odszkodowania wielomilionowe, idące w setki milionów złotych przy każdej takiej zmianie planu miejscowego. Mamy w Gdańsku 788 planów. Jeżeli będziemy mieszkańcom obiecywać, że zawsze możemy przystąpić do zmiany planu miejscowego i zaproponować to, czego oni oczekują, albo to, czego Państwo byście chcieli i co Państwo będziecie kreować, strasząc mieszkańców, to do czego doprowadzimy? No, oczywiście do tego nie doprowadzimy, bo nikt się na to nie zgodzi, żeby wypłacać odszkodowania wynoszące 100, 200, 300, a może i więcej milionów złotych przy każdej inwestycji. Dla prywatnego sektora. Dziękuję, pani prezydent. Bo to właśnie o to chodzi. Państwo tego nie powiedzieliście wprost. Dlaczego? Ja bym chciał to usłyszeć, bo mieszkańcy mają prawo wiedzieć całą prawdę. Czyli tak, podpiszcie, przystąpimy do zmiany planu

miejscowego, podatnik zapłaci 100, 200 milionów, pan prezydent Borawski okroi budżet na transport miejski o 200 milionów? Nie wybudujemy zajezdni, zlikwidujemy kilka szkół, czy co? Nie będzie rekrutacji do gdańskich przedszkoli, bo 200 milionów trzeba będzie prywatnemu właścicielowi zapłacić za to, że będzie zmiana planu miejscowego? Jedynym rozwiązaniem jest tutaj zmiana systemowa, ustawowa, ale o tym trzeba rozmawiać, a nie protestować i udawać, że się kreuje jakąś politykę w mieście. Bo to trzeba pójść, porozmawiać, przedstawić propozycje, alternatywę, tak jak właśnie to robiliśmy ze wspomnianym przez panią Barbarę kilkukrotnie Jakubem Żuchowskim, jeżeli chodzi o chociażby ulicę Droszyńskiego, czy o Alfę Centrum. Nie wszystko można, takie jest życie. Nie wszystko zrobimy tak, jak nam się podoba, bo każdy ma swoje racje, każdy ma prawo, w Polsce obowiązuje prawo. My nie możemy sobie zmienić od tak, bo mam takie widzimisię. Nie jesteśmy państwem autorytarnym i nikt z nas nie jest dyktatorem, który będzie decydował i będzie sprawował jedno władztwo i mówił: "Nie, tutaj będzie to, tu będzie tamto, a tam będzie coś innego". Są normy prawa i wszyscy jesteśmy zobowiązani do przestrzegania. Nawet w Rocie naszego ślubowania przyrzekaliśmy, że będziemy respektować prawo. W związku z tym apeluję do Państwa radnych, żeby za każdym razem, jeżeli Państwo będziecie rozmawiać z mieszkańcami, żeby przedstawiać całość, całość rozwiązania, które Państwo proponują. Oczywiście, że większość mieszkańców podpisze właśnie z nieświadomości, no tak, my nie chcemy, żeby tutaj powstawały budynki, my chcemy, żeby dalej tutaj był trawnik. Ale też Państwo wprowadzacie w błąd swoimi grafikami, przedstawiając wizję nowej zabudowy w miejsce zieleni, w miejscu starodrzewa, które jest przed Galerią Przymorze. Też Państwo nie mówią prawdy, jeżeli chodzi o przestrzeń, w której to ma być zrealizowane. A mieszkańcy zasługują na prawdę. Dlatego jeszcze raz apeluję, bądźmy uczciwi i mówmy, jakie konsekwencje ma nasze zadanie, nasz protest. Co będzie konsekwencją? I to wystarczy. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pani radna Żaneta Geryk.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej
Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Wysoka Rado. Tak się zastanawiałam, słuchając wcześniej mojej koleżanki z polityki społecznej, czy ja coś mądrego dzisiaj jeszcze powiem. Tu zarówno chodzi o Martę i o Jolę. Bardzo dużo dobrego, fajnego powiedziały, a z racji tego, że Komisja Polityki Społecznej to jest taka nasza mała rodzina, tego nie boję się użyć, i tutaj mega dobrze nam się współpracuje, to ja może już nie będę mówiła o tych wszystkich sukcesach, bo tych sukcesów jest dużo i nieraz dzisiaj na tej sali zostały one powiedziane. Ja dzisiaj może powiem trochę inaczej, tak od serca. Tak sobie myślałam na korytarzu, co by tu powiedzieć, żeby nie powtarzać? Więc przede wszystkim chciałabym podziękować za bardzo dobrą współpracę, ale również za nową jakość pani wiceprezydent Emilii Lodzińskiej. Powiem wam, że naprawdę jest to bardzo trudny sektor, Wydział Mieszkalnictwa. Jeżeli ktoś mi nie wierzy, to zapraszamy na komisję. I tutaj ta współpraca przebiega

naprawdę bardzo dobrze, perfekcyjnie, bez zarzutów. Także dziękuję pani prezydent. Drugie, chciałabym podziękować pani prezydent branżowej, pani Monice Chabior. Pani Monika Chabior o tym wie, jeździ z nami po całym Gdańsku, ponieważ komisja jest wyjątkowo wyjazdową komisją. Chyba najwięcej jeździmy ze wszystkich komisji, a chcę przypomnieć, że jest 10 osób w komisji, także to nie jest lekki wyjazd. Wyjeżdżamy, słuchajcie, poznajemy jednostki, poznajemy wydziały, poznajemy struktury, poznajemy problemy. I muszę powiedzieć dzisiaj, że chyba nie ma osoby w Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka, które by nie wiedziała, co się w mieście dzieje w zakresie polityki społecznej. Przy okazji podziękowań. No muszę, słuchajcie, muszę. Pani dyrektorce, Agnieszce Chomiuk z MOPR-u. Nie wiem, czy jest lepsza dyrektorka w Polsce, ale jak jeżdżę na Związek Miast Polskich, a mam przyjemność być wiceprzewodniczącą Komisji Polityki Społecznej Związku Miast Polskich, to jak pada nazwisko Monika Chabior, to już nie ma tematu, już wszystko wiadomo. Słuchajcie, z Gdańska uczą się wszyscy. My nie musimy się uczyć, to tu się przyjeżdża uczyć do Gdańska. Na jesień, już dzisiaj zapraszam, szanowni Państwo, Związek Miast Polskich, organizujemy zjazd w październiku. Mam przyjemność być współorganizatorką i koordynatorem. I właśnie te dobre praktyki, które w Gdańsku się wydarzają, będą wtedy omawiane. I na koniec, dyrektorka Wydziału, pani Katarzyna Ziemann. No bez niej to wszystko nie miałoby sensu, także również ogromne podziękowania. Szanowni Państwo, Komisja Polityki Społecznej jest takim ciałem, że jest to chyba jedyna komisja, podczas której, podczas głosowania nad Raportem o stanie Miasta, nikt nie był przeciw, a koledzy z opozycji się wstrzymali. Także to wszystko mówi za siebie. Także dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny Łukasz Świacki.

ŁUKASZ ŚWIACKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska
Szanowna Pani Przewodnicząca, Koleżanki i Koledzy Radni, Drodzy Mieszkańcy miasta Gdańska i Szanowna Pani Prezydent, Aleksandro Dulkiewicz. Debata o stanie Miasta Gdańska w 2025 roku trwa już ładnych parę godzin i pewnie wszyscy troszeczkę jesteśmy nią znużeni, ale uważam, że ten dzień i ta sesja to jest właśnie taki moment, w którym każdy radny miasta Gdańska, który czuje, że ma coś ważnego do powiedzenia o naszym mieście, powinien to zrobić. Także pozwólcie, że ja zajmę chwilę waszą uwagę i powtórzę to, co już pewnie na tej sali było nieraz powiedziane, że Gdańsk to jest miasto, które znajduje się w czołówce polskich miast, zarówno pod względem zajmowanej powierzchni, zarówno pod względem liczby ludności, ale także pod względem budżetu, ze swoimi 6 miliardami złotych wydatków rocznie, plasuje się w pierwszej piątce polskich miast. Gdańsk to miasto nowoczesne, wystarczy spojrzeć na tabor komunikacji miejskiej, gdzie flota nisko- i zeroemisyjnych autobusów, czy super nowoczesnych i komfortowych tramwajów polskiej produkcji, wciąż jest rozbudowywana. Gdańsk to miasto otwarte, o czym świadczy 7,4 miliona pasażerów

gdańskiego lotniska w roku ubiegłym. Gdańsk to miasto dobrze przygotowane na wyzwania współczesności, o czym może zaświadczyć różnorodny rynek pracy, na którym utrzymywało się w roku ubiegłym bezrobocie na poziomie 3%, czyli o połowę niższe niż średnia w kraju, czy nawet w województwie pomorskim. Gdańsk to miasto zamożne, o czym świadczy wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, wyższa niż średnia w kraju, czy w województwie. Gdańsk to miasto, które ma stabilne podstawy gospodarcze w postaci wielu kluczowych przedsiębiorstw, wśród których pierwsze miejsce zajmuje oczywiście Port Morski w Gdańsku, w którym w roku ubiegłym zakończono budowę terminala kontenerowego T3, za sprawą którego Gdańsk awansował na 6 miejsce wśród największych portów Unii Europejskiej. Gdańsk to miasto zachowujące swoją historyczną tożsamość, co wyrażało się między innymi w rekordowych nakładach w roku ubiegłym na renowację zabytków. Gdańsk ma wybitnie wspólnotowy charakter, co wyraża się w niezwykle wysokim poziomie partycypacji społecznej, o którym świadczy duże zaangażowanie mieszkańców w sprawy rad dzielnic, czy bardzo duża różnorodność projektów zgłaszanych do Budżetu Obywatelskiego. Gdańsk to też miasto atrakcyjne, które w roku 2025 odwiedziło 4,9 miliona turystów. A zatem, szanowni Państwo, reasumując, Gdańsk to miasto nowoczesne, otwarte, dobrze przygotowane na wyzwania, zamożne, dbające o tożsamość, mające wspólnotowy charakter i bardzo atrakcyjne. I w tym momencie pojawia się pytanie, drodzy Państwo, co sprawia, że Gdańsk taki jest? Kto za to odpowiada i kto za tym stoi? I pozwolę sobie od razu zasugerować odpowiedź. Otóż moim zdaniem za to wszystko odpowiadają mieszkańcy miasta Gdańska. Mieszkańcy, którzy szukają w tym mieście i znajdują edukację dla swoich dzieci na wysokim poziomie. Mieszkańcy, którzy szukają tu i znajdują dobrych warunków do transportu zbiorowego, jak i indywidualnego. Mieszkańcy, którzy znajdują tutaj wysoką jakość usług komunalnych. Tu chciałem przypomnieć, jak dobrą mamy w Gdańsku wodę, zdatną do picia prosto z kranu, co nie jest normą w innych miastach. Mieszkańcy w Gdańsku szukają i znajdują wymagającej, ale dobrze płatnej pracy. Szukają i znajdują ciekawej i różnorodnej oferty kulturalnej. Szukają tu też dobrych warunków do wypoczynku i w zasadzie nie trzeba z miasta wyjeżdżać, aby tutaj ciekawie spędzić czas czy wypocząć. I ci wszyscy mieszkańcy sprawiają, że żyjąc w Gdańsku wszyscy mamy poczucie, że znajdujemy się w centrum wydarzeń, że tempo naszego życia jest wysokie, że właśnie tu w Gdańsku zawsze dzieje się coś ważnego. Nie ma tu miejsca na nudę, nie ma tu miejsca na marazm, nie ma stagnacji. Gdańsk wciąż się buduje, rozbudowuje i przekształca. Staje się na nowo. Czemu drodzy Państwo, tak się dzieje, że to miasto przyciąga takich właśnie ludzi? Nie mi to rozstrzygać, ale myślę, że warto się w tym momencie debaty na chwilę zatrzymać i przez moment zastanowić. Myślę też, szanowne koleżanki i koledzy radni, że byłoby naiwnością sądzić, że to tylko nasza, czyli gdańskiego samorządu zasługa. Wiem natomiast na pewno, że naszą rolą jako radnych jest utrzymywanie stałej więzi z mieszkańcami oraz budowanie poczucia wspólnoty. Ja osobiście staram się to zawsze robić i potwierdzi to każdy, kogo spotkam na dyżurach czy w bezpośrednim kontakcie. Jako nowy radny, bo jestem tu w radzie pierwszą kadencję, poświęciłem ostatni rok na przestudiowanie, co to znaczyło być

radnym Gdańska w przeszłości i dowiedziałem się, że dziś my jesteśmy tylko cieniem tych rajców miasta Gdańska, którzy w ubiegłych wiekach spotykali się w tamtym Ratuszu przy ulicy Długiej i decydowali o najważniejszych sprawach Gdańska. Mamy tylko cząstkę wpływu na miasto, jakie oni mieli, ale też tylko cząstkę odpowiedzialności. Ale szanowni Państwo, koleżanki i koledzy radni, uważam, że jedno pozostało na pewno niezmienne. Naszym zadaniem jako radnych jest tworzyć wspólnotę Gdańska, godnie ją reprezentować, pilnować budżetu Gdańska i przede wszystkim wspierać prezydenta miasta w niełatwym zadaniu prowadzenia wszystkich niezliczonych spraw miasta Gdańska. Jest to zadanie trudne, jest to zadanie żmudne, bardzo obciążające, bardzo wymagające i myślę, że w tym momencie należy powiedzieć, że w świetle toczonej dzisiaj debaty, w świetle lektury Raportu o stanie Miasta za 2025 rok, pani prezydent Aleksandra Dulkiewicz z tego zadania wywiązała się bardzo dobrze.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny Piotr Gierszewski.

PIOTR GIERSZEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Dziękuję. Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Wysoka Rado. No nie, wybaczcie, ale takiego przysłowiowego łubu dubu, łubu dubu nie będzie, chociaż należę do tych radnych, którzy w polityce społecznej już przynajmniej ćwierć wieku, jeśli chodzi o samorządność, jestem, pracuję i dostrzegam też jakby plusy pewne funkcjonowania polityki miasta, naprawiania pewnych błędów, a także kwestii dotyczących, to co tu już dzisiaj zostało powiedziane przez koleżanki i kolegów pracujący również w komisjach społecznych, to jest praca z ludźmi. I faktycznie te wyjazdy w teren powodują, że na pewne rzeczy możemy spojrzeć inaczej, ale to nie znaczy, że jest super i pięknie, bo o swoich uwagach na bieżąco, powtarzam, na bieżąco, może nawet nie na sesji, a właśnie na komisjach, to koleżeństwo może potwierdzić, że jesteśmy aktywni, mówię tu o radnych opozycji, którzy mnóstwo, mnóstwo uwag wnoszą, ale też i pilnują, a dzięki uwaga, właśnie tej opozycji kwestie polityki społecznej jakoś w niektórych przypadkach lepiej się rozwiązuje. Ale to tak na marginesie, bo dzisiejsza sesja absolutoryjna o Raporcie o stanie Miasta jest takim swoistym parkiem wolnego słowa. Tysiące słów, wszystkie istotne. Dla niektórych może w kategoriach bardziej mądre, mniej mądre, ale każdy mówił to, co miał na sercu. Nikt nikogo do niczego nie zmuszał. I każda wypowiedź jest o tyle ważna i istotna, że jest sprawowana przez osobę publicznego zaufania. Taki apel, żebyśmy gdzieś to z tyłu faktycznie mieli, że nie mówimy za siebie. Mówimy też w imieniu tych, którzy nam zaufali i ci, którzy od nas wymagają takiego, a nie innego działania. Metodologicznie podchodząc do raportu, co powinien raport zawierać? Tytuł? Miał. Cel? Owszem, też miał. Zakres metodologiczny? Jak najbardziej w raporcie się też pojawia. Co jest z opisem stanu i wynikami? A no są. Czy obiektywne? To pozostawiam w ocenie każdego. Analiza? Też w raporcie się pojawiła. Ale czego mi brakuje? Brakuje mi chyba najistotniejszej części. Wniosków szanowni Państwo, tego w raporcie nie znajdziecie. Jeśli chodzi o politykę społeczną, mówiłem wiele i można byłoby tutaj rzeczywiście godzinami

rozmawiać, natomiast te moje wnioski, właśnie, moje wnioski, nie raportowe wnioski, w takich 5 punktach ująłem. I to wcale nie w dziedzinach bezpośrednio związanych z polityką społeczną. Dla mnie niewystarczające jest cały czas, a to właśnie jest mój wniosek z tego raportu, cały czas jest niewystarczające tempo rozwoju infrastruktury w południowych dzielnicach miasta. Oczywiście zaraz powiecie, że kolejka będzie i tak dalej, i tak dalej. Natomiast ta mocno wzrastająca liczba mieszkańców powoduje, że nie nadążamy, nie nadążamy za tym rozwojem. I powiem tylko o jednym aspekcie, akurat mi bliskiemu sercu, edukacyjnym. Mówi się na tej sali już od wielu lat o, chociażby wybudowaniu niezbędnej wręcz szkoły średniej w tamtym terenie. Cisza, cisza, dalej się mówi, dalej się mówi. A może warto byłoby we wnioskach coś takiego uwzględnić, bo to nie jest tylko wniosek radnego Gierszewskiego. W większości rajców ten wniosek się co róż pojawia, pojawia, pojawia i gdzieś tam znika. Problemy komunikacyjne, to taki jest już właściwie temat, można powiedzieć, wielokrotnie omawiany, ale ja rzadko piszę interpelacje w tej sprawie, ale zdarza się od czasu do czasu. Mało tego, staram się w tej interpelacji zawrzeć pewne opracowania. Mówię tu o częstotliwości, o tych wszystkich kwestiach takie, które nurtują mieszkańców Gdańska. No i dostaje odpowiedzi interpelacyjne. Zobaczymy, obejrzymy, dalej przeanalizujemy, mimo że to już wielokrotnie było analizowane i dalej się nic nie zmienia. Wierzcie mi Państwo, mówię tutaj do zarządu, że te interpelacje, one bardzo często są inspirowane tym, co do nas mieszkańcy zgłaszają. My nie wymyślamy, zresztą większość z nas nie korzysta z komunikacji. A więc powtarzające się uwagi są naprawdę uwagami takimi wypracowanymi przez mieszkańców i oni, jeżeli już zgłaszają, to wiedzą. Dalej, brak zwiększenia dostępności. Patrzę na panią prezydent, cały czas walczymy o te mieszkania komunalne i społeczne. Ja będę dalej się upierał, bo może we wnioskach, może by było wpisanie, iż w końcu zaczęlibyśmy poważnie podchodzić do „mieszkanie za remont”. W wielu miastach to jest wręcz nagminnie stosowane i to świetnie się przyjmuje. U nas jakoś we wnioskach tego nie było. Ja sobie wyciągnąłem, że tak powiem, ten wniosek, coś tam drgnęło, ale moim zdaniem zbyt słabo. Czwarte, dbałość o istniejącą infrastrukturę. Uwaga, był brak nakładów finansowych i on się potwierdza w tym raporcie. Chociażby cały czas kłania się kwestia utrzymania dziesiątków, chciałem powiedzieć setek, to bym skłamał, ale mnóstwa boisk sportowych, które uwaga, super, są wykorzystywane od rana do późnych godzin wieczornych i niech tak będzie. Tylko tysiące grających w piłkę, w kosza powoduje, że ta infrastruktura bardzo mocno się psuje i nadal nic nie ma. We wnioskach tego nie wyczytamy, a to jest taka mała finansowa tykająca bomba. I ostatnie. Brak, moim zdaniem, lepszego monitoringu efektów realizowanych programów miejskich. Setki programów. Raport jest też grubo ponad 300-stronicowym opracowaniem. Raport moim zdaniem powinien w większym stopniu prezentować nie tylko liczbę, o której mówił tutaj radny: „Liczby nie kłamią”. Ja wcale tego nie podważam, ale uwaga, poza liczbą wykonywanych tych działań, również rzeczywisty wpływ na jakość życia mieszkańców. Brak tej oceny i tych wniosków, o których mówiłem, to jest taki mój podstawowy, może nawet bardziej metodologiczny,

ale z niego wynikający zarzut, który powoduje, że ten raport mimo, że jest ładny, to z punktu widzenia technicznego dużo mu brakuje. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny Wojciech Błaszkowski. Tak, panie radny, ale najpierw udzielę głosu tym radnym, którzy jeszcze nie zabierali głosu. Pan już dość długo mówił i myślę, że może pan chwilę jeszcze poczekać przed kolejnym zabraniem głosu.

WOJCIECH BŁASZKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska
Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Państwo. W każdym domu, w każdym przedsiębiorstwie, w każdej wiosce i w każdym mieście, w Polsce czy za granicą, czasem coś nie zadziała. I nawet w jednostce najlepiej zarządzanej to się zdarza, to jest zupełnie oczywiste. I tutaj mogę zwracając się do opozycji, Państwo też zarządzali, czasem tak w różnych jednostkach, na pewno Państwo to potwierdzą. Nie zarządzali Państwo miastem, co prawda, naszym. Nie chcę być złośliwy, bo niektórzy mówią, że w tym upatrywać należy przyczyn naszego sukcesu, ale to oczywiście ja się od tego odcinam, tak? To jest jakaś tam złośliwość. Chociaż z drugiej strony, drodzy Państwo, też nie do końca, bo w latach 1991-1994 rządził miastem pan prezydent Franciszek Jamroż, który należał do partii, jak Państwo wiedzą, Porozumienie Centrum, które stanowiło podwaliny pod partię Prawo i Sprawiedliwość. Przypomnę, że w tym czasie sprywatyzowano przedsiębiorstwo wodociągowe i na gdański rynek wszedł obcy monopolista. Istotą właściwego podejścia władzy samorządowej jest wsłuchiwanie się w opinię mieszkańców. I myślę, że w Gdańsku mogą wypowiadać się wszyscy, niezależnie od tego, czy ich wizja jest zgodna z wizją rządzących, czy nie. I ta sesja dzisiejsza jest tego najlepszym przykładem, drodzy Państwo. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim występującym dzisiaj mieszkańcom za przedstawienie swoich poglądów i niezależnie od Państwa poglądów politycznych, jestem przekonany, że nikt z Państwa nie będzie lekceważony. W Gdańsku, drodzy Państwo, nie odgradzamy się barykadami tak jak to było w sejmie, kiedy rządziła Państwa, zwracam się znowu do opozycji, Państwa partia matka w latach 2015-2023. Ale takie dwa słowa o budżecie drodzy Państwo, bo myślę, że to jest najistotniejsze. Otóż budżet zamknięto nadwyżką 24,2 miliona. To co istotne, wynik operacyjny jest dodatni. Oczekiwaliśmy niestety deficytu, ale na szczęście udało się wypracować nadwyżkę operacyjną na poziomie 217 milionów. I drodzy Państwo, przypomnę, że ta nadwyżka operacyjna to jest różnica między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi. Drodzy Państwo, takim sygnalizatorem bezpieczeństwa finansowego miasta jest udział długu w dochodach ogółem. I tu w Gdańsku mamy ten udział długu bardzo niski, na poziomie 22,9%. To, co jest istotne, to on maleje, bo w zeszłym roku wynosił 26%. Ale myślę, że istotne jest także porównanie. Kiedy zestawimy to z innymi największymi miastami, to okazuje się, że ten wskaźnik zadłużenia mamy prawie najmniejszy, razem z Warszawą i z Bydgoszczą. Ale są miasta takie, gdzie ten wskaźnik zadłużenia jest trzy, a nawet czterokrotnie wyższy. To pokazuje na jakim poziomie bezpieczeństwa finansowego jesteśmy. Drodzy Państwo, ale w Gdańsku mieliśmy w tym 2025 roku

także cały szereg inwestycji drogowych. Remonty dróg, remonty chodników, realizacja projektów technicznych dotyczących oświetlenia. Myślę, że nie można także pominąć kwestii bardzo istotnej, to znaczy Portu Czystej Energii. Dzisiaj, nie wiem, czy Państwo wiedzą, na jednego mieszkańca dziennie spala się kilogram śmieci. Średnio na mieszkańca Gdańska. I dochodzimy już do poziomu takiego wykorzystania tych śmieci do standardów japońskich prawie, bo wykorzystujemy 90% śmieci. Ja oczywiście nie chcę mówić, że budujemy w Polsce drugą Japonię, bo byłbym nieoryginalny, ale na pewno możemy z tego faktu być dumni. Drodzy Państwo, mamy bardzo dobre wyniki w zakresie edukacji. Egzaminy ośmioklasisty są dużo lepsze od średniej krajowej. To jest bardzo ważne, prawda? I to na pewno cieszy. W przypadku na przykład polskiego ten wskaźnik jest o 6 punktów procentowych wyższy niż w skali krajowej. W przypadku matematyki 10%, a w przypadku języka angielskiego on dochodzi do 11%. Zdawalność matury jest także na poziomie zdecydowanie wyższym niż średnia krajowa. Inwestycje w szkolnictwo zawodowe przynoszą efekty, drodzy Państwo. Mamy coraz więcej ludzi z technicznym wykształceniem na rynku pracy. Ale drodzy Państwo, to jest taki moment, kiedy możemy podziękować bardzo serdecznie pani prezydent. Dziękuję pani skarbnik, paniom skarbniczkom, dziękuję paniom prezydentkom, przepraszam, wiceprezydentkom i wiceprezydentom. Myślę, że to jest istotne, że Państwo sprawiają swoją, ale dziękuję również dyrektorom i wszystkim pracownikom samorządowym, a jest ich sporo, bo pani prezydent wspomniała dzisiaj, że aż 20 tysięcy. Ale myślę, że jest istotne również to i warto to podkreślić, że Gdańsk ma jasną, ściśle określoną strategię z jednej strony, ale z drugiej strony nie ma tu zacietrzewienia, nie ma tutaj takiego, że tak powiem, przywiązania się do tego, co jest i występuje ciągły monitoring, ciągła weryfikacja celów. Myślę, że to jest niezwykle istotne. Drodzy Państwo, ale jeszcze ostatni element, co wzbudza mój osobisty szacunek, to kooperacja miasta Gdańska z innymi partnerami, z partnerami, to znaczy miastami i w Polsce, i za granicą. To jest bardzo istotne. Wiem, że Państwo tego nie doceniają. Państwo jakby, nie są delikatnie mówiąc, Państwa partia, specjalistami w zakresie budowania relacji. To chyba się nie udało z nikim poza Węgrami w pewnym momencie tylko. Ale tak naprawdę to budowanie właściwego wizerunku, to jest kluczem do skutecznego zarządzania miastem, bo to ten właściwy wizerunek miasta, on sprawia, że jesteśmy bardziej atrakcyjni turystycznie, inwestycyjnie, naukowo i we wszelkich innych obszarach. I to właśnie wpływa na to, że te dochody w naszym budżecie są coraz wyższe. I z tej strony, tę skuteczność naszego miasta należy ocenić bardzo wysoko. Szanowni Państwo, cieszę się, że w Gdańsku stawia się na współpracę i szacunek. I myślę, że dzisiejsza sesja jest tego wyrazem. Bardzo serdecznie zachęcam Państwa do głosowania za tymi trzema uchwałami, które przed nami dzisiaj stoją. Wszystkiego dobrego. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Zgłasza się z wnioskiem formalnym Kazimierz Koralewski.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Zgłaszam wniosek o przerwę dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości. 30 minut.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Tak, szanowni Państwo, wiem, że 30 minut. Spotykamy się zatem o 17.40.

PRZERWA W OBRADACH.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Proszę Państwa o zajmowanie miejsc i ciszę na sali. Wznawiamy obrady sesji. Mamy kworum, także możemy dalej debatować, podejmować uchwały. Chociaż jeszcze żadnej dzisiaj nie podjęliśmy, ale wszystko przed nami. Kolejny głos w dyskusji to będzie radny Łukasz Bejm. Bardzo proszę, panie radny.

ŁUKASZ BEJM – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy. Według najnowszych danych ponad 43% Polaków uczestniczy w zajęciach sportowych lub rekreacji ruchowej organizowanej na własną rękę. Z kolei według raportu Ministerstwa Sportu, tylko co trzeci Polak spełnia zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia dotyczące minimalnej dawki ruchu. Miasto Gdańsk widzi te nieciekawą sytuację. Widzi i proponuje mieszkańcom wieloaspektową politykę dotyczącą sportu. Wieloaspektową, którą ja postaram się w czterech aspektach omówić. Będzie to infrastruktura sportowa, aktywizacja sportowa, widowiska sportowe i szkolenie sportowe. Zaczynając od infrastruktury, no bo to jest najważniejsze, bez infrastruktury sportowej nie ma sportu. W 2025 roku miasto Gdańsk zainicjowało budowę nowego, kolejnego basenu odpowiadając na potrzeby mieszkańców naszego miasta. Planowany termin realizacji tej inwestycji to jesień przyszłego roku. Modernizujemy też, miasto modernizuje też basen na Subisława w Zespole Szkół Sportowych i Mistrzostwa Sportowego. To z kolei basen użytkowany przez młodych zawodników, młodych adeptów sztuki pływackiej, którzy w przyszłości być może swoje zdolności przeniosą na sport profesjonalny. Przy okazji modernizacji tego basenu modernizowana jest również sala gimnastyczna, ale oprócz tego modernizujemy orliki, tak jak wspomniane tutaj dzisiaj przez Macieja Świderskiego, orlik na Żabiance. Budujemy nowe ścieżki rowerowe, infrastruktura sportowa w naszym mieście się rozwija. Rozwija się również aktywizacja sportowa. O tym chociażby świadczy wspominany już dzisiaj wielokrotnie program „Aktywuj się w Gdańsku”. 36 tysięcy osób więcej niż w poprzednim roku. Skok z 15 do 47 tysięcy uczestników, prawie 900 zajęć sportowych. I to nie tylko biegowych sportów drużynowych, zumby, zajęć tanecznych, gimnastyki, zajęć związanych z wodą, joga.

Każdy Gdańszczanin znajdzie coś dla siebie i widać, że Gdańszczanie chętnie z tego korzystają. Myślę, że warto też zaznaczyć, że ten sukces można powiązać z ze współpracą z radami dzielnic. Widać, że ta współpraca pomimo tego, co przed chwilą było mówione przed budynkiem Rady Miasta, ta współpraca w wielu kwestiach przynosi realne korzyści dla naszego miasta. Aktywizujemy również naszych mieszkańców poprzez imprezy sportowe. Oczywiście w głównej mierze biegowe, bo to one są najbardziej powszechne, najłatwiej dostępne dla mieszkańców. Mamy co roku już w Gdańsku półmaraton, Runmageddon, Bieg Westerplatte, Gdańsk Biega, Rodzinny Bieg Gdańszczan, mamy biegi RunGDN, mamy Bieg Świętego Dominika, mamy triathlon, ale mamy też Gdański Maraton, który w ubiegłym roku, po trzech latach nieobecności, wrócił do naszego miasta. Już w pierwszej edycji przyciągnął ponad 2 tysiące uczestników. Tegoroczna edycja była jeszcze większa. Jestem dumny, że udało nam się przyłożyć rękę do tego, żeby tak wspaniałe widowisko królowej sportu wróciło do naszego miasta. Kolejna kwestia, kolejny aspekt, w którym miasto Gdańsk dba o sport, to imprezy sportowe, widowiska sportowe. A tych w naszym mieście nie brakowało w 2025 roku, oczywiście na czele z Siatkarską Ligą Narodów w Ergo Arenie, która przez kilka dni zgromadziła 55 tysięcy widzów. To jest rekordowy wynik, jeżeli chodzi o imprezy sportowe w zeszłym roku w naszym mieście. Ale również jesteśmy dumni z Domu Reprezentacji Kobiet, który znajduje się na naszym „Bursztynku”, na Polsat Plus Arenie. W ubiegłym roku był pierwszy pełny rok funkcjonowania właśnie Domu Reprezentacji Kobiet na stadionie i właściwie co mecz to wyższa frekwencja, która podczas czerwcowego spotkania z Rumunią przekroczyła 10 tysięcy widzów, co było ówczesnym rekordem, rekordem obecności, frekwencji na meczu piłki nożnej kobiet w naszym kraju. Cztery miesiące później ten rekord został pobity, ponad 11 tysięcy. Ostatecznie ten wynik został wyśrubowany w tym roku, ponad 11,5 tysiąca widzów w czerwcu na meczu Polska-Francja. Ale oczywiście nie tylko piłka nożna, nie tylko siatkówka. W ubiegłym roku gościliśmy w Gdańsku między innymi piłkarzy ręcznych, którzy w ramach kwalifikacji do mistrzostw Europy rozegrali mecz z Portugalią. Gościliśmy Regaty Nord Cup, czy też finał Drużynowych Mistrzostw Europy seniorów na żużlu. To pokazuje, że miasto Gdańsk różnicuje tą swoją ofertę widowisk sportowych i odpowiada na potrzeby mieszkańców. No i wreszcie szkolenie sportowe. Niezmiernie ważne, abyśmy szkolili nowy narybek, nowych zawodników. W ubiegłym roku miasto Gdańsk zwiększyło finansowanie na sport młodzieżowy z 7 milionów do 8,5, a wsparcie promocyjne dla gdańskich klubów, klubów i drużyn wzrosło z 15,5 miliona do prawie 6,5 miliona. I to przynosi realne efekty, bo w ubiegłym roku podczas Gdańskiej Gali Sportu Młodzieżowego wyróżniliśmy aż 143 zawodników, zawodników i zawodniczki, którzy reprezentowali niemal 50 klubów z 31 dyscyplin sportu. To pokazuje, że mamy potencjał w naszym mieście, jeżeli chodzi o sport młodzieżowy, mamy potencjał, jeżeli chodzi o przyszłe gwiazdy. Więc podsumowując, polityka sportowa w naszym mieście jest prowadzona wieloaspektowo. Pokrywa mapę potrzeb naszych mieszkańców, którzy mogą niemal codziennie uczestniczyć w różnego rodzaju aktywnościach. Ta oferta naszego miasta jest po prostu komplementarna. Kilka słów również o turystyce, o turystyce, którą niestety nasi

opozycyjni koledzy nie traktują z należytym szacunkiem, bo przez ostatnie lata podczas debat budżetowych to właśnie z wydatków na turystykę w budżecie miasta, radni Prawa i Sprawiedliwości chcą finansować swoje poprawki. Natomiast warto przypomnieć, że ruch turystyczny rocznie według szacunków przynosi do budżetu naszego miasta około 300-400 milionów złotych, więc miejcie Państwo świadomość, że gdybyśmy dopuścili tych ludzi do władzy, to turystyka w naszym mieście by zginęła. A rok 2025 był rekordowy dla turystyki w Polsce i oczywiście też rekordowy dla turystyki w mieście Gdańsku. Niemal 5 milionów turystów, 5 milionów osób, które odwiedziły miasto Gdańsk. Jest to 8% wzrost rok do roku i oczywiście rekordowy wynik. Co ciekawe, zaliczyliśmy zdecydowany wzrost wśród gości zagranicznych niemal o 50%, więc wraca już ta struktura ruchu turystycznego sprzed pandemii, co nas bardzo cieszy, bo ci turyści zagraniczni zostają tutaj w Gdańsku zwykle na dłużej. Wynajmują hotele, wynajmują noclegi, przemieszczają się po naszym mieście komunikacją, zostawiają tutaj po prostu pieniądze. Widzimy również wzrost w ruchu pasażerskim porcie lotniczym. Ubiegły rok również był rekordowy. Prawie 4,5 miliona osób, to wzrost 10%. Warto również podkreślić, że poziom satysfakcji turystów, którzy przyjeżdżają do Gdańska wynosi w 10-stopniowej skali aż 8,5, więc to jest naprawdę świetna rekomendacja tego, jak turyści odbierają Gdańsk. I mam nadzieję, że te słowa, które dzisiaj zostały przez jednego z radnych PiS-u wypowiedziane, że nie witamy turystów miło w Gdańsku, to to nigdy nie stanie się elementem polityki tego miasta. Mamy również wiele wydarzeń turystycznych, kulturalnych związanych z turystyką. Mamy oczywiście Jarmark Świętego Dominika, który w ubiegłym roku był rekordowy, jeżeli chodzi o liczbę wystawców, o liczbę stoisk. Magazyn Forbes uznał go za jedno z najlepszych wydarzeń letnich w Europie. Naszym powodem do dumy jest również Jarmark Bożonarodzeniowy, który w ubiegłym roku rozpoczął się od, właściwie trwał przez cały czas z tytułem zdobytym w 2024 roku jako European Best Christmas Market i to miało wyraźne odzwierciedlenie w liczbie odwiedzających. 1,3 miliona osób odwiedziło Jarmark Bożonarodzeniowy. Szybko matematyka. On trwał 4 tygodnie, więc codziennie ten jarmark odwiedzało około 46 tysięcy mieszkańców. To jest tak jakby cała Zaspa i całe Przymorze Wielkie przez ten jarmark się jednego dnia przewinęło. Oczywiście mamy wiele różnych wydarzeń, które również turystów do naszego miasta przyciągają. Festiwal Jazz Jantar, Festiwal Teatrów Feta, Festiwal Szekspirowski. One wszystkie budują ten ruch turystyczny i tą naszą, ten nasz walor, jakim jest turystyka w mieście Gdańsku. No i oczywiście jako Gdańsk jesteśmy też liderem w technologii w turystyce. Niech świadczy o tym Karta Turysty, której sprzedano w ubiegłym roku o 20% więcej niż w roku poprzednim. Myślę, że warto też, jeżeli chodzi o turystykę i czas wolny w naszym mieście, warto też zaznaczyć, że aktywnych użytkowników Gdańskiej Karty Mieszkańca, czyli karty, która myślę, że ułatwia zdecydowanie naszym mieszkańcom spędzanie czasu wolnego w mieście. Tych aktywnych użytkowników również mamy o kilka procent więcej i jest już to prawie 400 tysięcy osób. Więc drodzy Państwo, podsumowując, rok 2025 był dla Gdańska udany i w obszarze turystyki, i w obszarze szeroko rozumianej rekreacji oraz sportu. Ta rosnąca liczba uczestników wydarzeń sportowych świadczy o tym, jak duże nakłady

miasto kieruje w stronę aktywności fizycznej, rozwoju oferty czasu wolnego. To pokazuje, że skutecznie budujemy po prostu swoją pozycję jako miasto aktywne, atrakcyjne, otwarte na turystów i jego mieszkańców. Proszę Państwa, tyle jeżeli chodzi o kwestie merytoryczne. A teraz troszkę mi się uleje w stosunku do tego, co powiedzieli przez cały ten dzisiejszy dzień radni Prawa i Sprawiedliwości, którzy właściwie radni z drużyny pewnego posła, którzy najchętniej posługują się manipulacjami, półprawdami, kłamstwami. Jeden z tych radnych wspomniał dzisiaj o tym, że my w trakcie wystąpień mieszkańców tutaj przebieraliśmy nogami, że gdzieś się spieszyliśmy, chcieliśmy uciekać. To było oczywiście obrzydliwe kłamstwo, bo cały Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej, Wszystko dla Gdańska siedział na swoich miejscach. Z szacunkiem słuchaliśmy tego, co mówili mieszkańcy, oklaskiwaliśmy ich wszyscy wspólnie, razem z wami. Wyszliśmy dopiero, jak dwóch z was postanowiło sobie zrobić konkurs na Fidela Castro, kto dłużej będzie przemawiał. Już po prostu musieliśmy wtedy niestety salę opuścić za potrzebą, ale do mieszkańców oczywiście odnosimy się z szacunkiem. Inna radna z drużyny pewnego posła powiedziała, że wyzywamy ich od oszołomów, od prowokatorów, że deweloper nie chce z Państwem rozmawiać. Ja chciałbym wyświetlić pewne zdjęcie. Drodzy Państwo, to jest zdjęcie z protestu przy Alfa Centrum. Dobrze widać? Dobrze widać. Chciałbym zapytać, czy widząc taki transparent, czy bylibyście Państwo chętni do rozmowy z osobami, które biorą udział w proteście, na którym takie transparenty są wywieszane? Bo wydaje mi się, że mimo najszczerszych chęci bym się do tego nie przełamał. Może nawet z obawy o swoje życie. Myślę, że Państwo… Ja wiem, ja wiem. Tak, to jest śmieszne, to Państwa bawi. Tak, dokładnie. To jest śmieszne. Tak jak uderzenie tortem jest śmieszne. Państwo po prostu przesuwacie obrzydliwie te granice. Zaraz ktoś powie, że nie było wpływu na to, co kto wywiesił, i że ze ścianką wspinaczkową to nie miało nic wspólnego. To ja może pokażę jeszcze takie zdjęcie. Faktycznie, nie miało to ze ścianką nic wspólnego. Wspaniałe określenie, patodeweloperka, patodeweloper. Świetnie. Wiecie co, to może my zaczniemy was określać mianem patoradnych? Może jakieś predyspozycje macie do tego. Myślę, że spróbujemy was w ten sposób określać. Zobaczymy, czy… Zobaczymy, czy… Nie przerywaj, dobrze? Poproszę. Będziesz miał czas, odniesiesz się. Myślę, że w Instytucie Debaty Publicznej uczyłeś swoich podopiecznych czegoś innego, więc zachowuj się. A to właściwie możemy przejść do trzeciego radnego z drużyny pewnego posła. Ja nie zwykłem przeglądać oświadczeń majątkowych, nie bawię się w te gierki, ale oświadczenie tego radnego sobie przejrzałem i jestem zdziwiony, że ten radny wypomina innym ile zarabiają, bo nie jest jakimś gołodupcem, ma sporo pieniędzy, ma swój majątek. Nie wiem dlaczego z taką chęcią zagląda innym do portfela. Chyba, że po prostu mu tęskno za dużą kasą, bo przypomnę Państwu pewną sytuację, którą opisał redaktor Maciej Bąk z Radia Zet w grudniu 2022 roku. Tytuł tego artykułu Państwo widzą. Ów radny, jako politolog z Uniwersytetu Gdańskiego i szef Instytutu Debaty Publicznej doprowadził do tego, że ten właśnie instytut wygrał w 2022 roku ogłoszony przez MSZ konkurs na prowadzenie Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej. I przez 3 lata, lata 2022-2024,

ów radny politolog, szef instytutu otrzymał łącznie ponad 630 tysięcy złotych… Czyli nieco ponad 200 tysięcy złotych na każdy rok prowadzenia takiego ośrodka. Radny pełnił w tym ośrodku funkcję koordynatora, a pracowało tam też dwoje konsultantów w ramach programu Rodzina Plus. Pracowała tam narzeczona tego radnego, pracował tam jego kolega z Prawa i Sprawiedliwości, asystent społeczny pewnego posła właśnie od tej wspomnianej wcześniej drużyny. I łącznie w 2022 roku, ten Regionalny Ośrodek Debaty Międzynarodowej zorganizował trochę szkoleń, trochę debat, wykładów, warsztatów, spotkań za kwotę 200, 210 tysięcy złotych. Jak mawia klasyk, tanio już było. Ciekawe są również okoliczności, w jakich ów Instytut Debaty Publicznej otrzymał… Dobrze, nie strasz, nie strasz, naprawdę, proszę cię. Otóż tak, Regionalny Ośrodek Debaty Międzynarodowej w Gdańsku wcześniej, w latach 2016-2022 prowadziło Stowarzyszenie Morena, które działało od 2002 roku, czyli przez 20 lat. I to Stowarzyszenie Morena wystartowało również w konkursie na prowadzenie Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej właśnie w tym samym konkursie, co Instytut Debaty Publicznej. Ale pojawił się właśnie nowy konkurent, całkiem nowy instytut, który raptem kilka lat istniał. To jest kilka lat, to jest kilka, 7 lat to jest kilka. Z drugiej strony mamy 20-letnie stowarzyszenie, które ma doświadczenie i przez 4 lata wcześniej właśnie ten Ośrodek Debaty Międzynarodowej prowadziło. A tu nagle okazuje się, że to, że MSZ właśnie Instytutowi Debaty Publicznej pana radnego zdecydowało się przyznać… Oczywiście, mówiłem o konkursie. Słuchasz? Słuchasz, czy krzyczysz i zagłuszasz sam siebie? Zagłuszasz swoje myśli. Musisz przestać.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Bardzo proszę o ciszę na sali obrad.

ŁUKASZ BEJM – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Zadajcie sobie samo sami Państwo pytanie albo spróbujcie sobie na nie odpowiedzieć, dlaczego instytut istniejący od 7 lat wygrał nagle z 20-letnim Stowarzyszeniem Morena, które przez lata owym Regionalnym Ośrodkiem Debaty Międzynarodowej kierowało? Panie radny, parafrazując to, co pan dzisiaj już powiedział, spójrz pan w lustro, spójrz pan w lustro i nie rób pan z siebie… Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny Kazimierz Koralewski. Tak, bardzo proszę, panie radny.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Wysoka Rado. Wracając do stanu naszego miasta, nad którym pochylamy się z taką troską, jest to najkrócej mówiąc zły stan, bo pani prezydent złą koalicję wybrała. Trzeba było pomyśleć wcześniej, byłoby inaczej. 41 rezolucji w Parlamencie Europejskim, które w tej perspektywie finansowej blokowały środki, które mogłyby być tu zainwestowane w różnej formie w mieście.

To się nie ziściło. Nie ziściło się, zasada warunkowości dalej będzie egzystować. Ta przyszłość jest trudna, niejasna i nie rokuje to dobrze. Na przykładzie tylko komunikacji miejskiej powiem, na przestrzeni ostatnich ponad właściwie 10 lat, liczba pojazdów w mieście, tego transportu zbiorowego się nie zmieniła. Komunikacja miejska nie zwiększa przewozów pasażerów, nie jest konkurencyjna, a kosztuje. Stąd wniosek, że mieszkańcy na własną rękę załatwiają sobie transport do pracy, do szkoły, czy tam gdzie potrzebują, kupując własny samochód, płacąc za ten samochód i za paliwo 100% kosztów. Nie trzeba do tego żadnej dotacji, a miasto jeszcze im na dodatek zwęża ulicę, tu i ówdzie. W związku z tym ocena, tylko w tym małym wycinku, to jest taki przykład, że to jest zły stan miasta, bo złe decyzje pewnie pani prezydent podejmowała organizując sobie koalicję, a tak to byłoby lepiej. No ale taka wojenka powiedzmy, jest ze stratą dla mieszkańców. Taki mamy ten stan naszego miasta. Stąd pani prezydent powinna płynąć jakaś nauka. Następna perspektywa z Unii Europejskiej będzie jeszcze trudniejsza, bo instrumenty warunkowości koszą coraz bardziej różne inicjatywy. Sytuacja polityczna się zagmatwa i my się w takie rzeczy jako samorząd uwikłaliśmy. Z ubolewaniem to stwierdzam, a powiedziałem to pani prezydent na przykładzie komunikacji. Pewnie do tego tematu jeszcze wrócimy, bo o budżecie będziemy rozmawiać szczegółowo, ale ogólnie już do tego nawiązałem. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Szanowna Pani Prezydent, Szanowna Pani Przewodnicząca. Najpierw weźmy te wątki odnośnie miasta Gdańska, odnośnie dzisiejszych dyskusji, a potem przyznam, że bardzo dziękuję panu radnemu Bejmowi, bo tak kilka lat czekałem, aż w końcu ktoś sprawi, że będę mógł wobec niego skierować pismo do sądu, bo pan Łukasz Bejm powiedział dzisiaj nieprawdę, co udowodnię bez najmniejszego problemu. Ale o tym za chwilę. Zacznijmy od tego, co było dzisiaj istotne w czasie dyskusji. Jakie tematy się utrzymały, jakie tematy nie zostały też podniesione przez stronę rządzącą. Kwestia listy obecności jest kwestią wciąż otwartą, bo albo pani przewodnicząca Owczarczak naruszyła prawo przez 2 lata z rzędu, albo naruszyła prawo dzisiaj. No nie ma innej opcji. Podkreślam, nie winiłbym pani za to, że działając pewnie społecznym interesie pani dała ludziom głos w roku ubiegłym i w roku 2024, ale winię panią za to, że pani nie dała tego głosu ludziom dzisiaj i Państwa radnych z Koalicji Obywatelskiej i Wszystko dla Gdańska, za wyjątkiem pani radnej Banach, która zagłosowała za przyznaniem głosu mieszkańcom. To taka ciekawostka. Nie wiem czy… A, pomyliła się pani. Okej, to też piękne słowa. Pani radna Banach pomyliła się w głosowaniu nad tym, czy poszerzyć listę mieszkańców o kolejne osoby. Warto to do protokołu mieć. A skoro mowa o protokole, to we wcześniejszej części, tak po godzinie 13.00, jak mi jeden z mieszkańców napisał, jeden mieszkaniec Nowego Portu, sięgnę

do źródeł, żeby nie być gołosłownym. I cieszę się w tym kontekście, że pan prezydent Borawski jest na sali. Pan Robert powiedział, że wyraźnie słyszał w czasie dyskusji, jak pan wiceprezydent Piotr Borawski, w jego ocenie, pod moim adresem skierował słowa o jakimś cymbale. Nie wiem, czy idzie panu o instrument muzyczny. Ja w dzisiejszym świecie nie identyfikuję się jako instrument muzyczny, ale w języku polskim to słowo też jest obraźliwe. Panie prezydencie, prosiłbym, żeby pan się odniósł do tego, czy pan skierował do mnie te słowa, czy pan na jakiś koncert spieszył, żebym wiedział, jak do tego również… Proszę? Jak najbardziej poważny. Mieszkaniec mnie o to zapytał, a jak pan zachowuje się jak cham, to już inna sprawa. Pani prezydent, pani sobie mówi co roku… Proszę poczekać, proszę poczekać, pani prezydent. Proszę, proszę mi pozwolić mówić. Panie prezydencie, pan miał czas, niech pan się lepiej zajmie swoją aferą w Gdańskim Zarządzie Dróg swoją… Słuchaj, pani.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Ja bardzo proszę o spokój na sali obrad.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Pan jest chyba nerwowy z racji afery…

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Szanowni Państwo…

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Nie jesteśmy na ty, człowieku. Na ty nie jesteśmy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Panie radny, pan jest naprawdę słyszalny. Tu jest bardzo dobre nagłośnienie…

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
I znakomicie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
…i bardzo dobrze się nagrywa.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Z panem Borawskim nie jestem na ty, więc sobie nie życzę, żeby pan Borawski tak mówił. Pani prezydent tradycyjnie ucieka, więc żegnam panią.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Ale będzie pan mówił o raporcie?

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Proszę?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Czy będzie pan mówił coś nowego o raporcie?

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Będę mówił tak, jak mi się podoba, panie przewodnicząca. I lecimy w takim razie dalej. U pana nerwy straszne, u pana nerwy straszne. Może nie chodzi tylko o kwestie afery w Gdańskim Zarządzie Dróg, bo trzeba być, użyję określenia, po pierwsze, za pana cytując, „cymbałem", by brać łapówki. Po drugie, trzeba być „cymbałem", żeby jechać Maserati po odbiór łapówki. I po trzecie, trzeba być „cymbałem", by jechać po odbiór łapówki Maserati, nie mając podobno tego Maserati na własność. To w ogóle już cymbał tylko mógł tak zrobić. Zobaczymy, ilu cymbałów jest w Gdańskim Zarządzie Dróg, który panu podlega, bo pan coś nerwowy dzisiaj. Zobaczymy. Człowieku, nie jesteśmy na ty. Nie jesteśmy na ty, więc sobie, panie prezydencie, niech pan daruje. Proszę pana… Proszę o zdyscyplinowanie pana prezydenta, który uniemożliwia mi kontynuowanie wypowiedzi.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Ale pan może kontynuować swoją wypowiedź. Nie musi się pan odwracać do pana prezydenta.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Ale jeżeli były głosy w czasie dyskusji, to pani reagowała, a jak zabiera głos pani kumpel z Koalicji Obywatelskiej, to pani głosu…

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Tak, nie wiem, czy pan słyszał, że przed chwilą uciszałam Państwa.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
To niech pani uciszy pana prezydenta. Ja nie wiem, jakie pan lubi kabarety, panie radny, ale o restauratorach za chwilę będzie, więc proszę poczekać chwilę. Wątek, który jest problemem, a który nie został podniesiony przez rządzących w Gdańsku dzisiaj, to system Fala, który wciąż nawala. I pieniądze, 300 milionów złotych. Ja mam pytanie do pani prezydent Dulkiewicz. Czy pani prezydent Dulkiewicz regularnie korzysta z Fali? Bo wiem, że z Fali tak mówią, korzystają panowie z Zarządu Transportu Miejskiego, ale nie wiem, czy korzysta z tego cuda techniki pani prezydent Dulkiewicz. Chciałbym, żeby w odpowiedziach zostało to powiedziane, bo tak drogi prezent powinien być chyba używany. Lecimy dalej. Jeżeli chodzi o turystów, czy też

patoturystów. Ja powiedziałem wyraźnie, i to można sobie sięgnąć do rozmowy, że turyści w Gdańsku z mojej strony są umiarkowanie serdecznie witani tutaj i widziani. Dlaczego? Jeżeli turysta zachowuje się w porządku, to dobrze, taki niech się pojawi. Jeżeli turysta zachowuje się nie w porządku, to zmienia się w patoturystę. A ten, kto, proszę Państwa, omal nie wypada, a czasem wypada z meleksa w Śródmieściu, po tym jak się napił… Ale panie Kłos, do pana potem przejdę, więc proszę poczekać. Wiem że pan jest rzecznikiem, ale nie w tej roli pan dzisiaj jest. Więc jeżeli ktoś z takiego meleksa wypada, a mamy na to materiały także, że takie coś albo wypada, zależy, które spojrzymy, albo grozi takim dużym ryzykiem, to jest patoturystą. Mówmy to wprost. Ponadto turystyka, o ile jest i może być istotnym elementem dochodów, nie jest wartością samą w sobie. I tu są przykłady miast bardzo turystycznych, które wręcz odganiają się od turystów, bo wiedzą, że co za dużo to niezdrowo. Przykład to chociażby Barcelona, ale nie jest to jedyny przykład, jaki mamy w Europie. Mamy też przykłady… Dziękuję, dziękuję bardzo, dziękuję. Ja myślę, że może się bardziej przydać panu prezydentowi Borawskiemu, więc… A nie, to ja podziękuję, odstawię tutaj. Pan radny Bejm to zaufany żołnierz pana Borawskiego, więc przekażę ten prezent dalej. Nie jesteśmy na ty. O, teraz było spadaj. No widać pan Piotr Borawski, który większość swojego życia zawdzięcza czemu? Zawdzięcza karierze. Panie prezydencie, proszę tutaj nie naruszać mojej nietykalności cielesnej. Pan Piotr Borawski, który swoją pozycję polityczną zawdzięcza w niemałym stopniu chyba kontaktom towarzyskim. Wszak znamy kazusy córki pani Ewy Kopacz, znamy błyskotliwą karierę polityczną, znamy rady nadzorcze w spółkach Skarbu Państwa za wcześniejszych rządów Platformy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Panie radny, a wróci pan do Raportu o stanie Miasta?

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Ja z przyjemnością, ale pan prezydent Borawski mi tutaj przeszkodził nieco, więc wie pani. Panie Kłos, do pana za chwilę, do pana za chwilę. Ja jestem gotowy na długą rozmowę, więc im szybciej pan pozwoli mi mówić, tym szybciej być może skończymy. Dziękuję panu za to zrozumienie. Wróćmy do wątku turystów. Niech to zabrzmi raz jeszcze wyraźnie. Turyści, normalni turyści w rozsądnych liczbach są w Gdańsku mile widziani. Jeżeli pytacie Państwo, co to znaczy rozsądne liczby, to możemy sobie zrobić dyskusję z udziałem ekspertów, którzy powiedzą, jakie są plusy, a jakie są minusy zwiększonego ruchu turystycznego. Ufam, że Państwo, a przynajmniej część z Państwa zdaje sobie sprawę z powagi tego zagadnienia, więc warto na to spojrzeć. I w tym kontekście trzeba powiedzieć, że w roku 2025 mimo zapowiedzi władz nie został stworzony Park Kulturowy. O tym mówili mieszkańcy. Mówili mieszkańcy na sesji w ubiegłym roku, chcieli powiedzieć w tym roku, ale nie mieli takiej możliwości. Kolejną rzeczą, która się w czasie dyskusji nie przewinęła o dziwo, to jest kwestia Letnicy i zaniedbań przy umowach 16-tkowych. Rok 2025 był kolejnym rokiem, kiedy władze Gdańska nie potrafiły skutecznie zmusić dewelopera do wywiązania się

z umowy. Fundamentalne zasady prawa głoszą: „pacta sunt servanda”. Umów należy dotrzymywać. Dlaczego ta Letnica jest tutaj tak przez Państwa rządzących pomijana, podobnie jak system Fala? Bo co? Bo są to ewidentnie porażki gdańskiej władzy w roku 2025. Porażki, z których ubolewam, nie wyciągają Państwo, a zwłaszcza pan wiceprezydent Piotr Borawski, nie wyciągają wniosków, więc warto o tym pamiętać. Pani radna Banach w dalszej części dyskusji poruszyła wątek polityki mieszkaniowej. Bardzo ciekawy wątek, w dużej mierze go radny Majewski tutaj przedstawił. Ale ja odpowiem pani radnej Banach. Nie, nie ma sprzeczności między umożliwieniem ludziom, na jakich warunkach, to możemy porozmawiać, wykupu przynajmniej części mieszkań z gminnego zasobu, a jednocześnie nie ma to konfliktu z rozwijaniem budownictwa socjalnego. I dam pani, pozwoli pani, że dam pani 2 albo 3 argumenty na rzecz tej tezy. Po pierwsze, jeżeli pani spojrzy, również dzisiaj miasto Gdańsk sprzedaje nieruchomości. To jest pierwsza rzecz. Druga sprawa, jeżeli pani spojrzy do protokołów z komisji miejskiej, nie pamiętam czy chodziło o komisję odnośnie mieszkańców, czy tam handlu, mogę to zweryfikować, ale jednomyślnie, czyli głosami i radnych Prawa i Sprawiedliwości i Wszystko dla Gdańska – pani wtedy nie było, o pani potem będzie jeszcze – i Koalicji Obywatelskiej, wszyscy radni z tej komisji, której przewodniczącym był chyba pan Bogdan Oleszek – niech mnie pan radny, niech Bogdan mnie poprawi, jeżeli się mylę – jest taka uchwała z komisji, że popiera się wniosek do pani prezydent o to, żeby umożliwić ludziom wykup mieszkań z bonifikatą. Jeżeli jest potrzeba, jestem w stanie ją w ciągu kilku minut odkopać. Ale pani radna, ta uchwała, o której mówię, ona była właśnie już po upływie tego terminu, bo był potrzebny społecznie interes powodowany COVID-em, żeby to przedłużyć. Ja naprawdę jestem gotów i myślę, że na tyle mnie pani z prac komisji na przykład zna, że jestem w stanie poważnie o tym rozmawiać. Tylko proszę nie sugerować nam, że występuje wielka sprzeczność między jednym a drugim postulatem. Jeden i drugi może być zrealizowany. „Republika deweloperów” i Dalmor. No tutaj wracamy w takim razie do pana radnego Kłosa. Do pana radnego Kłosa wracamy i odpowiadam. Panie radny, dokładnie tak, jak pan powiedział co do kwot, jeżeli chodzi o moją obecność w radzie nadzorczej podmiotu Dalmor, będącego częścią holdingu, Polski Holding Nieruchomości, to oświadczam co następuje. Moje środki, dochód jaki uzyskałem z tego tytułu jest zgodny z tym, co podałem w oświadczeniach majątkowych. Jest to mniej więcej nieco ponad 100 tysięcy złotych z trzech lat mniej więcej. Pana dochód z tego, że jest pan rzecznikiem wojewody pomorskiego i zarabia pan więcej od wojewody i więcej niż większość pana kolegów i koleżanek na sali, za wyjątkiem pana Skarbka może i kilku innych jeszcze to, proszę pana, połowa pana dochodu rocznego to jest to, co ja miałem w Dalmorze przez 3 lata. Idźmy dalej. W Dalmorze na rękę miałem poniżej 3 tysięcy złotych. Nie wiem, czy to dużo, czy mało, zależy jakie przyjąć kryteria. Dla gdańskiej rodziny 3 tysiące złotych to jest istotna kwota. Dla pana Skarbka pewnie na waciki by nie starczyło. Ale to jest moje przypuszczenie, być może kupuję tańsze. Nie mi teraz to oceniać. Co do Dalmoru i dewelopera, panie radny, w Gdańsku to nie jest tak, że nie ma miejsca na deweloperów, bo jest dla nich miejsce. Nie ma miejsca na deweloper na deweloperkę kosztem ludzkich spraw. Nie kto inny jak

Jarosław Wałęsa, pana kolega z Koalicji Obywatelskiej wymyślił zwrot „republika deweloperów". No ja cytuję Jarosława Wałęsę. Może mu jakieś tantiemy powinienem płacić za to, no nie wiem, mogę się dogadać w tym temacie. Ale to była diagnoza pana formacji politycznej w roku 2018 i nigdy Jarosław Wałęsa, wedle mojej najlepszej wiedzy, z tego określenia się nie wycofał. Więc no tak, w Gdańsku jest „republika deweloperów". Deweloper nie jest złem wcielonym, ale jest wielu deweloperów, którzy rozwijają swoją działalność kosztem ludzi. I na to się nie godzimy. Nie godzimy się na to, żeby deweloperka rozwijała swoją działalność kosztem terenów zielonych, kosztem centrów handlowych, kosztem innych miejsc ważnych dla ludzi. Proszę tak na to spojrzeć. A co do jeszcze kondycji finansowej Dalmoru, wie pan, że nie o wszystkim z racji ograniczeń prawnych mogę panu tutaj mówić, ale jeżeli pan sobie spojrzy – a pan to może zrobić – w sprawozdania finansowe, podkreślam, proszę spojrzeć i na Dalmor oraz na cały holding PHN, to pan zrozumie z czego wynikały takie wyniki Dalmoru. I bynajmniej nie wynikały z tego, że Skiba w radzie nadzorczej podejmował złe decyzje, czy inni jego koledzy. Nie wynikały z tego, że Skiba w Dalmorze miał niecałe 3 tysiące złotych miesięcznie, tylko wynikały w skrócie z tego, niech pan sobie spojrzy, z dużej inwestycji w Warszawie. Podpowiem panu, że w radzie nadzorczej Dalmoru dzisiaj zasiadają całkiem sympatyczni, ale nie będę tu ich ujawniał, ludzie związani z Koalicją Obywatelską, między innymi z Torunia i tak dalej. Myślę, że jak pan wykona telefon do kolegów, towarzyszy partyjnych z Torunia, to pan dowie się jak to z tym Dalmorem dzisiaj jest. A jak pan by chciał poznać Dalmor od środka, ja myślę, że znajdą się na tej sali ludzie, którzy pana będą w stanie rekomendować. Bo ja myślę, że na tej sali są ludzie, którzy potrafią ludziom bardzo pomóc i jestem pewien, że są też ludzie, którzy potrafili docenić pana, kiedy pan dostał swoją funkcję rzecznika w Urzędzie Wojewódzkim. Jest pan uwielbiany przez kolegów i koleżanki, a najlepszym dowodem na pana pracę jest pana wynik wyborczy, że pan po pierwszej kadencji w Radzie Miasta Gdańska został ograny przez inne osoby, przez panią Martę Magott, której gratuluję tego wyczynu i także kilka innych jeszcze osób. Więc to jest podsumowanie pana pracy jako radnego, a podsumowanie pracy jako rzecznika – pożyjemy, zobaczymy. Nie, ja od tego jestem. Ja jako wojewoda nie płaciłbym rzecznikowi więcej. I uważam, jeżeli prawdą jest, bo na to nie mam żadnych dowodów, jeżeli prawdą jest, że poprzedni rzecznik lub poprzednia rzecznik za wojewody zarabiała więcej niż wojewoda, ja uważam to za sytuację niewłaściwą, która nie powinna mieć miejsca. I mam nadzieję, że pan wyznając podobne zasady zwróci się z wnioskiem, być może podobnie jak pana partyjny kolega z Warszawy, pan Dawid Kacprzyk, i pan powie, że pan chce mieć mniejsze wynagrodzenie, bo nie godzi się, żeby rzecznik zarabiał więcej od wojewody. To tak odnośnie pana i tego, o czym pan do mnie wtedy mówił. Lecimy, lecimy dalej. Jako, że publicznie zostałem tutaj pomówiony oraz zostały naruszone dobra osobiste podmiotu, który od 11 lat, którym kieruję, czyli Instytutu Debaty Publicznej, dokonał tego pan radny Łukasz Bejm, jestem zobowiązany kilka informacji tutaj podać, kilka informacji sprostować. Po pierwsze, w związku z tym, że ten wątek był podejmowany w grudniu 2022 roku, między innymi przez pana Macieja Bąka z Radia Zet, jest dostępne na stronie facebookowej Instytutu

Debaty Publicznej, jest dostępne oświadczenie RODM Gdańsk dotyczące treści w Radiu Zet. I teraz wyjaśnię, w czym rzecz. Wypowiedzi sugerujące, tak jak też to było w radiu, tak jak tutaj pan to pięknie powiedział, pięknie cudzysłów, że Skiba dostał 630 tysięcy złotych, są niezgodne ze stanem faktycznym. Oświadczam publicznie, że na moje konto, ani w jakikolwiek inny sposób w formie gotówki, czy jakiejkolwiek korzyści, nigdy nie otrzymałem tego typu kwoty. I prawdę mówiąc wątpię, żebym kiedykolwiek otrzymał. Nie zabiegam też specjalnie o to. Prawdą jest natomiast to, że Instytut Debaty Publicznej wygrał otwarty, transparentny, a także z kartami oceny konkurs, w którym oceniony przez komisję ekspertów, której wynik nie był kwestionowany, uzyska więcej punktów od dwóch innych podmiotów. Bo to nie tylko wspomniane Stowarzyszenie Morena, które ma pewne zasługi w Gdańsku, więc to też trzeba uczciwie docenić, był jeszcze jeden podmiot. Instytut Debaty Publicznej uzyskał najlepsze tutaj noty. Jeżeli pan jako, no pójdźmy sobie w ten sposób, jak pan o mojej profesji mówi, jeżeli pan jako politolog, także absolwent Uniwersytetu Gdańskiego, nie potrafi docenić tego, że jednym z argumentów za tym, że Instytut Debaty Publicznej wygrał ten konkurs, był fakt, że przedstawił kompleksową ofertę, po pierwsze, umiejscowienia Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej na Uniwersytecie Gdańskim, który to był naturalną przestrzenią do tego typu działań. Mało tego, jeżeli chodzi o kadrę, jeżeli chodzi o osoby, które były zaangażowane w przedsięwzięcia Instytutu Debaty Publicznej realizującego program RODM, byli tam także wykładowcy, którzy z panem mieli zajęcia. Przypuszczam, że są to ludzie, których wspólnie szanujemy. I ci ludzie, to jest coś, co się proszę pana radnego określa jako wkład osobowy. Niełądne słowo, ale tak się mówi, zasoby ludzkie i tak dalej. I ja uważam, że sytuacja, w której podmiot może wykazać, że będą z nim współdziałali eksperci, fachowcy, doktorzy, profesorowie i tak dalej, jest sytuacją będącą bardzo poważnym argumentem. Proszę zauważyć, że nikt nie zgłosił zastrzeżeń, wedle mojej najlepszej wiedzy przynajmniej, co do uczciwości, transparentności tego postępowania. Mało tego, lecimy dalej, co do kwot, bo tu się pan wpakowałeś i bardzo to będzie dla pana niekorzystne. Oświadczam publicznie w takim razie, że jako osoba pełniąca w ramach projektu Regionalny Ośrodek Debaty Międzynarodowej w Gdańsku w latach 2022-2024 funkcję odpowiednio: w roku 2022 przez 9 miesięcy funkcję koordynatora, w roku 2023 przez 12 miesięcy funkcję konsultanta i w roku 2024 przez 12 miesięcy funkcję koordynatora. Zarabiałem, mniej więcej podaję, w pierwszym roku jako koordynator kwotę około 4 tysięcy złotych netto miesięcznie. Jako konsultant ta kwota, o której mówię, wynosiła nieco ponad 2 tysiące złotych miesięcznie. W roku 2024 nie było żadnej waloryzacji i kwota dla koordynatora wynosiła około 4 tysięcy złotych miesięcznie. To są konkretne kwoty. W żaden sposób, panie radny, nie doliczy się pan z tego 600 tysięcy z okładem. Szybka kalkulacja, której teraz dokonuję, choć matematyka jako u humanisty nie jest może u mnie najmocniejszą stroną sprawia, że mamy 2 x 48 tysięcy, to daje 96 tysięcy i 12 x 2 tysiące, to jest 24, około 120 tysięcy złotych. Pan przestrzeliłeś ponad czterokrotnie to, co pana zdaniem ja uzyskałem i tego nie zostawię bez reakcji. Mało tego, żeby było ciekawiej, zachęcam pana do przejrzenia. Dokumentacja finansowa jest dostępna dla pana, dla wszystkich Państwa,

tak samo jak dla pana redaktora z Radia Zet, który nie chciał tego przejrzeć. Ona jest dostępna, nie musicie pisać do MSZ-u, o czym za chwilę, ja chętnie to pokażę. Projekt został oceniony, proszę Państwa, zarówno przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych za rządów mojej formacji politycznej, jak i przez Ministra Spraw Zagranicznych, przez Radosława Sikorskiego, który miał wizytę w Gdańsku, którą obsługiwałem służbowo. Była to ironia losu, ale nawet niektórzy mnie spotykali wtedy. Pan radny Makowski na przykład i inne osoby, no dziwił się. No tak, z panem Sikorskim się fundamentalnie nie zgadzam w kwestiach polityki zagranicznej, ale jak mam zadanie do wykonania, gdzie się zobowiązałem w konkursie, moim obowiązkiem jest to, żeby solidnie pracę wykonać. Więc zachęcam do skierowania pytań do MSZ-u. Ja mam zaświadczenia o tym, że wszystkie rzeczy, wszystkie wydatki, wszystkie wskaźniki, wszystkie sprawy zostały wykonane bez zarzutów, więc warto o tym pamiętać. A co do pieniędzy, bo ktoś zapyta 120 tysięcy, to gdzie się podziała reszta? Odpowiadam. Konsultanci, którzy wykonywali swoje obowiązki, również otrzymywali wynagrodzenie na poziomie, o którym tutaj wspominam. Możliwa… Przepraszam, ale nie słyszę, ale też nie chcę teraz słyszeć, mogę potem posłuchać. Była to kwestia, co najwyżej różnicy być może kilkuset złotych. Mówimy o kwestiach między 2 a 2 tysiące 500 w zależności od formy prawnej, o której tutaj mówimy. Gro wydatków to była kwestia, uwaga, środków dla Uniwersytetu Gdańskiego, dla naszej gdańskiej dumy z tytułu wynajmu pomieszczenia. Zresztą wszystkie inne rzeczy, co do złotówki, z przyjemnością panu pokażę, ale chyba już na sali sądowej wtedy, bo będzie bardzo ciekawa sprawa. Bardzo panu dziękuję, że pan wreszcie ten wątek wyciągnął. No ale nie byłbym sobą, gdybym w tym kontekście o pana osiągnięciach w roku 2025 i w poprzednich nie wskazał. Można powiedzieć, proszę Państwa, że – mówię to jako absolwent politologii – pan radny Łukasz Bejm jest znakomitym przykładem tego, że po politologii jest praca i to dobra praca i to praca w swoim fachu. Pan radny Bejm wykonuje znakomicie swoje obowiązki jako dyrektor biura, wcześniej pani poseł Agnieszki Pomaski, następnie senatora pana Świlskiego z tego, co pamiętam. Pan radny wzorowo wykonuje swoje obowiązki i w każdym miesiącu chyba tam dychę mniej więcej wyciąga miesięcznie z tych rzeczy jako podstawowa sprawa, dychę albo 12. Można sprawdzić te widełki, myślę, że się zgadzają. Powiem w ten sposób, kiedyś mówiono, że całe życie w aparacie, byli w Gdańsku tacy ludzie, myślę, że niezwiązani z pana rodziną, ale był taki Bejm w Gdańsku, w PZPR-ze siedział. Też mówiono o nim całe życie w aparacie, ale z pewnością nie jest to pana rodzina, więc jakiekolwiek rodzinne tradycje, żeby sięgać i trzymać się aparatu władzy są panu obce. Jestem przekonany i jestem przekonany, że jest pan po prostu świetnym przykładem zdolnego studenta politologii, z którego należy być dumnym. Więc to tak tyle do pana odnośnie wyjaśnień. A za ten wątek bardzo, bardzo dziękuję, bo wystawiona piłka na pustą. Proszę? Ja nie wiem, jak tam pan swoją pracę realnie wykonuje. Zakładam, że jak najlepiej, jako podatnik na to się składam, ale nie mam z tym problemu. No i teraz kwestia dotycząca jeszcze raportu. Pani radna Banach zgłosiła zastrzeżenia, że komentuje wypowiedzi mieszkańców. Pani radna, ja tak robię od kilku lat i to niezależnie czy kogoś tam lubię, czy nie lubię, czy zgadzam się, czy się nie zgadzam. Ja wiem, że pani jest w tej

kadencji, że pani jest, nie wiem czy łącznie, ale pani nie było w poprzedniej kadencji Rady Miasta Gdańska, więc mogła pani tego nie zauważyć, ale była pani w roku 2025, 2024, więc mogła pani zauważyć, że jest to u mnie stała praktyka. Nie wynika ona z chęci umniejszenia moim dyskutantom. Wynika raczej z tego, że chciałem do każdego z wystąpień się odnieść, żeby w ten sposób pokazać szacunek mieszkańcom. Co do jeszcze tam wątków, jakie się pojawiły, tak, ja akurat przyznam, że zawsze lekko mnie to bawi, ale skoro Państwo chcecie, to niech będzie. Tak, jak to mówił, różnie cytują, czy Churchill, czy Piłsudski, „kto za młodu nie był socjalistą, ten na starość będzie draniem". Moim zdaniem to była zbyt mocna ocena. Tak, zdarzało mi się popełniać błędy, o czym mówiłem, za które przeprosiłem. Ale Państwa świętym prawem jest to przywoływać, tak jak moim świętym prawem jest powiedzieć, że o ile ja za młodu robiłem głupie rzeczy, to pani radna Banach, no niekoniecznie za młodu, choć nie będę u damy wieku komentował, pani radna Banach w roku 2024 startowała z listy komitetu będącego w opozycji do władz Gdańska, Wspólna Gdańska Droga, po czym gdy dostała jako jedyna mandat uznała, że pójdzie na współpracę z miastem Gdańska. Ciekawe, co pani wyborcy na to. Zobaczymy, czy będzie pani na listach Koalicji Obywatelskiej i Wszystko dla Gdańska – wtedy dla Państwa będzie nieco trudniej, bo będzie konkurencją wewnętrzną – czy pani znowu nam będzie chciała swoją ofertę polityczną zaserwować i pokazać, że ta Trzecia Droga to tak naprawdę Koalicja Obywatelska, tylko w jakiejś wersji przypudrowanej. Zobaczymy jak to z tym będzie. Wiem, że kolega Przemysław Majewski czeka na głos jeszcze, a ja się mogę zaraz ponownie zgłosić, więc posiedzimy trochę, może jeszcze jakieś wątki wpadną nam. Ja myślę, że panu Borawskiemu by się bardziej przydała. Ja myślę, że panu Borawskiemu by się bardziej przydała. A póki co, dziękuję bardzo i lecimy dalej.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Dziękuję Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni. Upłynęło kilka godzin odkąd miałem okazję zabrać głos, a przez ten czas też wielokrotnie byłem wywoływany w różnych kwestiach, więc pozwolę sobie odnieść się do tych zarzutów, które były związane w jakikolwiek sposób z tematem dzisiejszej dyskusji, czyli z Raportem o stanie Miasta Gdańska. Padły między innymi zarzuty tutaj ze strony radnego Krystiana Kłosa odnośnie naszego raportu, który przygotowaliśmy, odnośnie tego, że zdaniem pana radnego przygotowała go sztuczna inteligencja, że jest pełen nieprawdziwych informacji, manipulacji i tak dalej. I przyznam szczerze, gdy widziałem te kilka slajdów, które pan prezentował, to przyznam szczerze, tak zastanawiałem się, czy te slajdy nie były przygotowane przez sztuczną inteligencję, bo jedna z grafik, która na tym slajdzie się znalazła, na pewno była, więc rozumiem, że to jakaś forma zarzucania komuś, czego samemu się używa. Natomiast z tego co pan pokazał, no to przyznam szczerze, ja jakiś kłamstw, błędów nie widziałem. Jeśli dane, które pan pokazał, pana zdaniem są przedstawione w nie dość szerokim zakresie, nie ma

problemu, może pan się do nich odnieść. Natomiast wszelkie dane, które były przez nas przedstawione mają oparcie i w sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2025 rok, jak i w Raporcie o stanie Miasta Gdańska. Więc to, w jaki sposób one zostały zaprezentowane było tylko i wyłącznie naszą rolą. Jeśli chce pan przedstawiać je w szerszym świetle, to jak najbardziej pan może i jest to pana możliwość, żeby tak robić. Natomiast jakiekolwiek zarzuty, że przedstawione przez nas informacje dotyczące chociażby wykonania budżetu inwestycyjnego, czy też realizacji Budżetu Obywatelskiego, nie znalazły po prostu oparcia w rzeczywistości. Druga kwestia, która pojawiła się w toku wypowiedzi pani wiceprezydent Lodzińskiej, która zdaje się odpowiadała też radnej Barbarze Imianowskiej i pani wiceprezydent odnosiła się do tego, kto odpowiada za likwidację galerii, Centrum Handlowego Alfa, czy też planów likwidacji kolejnych galerii. Rzecz jasna, że nie odpowiada za to stricte miasto Gdańsk. Oczywiście, że jest to decyzja dewelopera. Natomiast rolą miasta Gdańska jako czynnika miastotwórczego jest to, żeby mieć wpływ na to, w jaki sposób wygląda zabudowa w mieście Gdańsku. A tak się składa, że jeśli chodzi o Centrum Handlowe Alfa, to doskonale o tym wiemy, nie ukrywał tego też wiceprezydent Piotr Grzelak, chociażby na trojmiasto.pl, że spotykał się z inwestorem, że dochodziło do spotkań, że były uzgadniane propozycje obniżenia o 1 metr tej zabudowy, więc trudno mówić, że miasto nic nie mogło zrobić, że miasto ma tutaj związane ręce, albo w ogóle nie dotyczy go ta sprawa, jeśli dochodzi do spotkań, do rozmów, jeśli miasto Gdańsk wydaje odpowiednie decyzje, pozwolenia związane z zabudową tego terenu. Kolejna kwestia tyczy się też Galerii Przymorze, bo tutaj też radny Mickun wskazywał, że na grafikach, które przedstawiamy zabudowania są w miejscu starodrzewów. Ja przyznam szczerze, nie wiem – być może to wynika z omyłki – ale głównie starodrzewy mieszczą się od strony drugiej ulicy, nie od pasa zieleni, gdzie dzisiaj wypoczywają mieszkańcy na leżaczkach, mogą wyjść też z psem, mogą odpocząć. Zresztą sami Państwo jak przejdziecie się i my też widzieliśmy to podczas zbiórki podpisów, sami zachwalają, cieszą się, że jest ten teren zielony. Więc mówienie o tym, że my sprzedajemy, czy też my przedstawiamy mieszkańcom rzeczy, które nie są możliwe do zrealizowania, przyznam szczerze, jest to dość zaskakujące, bo pamiętam jak tutaj na sesji Rady Miasta Gdańska, jak w dyskusjach pojawiała się sprawa Stokrotki i to też dla pana radnego Mickuna temat ważny, jak rozumiem bliski i też mniemam, że interweniował w tej sprawie. I pamiętam jak tutaj była jeszcze dyskusja jesienią 2025 roku, wtedy dość mocno starliśmy się z radnym Marcinem Makowskim, odnośnie tego, kto i jak głosował w sprawie uchwały, która wcześniej przeznaczała teren pod Centrum Nowego Życia. Ja pamiętam wtedy, że była sprawa postawiona jasno, że bardzo nam przykro, ale Przedszkole Stokrotka przetrwać nie może, bo ma być tam realizowane Centrum Nowego Życia. No i szanowni Państwo, kilka miesięcy później sprawa, która była niemożliwa do załatwienia, jednak stała się możliwa i Stokrotka tam zostaje. Więc ja nie przyjmuję argumentacji takiej, że my mówimy mieszkańcom rzeczy, które nie są możliwe do zrobienia, bo te rzeczy są do zrobienia. Te rzeczy są do zrobienia i oczywiście możemy teraz rozważać, czy kwestie odszkodowań, czy kwestie wartości wykupu, zmiany planu miejscowego dla

poszczególnych rejonów są zasadne, jakie rodziłyby koszty. Ale szanowni Państwo, my zostaliśmy wybrani tutaj przez mieszkańców. Nie zostaliśmy tutaj, nie wiem, sprowadzeni przez skądkolwiek, tylko my odpowiadamy przed mieszkańcami za te decyzje. Jeśli słyszymy zewsząd, ze strony mieszkańców Przymorza, Zaspy, innych rejonów, że należy interweniować. Jeśli słyszeliśmy głosy mieszkańców Wrzeszcza, że Centrum Handlowe Manhattan powinno pozostać, funkcje, które w nim się znajdują są ważne, no to co zrobiliśmy? No to przystąpiliśmy do planu miejscowego ratunkowego. To dzisiaj Biuro Rozwoju Gdańska przygotowuje plan miejscowy tak, aby tam nie było akademików, nie było jakiejś zabudowy mieszkaniowej, krótkiego najmu i tak dalej. Przecież to jest otwarta ścieżka do tego, żeby stosować to w innych miejscach, szanowni Państwo. I mówiąc dzisiaj, że czegoś się nie da, że nie jest to możliwe do zrobienia, tak naprawdę mam wrażenie, że niektórzy uciekają od odpowiedzialności przed samymi mieszkańcami. Ale jest jeszcze jedna rzecz i z tej strony może takim pozytywnym akcentem, chciałbym zakończyć i podziękować urzędnikom, bo dzisiaj poruszyłem w swojej pierwszej wypowiedzi, cytowałem fragmenty maili od dwóch mieszkanek. I jedna z tych pań po wczorajszym moim mailu, też ponownej interwencji do Wydziału Mieszkalnictwa, dzisiaj przytoczeniu też jej słów, chwilę po mojej wypowiedzi przysłała mi SMS-a, że dziękuje bardzo. Urzędnicy już się z nią skontaktowali i że sprawa zmierza w dobrym kierunku. I szanowni Państwo, życzyłbym sobie, żeby takie sprawy, ja wiem, że takie sprawy się dzieją nie tylko w świetle mikrofonów, kamer i tak dalej, ale życzyłbym sobie, żebyśmy naprawdę stworzyli i zaczęli tworzyć tak funkcjonujące miasto, że nie jest potrzebny mail, że nie jest potrzebne wystąpienie radnego, żeby w ciągu kilku godzin zadzwonić do tego mieszkańca, po kilku miesiącach przedstawić mu status sprawy, żeby to było sprawnie działające miasto. Miasto, w którym każdy mieszkaniec jest faktycznie zaopiekowany i dzieje się to bez wcześniejszych starań jednego, drugiego, trzeciego radnego czy też mediów. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pani prezydent Emilia Lodzińska.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska
Dziękuję Pani Przewodnicząca. Z panią Ewą, o której mówi pan radny Majewski, jesteśmy w kontakcie, więc trochę mnie tutaj zaskoczyło to, że mówimy o jakiś takich braku kontaktu przez kilka tygodni, bo z panią Ewą jesteśmy w kontakcie. I wsłuchujemy się oczywiście w wypowiedzi, które dzisiaj na sali padają. My tego kontaktu się nie boimy i w tym kontakcie jesteśmy. To mieszkanie, na które czeka pani Ewa, zgodnie z moją obietnicą i z moją deklaracją zostanie jej przyznane. Czekamy jeszcze na przekazanie do miasta tego mieszkania i pani Ewa wie o tym. Z panią Ewą też swego czasu pisałam na Facebooku, bo pani Ewa pisze do mnie poprzez chyba komunikator Messenger, tak mi się wydaje, więc jesteśmy w kontakcie i taki jest standard. Moi współpracownicy naprawdę starają się informować mieszkańców na jakim etapie jest ich sprawa, kiedy te mieszkania będą przyznane, bo zdajemy

se sprawę, że różne sytuacje życiowe się za tym kryją. W związku z czym myślę sobie, panie radny, akurat pan też jest w naprawdę takim dobrym kontakcie z moimi współpracownikami, zarówno z Wydziału Mieszkalnictwa, jak i z Wydziału Skarbu, jak i z Gdańskich Nieruchomości, że nie trzeba tutaj na nich narzekać. A wręcz przeciwnie, myślę sobie, że to jest taki dobry moment, żeby moich współpracowników pochwalić i docenić za ich codzienną pracę, bo jest to naprawdę bardzo ciężki odcinek w zakresie działania miasta, bo jest to taka dziedzina i taka sfera działania w mieście, która wymaga zaangażowania, empatii, zrozumienia, szukania rozwiązań najlepszych dla naszych mieszkańców. Chciałabym też jeszcze jeden wątek poruszyć odnośnie planu miejscowego przy Leclerku, żeby też wszyscy wiedzieli jak funkcjonuje kwestia planistyczna, kwestia zmiany planu. W tej chwili sytuacja jest taka, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru funkcjonuje. Nie wiem, czy inwestor już wystąpił z wnioskiem o pozwolenie na budowę, natomiast będąc uczciwym, nawet jeżeli byśmy w tej chwili przystąpili do procedury zmiany planu miejscowego dla tego obszaru, to niezależnie inwestor może wystąpić o pozwolenie na budowę, jeżeli spełnia projekt budowlany i to wystąpienie, wszystkie wymogi formalne. Miasto nie może odmówić wydania pozwolenia na budowę, więc nawet jeżeli byśmy w tej chwili przystąpili do procedury planistycznej, to inwestor szybciej by, jeżeli wniosek by spełniał wszystkie i projekt budowlany wymogi, uzyskał pozwolenie, zbudował, niż miasto by zmieniło plan miejscowy dla tego obszaru. Bo dla przypomnienia, średni czas uchwalania miejscowego planu w mieście Gdańsku to jest 3,5 roku. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny, Krystian Kłos. Szanowni Państwo, bo tu niektórzy z Państwa się ad vocem zgłaszają, ponieważ ta dyskusja wygląda jak wygląda, nie ma limitu wypowiedzi. Ja sugeruję, żeby Państwo się po prostu w normalnej kolejce zgłaszali do głosu. Nikomu, kto wcześniej się zgłaszał do ad vocem, nie udzieliłam głosu, ale w normalnej kolejce udzielam wszystkim. Pan radny, Krystian Kłos.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Ja jeszcze raz wrócę. 107 tysięcy za partyjną fuszkę w trzy lata pan radny Skiba przytulił. Pan radny Skiba przytulił, że ci, którzy są dobrzy, nie mają się czego obawiać, bo znajdą pracę na wolnym rynku. Nie widzę w oświadczeniu pana radnego, żeby jakaś prywatna spółka zaangażowała pana do rady nadzorczej. Te wielkie i wspaniałe osiągnięcia mógł pan kontynuować w biznesie prywatnym. Nie planowałem, dopóki pan radny mnie nie sprowokował, zaglądać komukolwiek do portfela, ale to przecież nikt inny jak kolega z partyjnych ław w Radzie Miasta Gdańska za 2024 rok ze spółki Skarbu Państwa przytulił niemal pół miliona złotych. 500 tysięcy, szanowni Państwo, można było przytulić i tutaj głosu pana radnego niestety w tym kontekście usłyszeć nie można. Zabrakło mi też informacji w wystąpieniu pana radnego, przyznał się, że zarobił ponad 100 tysięcy z tych 600, które trafiły do stowarzyszenia, fundacji, którą prowadzi. Ale bardzo sprytnie

przemilczał kwestie zatrudnienia swoich partyjnych kolegów i narzeczonej. Powiedział, że zarobił około 100 tysięcy złotych. Rozumiem, że te stanowiska między wami się wymieniały koordynator, konsultant. Czyli rozumiem, że… Pytam, czy przyjąć, że średnio wykonywaliście w ciągu tych trzech lat te same zadania? To pokazuje, że z tego dofinansowania połowę środków trafiło do polityków Prawa i Sprawiedliwości oraz narzeczonej. Jeżeli jest inaczej, proszę wyprowadzić mnie z błędu. Pytam, bo nie mam tych informacji, może pan radny pamięta, ile łącznie na wynagrodzenia z tych środków zostało dla tej trójki wykorzystane? Co do konkursu, nie wiem, nie słyszałem, nie wypowiem się, ale patrząc na to jak, cytując pana radnego chyba, cymbał, minister Ziobro, słysząc zarzuty właśnie ustawiania konkursów między innymi z Funduszu Sprawiedliwości, uciekł za granicę, ukrywa się, ucieka. To pokazuje jak moralną zgniliznę reprezentuje Prawo i Sprawiedliwość. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Kto sieje wiatr, ten zbiera burzę, więc możemy lecieć dalej. Szanowna Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Państwo Radni. Odpowiadając na pytanie, które nie jest najmniejszym problemem, jeżeli chodzi o pana radnego Kłosa, odpowiadam. Zgodnie z projektem, do którego raz jeszcze zachęcam, może pan spojrzeć, pozycja wynagrodzenia wynosiła 10 tysięcy złotych, gdzie patrzyliśmy na zaangażowanie dwóch konsultantów i jednego koordynatora. I teraz tak, jeżeli chodzi o dobór osób, to w takim razie dla pana mały wykład, jak to wygląda z punktu widzenia prawnego. Instytut Debaty Publicznej jest fundacją, jest fundacją powołaną do życia w roku 2015. Przy realizowaniu jakichkolwiek działań, czy to mówimy o działalność statutową fundacji, typu na przykład jadę do szkoły, prowadzę warsztat debat czy cokolwiek, kogo tam kieruję, to jest kwestia tylko i wyłącznie decyzji fundacji. Jeżeli przystępujemy do realizacji zadania publicznego, dobrze, że pan o tym powiedział, bo pan Bejm przy okazji za chwilę kilka rzeczy usłyszy, które nim mogą lekko wstrząsnąć, ale mam nadzieję, że bez negatywnych skutków. Przy realizacji zadania publicznego o tym, kto może realizować zadanie, zwykle pisze się we wniosku. We wniosku takim, jakim kierują podmioty starające się o realizację. Tam się przedstawia coś, co się określa jako zasoby kadrowe i trzeba podać kwalifikacje osób, które będą wykonywały tego typu działania. Ja chciałbym pana poinformować, że zarówno Instytut Debaty Publicznej, jak i szereg różnych innych podmiotów, mają prawo swobodnie wybierać, kto, jeżeli spełnia tylko kryteria, kto będzie realizował takie zadania. Mam poważne wątpliwości, czy pan radny, który zarobił ponad 200 tysięcy złotych, czyli więcej jeszcze niż pani wojewoda pomorska, czy schyliłby się po skromne 2 tysiące złotych miesięcznie, gdzie trzeba byłoby faktycznie coś porobić, gdzie faktycznie trzeba byłoby mieć umiejętności, ukończone studia. Niektórzy mają to od byłego pracodawcy i tak dalej. Warto to wziąć pod uwagę. Ja powiem krótko, panowie

przestrzeliliście i to mocno, aż tak trochę się dziwię. Ale odpowiedziałem panu, panie radny, odpowiedziałem panu. Jeżeli pan by chciał dołączyć, to zaproszę wtedy na salę również, jak może kolega pozwoli przyjść, ja nie mam problemów najmniejszych wręcz przeciwnie, zachęcam. A, jeżeli chodzi o działalność, panie radny, ja rozumiem, że dla pana, jeżeli jakikolwiek podmiot funkcjonuje na przykład 6 czy 7 lat, to w pana odczuciu może być to doświadczenie albo dorobek niewystarczający. Jak spojrzę na rządy Platformy Obywatelskiej to faktycznie 8 lat to jest kiepski dorobek, chyba że bogaty w demolce. Ale zachęcam pana do przejrzenia tej oferty, do przejrzenia tego wniosku, który Instytut Debaty składał, to pan się zdziwi, ale pozytywnie zdziwi, ile przedsięwzięć zostało zrealizowanych i każde z nich zostało pozytywnie zrealizowane łącznie z przedsięwzięciem, uwaga, dla miasta Gdańska w roku 2015. A żeby było śmieszniej, Łukasz, no gościłeś nieraz na wydarzeniach Instytutu Debaty Publicznej i teraz mówisz, że my nie potrafimy czegoś zrobić. Słuchaj, powiem ci na koniec takie coś. Jak była kwestia na stadionie, bo cię znam przecież ze studiów, jak była kwestia na stadionie, że wszedłem wraz z Basią i widziałem, że z żoną oraz z dzieckiem siedzisz, nie wiem w jakim trybie żona i tak dalej. Ale wiesz co, ja miałem trochę takiego, trochę przyzwoitości, że uznałem, nie będę ruszał wątków, które są poniżej pewnych standardów. Ja nie mieszam zwykle rodziny, nie mieszam dzieci, no chyba, że czegoś nie wiem o twoim życiorysie, do tego typu spraw, ale jeżeli ty chcesz mieszać, twoje prawo. Natomiast myślę, że nie jest to najlepszy pomysł. Ja ci więcej ręki nie podam. Dzięki.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pani radna Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska
Ja bardzo Państwa przepraszam. Ja naprawdę krótko, bo to w celach edukacyjnych. Najpierw chciałam powiedzieć panu radnemu Skibie, że zawsze moją partią byli wyborcy. Dlatego w 2004 roku jako jedyny w Rzeczpospolitej III minister złożyłam dymisję z tego powodu, że nie mogłam akceptować pewnych działań rządu, które nie mieściły się w moim systemie wartości. Bo ja uprawiam politykę habermasową, pan radny jest politolog, wie co to znaczy, czyli praca pozytywistyczna, jeszcze z panem prezydentem Pawłem Adamowiczem. Dzięki niej uczniowie i młodzież jeżdżą bezpłatnie komunikacją miejską, mamy Gdańską Kartę Drzew, jesteśmy jedynym miastem, w którym w razie eksmisji bez orzeczenia prawa do lokalu socjalnego, taki lokal przyznaje się osobie po eksmisji. Tak więc bardzo pana zachęcam, żeby iść tą drogą, a nie drogą partyjną, bo jak pan powiedział, że pan przepraszał za swoje poglądy, to ja się przeraziłam. Gdzie pan wstąpił? Do sekty, że trzeba za poglądy przepraszać? Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny Maximilian Kieturakis.

MAXIMILIAN KIETURAKIS – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska
Największym paradoksem tej debaty jest to, że im dłużej ona trwa, to tym mniej mówimy o samym raporcie. Dokument, który setki stron, a znaczną część poświęcamy sprawom, które mają z tym raportem co najwyżej jakiś luźny związek. Ja bym tylko chciał wyrazić swoje zażenowanie tą dyskusją dzisiejszą. Trudno uznać moim zdaniem, że właśnie tego oczekują od nas mieszkańcy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Dochodzi 19.00, więc myślę, że można domykać i przechodzić do kolejnych punktów. Możemy poszerzyć. No to na odchodne powiedzmy pani radnej Banach. Przyznać się do błędu i przeprosić po prostu jako człowiek, to jest normalna rzecz. Tkwić w błędzie i przekonaniu o swojej nieomylności, to powód do wstydu. Więcej pokory. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję Państwu bardzo. Tych z Państwa, których nie ma na sali zapraszam do powrotu na salę obrad, ponieważ przechodzimy do uchwały w sprawie udzielenia prezydentowi miasta Gdańska wotum zaufania. Jest to druk 760. Odbyły się wystąpienia mieszkańców, odbyła się dyskusja radnych miasta.

PUNKT 6

Uchwała w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Gdańska wotum zaufania (druk 760);

Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Mobilności i Transportu – pozytywna
K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Edukacji – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna
K. Kultury – pozytywna
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Przechodzimy w tej chwili do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały, druk 760? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 760):**

Za	**26**
Przeciw	**8**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/734/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Gdańska wotum zaufania

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 3*** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Uchwała została podjęta. Szanowni Państwo, to dla tych, którzy jeszcze dzielnie oglądają, żeby była pewność. Rada Miasta Gdańska udzieliła Prezydentowi Miasta Gdańska wotum zaufania. Gratuluję Pani Prezydent.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska
Bardzo dziękuję większości Gdańskiej Rady Miasta, radnym Wszystko dla Gdańska, Koalicji Obywatelskiej. Państwu radnym z Prawa i Sprawiedliwości też dziękuję, choć wolałabym, żeby naprawdę dyskusja nad raportem o 2025 roku była dyskusją merytoryczną, choćby z szacunku dla mieszkańców. Dziękuję Państwu i pewnie przechodzimy krok dalej.

PUNKT 7
Sprawozdanie Prezydenta Miasta Gdańska z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2025 rok;

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Przechodzimy do kolejnego punktu i jest to Sprawozdanie Prezydenta Miasta Gdańska z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2025 rok.

Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Mobilności i Transportu – pozytywna
K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Edukacji – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna
K. Kultury – pozytywna
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Gdańska. Dochody 99,6% planu, wydatki 100,7% planu, dochody majątkowe 87,8% planu. Dla wyjaśnienia, ta część niebieska to jest plan po zmianach, część zielona to jest wykonanie. Dochody według źródeł, udział w podatkach PIT i CIT 100% planu. I tu nie może być inaczej, no bo to jest kwota, którą otrzymujemy z Ministerstwa Finansów ustaloną. Subwencje i dotacje 90,8% planu, podatki i opłaty lokalne 100% planu. Wydatki ogółem 99,9% planu, tak jak mówiłam to wcześniej, to jest suma 6 miliardów 230,5 miliona złotych. Wydatki bieżące 96,4% planu i wydatki majątkowe prawie 72%. Wydatki bieżące, myślę, że to Państwa nie zdziwi, te dwie pierwsze kolumny. Pierwsza grupa wydatków to wydatki związane z oświatą i wychowaniem. Druga pozycja, ale to już znacznie mniejsza, drogi i komunikacja zbiorowa. Trzecia pozycja rodzina i opieka społeczna. Czwarta pozycja, gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Tutaj bardziej szczegółowe przyjrzenie się, jak wyglądały właśnie wydatki związane z tą największą grupą, czyli oświatą i edukacją. Zobaczcie Państwo ta różnica, o której mówiłam na początku, czyli że właśnie od 2025 roku nie otrzymujemy subwencji, że zmienił się sposób finansowania samorządów. Tutaj na przestrzeni ostatnich 3 lat pokazujemy, ile wynosiła subwencja. W tym roku to, co otrzymaliśmy, jako wyliczone przez ministerstwo potrzeby oświatowe, zostały one wyliczone na 1 miliard 259 milionów i 300 tysięcy. Natomiast, jak Państwo widzą, ta suma wydana na oświatę to jest plus 1 miliard złotych. Wszystko jest z budżetu gminy, natomiast tyle zostało wyliczone przez Ministerstwo Finansów. Pewnie to będzie jeszcze bardziej szczegółowo omawiane w dyskusji. My jesteśmy w dialogu z Ministerstwem Finansów. Dyskutujemy nad tym właśnie, jak są wyliczane te potrzeby oświatowe. Wskazujemy uwagę na błędy, choćby w danych, jeśli chodzi o dzieci w wieku przedszkolnym, w przypadku miasta Gdańska i tak dalej, i tak dalej. Nie ukrywam, że liczymy tutaj na korektę. Pani skarbnik Kuś, pani skarbnik Kosińska też dzielnie pracują w Komisji Skarbników Unii Metropolii Polskich. To jest temat dotyczący nie wszystkich miast. Nie wszystkie miasta miały źle te wskaźniki wyliczone. Zobaczymy, jak przyjdzie informacja we wrześniu lub w październiku na rok przyszły. Lokalny transport zbiorowy to, jak wskazywałam, druga grupa wydatków. Mniej więcej utrzymuje się to na poziomie ubiegłych lat, jeśli chodzi o poziom dopłaty z budżetu miasta. W 2025 roku 72,6% to środki dopłacane z budżetu. Natomiast 27% to wpływy

z zakresu komunikacji. Lokalny transport zbiorowy, o liczbie autobusów i tramwajów mówiłam. Przewieźliśmy 172 miliony pasażerów. Wykonaliśmy 97,8% planu. Ważna kategoria to kwestia finansowania zadań zleconych. Wykonanie 2025 w stosunku do 2024, to jest taka część wydatków, która nieustająco niestety rośnie. My też konsekwentnie składamy już teraz niestety pozwy przeciwko Skarbowi Państwa. Najpierw były to wezwania do zapłaty, teraz szykujemy już kolejny pozew właśnie o tę różnicę. Wiele zadań wykonywanych przez nas w gminie, ale też w powiecie, bo taki mamy status, jest zadaniami zleconymi. Na przykład zadania z zakresu geodezji, Urząd Stanu Cywilnego, to są tego rodzaju zadania i Państwo widzą ile musimy dopłacać. Choćby, jeśli chodzi o administrację to suma 25,9 miliona, opieka społeczna 5,4 miliona, nadzór budowlany na tym samym poziomie. Wydatki majątkowe. I tutaj jedno zdanie, dwa zdania, właściwie komentarza. To wykonanie na pewno nie jest satysfakcjonujące, ale też zawsze trzeba mieć punkt odniesienia do innych, podobnych miast, które także są podobne do naszego miasta. Przede wszystkim dzisiaj na rynku inwestycyjnym, budowlanym mamy bardzo często konieczność wykonywania dodatkowych opracowań projektowych. Niestety jakość projektowania wyłanianego w zamówieniu publicznym – a w inny sposób projektantów niestety nie możemy wyłaniać – bardzo się pogorszyła i często trzeba zlecać dodatkowe opracowania. Coraz więcej naszych inwestycji jest prowadzonych w terenie mocno zurbanizowanym. Często wychodzą nieprzewidziane kolizje infrastrukturalne, czy niezmapowane instalacje podziemne. Dodatkowo także w historycznych miastach mamy kłopot z odkryciami archeologicznymi. Podczas prac wykopaliskowych, przygotowawczych do inwestycji napotykamy na takie trudności. Czwarta przyczyna istotna to kwestia pozwoleń wodnoprawnych. Tutaj Państwo wiedzą, my mamy oczywiście naszą spółkę Gdańskie Wody. Natomiast dla większości inwestycji, które są realizowane przez nas, my potrzebujemy pozwolenia wodnoprawnego wydawanego przez gospodarstwo państwowe, jakim są Wody Polskie i niestety ta procedura bardzo często trwa ponadmiarowo bardzo długo. Najważniejsze projekty inwestycyjne to może bardzo krótko, one są tu kwotowo, czyli cała modernizacja, termomodernizacja zarówno budynków mieszkalnych i użytkowych, to ponad prawie 49 milionów. Przebudowa Kielnieńskiej 39 milionów i trzecia i czwarta największa pozycja, to modernizacje w obiektach oświatowych i modernizacje budynków komunalnych. W sumie kwoty wydatkowane na inwestycje w roku 2025 to 589 milionów. I myślę, o tym trochę mówiliśmy już, mówiłam o tym przy prezentacji raportu, Państwo też trochę w dyskusji. Wynik budżetu wobec zaplanowanego deficytu ponad 400-milionowego jest na plusie 24 miliony. Wynik operacyjny także na plusie 217,5 miliona. Ważny wskaźnik, bo mówiłam o zadłużeniu tym sumarycznym, natomiast wskaźnik liczony według ustawy o finansach publicznych to maksymalny wskaźnik – w naszym wypadku wynosi 13,78%. Natomiast ten, który my mamy, biorąc pod uwagę nasze zadłużenie, to jest niewiele ponad 3%. Czyli jesteśmy po bezpiecznej stronie mocy. Czyli to jest różnica ponad 10,5%. Oczywiście konsekwentnie spłacamy także zaciągnięte kredyty, staramy się je zamieniać teraz, kiedy sytuacja bankowa na rynku bankowym jest korzystniejsza. Staramy się kredyty także zamieniać na korzystniejsze,

jeśli chodzi o spłatę odsetek. Natomiast w ubiegłym roku spłaciliśmy 80,5 miliona kapitału, prawie 79 milionów odsetek i nowe zobowiązania na 60 milionów. To jest slajd, który Państwu pokazywałam, ale jeszcze dla przypomnienia, jesteśmy trzecim najmniej zadłużonym miastem w Polsce po Bydgoszczy i Warszawie. I ważna dana, dochody na głowę mieszkańca 12 tysięcy 359 złotych i 20 groszy. Wzrost o 1 tysiąc 262 złote i 70 groszy versus wydatki, które rosły o 959 złotych i 50 groszy. Myślę, że to pokazuje to, o czym też Państwu mówiliśmy, że ta zmiana sposobu finansowania samorządu długofalowo odniesie swój efekt. My w 2025 niejako odzyskaliśmy w tych finansach bieżących około połowę tego, co zmiany tak zwanego Polskiego Ładu zabrały nam, mieszkańcom Gdańska w wydatkach bieżących. Ale to na razie jest połowa. Widać dobrą tendencję, natomiast to jeszcze chwilę potrwa. Podsumowanie. Myślę, że te dane mówi same za siebie. Budżet zamknęliśmy z nadwyżką 24 miliony. Wynik operacyjny także dodatni ponad 217 milionów. Mówiłam o pierwszym roku obowiązywania ustawy. Też brak subwencji oświatowej, o tym także mówiłam. My mamy w tych naszych wskaźnikach, według których otrzymujemy udział w dochodach PIT-owych, tak zwaną korektę zamożności. Kiedyś to był mechanizm tak zwany „janosikowy”. To się zmieniło. I nieustająco oświata, transport publiczny i polityka społeczna to są najbardziej kosztotwórcze dziedziny życia w naszym mieście. Bardzo dziękuję za uwagę. Jesteśmy otwarci do pytań i bardzo uprzejmie Państwa proszę o udzielenie absolutorium z wykonania budżetu za rok 2025. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo pani prezydent. Przechodzimy do wystąpień przedstawicieli klubów radnych. W imieniu Koalicji Obywatelskiej, pan radny Krystian Kłos.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Dyskusja o raporcie trwała dobre kilka godzin. Tam również mówiliśmy przecież o kwestiach finansowych. Pani prezydent jeszcze raz te informacje przedstawiła w skrócie. Ja chciałem podziękować przede wszystkim pani skarbnik Izabeli Kuś za to, że nie jest tak, że jest uchwalony budżet i pani skarbnik o nim zapomina. Ale cały czas jest to dokument dynamiczny. Pani skarbnik bardzo sprawnie porusza się w kwestiach właśnie zadłużenia naszego miasta. Podejmuje decyzje, które dają nam możliwości, a nie konieczność wykorzystywania zobowiązań, które zaciągamy. Dba o to, żeby te oprocentowania były jak najniższe i najmniej obciążały budżet. My jesteśmy miastem ambitnym i dajemy sobie możliwości, bo nigdy nie wiemy, kiedy z tych środków będziemy musieli skorzystać. Ale też mamy świadomość, że nie zawsze uda się wszystko, niezależnie od tego, co zrobimy, środki wydać. Dlatego też ta elastyczność i zaciąganie tylko tyle, ile faktycznie potrzebujemy jest bardzo cenna. Także pani skarbnik za to serdecznie dziękuję, że tutaj szczególnie temu tematowi się pani przygląda. Główne kwestie, jeżeli chodzi o budżet, to oczywiście wydatki. I tutaj pani prezydent również wskazywała te, które są dla nas największą częścią tego tortu, czyli edukacja i opieka wychowawcza, system

komunikacji miejskiej to jest blisko 20% budżetu, pomoc społeczna blisko 12%, czy ochrona środowiska i zieleń miejska 8%. Też o kondycji naszego miasta, co już też było podkreślane, wskazuje poziom zadłużenia. Przed nami szykuje się kolejna perspektywa unijna, gdzie pewnie będą środki na inwestycje. I oczywiście jako miasto będziemy musieli realizować ten wkład własny. I tutaj dzięki właśnie mądrej polityce i nienadmiernemu zadłużeniu naszego miasta, będziemy w stanie po te środki sięgać i uzupełniać ten wkład własny. Także w imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej pani skarbnik jeszcze raz bardzo dziękuję. Pani prezydent również dziękuję za to, że się rozwijamy. Zawsze chciałoby się lepiej, zawsze chciałoby się szybciej, ale po co byśmy byli, gdybyśmy tych wyzwań nie mieli i nie przeskakiwali kolejnych przeszkód. Także w imieniu klubu bardzo serdecznie dziękuję i będziemy głosować za udzieleniem absolutorium pani prezydent. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. W imieniu Klubu Radnych Wszystko dla Gdańska, pan radny Wojciech Błaszkowski.

WOJCIECH BŁASZKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska
Szanowni Państwo, oczywiście bardzo krótko. Budżet został już przedyskutowany dzisiaj chyba z każdej strony. Tylko wspomnę o tym jeszcze raz, że został on zrealizowany w oparciu o najwyższe standardy. Bardzo niski wskaźnik zadłużenia świadczy o wysokim poziomie bezpieczeństwa finansowego naszego miasta. Bardzo serdecznie jeszcze raz dziękuję pani prezydent, dziękuję wspaniałej ekipie, z którą pani pracuje. Cieszymy się, że miasto jest na ścieżce takiego dynamicznego rozwoju gospodarczego. Zachęcamy bardzo serdecznie jako klub również do głosowania za zatwierdzeniem sprawozdania finansowego i za absolutorium, naszą koleżankę i kolegów z opozycji. Oczywiście sami wspólnie z naszym koalicyjnym klubem na pewno zagłosujemy za tymi uchwałami. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. I w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, kto z Państwa? Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Dziękuję. Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Państwo Radni. Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2025 rok w dużej mierze przedstawiliśmy i w toku dyskusji nad Raportem o stanie Miasta Gdańska, także w naszym opozycyjnym Raporcie o stanie Miasta Gdańska za 2025 rok. To co przede wszystkim przykuwa uwagę, szanowni Państwo, pani prezydent próbowała się odnosić też do tej kwestii, wskazując na to, że sytuacja na rynku wykonawców, projektantów nie jest łatwa, że zdarzają się problemy związane z tym, że wykonawcy w nieterminowy sposób wykonują swoją pracę. To można by zrozumieć, szanowni Państwo, ale jednak

jak się spojrzy na to, że przeszło 260 milionów złotych z wydatków inwestycyjnych nie zostało zrealizowane, że budżet inwestycyjny jest 70% zrealizowany, to jednak uderza. To jednak uderza, szczególnie w zestawieniu z niedawnymi wystąpieniami, z przedstawianiem tegorocznego, 2026 roku budżetu, jako tego rekordowego. Budżet największy od czasów Euro 2012, ponad 1 miliard 200 milionów z tego co dobrze pamiętam wydatków inwestycyjnych. Jak to będzie, szanowni Państwo, za rok, w marcu? Czy faktycznie ten 1 miliard 200 milionów uda się wykorzystać? Ja naprawdę tego pani prezydent życzę. Tylko, że niestety jak spojrzymy na rok 2025 i poprzednie lata, to niestety okazuje się, że wiele z tych buńczucznych zapowiedzi niestety nie realizowało się. A wiele z inwestycji po prostu było rolowanych przez kolejne lata. I jak spojrzymy sobie na najbardziej ewidentne i symptomatycznie, to też przewodniczący Cezary Śpiewak-Dowbór przedstawiał w swoim wystąpieniu, że kwestia Budżetu Obywatelskiego jest sprawą, która także Państwu nie odpowiada. Wiem dobrze, że Komisja Rewizyjna też się tą kwestią zajmowała. No ale jednak jak się spojrzy, szanowni Państwo, na perspektywę budżetów obywatelskich od 2018 roku, jeśli spojrzymy, że mamy wykonanie w zakresie wydatków majątkowych z obywatelskiego na poziomie 11, blisko 12 milionów złotych, to jest blisko 21%. No to szanowni Państwo, no to jak mamy później zachęcać tych mieszkańców Gdańska do głosowania? Jak mamy zachęcać mieszkańców Gdańska do tego, żeby składać te projekty, jeśli one przez lata nierzadko nie są realizowane? Jeśli ostatecznie to już blisko 57 milionów złotych, te wszystkie inwestycje z tych budżetów obywatelskich sprzed kilku lat już osiągają. W ten sposób nie zachęcimy do większej frekwencji, nie zachęcimy do aktywności obywatelskiej mieszkańców Gdańska, jeśli te projekty będą się ciągnęły tak długo. I niestety, jaka jest odpowiedź? Odpowiedź moim zdaniem jest błędna, bo kilka miesięcy temu zajmowaliśmy się kwestią zmian w zakresie Budżetu Obywatelskiego. W zespole konsultacyjnym wprowadzono kilku przedstawicieli miasta Gdańska. Ja przyznam szczerze, szanowni Państwo, nie mam poczucia, że to faktycznie przyspieszy realizację Budżetu Obywatelskiego. Co więcej, to może działać wprost przeciwnie. To może spowodować, że będzie coraz mniej chętnych do tego, żeby składać projekty w budżecie. Ja zresztą wczoraj miałem okazję rozmawiać na spotkaniu na Oruni Górnej, gdzie też pani prezydent i pozostali wiceprezydenci byli z jednym z mieszkańców, zaangażowanym społecznikiem, który przez lata składał projekty w Budżecie Obywatelskim. I ta osoba mówi, że wiesz co Przemek, mi się już po prostu nie chce. Mi się już po prostu nie chce, bo gdy widzę te lata nierealizowanych projektów, to później sąsiedzi zagadują mnie na ulicy i mówią: "Słuchaj, o co chodzi? Głosowaliśmy na ten projekt, kiedy to będzie zrealizowane?” Szanowni Państwo, pamiętajmy o tym, że my odpowiadamy nie tylko za to, co tutaj mówimy, co realizujemy, za czym głosujemy, ale też za te osoby, które składają te projekty. I później oni tak naprawdę do kogo mają mieć pretensje? Do nas? Do urzędników? Może do tych procedur? Bo moim zdaniem to jest problem głównie w procedurach. W tym, że kiedy projekt z Budżetu Obywatelskiego trafia powiedzmy do jednej jednostki, jest analizowany, nie wiem, 3,4 tygodnie, później przesłany do kolejnej. Czasem zostanie tam na pół roku, później przesłanie to do projektanta, przez następny

rok na przykład nie ma odpowiedzi albo jest jakiś problem. I tak to trwa. No i w ten sposób, szanowni Państwo, nie zachęcimy do większej aktywności mieszkańców Gdańska. Ale to nie wszystko, bo to co poruszałem też w wystąpieniu dotyczącym Raportu o stanie Miasta Gdańska, ale też poruszam teraz, i co jest moim zdaniem też bardzo istotne, bo jak przyjrzymy się w sprawozdaniu w pozycji, która dotyczy nieruchomości, tego w jaki sposób gospodarowane były nieruchomości, to szanowni Państwo, 176 nieruchomości sprzedanych, 80 nieruchomości nabytych. Taki był plan. Okazało się, że nieruchomości sprzedaliśmy więcej o 3 sztuki - 179, ale za to nabyliśmy 49, czyli zaledwie 61% założonego planu. No i później ja zestawiając to z zapowiedziami o tym, że miastu zależy na tym, żeby zasób mieszkaniowy, komunalny utrzymywać, no jakoś mi się to nie spina, krótko mówiąc. A jak jeszcze zestawimy to z zapotrzebowaniem mieszkańców na zasób lokalowy, to już całkiem wygląda to dramatycznie. I jeszcze jedna, szanowni Państwo, rzecz, która wydaje mi się warta poruszenia. Oczywiście to nie jest całkowita suma realizowanych projektów, czy też działań związanych z utrzymaniem zasobu komunalnego, mieszkaniowego, ale i w tym roku, i w poprzednich latach, a w poprzednim roku, w sensie w 2024 roku, to by wyglądało jeszcze gorzej. Pozycja, utrzymanie w dobrym stanie technicznym komunalnego zasobu mieszkaniowego. W tym roku jesteśmy poniżej wykonania, ale nie jest aż tak dramatycznie, 97% prawie, 92 lokale na 95. I w 2024 wiecie szanowni Państwo, jakie to było wykonanie? 14 na 14 lokali. Ktoś powie super, mamy progres, kilkaset procent, ale niestety nie jest tak kolorowo. Niestety nie jest tak kolorowo, bo co roku ta liczba lokali komunalnych, które są remontowane, które są przygotowywane do zasiedlenia, nie rośnie skokowo. To jest zawsze w okolicach 150, 200 lokali. A potrzeby mieszkaniowe rosną. Przecież my mamy kolejkę już na ponad 1000 osób. A jak spojrzymy wstecz, to ona rosła, te dane rosły. Z roku na rok ta kolejka się wydłużała. Jak w takim razie mamy zaradzić temu, skoro zasób mieszkaniowy, jak się okazuje, jest pomniejszany, a nie powiększany, a lokali remontowanych jest cały czas za mało? Właśnie dlatego jako Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości będziemy dzisiaj głosowali przeciwko udzieleniu absolutorium pani prezydent miasta Gdańska. Dziękuję.

PUNKT 8

Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2025 rok (druk 747);

Komisja wiodąca: Komisja Rewizyjna – pozytywna

– Uchwała Nr 1/2026 Komisji Rewizyjnej RMG z dnia 19 maja 2026 r. w sprawie rozpatrzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2025 rok;

– Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2025 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnienia*;*

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Głos w dyskusji, pan radny Koralewski. Czy pan radny jest na sali? Nie ma. W takim razie pozwolą Państwo, że przejdziemy do punktu dotyczącego już samej uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego. I oczywiście tam też będzie miejsce jeszcze na dyskusję, więc jak pan radny wróci, będzie mógł zabrać głos. Czyli mamy uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2025 rok. Jest to druk 747. I poproszę zanim panią skarbnik, to właśnie pana radnego Koralewskiego. Pani skarbnik, przepraszam, ale najpierw Komisja Rewizyjna, czyli uchwała nr 1/2026 Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska z dnia 19 maja 2026 roku w sprawie rozpatrzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2025 rok. Pan przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Kazimierz Koralewski. Jesteśmy w punkcie 8, bo pan chciał zabrać głos w punkcie 7, tak? Ale że nie było pana na sali, to ja przeszłam do punktu 8. Zakładając, że po przedstawieniu uchwały Komisji Rewizyjnej i uchwały Regionalnej Komisji Obrachunkowej przejdziemy do dyskusji. Dobrze? Także poproszę pana o przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej. Potem będzie pani skarbnik przedstawiała uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o sprawozdaniu i potem będzie można wziąć udział w dyskusji.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Pani Prezydent. Komisja Rewizyjna podjęła uchwałę numer 1/2026. Po rozpatrzeniu sprawozdania finansowego Gminy Miasta Gdańska wraz ze sprawozdaniem biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego, sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Miasta Gdańska za rok 2025, wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku o tym sprawozdaniu zawartą w uchwale, informacji o stanie mienia komunalnego Gminy Miasta Gdańska pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie finansowe Gminy Miasta Gdańska za rok 2025 większością głosów. Opinia komisji stanowi załącznik do niniejszej uchwały. To tyle, jeśli chodzi z mojej strony. Uchwałę RIO przedstawia pani skarbnik.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Tak. Tak. To teraz poproszę panią skarbnik o przedstawienie uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2025 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnienia. Bardzo proszę pani skarbnik.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. I teraz pytanie. Pan radny Koralewski, pan się zgłaszał do dyskusji w poprzednim punkcie. Czy nadal chce pan zabrać głos? Tak. I dyskutujemy o sprawozdaniu z wykonania budżetu i w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego. Ale może pan zabrać głos. Tak, ja powiedziałam, że może pan zabrać głos.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Bardzo dziękuję. Pani skarbnik, czy w tej prezentacji, którą przedstawiła tutaj pani prezydent i w trakcie dyskusji padła teza, że budżet Miasta Gdańska uzyskuje 300, 400 milionów dochodów z tytułu turystyki w mieście Gdańsku. Czy mamy jakieś źródłowe materiały, które potrafiłyby tą kwotę wysupłać, powiedzmy, z tego co tutaj prezentowano w budżecie.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska
Bezpośrednio myślę, że się nie da, bo to są dochody pośrednie, to są wpływy z podatków czy od nieruchomości, ale największe to są podatki dochodowe przedsiębiorców, którzy żyją z turystyki.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Rozumiem, czyli nie było takich analiz, które by ewentualnie…

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska
Ja takich nie robiłam, ale nie mogę powiedzieć, że nie są robione. Myślę, że są robione, bo skądś ta kwota…

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Czyli zostawimy to na inny tryb. Dobrze, zostawimy to na inny tryb. Jeszcze jedna rzecz do pani skarbnik w takim razie. Analizując wydatki na komunikację publiczną w ramach budżetu za ubiegły rok, przeanalizowałem ich wysokość i biorąc pod uwagę utratę wartości pieniądza, inflację średnioroczną, biorąc pod uwagę, że na przykład 10 lat temu wydawaliśmy na komunikację zbiorową, publiczną około 350 milionów złotych, to biorąc pod uwagę te wskaźniki, o których powiedziałem wcześniej, dzisiaj powinniśmy wydawać 600, no już tak powiem, ekstra dołożę 100 milionów, 700 milionów złotych, a tymczasem w ubiegłym roku wydaliśmy ponad 1 miliard?

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska
Ale to nie tylko na komunikację zbiorową. Ten 1 miliard to jest suma wszystkich wydatków w zakresie transportu i w tym komunikacji zbiorowej. Sama komunikacja zbiorowa wydaje mi się, że też była w prezentacji, to było ponad 700 milionów, tak? 700, chyba 70 milionów. Ten 1 miliard to jest wraz z nakładami inwestycyjnymi i bieżącymi na drogi, tory. Czyli to jest łączna wartość, ale nie tylko komunikacja zbiorowa. Ta wartość jest mniejsza.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Czyli dobrze wyszacowałem. Dobrze. Dziękuję uprzejmie. Dziękuję uprzejmie. Nie mam więcej pytań.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska
Sama komunikacja zbiorowa to 758 milionów złotych. 758.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń do dyskusji. W takim razie przechodzimy do głosowania. Jest to druk 747 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2025 rok. Przepraszam Państwa, ale coś mi nie chce wskoczyć głosowanie. Może też już jest zmęczone. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały, druk 747? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 747):**

Za	**26**
Przeciw	**8**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/735/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz
ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Gdańska za 2025 rok

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 4*** do niniejszego protokołu.

PUNKT 9

Uchwała w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za 2025 rok (druk 754);

– Uchwała Nr 2/2026 Komisji Rewizyjnej RMG z dnia 19 maja 2026 r. w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za 2025 rok;

– Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii do wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok;

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Wysoka Rado. Projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za 2025 rok został przedstawiony przez Komisję Rewizyjną większością głosów. Rada Miasta po zapoznaniu się ze sprawozdaniem finansowym Gminy Miasta Gdańska za rok 2025 i sprawozdaniem biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego, sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Miasta Gdańska za 2025 rok wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku, w tym sprawozdaniu zawartą w uchwale informacją o stanie mienia komunalnego, stanowiskiem Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska w sprawie udzielenia absolutorium, udziela absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za rok 2025. W uzasadnieniu komisja napisała, że podjęcie przez Radę Miasta uchwały w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Gdańska jest jej ustawowym obowiązkiem. Rada Miasta Gdańska po zapoznaniu z dokumentami wymienionymi w treści § 1 uchwały, w tym z wnioskiem Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za 2025 rok, uznaje podjęcie uchwały za zasadne. Tyle jeśli chodzi o sam projekt uchwały. Uchwała nr 2 Komisji Rewizyjnej z roku 2026, z dnia 19 maja 2026 roku w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za 2025 rok, która jest oczywiście taka uchwała niezbędna do procedowania udzielenia absolutorium. W swej treści Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu Miasta Gdańska. Opinia stanowi załącznik do niniejszej uchwały i wystąpiła z wnioskiem do Rady Miasta Gdańska o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za rok 2025. Tą uchwałę przekazano do Regionalnej Izby Obrachunkowej celem zaopiniowania wniosku w sprawie absolutorium. W załączeniu jest opinia Komisji Rewizyjnej. Skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w dniu 27 maja orzekł, że opiniuje pozytywnie wniosek Komisji Rewizyjnej Rady miasta Gdańska w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok. W uzasadnieniu ujął, że w dniu 26 maja bieżącego roku do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku wpłynęło pismo z tożsamą datą podpisane przez przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta i przewodniczącą

Rady Miasta, wraz z którym przekazano uchwałę nr 2/2026 Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska z dnia 19 maja 2026 roku. Wyciąg z protokołu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska, której posiedzenie odbyło się w dniu 19 maja 2026 roku. I na podstawie powyższych dokumentów skład orzekający RIO w Gdańsku stwierdził, że Komisja Rewizyjna w Gdańsku na posiedzeniu w dniu 19 maja dokonała analizy i oceny sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2025 wraz z informacją o stanie mienia komunalnego oraz sprawozdaniami z wykonaniu planów finansowych samorządowych instytucji kultury, sprawozdań budżetowych za 2025 rok, wyników prac kontrolnych komisji, wyników i protokołów kontroli zewnętrznych oraz innych materiałów, w tym uchwał Rady Miasta Gdańska w zakresie zmian w budżecie. W wyniku powyższego Komisja Rewizyjna Rady Miasta Gdańska w siedmioosobowym składzie statutowym, większością głosów przyjęła wniosek o udzielenie absolutorium dla Prezydenta Miasta Gdańska z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok. I analizując wykonanie budżetu, Komisja Rewizyjna stwierdziła dochody budżetu kwotowo, wydatki budżetu kwotowo, nadwyżkę budżetową na dzień 31 grudnia 2025 roku również kwotowo. Dokonała również szczegółowych ustaleń w zakresie zrealizowanych dochodów i ogólnych ustaleń w zakresie wykonania wydatków budżetu Miasta Gdańska. Komisja Rewizyjna przeprowadziła również kontrolę Urzędu Miejskiego w Gdańsku oraz wybranych jednostek organizacyjnych miasta. Dodatkowo komisja wskazała, że w ocenie wykonania budżetu stosowano kryteria legalności, celowości, rzetelności i gospodarności. Stwierdziła ponadto, że wydatkowanie środków odbywało się w oparciu o procedury wynikające z ustawy Prawo Zamówień Publicznych i w wyniku przeprowadzonych kontroli i analiz sformułowała opinię o wykonaniu budżetu za 2025 rok, w której zawarła szereg ustaleń w tym zakresie i postanowiła wystąpić z wnioskiem o udzielenie Prezydentowi Miasta Gdańska absolutorium z tytułu wykonania budżetu. Mając na uwadze powyższe skład orzekający RIO w Gdańsku stwierdził, że Komisja Rewizyjna Rady Miasta Gdańska wywiązała się z obowiązku nałożonego na nią postanowieniami ustawy o samorządzie gminnym, o finansach publicznych. Dokonała bowiem analizy wykonania budżetu, w wyniku czego sformułowała opinię na powyższy temat oraz wniosek w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Gdańska za 2025 rok. Swoją opinię komisja oparła na faktach ustalonych na podstawie opracowań i dokumentów sporządzonych przez Prezydenta Miasta Gdańska, jak również przeprowadzonych przez siebie analiz i kontroli. Mając na względzie powyższe skład orzekający postanowił jak w sentencji.
Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Czy w tym punkcie ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. W takim razie przechodzimy do głosowania. Druk 754 w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 754):**

Za	**26**
Przeciw	**8**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/736/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska za 2025 rok

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 5*** do niniejszego protokołu.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Dziękuję wszystkim radnym, którzy głosowali za. Ale przede wszystkim dziękuję moim współpracownikom, tym, których już wymieniałam rano, ale powtórzę. Moi zastępcy Piotr Grzelak, Piotr Borawski, Monika Chabior, Emilia Lodzińska, Piotr Kryszewski. Wielkie brawa. Pani skarbnik Izabela Kuś, pani wiceskarbnik Emilia Kosińska i pani Danuta Janczarek, która nas wszystkich trzyma w ryzach. Z całego serca dziękuję. Gryzę się w język, bo… Mogę już? Dobrze, zwolniła mnie Danusia. Słuchajcie, jak się ma taką drużynę, tak zróżnicowaną, to jest 30 absolutorium pani sekretarz. Słuchajcie więc… Nie pogniewajcie się, czy ja mogę te kwiaty Danusi przekazać? Bardzo dziękuję. Dziękuję Państwu radnym za codzienną współpracę. Dziękuję za to dzisiejsze głosowanie. Dziękuję wszystkim moim współpracownikom. Dziękuję tym 20 tysiącom pracowniczek i pracowników, które każdego dnia pracują na rzecz mieszkańców naszego miasta. Ale dziękuję przede wszystkim Gdańszczankom i Gdańszczanom za te wszystkie rozmowy, które odbywają się tutaj, na skrzyżowaniu, kiedy idę rano do pracy, kiedy wracam po południu. Często pytacie o różne rzeczy, zgłaszacie różne problemy. Dziękuję i chcę was zapewnić, że nasze miasto jest na dobrej ścieżce rozwoju. Wiemy, co robimy i na pewno będzie jeszcze lepiej. Wszystkiego dobrego. Dziękuję bardzo.

PUNKT 10

UCHWAŁY

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Szanowni Państwo, po blisko 11 godzinach jesteśmy po części dotyczącej absolutorium, ale Państwo się nie rozprężają, bo przed nami jeszcze chyba 22? Pani dyrektor popiera 26 głosowań, także przechodzimy do drugiej części sesji. Bardzo proszę Państwa o ciszę.

1) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2026 rok **(druk 765) + autopoprawka;**

Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Mobilności i Transportu – pozytywna
K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Edukacji – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii - pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna
K. Kultury – pozytywna
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo pani skarbnik. Głos w dyskusji, pan radny Kazimierz Koralewski.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Pani przewodnicząca, pani skarbnik. Na drugiej stronie autopoprawki punkt 6, gdzie brzmi, że dotychczasowy punkt 9 otrzymuje brzmienie. I tutaj mamy plan przychodów i kosztów samorządowego zakładu budżetowego. Tak?

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska
Tak, słucham.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Przychody to jest 260 milionów, koszty 274. Jak zakład pokryje ten deficyt?

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska
Ze środków własnych, ponieważ zakład budżetowy ma swój własny budżet, nie żyje tylko i wyłącznie z dotacji, ale też z własnych dochodów.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Dobra, dziękuję bardzo.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska
Jeszcze przepraszam, bo jest jedna ważna rzecz, która nie jest omówiona w uzasadnieniu, ale jest w jednym z zestawień. W ramach zmian budżetowych zwiększamy rozchody, za którymi kryje się planowana pożyczka dla hospicjum, 5 milionów złotych. Hospicjum zwróciło się o wsparcie rozbudowy ich placówki, ponieważ nie uzyskali spodziewanych dotacji. Zwrócili się do naszego samorządu i też wiem, do samorządu województwa o wsparcie. My zadeklarowaliśmy 5 milionów złotych, które właśnie jest też w ramach zmian budżetowych. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Druk 765 z autopoprawką. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 765):**

Za	**25**
Przeciw	**8**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/737/26
Rady Miasta Gdańska

zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2026 rok

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 6*** do niniejszego protokołu.

2) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska **(druk 766) + autopoprawka;**

Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Mobilności i Transportu – pozytywna

K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Edukacji – pozytywna
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii - pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna
K. Kultury – pozytywna
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Nie ma zgłoszeń do dyskusji. Druk 766 z autopoprawką. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 766):**

Za	**25**
Przeciw	**8**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/738/26
Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 7*** do niniejszego protokołu.

3) w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości **(druk 761);**

Komisja wiodąca: K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna

ROLAND DUDZIUK – Zastępca Dyrektora Wydziału Skarbu
Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Czy Państwo radni mają pytania? Nie ma zgłoszeń do dyskusji. Druk 761. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 761):**

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/739/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 8*** do niniejszego protokołu.

4) zmieniająca uchwałę w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli szkół, dla których organem prowadzącym jest Miasto Gdańsk **(druk 763) + autopoprawka;**

Komisja wiodąca: K. Edukacji – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna

MONIKA CHABIOR – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie ma głosów w dyskusji. Druk 763 z autopoprawką. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 763):**

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/740/26
Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli szkół, dla których organem prowadzącym jest Miasto Gdańsk

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 9*** do niniejszego protokołu.

5) w sprawie wyrażenia woli zawarcia Porozumienia wielostronnego dotyczącego wspólnego finansowania, przygotowania i realizacji zadania pn. „Budowa drogi powiatowej stanowiącej łącznik między węzłem Chwaszczyno a drogą wojewódzką nr 218 w miejscowości Chwaszczyno” **(druk 762) + autopoprawka;**

Komisja wiodąca: K. Mobilności i Transportu – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna

MAŁGORZATA POLAN – Dyrektorka Wydziału Projektów Inwestycyjnych
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Dziękuję Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowna Pani, Szanowni Państwo. 5 minut to trzeba sprawnie. Pan przewodniczący Bartosz Stefański, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Osowa, skierował do Państwa i do mnie również maila, w którym porusza wątek druku numer 762 i chciałbym odczytując tych 6 pytań i uzyskać odpowiedź. Proszę potraktować te pytania jako formalnie moje, ale faktycznie jako pytania, które pochodzą od rady dzielnicy. Lecimy w takim razie. Pierwsze pytanie. Czy miasto Gdańsk posiada wiedzę na temat ruchu, jaki zostanie wygenerowany poprzez realizację powyższego połączenia? Czy zrealizowano

badania ruchu i prognozy ruchu? Drugie pytanie. Czy woli pani blokiem czy pojedynczo?

MAŁGORZATA POLAN – Dyrektorka Wydziału Projektów Inwestycyjnych
Wolałabym odpowiadać już na pytanie od razu.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
A czy damy radę z czasem?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny ma 5 minut w tym punkcie, więc sugeruję zadać wszystkie pytania.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
To ja czytam dalej. Proszę pani, czytam dalej.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Panią dyrektor proszę o spisanie. Inaczej pan radny będzie mówił za długo, dłużej niż czas regulaminowy.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Na dzisiaj starczy. Lecimy dalej. Czy miasto Gdańsk zdaje sobie sprawę z tego, jak zdaniem radnych wątpliwą korzyść daje realizacja wspomnianego powiązania drogowego? Miasto Gdańsk na ten moment dopłaca 1,3 miliona złotych do drogi, która będzie tak naprawdę obwodnicą Chwaszczyna, a jednocześnie „wtłoczy" samochody do już i tak zakorkowanej dzielnicy Osowa na niewydolny odcinek ulicy Kielnieńskiej. Trzecie. Czy miasto Gdańsk przewiduje dalsze inwestycje w realnym harmonogramie czasowym, mające na celu zabezpieczenie interesów dzielnicy Osowa? Jeżeli tak, poproszę o wymienienie tych zadań oraz planowany termin realizacji. Czwarte. Czy miasto Gdańsk planuje wprowadzenie ograniczeń na wjeździe do Gdańska, celem zniechęcenia kierowców do przecinania dzielnicy Osowa w celach tranzytowych? Takimi ograniczeniami mogą być chociażby ograniczenia tonażowe. Tutaj mieszkańcy piszą, że obawiamy się zwiększonego ruchu aut ciężarowych, które mogą zaoszczędzić pieniądze i jednocześnie skrócić sobie drogę pomiędzy Trasą Kaszubską a zachodnią obwodnicą Trójmiasta. Dalej tutaj mieszkańcy piszą o kwestii kontaktu z właścicielami aplikacji wyznaczających trasy w celu kierowania ruchu po trasach szybkiego ruchu. Piąte pytanie. Czy miasto Gdańsk skalkulowało fakt przyszłych zwiększonych potrzeb utrzymania ledwo co zmodernizowanej ulicy Kielnieńskiej? Mowa tutaj o większym nacisku, zwiększonym zużyciu, większym ruchu, przez co potrzebne będą prace utrzymaniowe przy stanie nawierzchni, dziur, koleiny itp. I pytanie szóste. Czy w związku z możliwym wystąpieniem zwiększonych zatorów drogowych oraz brakiem realizacji buspasa wzdłuż ulicy Kielnieńskiej – o co Rada dzielnicy Osowa wnosiła wielokrotnie – czy planują Państwo zwiększenie liczby pojazdów, autobusów obsługujących dzielnicę, celem zniwelowania potencjalnych

opóźnień pojazdów na trasie? Czy jest to przez Państwa analizowane? Mam 2 minuty, więc jeszcze doczytam, że pan Bartosz Stefański, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Osowa napisał, że „jednocześnie wnoszę o podzielenie się z Radą Dzielnicy Osowa oraz mieszkańcami dzielnicy wszelką wiedzą, dokumentami oraz materiałami, jakie posiadają Państwo w temacie tego powiązania drogowego oraz wszelkich powiązanych z nim inwestycji, które czekają na realizację w Osowej". A po ludzku jestem przekonany, że nie sposób było to wszystko zapamiętać, więc ułatwiając pani pracę podejdę. Mam te półtorej minuty i pani wręczę laptopa, będzie pani łatwiej zobaczyć te pytania.

MAŁGORZATA POLAN – Dyrektorka Wydziału Projektów Inwestycyjnych
Dziękuję bardzo.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Dziękuję, skończyłem.

MAŁGORZATA POLAN – Dyrektorka Wydziału Projektów Inwestycyjnych
Potwierdzam, że pan Bartosz Stefański przesłał tego maila również do nas. Odpowiadając na to pytanie, co najbardziej budzi wątpliwość pana radnego dzielnicy, to są analizy ruchu na etapie opracowywania dokumentacji. Takie analizy ruchu zostaną opracowane. Będą one uzgadniane z naszymi dwiema jednostkami miejskimi. To jest Biuro Zarządzania Ruchem oraz Zarządem Dróg, co do finalnego rozwiązania technicznego i włączenia się w ulicę Kilelnieńską. W toku uzgodnień tej dokumentacji naszej jednostki wskażą najlepsze rozwiązania dla ograniczenia wjazdu samochodów ciężarowych. Więc wsłuchujemy się tutaj uważnie w postulaty pana radnego dzielnicy. Co do stanu technicznego ulicy Kielnieńskiej i obaw co do dziur bądź obniżenia parametrów tej drogi, to ulica Kielnieńska, która ma uspokojony ruch, mimo wszystko ma kategorię ruchu R4, co oznacza, że nośność tej drogi jest 115 kN/oś, więc jest to dla ruchu ciężkiego. W przypadku wpuszczenia tutaj akurat samochodów osobowych zniszczenia na tej drodze nie powinny się zdarzyć. Dodatkowo ta współpraca z tymi podmiotami, które wymieniłam, będzie też współpracą na etapie naszego zadania, to jest właśnie Nowa Kielnieńska w docelowym układzie. Nowa Kielnieńska, aktualnie jesteśmy na etapie pozyskiwania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, a dokładnie raportu OOŚ, więc w momencie kiedy my będziemy się przygotowywać do opracowania dokumentacji i realizacji, również partnerzy tego porozumienia będą partycypować w kosztach. Już praktycznie chyba w większości pytań odpowiedziałam. Co do materiałów, jakie będziemy posiadać, to oczywiście na bieżąco rada dzielnicy je będzie otrzymywać. Też chciałabym powiedzieć, że Rada Dzielnicy Osowa o tym planowanym zadaniu wiedziała, zgadzała się, a dwa tygodnie temu spotkała się w WPI w zakresie inwestycji planowanych w ich dzielnicy. Co do inwestycji planowanych w dzielnicy Osowa, no to mamy chociażby ulicę Junony, gdzie jesteśmy na etapie przetargowym. Nowa Kielnieńska, tak jak powiedziałam, jesteśmy na etapie pozyskiwania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Również ważna z punktu

widzenia transportu i dojazdu już do Gdańska Głównego jest to buspas w ulicy Spacerowej, gdzie też jesteśmy na etapie dokumentacji pozyskiwanej z terminem do 2027 roku. I dodatkowo mamy tutaj dofinansowanie zewnętrzne. Też jesteśmy na etapie tutaj pozyskiwania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny Karol Ważny.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Dziękuję bardzo. Pani dyrektor w zasadzie już na wszystkie te kwestie odpowiedziała. Natomiast ja chciałem Państwa bardzo serdecznie zachęcić do tego, żeby pozytywnie odnieść się i zagłosować za tym projektem uchwały, również z jednego względu, który tutaj też częściowo był podniesiony, że to jest pierwszy etap tak naprawdę tej ulicy Nowej Kielnieńskiej. Jest to zadanie, które zostało de facto zapomniane przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad na etapie, kiedy była tworzona Obwodnica Metropolitalna Trójmiasta. Właśnie zjazd z tego węzła nie został zapewniony, został mówiąc kolokwialnie wycięty praktycznie na ostatnim etapie prac projektowych. W związku z tym ten element infrastruktury drogowej jest bardzo potrzebny, między innymi oczywiście dla mieszkańców gminy Żukowo, która została tego połączenia pozbawiona, ale także dla mieszkańców Osowej, którzy nie mają dzisiaj łatwego wjazdu na Obwodnicę Metropolitalną i Trasę Kaszubską, musząc objeżdżać przez węzeł Wielki Kack, chcąc tam dojechać. Więc myślę, że z tego względu jest to na pewno istotne, ale właśnie ta Nowa Kielnieńska tutaj też jest moim zdaniem głównym argumentem za tym, żeby właśnie ten element zrealizować. Bardzo liczę na to, że właśnie w duchu takiej współpracy metropolitalnej uda się też podjąć pracę nad kolejnym odcinkiem, zwłaszcza dociągając te ulice do trasy kolejowej, do linii kolejowej 201, która jest w trakcie przebudowy. Tam powstanie drugi przystanek PKM-ki w Osowej i myślę, że on będzie też miał bardzo duże znaczenie nie tylko dla tej dzielnicy, ale również dla odciążenia ruchu w centrum Gdyni czy centrum Gdańska. Bo dzięki temu właśnie, tam też jest rezerwa pod „park and ride”, sporo samochodów będzie mogło zostać właśnie w tym miejscu, a ich kierowcy przesiądą się na kolejkę i dzięki temu właśnie zmniejszą też liczbę samochodów, czy korków na Dolnym Tarasie. Stąd też bardzo mocno temu kibicuję. Cieszę się, że mamy ten pierwszy etap i bardzo liczę na to, że kolejne też będą zrealizowane. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny Perucki.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Dziękuję Pani Przewodnicząca. Taka triada inwestycji, jeżeli chodzi o rozwiązanie mobilności i potrzeb komunikacyjnych mieszkańców dzielnicy Osowa, to znaczy

przystanek Kolei Metropolitalnej przy ulicy Kielniejskiej, to znaczy buspasy w ciągu ulicy Spacerowej, no i właśnie tak zwana Nowa Kielnińska, wierząc, że jest to tylko pierwszy etap i że ten cały proces inwestycyjny, który jest na etapie przede wszystkim uzgodnień natury środowiskowej, przejdziemy gładką, szybką, kolokwialnie mówiąc nogą i faktycznie będziemy aktywni w procesie poszukiwania źródeł finansowania dla tego zadania. Jeżeli chodzi o buspasy, no to jest temat jak najbardziej w tej chwili realizowany i tam nawiasem mówiąc też w tej chwili bijemy się o dobre rozwiązania natury środowiskowej, które spowodują, że jednak ta inwestycja będzie pełniła swoją funkcję, wesprze pasażerów komunikacji publicznej, stworzy faktyczny, alternatywny środek komunikacji dla transportu indywidualnego. I wracając do tego przystanku Kolei Metropolitalnej, z jednej strony chciałoby się rzec, nie nasze zadanie jako gminy, natomiast w naszym interesie i chciałbym, żeby to też publicznie wybrzmiało, jest to, aby faktycznie był to cały węzeł przesiadkowy Osowa Północ i żeby tam faktycznie również kierowcy mogli w dobrych, komfortowych warunkach przesiąść się do wygodnej, szybkiej, bezawaryjnej PKM-ki. Aby faktycznie w tym miejscu nie chciano wjeżdżać i dalej do dzielnicy, jak i do kolejnych dzielnic, zajeżdżanej choćby Oliwy i dalszej części naszego miasta. Więc to są niezwykle ważne inwestycje w kontekście tego zadania, o którym mówimy w tym konkretnym druku. Liczę, że szybko podejmiemy rękawice pod nazwą Nowa Kielnieńska.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 762 z autopoprawką. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 762):**

Za	**31**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**3**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/741/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia woli zawarcia Porozumienia wielostronnego dotyczącego wspólnego finansowania, przygotowania i realizacji zadania pn. „Budowa drogi powiatowej stanowiącej łącznik między węzłem Chwaszczyno a drogą wojewódzką nr 218 w miejscowości Chwaszczyno”

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 10*** do niniejszego protokołu.

6) w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 25 lat nieruchomości gruntowej przeznaczonej do prowadzenia działalności sportowo-rekreacyjnej, oświatowej, usługowej i gastronomicznej, położonej w Gdańsku przy alei gen. Józefa Hallera 201 **(druk 764);**

Komisja wiodąca: K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Edukacji – pozytywna

KAMIL KONIUSZEWSKI – p.o. Dyrektora Gdańskiego Ośrodka Sportu
Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Głos w dyskusji, pan radny Łukasz Świacki.

ŁUKASZ ŚWIACKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska
Dziękuję Pani Przewodnicząca. Chciałbym tylko, żebyśmy w tym miejscu zauważyli, że ta uchwała to jest propozycja działania bardzo pozytywnego na rzecz rozwoju sportu w mieście Gdańsku. Klub Gedania 1922 to jest kontynuator tradycji najstarszego polskiego klubu powstałego w Wolnym Mieście Gdańsku w roku 1922. I oczywiście jego historyczna siedziba to była przy Alei Legionów, natomiast teraz to jest przykład kontynuacji dobrej tradycji w innym miejscu, na terenie byłej Oczyszczalni Ścieków „Zaspa" przy ulicy Hallera. Na szczególną uwagę myślę, że zasługuje wszechstronność i powszechność szkolenia w zakresie piłki nożnej, którą ten klub prowadzi, gdyż posiada grupy szkoleniowe od 4-latków aż do 18-latków. Ma grupy i te zaawansowane i te początkujące. Bardzo też duży jest zespół szkoleniowy. To są młodzi ludzie, którzy są bardzo zaangażowani, bardzo temu klubowi oddani i cały swój prywatny czas też na te szkolenia poświęcają. Dzięki temu zarówno społeczność dzieci, młodzieży, rodziców, jak i tychże właśnie trenerów bardzo się wokół tego klubu skupia. I oczywiście mamy w Gdańsku wiele prywatnych szkół piłkarskich, ale myślę, że Gedania 1922 to może być troszeczkę coś więcej. Także naprawdę krok w bardzo dobrą stronę. 25-letnia umowa daje im stabilność i podstawy do rozwoju.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny Karol Ważny.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Dziękuję bardzo. Ja wczoraj już przy okazji Komisji Sportu i Turystyki miałem okazję kilka słów powiedzieć. Chciałem tylko powtórzyć podziękowania przede wszystkim dla pana prezydenta, dla pana dyrektora za to, że tak odważnie współpracujemy z klubami sportowymi, dając też im taką szansę na inkubację, na rozwój właśnie zaczynając od umów bezpłatnych umożliwiających realizowanie działań statutowych, poprzez właśnie takie stopniowe rozwijanie i bazy infrastrukturalnej, ale też podejmowanie działań komercyjnych, odpłatnych. I myślę, że to jest bardzo dobry przykład, chyba taki najbardziej znamienity obok Jaguara, który tutaj mamy w Gdańsku. I mam nadzieję, że będzie kontynuowany. Trzymam kciuki. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pani radna Agnieszka Bartków.

AGNIESZKA BARTKÓW – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej
Ja też chciałam podziękować, ale tutaj wszyscy mówicie o piłce nożnej. Szanowni Państwo, Gadania nie ogranicza się już do piłki nożnej, bo też stworzyła sekcję żeglarską, za co ogromnie dziękuję zarządowi Gedanii. Jakby nie patrzeć jest to klub z dużą tradycją. Kibicuję i dziękuję, że tą infrastrukturę, którą w przyszłości Gdańsk być może przejmie, buduje. I stara się o finansowanie, dofinansowanie z różnych źródeł, nie z budżetu miasta Gdańska, więc szacunek dla nich za ciężką pracę. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny Piotr Gierszewski.

PIOTR GIERSZEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Dobry projekt uchwały. Dziękuję. Trzy lata spóźniony, ale domyślam się, że mimo tego warto było czekać dla tego projektu uchwały. A dziękujemy przy okazji wszystkim tym działaczom, którzy rzeczywiście w Gedanii fantastyczną pracę wykonują dla dzieci młodzieży. I to wszystko. Dziękuję.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
Ja dziękuję Państwu radnym też za te miłe słowa, bo rzeczywiście bardzo nam leży na sercu przede wszystkim rozwój młodzieży. Bo to jest jednak absolutnie ta podstawa tej piramidy szkolenia. Oczywiście o klubach zawodowych też myślimy, ale rozwój młodzieży to jest absolutna podstawa. Chcę też powiedzieć wprost, bo wiem, że zwłaszcza do członków Komisji Sportu i Rekreacji i Turystyki takie głosy docierają, że my jako miasto oprócz wspierania bardzo wielu klubów, ale w tematyce piłki nożnej pozostając w tym wypadku Gedanii 1922 czy wcześniej Jaguara, jesteśmy też bardzo otwarci na to, żeby ustabilizować i porozmawiać o wsparciu Akademii Lechii Gdańsk. Natomiast ten dialog nie może być dialogiem takim prowadzonym na hura, że od razu

zaproponujemy też chociażby taką propozycję, jaką dzisiaj do Państwa radnych kierujemy, czyli dzierżawę dużego terenu na długi okres czasu w trybie bezprzetargowym. Tylko chcemy, żeby to był projekt budowany konsekwentnie, krok po kroku, nabieranie zaufania i to, żebyśmy widzieli też rozwój młodzieżowych drużyn Lechii w taki sam sposób. Więc jesteśmy bardzo na tą współpracę otwarci. A trochę nawiązując do tego, co pan radny przed chwilą, Piotr Gierszewski, powiedział. Ja bardzo dziękuję panu dyrektorowi Kamilowi, całej ekipie za to, że właśnie od tych kilkunastu miesięcy porządkują tematy, zwłaszcza własnościowe. Takie pan dyrektor dostał zadanie i myślę, że to nie jest ostatnia uchwała, z którą przyjdziemy do Państwa, po to, żeby pewne rzeczy uporządkować i zrobić tak, jak należy w tym obszarze. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 764. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie **(druk 764):**

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/742/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 25 lat nieruchomości gruntowej przeznaczonej do prowadzenia działalności sportowo-rekreacyjnej, oświatowej, usługowej i gastronomicznej, położonej w Gdańsku przy alei gen. Józefa Hallera 201

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 11*** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
I przechodzimy teraz do serii uchwał z Komisji do spraw Skarg, Wniosków i Petycji. Wszystkie będzie referował przewodniczący Cezary Śpiewak-Dowbór.

7) w sprawie skargi Pani XY na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku **(druk 768);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 768. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie **(druk 768):**

Za	**33**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/743/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pani XY na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 12*** do niniejszego protokołu.

8) w sprawie skargi Pana XY na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku **(druk 769);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 769. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 769):**

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/744/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pana XY na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 13*** do niniejszego protokołu.

9) w sprawie skargi Pani XY na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 82 im. prof. Jana Czochralskiego w Gdańsku **(druk 770);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Nie ma głosów w dyskusji. Druk 770. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 770):**

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/745/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pani XY na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 82
im. prof. Jana Czochralskiego w Gdańsku

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 14*** do niniejszego protokołu.

10) w sprawie skargi Pani XY i Pana XY na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 57 im. generała Władysława Andersa w Gdańsku **(druk 771);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń. Druk 771. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 771):**

Za	**26**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**8**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/746/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pani XY i Pana XY na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 57
im. generała Władysława Andersa w Gdańsku

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 15*** do niniejszego protokołu.

11) w sprawie skargi Pani XY i Pana XY z dnia 13 lutego 2026 roku **(druk 772);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji

Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 772. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 772):**

Za	**26**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**8**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/747/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pani XY i Pana XY z dnia 13 lutego 2026 roku

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 16*** do niniejszego protokołu.

12) w sprawie skargi Pana XY z dnia 25 marca 2026 roku **(druk 773);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 773. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 773):**

Za	**26**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**8**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/748/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pana XY z dnia 25 marca 2026 roku

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 17*** do niniejszego protokołu.

13) w sprawie skargi Pani XY reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego Pana XY na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 57 im. generała Władysława Andersa w Gdańsku **(druk 774);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 774. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 774):**

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/749/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pani XY reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego Pana XY na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 57 im. generała Władysława Andersa w Gdańsku

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 18*** do niniejszego protokołu.

14) w sprawie skargi Pani XY i Pana XY na Prezydenta Miasta Gdańska **(druk 775);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 775. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 775):**

Za	**26**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**8**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/750/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pani XY i Pana XY na Prezydenta Miasta Gdańska

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 19*** do niniejszego protokołu.

15) w sprawie skargi Pana XY na Prezydenta Miasta Gdańska **(druk 776);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 776. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 776):**

Za	**33**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/751/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pana XY na Prezydenta Miasta Gdańska

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 20*** do niniejszego protokołu.

16) w sprawie skargi Pani XY na Prezydenta Miasta Gdańska **(druk 777);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 777):**

Za	**32**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**1**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/752/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pani XY na Prezydenta Miasta Gdańska

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 21*** do niniejszego protokołu.

17) w sprawie skargi Pani XY na Dyrektora Gdańskiego Centrum Usług Wspólnych **(druk 778);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie widzę zgłoszeń do dyskusji. Druk 778. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 778):**

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/753/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pani XY na Dyrektora Gdańskiego Centrum Usług Wspólnych

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 22*** do niniejszego protokołu.

18) w sprawie skargi Fundacji Strategia Integracji Migrantów w Gdańsku na Prezydenta Miasta Gdańska **(druk 784);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 784. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 784):**

Za	**26**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**8**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/754/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Fundacji Strategia Integracji Migrantów w Gdańsku
na Prezydenta Miasta Gdańska

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 23*** do niniejszego protokołu.

19) w sprawie skargi XY na Dyrektora Gdańskich Nieruchomości Samorządowego Zakładu Budżetowego **(druk 785);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 785. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 785):**

Za	**25**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**8**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/755/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi XY na Dyrektora Gdańskich Nieruchomości Samorządowego Zakładu Budżetowego

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 24*** do niniejszego protokołu.

20) w sprawie skargi Wspólnoty Mieszkaniowej XY na Prezydenta Miasta Gdańska **(druk 786);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny Aleksander Jankowski.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy, w szczególności dzielnic południowych Gdańska. Co do zasady, owszem, jasne jest błędne sklasyfikowanie podstawy prawnej przez mieszkańców, ale nie umniejsza to wagi problemu. I szanowni Państwo, ci z Państwa, z którymi mam przyjemność współpracować w Komisji Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami, wiedzą o skali tego problemu, ale dla innych moich kolegów, koleżanek radnych, jak i dla mieszkańców musimy podkreślić, że co do zasady, to w jaki sposób miasto Gdańsk radzi sobie z dzikami jest na tle jakiś innych miast lepiej organizowane niż w innych. Ale jednak w dalszym ciągu, jak obserwujemy dane statystyczne z poprzednich lat, w szczególności ja jako świeży radny uczestnicząc w pracy w komisji obserwuję – tutaj też podkreślam, że mówię relatywnie bo to nie znaczy, że jest to bardzo dobre – obserwujemy tendencję nie wzrostową, nie

spadającą, ale stagnacyjną. Co to oznacza? To oznacza, że my jako miasto robimy tyle, aby tą populację utrzymać na stałym poziomie. A to i tak odstrzał jest dosyć duży, co pokazuje skalę tego problemu. I po prostu może warto by rozważyć zwiększenie sfinansowanie tego działania, bo naprawdę trzeba tutaj podkreślić, że robią nasi odpowiedzialni za to pracownicy co mogą. Ale problem jest taki, dlaczego wskazałem o dzielnicach południowych, że to utrzymywanie populacji w stagnacji sprawia, że populacja dzika migruje na właśnie Gdańsk Południe, na Orunię, na Jasień, na te dzielnice Gdańska. I szanowni Państwo, problem jest, on się będzie pogłębiał, w szczególności również problem innej dzikiej zwierzyny. I tutaj na komisji rozmawialiśmy już chociażby na temat zwierząt zamieszkujących cieki wodne, które zaczynają sprawiać ogromne problemy w dzielnicy chociażby Olszynka. I wyrażam tutaj głęboką nadzieję, tak jak to obiecał pan przewodniczący Karol Ważny na którejś z komisji, że do tego tematu podejdziemy kompleksowo i jako miasto wypracujemy metodę radzenia sobie i z problemem nie tylko dzika, ale też innych dzikich zwierząt, które bezpieczeństwu naszych mieszkańców zagrażają.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Nie ma więcej głosów w dyskusji. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały, druk 786? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 786):**

Za	**26**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**8**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/756/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Wspólnoty Mieszkaniowej XY na Prezydenta Miasta Gdańska

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 25*** do niniejszego protokołu.

21) w sprawie skargi Pani XY i Pana XY na Dyrektora Gdańskich Nieruchomości Samorządowego Zakładu Budżetowego **(druk 787);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 787. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie **(druk 787):**

Za	**26**
Przeciw	**8**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/757/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie skargi Pani XY i Pana XY na Dyrektora Gdańskich Nieruchomości Samorządowego Zakładu Budżetowego

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 26*** do niniejszego protokołu.

22) w sprawie wniosku Pani XY **(druk 779);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 779. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 779):**

Za	**34**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/758/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie wniosku Pani XY

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 27*** do niniejszego protokołu.

23) w sprawie wniosku Pana XY **(druk 780);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Coś się zacięło, panie radny? Mam czekać? Chyba nic z tego nie będzie. Zamykam głosowanie.

Głosowanie **(druk 780):**

Za	**33**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/759/26
Rady Miasta Gdańska

w sprawie wniosku Pana XY

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 28*** do niniejszego protokołu.

24) w sprawie petycji Pana XY w sprawie urealnienia i skorygowania projektu Planu Ogólnego Miasta Gdańska w zakresie przeznaczenia i standardów urbanistycznych terenów dzielnicy Olszynka **(druk 781);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Dziękuję Pani Przewodnicząca, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Wydaje mi się, ale mogę się mylić, że jeżeli chodzi o petycje, to można odczytywać, kto jest tutaj autorem. Zresztą wszyscy dobrze widzimy, a postać także, cytując premiera Tuska, postać znana, ale w bardzo pozytywnym znaczeniu. Moim zdaniem można nazwisko wymienić, ale nie będę tutaj sądowych spraw ryzykował, jedna dzisiaj wystarczy. Natomiast uważam, proszę Państwa, że postulaty mieszkańców Olszynki, które są przedstawiane od dłuższego czasu na różne sposoby i podczas spotkania także z władzami Gdańska na Olszynce, podczas protestów, w pismach, to jest we wnioskach, w uwagach do planu ogólnego miasta Gdańska, trzeba poprzeć. Każdy głos, który wyraża interesy przynajmniej istotnej części mieszkańców dzielnicy Olszynka, a na pewno tych, którzy są bardzo zaangażowani w to, żeby na Olszynce działy się dobre rzeczy, takie głosy należy poprzeć. Więc ja zachęcam Państwa do poparcia tej petycji, do uwzględnienia, a związku z tym do technicznie zagłosowania przeciwko rekomendacji pana przewodniczącego. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały, druk 781? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Chyba raczej relatywizm, panie przewodniczący. Dziękuję.

Głosowanie **(druk 781):**

Za	**25**
Przeciw	**7**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/760/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie petycji Pana XY w sprawie urealnienia i skorygowania projektu Planu Ogólnego Miasta Gdańska w zakresie przeznaczenia i standardów urbanistycznych terenów dzielnicy Olszynka

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 29*** do niniejszego protokołu.

25) w sprawie petycji Fundacji Niezłe Chwasty i Stowarzyszenia Chorych na Łuszczycę FALA NADZIEI **(druk 782);**

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej
Przedstawił projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 782. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie **(druk 782):**

Za	**32**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**1**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXVIII/761/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie petycji Fundacji Niezłe Chwasty i Stowarzyszenia Chorych na Łuszczycę FALA NADZIEI

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Uchwała stanowi ***załącznik nr 30*** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
I był to ostatni projekt uchwały z Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, ale nie ostatni projekt uchwały w porządku obrad. Jeszcze przed nami druk 783 z autopoprawką.

26) APEL w sprawie wycofania decyzji Prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego o nadaniu jednostce Sił Zbrojnych Ukrainy miana „Bohaterów UPA” **(druk 783) + autopoprawka;**

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Państwo Radni, Rodacy, Polacy, bo tak trzeba dzisiaj powiedzieć w tej sprawie, która nie powinna budzić najmniejszych wątpliwości. Pamiętamy wszyscy 2022 rok. Pamiętamy bandycką napaść Rosji na Ukrainę z lutego 2022 roku. Pamiętamy wówczas jak witaliśmy pana konsula. To był dobry człowiek, dobry kiedy swoją funkcję pełnił w Gdańsku pan Oleksandr Plodystyi. Pamiętamy wielkie wyrazy solidarności i z rządu, i z samorządu oraz od ludzi, od polskich rodzin, od rodzin także w Gdańsku. Pamiętamy jak dużo było w naszych sercach życzliwości, jak dużo wsparcia, bo my wiemy jak to jest, jeżeli silniejszy sąsiad na nas napada. Znamy to dobrze z naszej historii. Gdańsk, proszę Państwa, zachował się jak należy w roku 2022. Podjęliśmy w tej sali jednomyślnie, jeżeli dobrze pamiętam, decyzję o tym, żeby jedno z miejsc we Wrzeszczu odznaczyć i powiedzieć, że to jest |ku bohaterskim żołnierzom Mariupola, którzy bronili swojej ojczyzny przed rosyjską agresją. Czas mijał i zmieniały się także kwestie międzynarodowe, zmieniały się także podejścia władz państwa ukraińskiego do Polski. Pamiętamy spory natury ekonomicznej o zborze. Pamiętamy także tragedię z Przewodowa, gdzie dwoje polskich obywateli zginęło od niestety ukraińskiej rakiety. I tutaj bazujemy na źródłach natowskich. Amerykanie potwierdzili ten fakt. Pamiętamy niestety, że w kolejnych miesiącach pojawiały się absurdalne stwierdzenia, że Polska poprzez swoje działania wpisuje się w politykę Rosji. A niekiedy można było usłyszeć jeszcze gorsze słowa od prezydenta Ukrainy, pana Wołodymyra Zełeńskiego, który od ukraińskiego bohatera, zaryzykuje takie stwierdzenie, przeszedł bardzo daleko od tego bohatera. I o tym wiedzą sami Ukraińcy. O tym wiedzą Ukraińcy, aczkolwiek niech oni sobie ocenią to w wyborach, kiedy te wybory na Ukrainie albo w Ukrainie, jak tam kto woli, nieważne, u naszego sąsiada, kiedy te wybory się odbędą. Proszę państwa, decyzja o tym, żeby nasz sąsiad, którego wsparliśmy, honorował jakiekolwiek jednostki tytułem bohaterów UPA jest sytuacją nie do zaakceptowania po prostu w Polsce. UPA, Ukraińska Powstańcza Armia, nawet nie była armia, to była banda ludobójców, którzy

doprowadzili do śmierci ponad 100 tysięcy ludzi na Wołyniu i w Galicji Wschodniej. Proszę Państwa, UPA to był zbrodniczy twór, podobnie jak niemiecki, hitlerowski Wehrmacht, jak SS, jak Sowiecka Armia Czerwona, jak NKWD i wszyscy ci inni, którzy mają na sumieniu krew tysięcy, a może nawet milionów, zależy jak liczyć, w zależności od sprawcy, polskich obywateli. Być może także Państwa dziadków i babć. Moja rodzina ucierpiała przez wojnę. Akurat nie ze strony ukraińskich nacjonalistów, ze strony niemieckiej, ale w Gdańsku wiecie Państwo, że dużo osób pochodzi z tak zwanych kresów. I nie o zemstę dzisiaj wnioskujemy, nie o awanturę. Popieramy, a przynajmniej ja popieram to, żeby Ukraina przeciwstawiła się skutecznie rosyjskiej agresji. Ale jako Polak nie mogę stać obojętnie kiedy ktoś bierze na swoje sztandary bandytów, ludobójców z Ukraińskiej Powstańczej Armii. Na to nie możemy się godzić. Po II wojnie światowej było powiedziane przez innego wielkiego człowieka non possumus. Proszę Państwa, nie możemy pozwolić na to, żeby Państwo, żeby prezydent państwa, któremu tak pomogliśmy, żeby niestety, ale pluł w twarz rodzinom i potomkom rodzin ofiar Wołynia. Dlatego też podkreślam, kibicując Ukrainie w zmaganiach z Rosją, naszym przeciwnikiem, mówmy to wprost, uważam, że jest bardzo ważna rzecz, którą musimy zrobić, ważna rzecz symboliczna. Z Gdańska, podobnie jak i z innych polskich miast, musi wyjść jasny sygnał. UPA to żadni bohaterowie. UPA to bandyci. UPA to ludobójcy. Dla UPA nie ma żadnego miejsca w Polsce ani na Ukrainie. To jest miejsce na śmietniku historii. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan radny Aleksander Jankowski.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Szanowni Państwo, zastanawiałem się, jak w tej sprawie zabrać głos, ale myślę, że ograniczę się do tego, że warto, żebyśmy spojrzeli na to, jak inne miasta w naszym kraju podchodzą do tej sprawy. Otóż na dzień dzisiejszy mamy już uchwałę Rady Miasta Przemyśl, uchwałę Rady Miasta Rzeszów, bardzo podobnej treści. Zresztą Rzeszów podjął taką uchwałę wczoraj, potępiającą kategorycznie to, co zrobił pan prezydent Wołodymyr Zełeński. Mamy nawet też sytuację z miasta Kielce, gdzie wstrzymano darmowe przekazanie autobusów miejskich. Teraz radni domagają się tego, żeby Ukraińcy zapłacili za te autobusy. Miasto, do którego mieli to wysyłać, dopóki nie zmieni się postawa władz ukraińskich wobec promowania po prostu nazistowskiej organizacji, z której rekrutowali się między innymi ochotnicy do SS Galizien, czyli UPA. Mógłbym powiedzieć o tym, że również w mojej historii rodzinnej ta sprawa jest żywa. Moja babcia miała kilka lat, kiedy w swojej rodzinnej wiosce w Maniewiczach musieli w jednej chwili wstać od stołu i wyjść tak, jak tam byli. Do dzisiaj pamięta jak to wyglądało na Wołyniu. Ale szczerze powiedziawszy ograniczę się tylko do tego, że jest to słuszny krok, krok w dobrą stronę, ponieważ na wschodzie niestety nie docenia się nigdy gestów dobrej woli, liczy się tylko stanowczość. I my jako naród musimy w końcu tą stanowczość zacząć okazywać. I ta uchwała moim zdaniem,

dlatego zachęcam Państwa do jej poparcia, jest taką stanowczością chociaż w obszarze symbolicznym, który zostanie odebrany prawidłowo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pan prezydent Piotr Borawski.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Bardzo zła decyzja pana prezydenta Ukrainy. Bardzo bolesna i nie do zaakceptowania dla nas wszystkich w Polsce z jednoczesną świadomością, że cały czas polską racją stanu jest wspieranie Ukrainy, Ukraińców w tej wojnie przeciwko Rosji. I polską racją stanu jest to, żeby decyzje dotyczące odbudowy Ukrainy zapadały również w Polsce, również w Gdańsku i również na rzecz polskich podmiotów gospodarczych. Dziękuję za to, że tekst tej uchwały jest stonowany. Proszę Państwa o to, żebyście Państwo nie eskalowali w wypowiedziach kolejnych emocji po to, żebyśmy się nie musieli na tej soli więcej różnić. I myślę, że jest wtedy szansa na to, że z tej sali popłynie, co dosyć rzadko ma miejsce, wspólny głos. Także myślę, że ten tekst, który Państwo przygotowaliście razem z tą poprawką jest akuratny i bardzo proszę o również uszanowanie tego. Nie eskalujmy dalej w wypowiedziach. Podejmijmy wspólne stanowisko.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Bardzo dziękuję panie prezydencie za ten głos. Nie ma zatem więcej głosów w dyskusji. Jest druk 783 z autopoprawką. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie **(druk 783):**

Za	**31**
Przeciw	**0**
Wstrzymało się	**0**

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu podjęła

APEL Rady Miasta Gdańska

w sprawie wycofania decyzji Prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego
o nadaniu jednostce Sił Zbrojnych Ukrainy miana „Bohaterów UPA”

z dnia 18 sierpnia 2026 r.

Apel stanowi ***załącznik nr 31*** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
I to był ostatni projekt uchwały w dzisiejszym porządku obrad. Przechodzimy do punktu wnioski, oświadczenia osobiste. Pani radna Barbara Imianowska.

Barbara Imianowska – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości
Szanowna Rado, 21 czerwca zapraszamy do Gdańska na jubileuszową 5 edycję Festiwalu dla Życia. W tym roku wydarzenie przyjmie jednodniową formułę i w całości odbędzie się na Placu Zebrań Ludowych, miejscu, które na jeden dzień stanie się przestrzenią spotkania i świadectwa radosnego świętowania życia. Festiwal dla Życia to wydarzenie otwarte dla wszystkich rodzin z dziećmi, młodych, seniorów i każdego, kto chce wspólnie przeżyć dzień pełen wartości, inspiracji i nadziei. Program festiwalu połączy elementy duchowe, społeczne, artystyczne, świadectwa, wspólne uwielbienie, a także koncerty, inicjatywy przygotowane przez wspólnoty. Dziękuję, to wszystko.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Nie ma więcej wniosków ani oświadczeń osobistych. Dziękuję Państwu za udział w sesji. Zamykam obrady.

Obrady zakończono o godzinie 21.10

Przewodnicząca
Rady Miasta Gdańska

Agnieszka Owczarczak

Protokół sporządziła
na podstawie zapisu w formie cyfrowej

inspektor BRMG
Kamila Łabuda